

B $\frac{2}{89}$

801-93
10488-4

ПАМЯТНИКИ

ХVII ВѢКА.



Р О М Н И К И

Z WIEKU XVII.

89

ПОДЛИННЫЯ СВИДѢТЕЛЬСТВА
О
ВЗАИМНЫХЪ ОТНОШЕНІЯХЪ
РОССІИ И ПОЛЬШИ
ПРЕИМУЩЕСТВЕННО
ВО ВРЕМЯ САМОЗВАНЦЕВЪ.

СОВРАЛЪ И ИЗДАЛЪ

ГВАРДІИ ПОЛКОВНИКЪ ПАВЕЛЪ МУХАНОВЪ.



МОСКВА.
Въ Типографіи Семена Селивановскаго.
1834.



ПОДАВЛЕНЫ СМЕРТЯСЯ
О
ВЪЗНИКШЕГО ОТЪ НЕЩАХЪ
РОССИИ И ПОДЪ
ОПРЕДЕЛЕННЫМЪ
ПЕЧАТАТЬ ПОЗВОЛЯЕТСЯ,
съ тѣмъ, что бы по оппечашаніи представлены были въ Цен-
сурный Комитетъ три экземпляра. Москва. Маія 16 дня 1834 года.
Цензоръ Михаилъ Катеновскій.



2007059452

ПРЕДИСЛОВІЕ.

Во время послѣдней войны, и по окончаніи оной, случай доспавилъ мнѣ на время нѣсколько рукописей, изъ коихъ большая часть принадлежишь къ XVII^{му} вѣку.

Эпоха, къ копорой онѣ относящся въ Русской Исторіи или мало или во все не описана.

Опасаясь, чшобы подлинныя рукописи, съ копорыхъ я сдѣлалъ списки, не зашорялись или не сдѣлались жертвою времени¹, и имѣя въ виду, чшо публичныя Госу-

¹ Нѣкоторыя изъ сихъ рукописей уже весьма вѣхши.

PRZEMOWA.

Podczas ostatniej wojny i po jej zakończeniu przypadkiem nabyłem na czas niejaki kilka rękopismów z wieku XVII.

Epoka, do której one w historyi Rossyjskiej ściągają się, mało lub też zgoła nie jest opisana.

Lękając się, ażeby autentyczne rękopisma, których kopije zrobiłem dla siebie, nie zaginęły, albo nie uległy zniszczeniu czasu¹, a mając na widoku, iż publiczne akta urzędowe a do tego

¹ Niektóre z nich są już znacznie spróchniałe.

дарсшвенные акшы и къ шому же древніе, дѣлаясь доспоянiемъ Ишоріи, должны бышь досшупны для каждаго, я желалъ при- неспи посильную дань на алшарь ошечесш- веннаго просвъщенiя; и по сему нещада ни шрудовъ, ни издер- жекъ, я присшупилъ къ изданiю сихъ руко- писей съ единсшвен- ною цѣлію досшавишь пользу занимающим- ся Ошечесшвенною Ишоріею.

Дабы сдѣлашь ихъ одинаково удобными для Русскихъ и для Поляковъ, къ по- длинному Польскому шекшу, изданному мною съ дипломаши- ческою шочносшiю¹,

¹ При изданiи сохранены не толь- ко древняя орѳографiя, но даже порядокъ знаковъ препинанiя,

starożytnie, stając się własnością historyi po- winny być wiadome każdemu, chciałem po- dług możności złożyć ofiarę na ołtarzu Ojczy- stej oświaty, postano- wilem przeto ogłosić drukiem te rękopisma, nie szczędząc na to pracy ani nakładu, jedy- nie w celu przyniesienia pożytku osobom tru- dniącym się badaniami we względzie historyi krajowej.

Wzamiarze uczynie- nia tych rękopismów równie użytecznemi dla Roszjan i dla Polaków, do textu Polskiego z dokładnością dyploma- tyczną przezemnie wy- danego¹, dołączam pra-

¹ W niniejszém wydaniu zachowano nie tylko dawną ortografię, lecz nawet wszystkie znaki pisarskie,

я прилагаю Русскій переводъ совершенно близкій къ подлиннику.

Въ концѣ книги приложены снимки (fac-simile) подписей нѣкошорыхъ значительныхъ лицъ и съ первоначальныхъ страницъ или спрокъ нѣкошорыхъ рукописей¹, сдѣланные со всевозможнымъ щаніемъ и исправностію.

Къ письмамъ Сиги-

во многихъ мѣстахъ крайне неправильный и не рѣдко зашешняющій смыслъ подлинника. Не смотря на сіе мнѣ нехошѣлось даже въ подробностяхъ ошешунить ошѣ подлинныхъ рукописей.

¹ Еслибы въ послѣдшви ошешкались гдѣ-либо рукописи о сихъ же самыхъ предметахъ, или писанныя подобными почерками, шо имѣя передъ глазами снимки съ первоначальныхъ страницъ или спрокъ, удобнѣе можно было бы слшчашъ ихъ между собою и выводшъ свои заключенія.

wie dosłowne tłumaczenie Rossyjskie.

W końcu dzieła są dołączone fac-simile podpisów niektórych znakomitych osób, a także początkowych stronnic lub wierszy¹ z niektórych rękopismów, z największém staraniem i dokładnością wykonane.

Do listów Zygmun-

w wielu miejscach mylnie położone, przez co niekiedy tamuje się zrozumienie myśli; mimo to jednak w drobnostkach nawet postanowiłem wiernie drukować rękopisma autentyczne.

¹ W razie wynalezienia innych rękopismów, mających zawierać opisanie podobnych wypadków; lub też takich gdzie użyto podobnego charakteru, mając przed oczyma fac-simile początkowych stronnic albo wierszy porównywać je można pomiędzy sobą i stosownie nad niemi czynić uwagi.

змунда III^{го} я прилагаю и очеркъ похода Владислава въ Россію въ 1617 и 1618 годахъ, составленный * по свиденіямъ, почерпнутымъ изъ Польскихъ Историиковъ.

Событіе сіе въ Русской Исторіи вовсе не описано.

Въ сочиненіи В. Берха: *Царствованіе Царя Михаила Феодоровича*, о немъ говорится почти мимоходомъ и при томъ съ ошибками не только въ собственныхъ именахъ, но и при изложеніи самыхъ происшествій.

Изъ Польскихъ писателей подробнѣе другихъ описываютъ сіе событіе: Наруше-

* Господиномъ И. М.

та III, przydany jest opis wyprawy Władysława do Rosyi w r. 1617 i 1618 podług Polskich pisarzy skreślony*.

Wypadek ten w Rosyjskiej historyi wcale nie jest opisany.

W dziele P. Bercha: *Panowanie Cara Michała Fiedorowicza*, za którego czasów przypadła wspomniona wyprawa, mówi się o nim prawie nawiasowo a do tego z dodaniem pomyłek nie tylko w imionach własnych, lecz nawet w opisanii samych wypadków.

Z Polskich pisarzy o téj wyprawie obszerniej od innych mówią: Naruszewicz w *Historyi*

* Przez Pana I. M.

вичъ въ *Исторіи Яна Карла Ходкевича и Нѣмцевичъ въ Исторіи Царствованія Сигизмунда III.*

Первый изъ нихъ описываетъ оное сколько, сколько оно относилось къ Ходкевичу, командовавшему во время войны 1617 и 1618^{го} годовъ всѣми войсками, хотя впрочемъ главное начальство надъ оными было поручено Владиславу.

Въ швореніи же вшораго, (Нѣмцевича), читашель найдешъ, что перомъ сочинителя не рѣдко водила какая-то ненависть ко всему чужеземному, что и лишило его *безпристрастія* — необходимаго качества для всякаго Историка. Матеріалы свои онъ за-

Iana Karola Chodkiewicza i Niemcewicz w Dziejach panowania Zygmunta III.

Piérwszy opisuje ją tyle, do ile ona zostaje w związku z życiem Chodkiewicza, dowodzącego w czasie wojny 1617 i 1618 r. nad całém wojskiem, które zresztą zostawać miało pod główném naczelnictwem Władysława.

W dziele zaś Niemcewicza czytelnik znajdzie, że piórem autora kierowała niejakaś ненависть ku temu wszystkiemu co było cudzoziemskiem, która go pozbawiła *bezstronności* — głównego przymiotu każdego historyka. Wybierał on materiały do swego dzieła z ojczy-

имспововаль изъ опешивенныхъ писашелей, большею часшю современныхъ Сигизмунду и Владиславу. Записки сихъ писашелей болъе или менъе приспрасшны къ своему народу и наполнены негодованіемъ прошивъ Русскихъ, шакимъ шочно образомъ, какъ въ шо время писали Русскіе браня вездъ Поляковъ. Нѣмцевичъ вмѣсто шого, чшобы очисшишь здравою кришикою свѣденія, переданныя современниками пошомспву¹, шщашельно собираль все говоренное не въ пользу не-Поляковъ для шого,

1 Овъ браль цѣлыя страницы слово въ слово, перемѣняя шолько нѣкошорыя выраженія или выпуская ихъ, и шакимъ образомъ измѣнилъ шекспъ въ свою пользу.

стыхъ писarzy, współczesnych po większej części Zygmunтови i Władysławowi. Opowiadania ich mniej więcej przyjaźne ku swemu narodowi, przepełnione są nieukontentowaniem ku Roszjanom, również jak Roszjanie pisali w owym czasie łając wszędzie Polaków. Niemcewicz zamiast tego co by miał oczyścić podania tych współczesnych pisarzy, za pomocą krytyki historycznej¹ troškiwie wyszukiwał miejsc niekorzystnie na stronę Polaków mówiących, w tym celu ażeby w swych obrazach rzuciwszy większy cień na wszystko co jest

1 Biorąc niekiedy z tych Autorów całe stronnice dosłownie, przekształcał tylko niektóre wysłowienia, lub je zupełnie wyrzucał a tym sposobem zmieniał text stosownie do swoich widoków.

чтобы, наложивъ большую пѣнь на все чужеземное въ своихъ картинахъ, пѣмъ ярче и сильнѣе изобразилъ дѣянія своихъ соотечественниковъ.

Кромѣ того, въ обоихъ упомянутыхъ сочиненіяхъ шло въ важный недоспашокъ, что собщвенныя имена Русскихъ крайне неправильны.

При составленіи описанія похода Владислава въ Россію, приняты за основаніе обозначенныя сочиненія, къ коимъ прибавлено все то, что можно было отыскать у другихъ писателей¹ и представлено читателю.

1 Исторія Яна Карла Ходкевича, соч. А. Парушевича. Изд. въ Варшавѣ, 1805 г. Графомъ Мошпоскимъ.

2 Жизнь Георгія Оссолінскаго и

obcém, tém świetniěj i dobitniěj wystawić mógł dzieje swych ziomków.

Prócz tego w obu dziełach, do rzędu uchybień ważnych należy i to, iż Rossyjskie imiona własne nazbyt są pokaleczone.

Do napisania wyprawy Władysława do Rosyi pomocą i zasadą służyły dwa wyżej wzmiankowane dzieła; prócz tego korzystano i z wielu innych pisarzy¹, jeżeli w nich co godnego uwagi można było wyszukać, ofiarując to wszy-

1 Historia Jana Karola Chodkiewicza przez A. Naruszewicza, Warszawa 1805 r. wyd. p. Hr.

Mostowskiego.

2. Życie Ierzego Ossolińskiego i

шелямъ какъ собраніе факшовъ, которое по дополненіи свѣденіями изъ Русскихъ архивовъ можешъ бросить хошя нѣсколько свѣша на довольно шемную эпоху Русской Ишоріи 1617 и 1618^{го} годовъ.

Походъ Владислава изданъ шакже на двухъ языкахъ, и хошя описание сего похода не будешъ новостію для Поляковъ; по крайней мѣрѣ оно принесешъ

3 Жизнь Льва Сапѣги, изданныя въ Варшавѣ, 1805 г. Гр. Моштовскимъ.

4 Ишорія Царшвованія Сигизмунда III. соч. Нѣмцевича, Варшава, 1819.

5 Каршина времени Царшвованія Сигизмунда III, соч. Франциска Сярчинскаго. Лембергъ, 1828.

6 Царшвованіе Царя Михаила Ѳеодоровича, соч. В. Берха. Спб., 1832, и

7 Собраніе Государшвенныхъ грамошъ и договоровъ, хранящихся въ Государшвенной Коллегіи Иношправныхъ дѣлъ. Москва, 1813.

stko czytelnikom, jako zbiór faktów, który po-
dopelnieniu wiadomo-
ściami z Archiwów Ros-
syjskich, niejakiś świa-
tło rzucić może na za-
ciemnioną epokę histo-
ryi Rossyjskiej w 1617
i 1618 latach.

Wyprawa Władysła-
wa również we dwóch
językach jest wydana,
a chociaż opisanie jej
nie przedstawi nic no-
wego dla Polaków, przy-
najmniej przyniesie ono

3. Życie Lwa Sapiehy, wyd. r. 1805
p. Hr. Mostowskiego. Warszawa.

4. Dzieje panowania Zygmunta III.
Warszawa 1819.

5. Obraz wieku panowania Zyg-
munta III p. Franciszka Siar-
czyńskiego, Lwow 1828.

6. Panowanie Cara Michała Fie-
dorowicza p. B. Bercha, Peters-
burg, 1832.

7. Zbiór dyplomatów i traktatów
znajdujących się w Kollegium
spraw zagranicznych Państwa.
Moskwa, 1813.

шу выгоду, что событие описано здѣсь съ бѣльшею подробностью, нежели во всѣхъ Польскихъ сочиненіяхъ, взятыхъ порознь и при томъ съ исправленіемъ собственныхъ именъ.

Май, 1834.

МОСКВА.

tę korzyść, iż ten wypadek opisany tu jest szczegółowiej, niż u innych Polskich pisarzy a do tego z poprawieniem imion własnych.

Maj, 1834.

MOSKWA.



ОГЛАВЛЕНИЕ.

	<i>Стр.</i>
Походъ Владислава въ Россію	1
Письма Сигизмунда III къ Московскимъ Коммиссарамъ . . .	107

1617.

I-е Письмо 1-го Сеп- тября	113
II ——— 18 Октября	116
III ——— 7 Декабря	121
IV ——— 29 ———	125

1618.

V Письмо 12 Января	130
VI ——— 29 ———	136
VII ——— 17 Февраля	140
VIII ——— 3 Марша .	143
IX ——— 30 ——— .	146
X ——— 15 Июня .	148
XI ——— 3 Августа	152
XII ——— 25 ———	155
XIII ——— 8 Сентяб.	158
XIV ——— 10 Октября	163
XV ——— 21 Ноября .	168
XVI ——— 20 Декабря	174
XVII ——— 20 ———	
(дубликаты XVI письма)	178

SPIS RZECZY.

	<i>Strona.</i>
Wyprawa Władysława do Rossyi	1
Listy Zygmunta III do Moskiewskich Kom- missarzy	107

1617.

I List 1-go Września	113
II — 18 Października	116
III — 7 Grudnia .	121
IV — 29 ——— . .	126

1618.

V List 12 Stycznia . .	130
VI — 29 ——— . .	136
VII — 17 Lutego . .	140
VIII — 3 Marca . .	143
IX — 30 ——— . .	146
X — 15 Czerwca . .	148
XI — 3 Sierpnia . .	152
XII — 25 ——— . .	155
XIII — 8 Września .	158
XIV — 10 Października	163
XV — 21 Listopada .	168
XVI — 20 Grudnia . .	174
XVII — 20 ——— (du- plikat listu XVI) . . .	178

	<i>Стр.</i>		<i>Strona.</i>
XVIII Письмо 21 Дека- бря (также дублинашъ XVI письма)	178	XVIII List 21 Grudnia (du- plikat tegoż listu) . . .	178
1619.		1619.	
XIX Письмо 12 Генваря	179	XIX List 12 Stycznia . .	179
XX ——— 22 ———	184	XX — 22 ——— . .	184
1622.		1622.	
XXI Письмо 27 Августа	186	XXI List 27 Sierpnia . .	186
Описание въѣзда Поль- скихъ Пословъ съ Мариною Мнишекъ въ Москву въ 1606 году	189	Opis wjazdu Polskich Posłów z Maryną Mni- szek do Moskwy w 1606 r.	189
Переговоры веденные Польскими Послами съ Русскими Бояра- ми по убиеніи перва- го Самозванца (ош- рывокъ)	205	Rokowania Polskich Po- słów z Ruskiemi Bo- jarami po zabiciu piér- wszego Samozwańca (ułamek)	205
Прошесшъ Поляковъ по убиеніи перваго Самозванца о задер- жаніи ихъ въ Мо- сквѣ	221	Protestacja Polaków po zabiciu piérwszego Sa- mozwańca, względem zatrzymania ich w Mo- skwie	221
Письма Марины Мни- шекъ	237	Listy Maryny Mniszek .	237
Письмо къ Сигизмунду III изъ лагеря изъ- подъ Москвы, писан- ное въ 1610 году . .	241	List do Zygmunta III z obo- zu pod Moskwą pisany w 1610 r.	241

XIII

<i>Стр.</i>	<i>Strona.</i>
Письмо ея же изъ Калуги къ Гешману Жолѣвскому въ 1610 году . 245	List téjże z Kalugi do Hetmana Żolkiewskiego w 1610 r. 245
Письмо Тушинскаго Самозванца къ Усвятскому Старостѣ Яну Сапѣгѣ, писанное въ 1609 году . 247	List Tuszyńskiego Samozwańca do Jana Sapiehy Starosty Uświat- skiego, pisany w 1609 roku 247
Записка о произшествіяхъ въ Москвѣ . 253	Notatka o wypadkach w Moskwie 253
Памятная записка . 259	Notatka dla pamięci . 259
Изъясненіе Снимковъ подписей (N ^o 8) . 271	Objaśnienie Fac-simile podpisów (N ^o 8) . . 271
Снимки (Fac-simile) подписей и первыхъ страницъ или шрокъ нѣкошорыхъ рукописей. .	Fac-simile podpisów i początkowych stronic lub też wierszy niektórych rękopismów.



ПОХОДЪ ВЛАДИСЛАВА

ВЪ

РОССІЮ,

ВЪ 1617 И 1618 ГОДАХЪ.

Въ 1616 году въ Россіи царствовалъ Царь Михаилъ Феодоровичъ, а въ Польшѣ Король Сигизмундъ III.

Россія, испытавшая при самозванцахъ всѣ роды бѣдствій, постигнувшихъ ее отъ внутреннихъ и вѣшнихъ непріятелей, начала уже въ сіе время нѣсколько забывать свои домашнія несчастія.

Черкесы и Казаки, разбойничавшіе въ окрестностяхъ Углича и Кашина, Лисовцы ⁽¹⁾ въ нынѣшней Орловской Губерніи, а

WYPRAWA WŁADYSŁAWA

DO

ROSSYI,

W 1617 I 1618 LATACH.

W 1616 roku w Rosyi panował Car Michał Fedorowicz, a w Polsce Król Zygmunt III.

Rossya przy Samozwancach, wszelkiego rodzaju klęsk od obcych i krajowych nieprzyjaciół doznawszy, zaczynała w owym czasie zapominać nieco o domowych swych nieszczęściach.

Czerkiesi i Kozacy łotrujący w okolicach Uglicza i Kaszyna, Lisowcy w teraźniejszej Gubernii Orłowskiéj, a bandy Zaruckiego, które

(1) Александръ Іосифъ Лисовскій, Липовскій Шляхтичъ, служившій первоначально въ Польскихъ войскахъ, во время перваго самозванца Димитрія, набравши челоуѣкъ 200 охотниковъ, составлялъ часть

шайки Заруцкаго , разорвавшіе Аспраханъ , были покорены, или изгнаны изъ Россіи.

Съ Шведами, при посредничествѣ Англійскаго Короля, велись переговоры для заключенія мира. Съ прочими Европейскими Державами, съ коими Россія была въ сношеніяхъ , а равно съ Персіею, Крымомъ и Турціею, продолжалось доброе согласіе.

Съ одною только Польшею, хотя не было *общей войны*, но *частныя* непріязненныя дѣйствія не преслаивали. Смоленскъ, находившійся во власни Поляковъ , былъ яблокомъ раздора, усилившагося и

zburzyły Astrachań, były pokonane lub wypędzone z Rosyi.

Ze Szwedami, za pośrednictwem króla Angielskiego, umawiano się o zawarcie pokoju. Z innemi Europejskiemi mocarstwami, z którými Rosya była w stosunkach, równie z Persyą, Krymem i Turcyą, nieustawało dobre porozumienie.

Z jedną tylko Polską, chociaż nie było ciągłej wojny, lecz cząstkowe nieprzyjacielskie działania nie ustawały. Smoleńsk, we władaniu podówczas Polaków zostający, był jabłkiem niezgody i kłótni, które po przerwaniu roz-

дружины Самозванца. Сія горсть людей была въ послѣдствіи основаніемъ полка, извѣстнаго, по имени своего начальника, подъ названіемъ *Лисовцевъ*, кои прославились злѣрствомъ, грабежами, убійствами и всякаго рода злодѣйствами, не только въ Россіи, но въ Турціи, Венгріи, Богеміи, даже за Рейномъ. Лисовцы составляли, подобно шеперешнимъ Казакамъ, легкую конницу и содержали себя на общественной счесть безъ всякой отъ казны платы. Самъ Лисовскій лишился жизни не въ Комаринской Волости и не въ 1618 году, какъ пишетъ Г. Берхъ (Царст. Царя Мих. Θεοδωρ. Ч. 1. стр. 108); но гораздо ранѣе, а именно въ 1614 году, подъ Стародубомъ, онъ умеръ мгновенно отъ удара паралича. Такъ единогласно показываютъ всѣ Польскіе Историки, въ 1618 же году начальствовалъ надъ симъ полкомъ, сохранившимъ навсегда первоначальное свое названіе, нѣкто *Чаплинскій*.

сдѣлавшагося ошкрытымъ, послѣ прерванныхъ въ 1615 году на р. Вапѣ переговоровъ. (1) Наѣзды на Литовскихъ границахъ, оканчивавшіеся обыкновенно грабежами и опустошеніемъ, начали производиться съ большимъ ожесточеніемъ съ обѣихъ сторонъ. Въ Іюлѣ мѣсяцѣ Царь Михаилъ Ѳеодоровичъ повелѣлъ Воеводѣ Князю Михаилу Тивбаеву и Никишѣ Лихареву, собравъ значительную силу, идти за рубежъ въ Литовскую землю и воевать мѣста около Суража, Велижа, Вишеска и далѣе, также собрать свѣденія—не намѣреваются ли Король, или Гешманы его, прійти съ войскомъ къ Смоленску (2).

Сигизмундъ III, рассчитывая, что удобнѣйшее

мѣсто въ 1615 г. над рѣкою Вапою проводzonych, zwiększyły i jawniejszemi się stały. Najazdy na Litewskich granicach, kończące się zwykle na łupieztwie i zniszczeniu okolic, prowadzono odtąd z większą z obojjej strony zawziętością. W miesiącu Lipcu Car Michał Fedorowicz rozkazał Wojewodzie Kniaziowi Michałowi Tinbaewu i Nikicie Licharewu, zebrawszy znaczne wojsko wtargnąć w Litewską ziemię, i wojować okolice Suraża, Wielicza, Witebska i dalej, powziąć oraz wiadomość, nie ma li zamiaru Król lub Helman jego, ciągnąć z wojskiem ku Smoleńskowi.

Ze swęj strony Zygmunt III, uważając owe chwile za naj-

(1) Въ Царств. Царя Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 104. Берхъ пишетъ, что переговоры на р. Вапѣ, были въ 1616 году. По свидѣтельству всѣхъ Польскихъ Историковъ они были въ 1615 году. Протестъ Польскихъ Коммисаровъ о прерваніи сихъ переговоровъ подписанъ въ Смоленскѣ 6 Февраля 1616 года; подлинная рукопись онаго хранилась въ Библіотекѣ Чаршорижскихъ въ м. Пулавахъ; списокъ же съ оной напечатанъ Пѣмцевичемъ въ исторіи Сигизмунда III. Т. 5. стр. 96—99.

(2) Собраніе Госуд. Грамотъ и договоровъ, Ч. III. стр. 145. Грамота 32, данная въ 1616 году, 10 Іюля.

время для Польши выгодно окончить дѣла свои съ Россією, пока сія послѣдняя не успѣла еще совершенно оправиться отъ продолжительныхъ войнъ, и слѣдственно не будешь имѣть достаточныхъ средствъ для защиты своей, вознамѣрился вновь вторгнуться въ Россію. Для сего онъ созвалъ сеймъ въ Варшавѣ, который со-
 1616. бравшись 26 Апрѣля 1616 года ⁽¹⁾, принялъ предложеніе Короля и 4 Юля ⁽²⁾ окончательно постановилъ открытъ съ Россією войну, подъ главнымъ предводительствомъ Королевскаго сына Владислава. Цѣль сей войны была—распространить владѣнія Польши на сѣверъ Россіи, и, какъ Нарушевичъ говоритъ ⁽³⁾, время было Посполитой Рѣчи искренно подумать объ увеличивавшейся безпрерывно опасности со стороны Москвы, а предлогъ—

dogodniejsze do ukończenia sporów Polski z Rosyą, która nie wypoczęła jeszcze po długich wojnach, i nie wzmogła się w dostateczne siły dla swęj obrony, postanowił nanowo wtargnąć do Rosyi. W tym celu złożony sejm w Warszawie d. 26 kwietnia 1616 r. po wysłuchaniu prepozycyi królewskich, ostatecznie d. 4. Lipca tegoż roku uchwalił wojnę przeciw Rosyi pod naczelném dowództwem królewskiego Syna Władysława.

Celem téj wojny! było rozszerzyć panowanie Polski kosztem Rosyi, i jak Naruszewicz powiada, czas było Rzeczypospolitéj szczerze pomysleć, o ciągle zwiększających się ze strony Moskwy niebezpieczeństwach; pozო-

(1) Нарушев. Истор. Ходкевича, Т. 2. стр. 81.

(2) Жизнь Оссолинскаго, стр. 35.

(3) Истор. Ходкевича, Т. 2. стр. 77.

дабы Владиславъ силою оружія добивался Московскаго престола, на кошторой не имѣлъ болѣе правъ.

Для вѣрнѣйшаго успѣха предпринимаемой войны, Король и Посполиная Рѣчь назначили 8 важнѣйшихъ Сановниковъ, кошорые, находясь безъошлучно при Владиславѣ, должнышво-вали сосшавляшь не шолько его Совѣшъ, но даже бышь его руководителями.

Совѣшъ сей сосшавляли подъ именемъ Московскихъ Коммисаровъ.

1. Луцкій Бискупъ Андрей Липскій.
2. Бѣльцкій ⁽¹⁾ Касшеланъ Станиславъ Журавицскій.
3. Сохачевскій Касшеланъ Константинъ Плихта.
4. Великій Канцлеръ Литовскій, Левъ Сапѣга.

rem zaś aby Władysław siłą 1616. oręża dobijał się o tron Moskiewski, do którego już więcej nie miał prawa.

Dla zapewnienia większych korzyści w przedsiębranéj wojnie, Król i Rzeczpospolita wyznaczyli ośmiu znakomitych mężów, którzy zostając przy Władysławie, mieli składać nie tylko jego radę, ale nadto być jego przewodnikami. Poradnicy ci, znani pod imieniem *Moskiewskich Kommissarzy* są następni:

1. ANDRZEJ LIŃSKI, Biskup Łucki.
2. STANISŁAW ŻORAWIŃSKI Bełzki.
3. KONSTANTY PLICHTA, Sochaczewski Kasztelan.
4. LEW SAPIEHA, Kanclerz Litewski;

(1) Бывъ въ Галиціи Г. Бѣльць.

1616. 5. Староста Шремскій,
Петръ Опалинскій.

6. Староста Мозырскій,
Балтазаръ Стравинскій.

7. Яковъ Сובьскій, сынъ
Люблинскаго Воеводы
Маршина Сובьскаго, и

8. Андрей Менцинскій.

Сии Коммисары обязались присягою въ почтости исполнить данное имъ тайное наставленіе, коимъ опредѣлялся срокъ окончанія войны, назначалось извѣстное число денегъ на содержаніе войска, съ тѣмъ чтобы расходовать болѣе; предписывалось стараться всѣми силами кончить войну переговорами, но самое важное то, что Владиславъ, если бы успѣлъ взойти на Московскій престолъ, не забывая своего края и родителей, долженствовалъ присягнуть на тѣ условія, которыя въ собственноручномъ обязательствѣ общалъ торжественно исполнить (1).

5. PIOTR OPALIŃSKI, Starosta Szremski ;

6. BALTAZAR STRAWIŃSKI, Starosta Mozyrski ;

7. JAKÓB SOBIESKI, syn Marcina Sobieskiego Wojewody Lubelskiego, i

8. ANDRZEJ MĘCIŃSKI.

Ci Kommissarze obowiązali się pod przysięgą wypełniać ze ścisłością daną sobie sekretną Instrukcyę, która nazywała termin do ukończenia wojny i pewną summę na utrzymanie wojska, tak iż Kommissarzom więcej nad nią wydawać nie można było, i zalecała aby najusilniej starali się ukończyć tę wojnę przez traktaty ; najważniejszem zaś było, iż „jeżeliby „szczęście zdarzyło Władysławowi Carskiego berła dotąpić, aby pamiętny na swój „kraj i Rodzica poprzysiągł „kondycyę, które w dyploma „ręką swą podpisaném, zachować, uroczystie obie „cał.“ Wojska o ile historycy polscy w różnych miejscach czynią wzmiankę, w téj

(1) Нарушев. Ист. Ходкевича, Т. 2. стр. 82—83. Какого рода были сии условія, нигдѣ не упоминается.

Войска, сколько можно видѣть изъ разныхъ описаній, встрѣчаемыхъ описывками въ Польскихъ исторіяхъ, участвовали въ сей войнѣ слѣдующія.

Роты тяжелыхъ Гусарѣ.

1. Маршина Казановскаго.
2. Уровѣцкаго.
3. Гибѣша.
4. Коссаковского.
5. Карсиньскаго.
6. Ледоховскаго.
7. Плихшы.
8. Журавинскаго.
9. Пешра Опалинскаго.
10. Якова Собіевскаго ⁽¹⁾ и
11. Лишовскихъ Гусаръ Хоругва ⁽²⁾.

Хоругви Панцерниковѣ.

1. Жардецкаго.
2. Витославскаго.
3. Рудскаго.
4. Роэнишовскаго.

wojnie udział mające; były 1616. następne :

Roty Ciężkich Hussarów.

1. Marcina Kazanowskiego,
2. Urowieckiego,
3. Gniewosza,
4. Kossakowskiego,
5. Karsńskiego,
6. Leduchowskiego,
7. Plichty,
8. Żorawińskiego,
9. Piotra Opalińskiego,
10. Jakóba Sobieskiego; i
11. Chorągiew Litewskich Hussarzy.

Chorągwie Pancerników.

1. Żardeckiego,
2. Witosławskiego,
3. Rudzkiego,
4. Roźniatowskiego,

(1) Обо всѣхъ сихъ ротахъ упоминается въ Истор. Сигизмунда Шымцев. Т. 3. стр. 113—114. и въ истор. Ходк. Наруш. Т. 2. стр. 86.

(2) Истор. Ход. Т. 2. стр. 93.

1616. 5. Коспки.

Кромѣ сего еще были
какія - то 4 роты Пан-
церниковъ (¹).

Рейтары.

1. Хоругва Денгофа.
2. Медема
3. Роша Клебена.
4. Гадена (²).

Конъеносцы.

1. Хоругва Гонсѣвскаго.
2. Гимбульша (³).

*Конные полки (неизвѣстно
какого оружія и названія).*

1. Полкъ Кишки, Шта-
росшы Перновскаго.
2. Зеновича Касшелана
Полоцкаго.
3. Гешманскій, Ходке-
вича.
4. Королевича (⁴).
5. Лисовскаго (родъ Ка-
заковъ).

5. Kostki, i prócz tego cztery
Roty pancerników.

Rejtary.

1. Chorągwie Denhoffa,
2. — Medema,
3. Roty Klebeka,
4. — Gadena.

Kopijnicy.

1. Chorągiew Gonsiewskiego,
2. — Gimbulta.

*Półki konne niewiadomego
nazwiska:*

1. Kiszki Starosty Parnaw-
skiego,
2. Zenowicza Kasztelana Po-
łockiego,
3. Hetmana Chodkiewicza,
4. Królewiczowski, i
5. Lissowscy (rodzaj Koza-
ków).

(1) Тамъ же. Нѣмцев. на стр. 113—114, а Нарушев. на стр. 86.

(2) Въ Истори. Сигизмунда, Нѣмц. стр. 133, а Нарушев. стр. 97.

(3) Тамъ же.

(4) Это вѣроятно были Хоругвы, ибо въ Истории Ходкевича, Т. 2. стр. 123, гдѣ объ оныхъ упоминается въ числѣ полковъ, показанъ и полкъ Пешра Опалинскаго, который имѣлъ во время сей войны только роту тяжелыхъ Гусарь. Впрочемъ, если это были и полки, то чрезвычайно слабые, какъ можно видѣть въ Истории Нарушевича, когда онъ описываетъ эпоху жизни Ходкевича, 1615 и 1616 годахъ; потому въ числѣ людей, мы полагаемъ ихъ вараить съ хоругвами.

Пѣхота.

Квасницкаго. . . 400 чел.

Апельмана и Ко- } 2000 или
хаповскаго } 1200ч.⁽¹⁾

Лермуша } 1000 или
Бушлера }
Нѣваровскаго и } 1500 че-
Бартоломея } лов.⁽²⁾.
Новодворскаго }

Полагая среднимъ числомъ каждую хоругву въ 300, а рошу въ 150 человекъ, во всѣхъ вышеизчисленныхъ войскахъ не могло быть болѣе 10,800 человекъ ⁽³⁾.

Принимая же во вниманіе, что часть изъ сихъ войскъ находилась долго съ Гонсевскимъ подъ Смоленскомъ, и слѣдовательно была обезсилена въ числѣ людей, а другая часть,

Piechota.

1616.

Kwaśnickiego 400 ludzi,
Apelmana i Kochanowskiego,
od 1200 do 2000 ludzi.
Lermunta, Butlera, Niewiarowskiego i Bartłomieja
Nowodworskiego, od 1000
do 1500.

Biorąc środkową rachubą,
ilość każdej chorągwi po 300
ludzi, a rotę po 150, całe
wyżej wymienione wojsko,
niewynosiło więc nad 10,800
ludzi.

A gdy przydamy jeszcze tę uwagę, iż część tego
wojska znajdując się długo z
Gonsiewskim pod Smoleń-
kiem, a tém samym co do licz-
by ludzi zmniejszona; część
zaś, już w ciągnięciu Wła-

(1) У Пѣмцевича и Парушевича показано у Апельмана и Кохановскаго 2,000 чел. а въ жизни Оссолинскаго, смр. 50, только 1200 человекъ.

(2) Пѣмцевичъ показываетъ 1000, а Парушев. смр. 97. 1500 человекъ.

(3) Для сего изчисленія мы взяли среднее пропорціональное число въ полкахъ, хоругвахъ и рошахъ, о коихъ упоминается въ нѣкоторыхъ Исторіяхъ предъ самою эпохою описываемой войны или вскоре послѣ оной. Что же касается до положительныхъ свѣдѣній о числѣ войска, бывшаго съ Владиславомъ въ Россіи въ 1617 и 1618 годахъ, то ни одинъ изъ Историковъ, коихъ шворенія мы имѣемъ подъ рукою, не упоминаетъ о немъ.

1616. отдѣленная Владиславомъ на походъ, какъ увидимъ ниже, къ Гешману Жолкѣвскому, присоединилась обратнo къ арміи уже близъ Можайска, чрезъ годъ почти, и вѣрояшно также понесшая пошерю въ людяхъ; то все число боевой Арміи Владислава, когда она была въ самомъ сильномъ состояніи, можно предполагать отъ 8 до 10,000 человекъ; при нихъ находилась часть полевой артиллеріи, но сколько именно орудій, неизвѣстно.

Главное печальство надъ войсками Сигизмундъ сначала хотѣлъ поручить Гешману Жолкѣвскому, бывшему тогда на Турецкой границѣ; но какъ Жолкѣвскій, подъ предлогомъ грозящей со стороны Турціи опасности, отказался, то предводительство арміею поручено Великому Гешману Липовскому, Яну Карлу Ходкевичу.

Весь 1616 годъ прошелъ въ приготовленіяхъ къ войнѣ; Сигизмундъ меж-

дyslawa odesłana, o czém niżej, do Hetmana Żolkiewskiego, i w końcu blisko roku z Armia, nie daleko Możajska, powtornie połączona, bezwątpienia na stratę w ludziach narażoną była; w tedy całą Czynną Armię Władysława, w najsilniejszym jej stanie, można liczyć od 8 do 10 tysięcy. Do składu której należała i Artyleria, lecz ile dział miała, niewiadomo.

Główne dowództwo nad wojskiem Zygmunt chciał z początku powierzyć Hetmanowi Żolkiewskiemu, nad granicą Turecką w owczas obozem stojącemu; lecz gdy Żolkiewski, pod pozorem grożącego od Turcyi niebezpieczeństwa od tego zaszczytu się wymówił; to Jan Karol Chodkiewicz Hetman Wielki Litewski Naczelne Dowództwo całej Armii miał sobie poruczoném.

Cały 1616 rok upłynął na przygotowaniach do wojny; a tym czasem Zygmunt uży-

душѣмъ упошреблялъ шайно разныя средсва для склоненія нѣкоторыхъ Русскихъ Бояръ на свою сторону. Онъ поручалъ Вельможамъ своимъ уговорить удержаннаго въ Польшѣ плѣнникомъ, присланнаго Посломъ изъ Россіи, Князя Василья Голицына, написать отъ себя къ Боярамъ въ Москву, дабы они объявили Владислава Царемъ. Голицынъ, не смотря на свое суровое зашоченіе, рѣшишельно отвергнувъ сіе предложеніе, однако въ концѣ года 19 Декабря, являлись къ Владиславу въ Варшаву съ приглашеніемъ его отъ имени Бояръ на Московскій престолъ, Князя Трубецкой и Спирый Гошиконъ и Дьякъ Осиповичъ (1).

Такъ пишетъ Нарушевичъ, но сіе совершенно неправдоподобно; не можетъ быть, чтобы съ такимъ приглашеніемъ прислали Бояры, которые,

wał skrycie rozmaitych sposo- 1616.
bów, dla przekłonięcia na swą stronę niektórych Ruskich Bojar. Poleciał on, otaczającym siebie Senatorom, namówić Kniazia Bazylego Gallicyna, zatrzymanego w Polsce jeńcem, gdy był posłem z Rosyi, do pisania od siebie do Bojar Moskiewskich, aby Władysława Carem ogłosili. Gallicyn, nieuwważając na ścisłą swą niewolę bez wahania się téj propozycji nie przyjął. Pod koniec jednakże tego roku, to jest dnia 19 Grudnia, przyjmował Władysław w Warszawie Kniazia Trubeckiego, Starego Gotykona, i Diaka Osipowicza, którzy imieniem Bojarów zapraszali go na tron Moskiewski.

Tak pisze Naruszewicz; lecz to zupełnie do prawdy nie jest podobném: niemoże być, aby Bojarowie, przysyłali sami z podobném wezwaniem, którzy, jak niżej obaczy-

(1) Истори. Ходкевича, Т. 2. стр. 83. Нарушевичъ ссылается на стр. 378. какой-то рукописи, хранящейся въ Королевской библіотекѣ.

1617. какъ увидимъ ниже, съ удивительною швердосцію и даже съ грубосцію, ошвергали всякія предложенія Поляковъ, если только они упоминали о правахъ Владислава на Московскій пресшоль; авѣрояшно прибывшіе съ означеннымъ приглашеніемъ лица, помня еще сшоль недавніе примѣры Шаховскаго и Болотникова, подвизавшихся за Тушинскаго Самозванца, явились изъ собсшвенной доброй воли къ Владиславу, думая заблаговременно снискашь его расположеніе.

1617. Въ слѣдующемъ 1617 году всѣ пригошовленія къ войнѣ были ошопченны. 5 Апрѣля ⁽¹⁾ юный Владиславъ, на 22 году своей жизни ⁽²⁾, получивъ шоржесшвенно ошъ Примаса Гембницкаго въ Косшелѣ Св. Іоанна ошвященный мечъ и

му, з задзиwiającą stałością, a nawet grubijaństwem, odrzucali wszelkie propozycje Polaków, jeżeli ci tylko wspomnieli o prawach Władysława do tronu Moskiewskiego; zgodniej z prawdą, iż z takowem zaproszeniem przybyłe osoby, pamiętne niedawnych jeszcze przykładów Szachowskiego i Botołnikowa, walczących za Tuszyńskim Samozwańcem, z własnej dobrej woli stawily się przed Władysławem, w nadziei zawczesnego uzyskania jego łaski.

W następnym 1617 r. wszystkie przygotowania do wojny, już były ukończone. Dnia 5. Kwietnia młody Władysław, na 22 roku życia swego, odebrawszy uroczyscie z rąk Prymasa Gębickiego w Kościele S. Jana poświęcony miecz i Chorągiew, wyru-

(1) Пѣмц. Ишор. Сигизмунда, Т. 3. стр. 107; а Нарушев. въ Ишоріи Ходкевича, Т. 2. стр. 231. пишеть, что сіе случилось 6 Апрѣля.

(2) Пѣмцевичъ пишеть, на 17 году, но Владиславу тогда было 22 года въ исходѣ: онъ родился въ Лобзовѣ, близъ Кракова въ 1595 году, смощри Ишор. Владислава Квяшковскаго стр. 4.—Царь Мих. Θεодор. мошоже Владислава, II мѣсяцами. Михайль Θεодор. родился 1596 года, 12 Іюля.

знамя, отправился изъ Варшавы въ Россію, сопровождаемый кликами восторженныхъ зришелей. Король и Королева соупоствовали ему до четвертаго почлега, бывшаго въ Вильчискѣ.

Здѣсь, расставшись съ родителями, Королевичъ продолжалъ свой путь черезъ Люблинъ въ Луцкъ, куда нѣкошорыя часши его арміи собирались для смотра ⁽¹⁾. Прибывши 1 Маія въ сей городъ, Владиславъ оставался въ ономъ до 22 Юня, пошомъ переѣхалъ въ Кременецъ, къ коему пошянулось и все войско.

Въ Кременцѣ Королевичъ получилъ ошъ Гешмана Жолкѣвскаго неутѣшительныя извѣстія о намѣреніи Турковъ вшоргнувшись въ предѣлы Польши; сіе шѣмъ болѣе было для него непріятно пошому что, Гешманъ просилъ ошдѣлншь ему часшь войскъ.

Владиславъ, въ слѣдствіе сего, первоначально рѣ-

шилъ зъ Warszawy, przy okrzy- ^{1617.}
kach radością upojonego ludu. Król i Królowa przeprowadzali go osobiście do czwartego noclegu, który przypadł w Wilczyskach.

Tam pożegnawszy się z Rodzicami, Królewicz naprawił dalej swą drogę na Lublin do Łucka, gdzie dla popisu zbierały się niektóre oddziały jego Armii. Przybywszy w dniu tym Maja do tego miasta, Władysław pozostał tam do 22 Czerwca, poczem przejechał do Krzemieńca, dokąd i całe jego wojsko za nim pociągnęło.

Tu Królewicz od Hetmana Żółkiewskiego odebrał niepokieszne nowiny, o zamiarze Turków wpadnięcia w granice Polski. Wiadomość ta tym nieprzyjemniejsza dla niego, iż Hetman prosił go, o przysłanie mu części wojska, spowodowała była Władysława, iż przedsięwziął ciągnąć ku Zbarazowi, (teraz w Galicji) miejscu obwarowanemu; skądby

(1) Жизнь Оссолинскаго, стр. 38.

1617. шился иди кѣ Збарамъ ⁽¹⁾ (нынѣ въ восточной части Галиціи) укрѣпленное мѣсто, откуда, въ случаѣ нужды, удобно было подать руку Жолкѣвскому — и тамъ ожидать дальнѣйшихъ повелѣній Короля.

Полученныя письма отъ Льва Сапѣги и Гетмана Ходкевича, кошорые просили поспѣшать прибытіемъ къ Смоленску, перемѣнили предначертаніе Владислава. Онъ вмѣсто Збарамъ, двинулся 10 Іюля чрезъ Ямполь, Ляховицы и Мѣльницы ⁽²⁾ къ Могилеву Бѣлорусскому.

Въ Ямполѣ, 11 Іюля произошли между Начальниками въ войскѣ несогласія, кошорыя Духовникъ Королевича Лешевскій и Проповѣдникъ Ксепдзь Фабіянъ едва, съ Распятіемъ въ рукахъ, успѣли прекратить и шѣмъ ошклопшить грозившее кровопролитіе ⁽³⁾.

wrazie potrzeby, złatwością mógł przyjść w pomoc Żółkiewskiemu, i tam dalszych rozkazów królewskich oczekiwać.

Odebrane atoli listy od Lwa Sapiehy, i Hetmana Chodkiewicza, którzy go o śpieszne przybycie do Smoleńska prosili, zmieniły zamiar Władysława; zamiast udania się do Zbaraża, pociągnął on d. 10. Lipca, przez Jampol, Lachowice i Mielnicę ku Mohylowowi Biało-Ruskiemu.

W Jampolu d. 11. Lipca, wszczęły się między dowódcami wojska niezgody, które spowiednik Królewicza Liszewski i Kaznodzieja ksiądz Fabian, z Krzyżem wręku zaledwo potrafili uspokoić i tym sposobem odwrócić niezgody przelewem krwi zagrożające.

(1) Нѣмц. Истор. Сигиз. Т. 3. стр. 113 и жизнь Ходкев. Т. 2. стр. 85.

(2) Жизнь Оссолинскаго, стр. 44. 47 и 50.

(3) Тамъ же, стр. 46.

На слѣдующемъ переходѣ, ш. е. въ Ляховицахъ, Владиславъ получилъ повелѣніе отъ Короля: отдѣлилъ: часть войскъ подъ начальствомъ Маршина Казановскаго на усиленіе Жолѣвскаго, а съ остальными ишли къ Смоленску на соединеніе съ войскомъ Ходкевича (1).

Владиславъ на основаніи сего отсправилъ къ Жолѣвскому 6 ротъ тяжелыхъ Гусаръ, 5 ротъ Панцерниковъ и 400 человекъ пѣхоты, что по вышеупомянутому расчешу могло составлять около 2000 человекъ, съ остальными же, болѣе 4 тысячи человекъ (2), слѣдовалъ далѣе.

Въ Мѣльницахъ на 4 переходѣ отъ Кременца, Королевичъ, получивъ извѣстіе, что отъ его Двора Сигизмундъ намѣренъ удалиться Адама Казановскаго, поспѣшно отсправился въ

На наступномъ ночлегу, в 1617. Lachowicach, Владиславъ отобралъ росказъ отъ Króla, отправилъ часть войска подъ руководствомъ Marcina Kazanowskiego для wsparcia Żółkiewskiego; z resztą iść ku Smoleńskowi, i połączyć się z wojskiem Hetmana Chodkiewicza. Posłuszny temu rozkazowi Władysław odesłał Żółkiewskiemu 6 rot ciężkich Husarzów, 5 rot pancerników, i 400 piechoty; co według powyższego rozliczenia, mogło wynosić około 2000 ludzi, resztę zaś, więcej niż cztery tysiące dalej prowadził.

W Mielnicach na 4 noclegu od Krzemieńca powziąwszy wiadomość, iż Król zamyslał z dworu jego odwołać Adama Kazanowskiego, śpiesznie Władysław pobiegł do Warszawy, dla uspra-

(1) Жизнь Оссолинскаго, стр. 49.

(2) Нѣмц. Истор. Сигизмунда. Т. 3. стр. 114. а Нарушев. Истор. Ходкевича, стр. 86. показываетъ раздѣленіе при семъ случаѣ войскъ слѣдующимъ образомъ: къ Жолѣвскому подъ начальствомъ Маршина Казановскаго пошли.

1647. Варшаву для оправданія своего любимца.

Изъ Варшавы Владиславъ уже прямо проѣхалъ въ Могилевъ Бѣлорусскій, куда лично съ Дворомъ сво-

wiedliwienia swego przyjaciele; skąd prosto pojechał do Mohylewa Biało-Ruskiego, gdzie z dworem swoim stanął dnia 4 Sierpnia; wojska zaś z Krzemieńca nad-

Тяжелые Гусары.

1. Рота Казановскаго.
2. Уровѣцкаго.
3. Гвѣвоша.
4. Коссаковскаго.
5. Карсиньскаго.
6. Ледоховскаго.

Панцерники.

1. Хоругва Жардецкаго.
2. Вишославскаго.
3. Рудскаго.
4. Рожняшовскаго.
5. Коспик.

Сверхъ сего 400 человекъ пѣхоты подъ начальствомъ Квасницкаго.

Съ Владиславомъ къ Смоленску пошли:

Тяжелые Гусары.

1. Рота Плихшы.
2. Рота Журавинскаго.
3. Пешра Опалинскаго.
4. Якова Собѣскаго.

Рейтары.

1. Хоругва Денгофа.
2. Медема.
3. Собственной полкъ Владислава и 2,000 человекъ пѣхоты Апельмана и Кохановскаго. Въ жизни же Оссолинскаго на стр. 50 говорится, что у Апельмана и Кохановскаго было только 1200 человекъ пѣхоты. Что же касается до прочихъ войскъ, выше показанныхъ на стр. 11—14, какъ-то: полки Кишви Зеновича и проч., то вѣроятно они находились прежде у Ходкевича подъ Смоленскомъ.

имъ прибылъ 4 Августа, а войско сшянулось къ сему городу отъ Кременца двумя педѣлями позже ш. с. 18 Августа.

Около сего времени Гетманъ Ходкевичъ съ своими полками выдвинулся отъ Смоленска къ Дорогобужу и обложилъ оный.

Коммисары Владислава, видя измѣну нѣкоторыхъ Русскихъ Бояръ, — кошорые при первомъ движеніи Поляковъ въ предѣлы Россіи, или оставили свои посты, или явились въ Польскій станъ, пышались одними переговорами произвешти то, что не въ состояши были сдѣлать попомъ силою, — отправили Королевскаго Секретаря Ридзика (1) въ Москву къ Боярамъ, для склоненія ихъ присягнуть на подданство Владиславу, но Ридзика далѣе Вязмы не пустили; ему приказано было отъ имени Царя и Бояръ возвращаться въ свой лагерь.

ciągnęło dwiema niedzielami 1617. później, to jest 18. Sierpnia.

Podówczas Hetman Chodkiewicz, ze swými pułkami pociągnąwszy od Smoleńska, obległ Drohobuż. Kommissarze zaś Władysława, widząc zdradę niektórych Ruskich Bojarów, którzy za pierwszym wkroczeniem Polaków w granicę Rosyi, albo opuścili swe miejsca, albo przeszli do Polskiego obozu, probowali samými umowami dokonać tego, czego później, mocą oręża nie mogli dokazać. Wysłali oni Rydzica Królewskiego Sekretarza do Bojarów Moskiewskich, celem naklonienia ich do złożenia przysięgi na poddaństwo Władysławowi; lecz Rydzica dalej, jak do Wiazmy niepuszczono, i imieniem Cara i Bojarów, do obozu Polskiego wrócić mu rozkazano.

(1) У Шьмц. называется онъ Родзинскій, у Нарушев. Ридзицкій, но мы оспарили его Ридзицомъ, какъ нашли въ подлинныхъ письмахъ Сигизмунда къ Московскимъ Коммисарамъ.

1617. Сіе неуспѣшное посольство Ридзца и извѣстие, полученное отъ Ходкевича, о приближеніи значительнаго подкрѣпленія Русскимъ къ Дорогобужу, побудили Владислава со всѣми своими силами поспѣшить изъ Могилева къ Смоленску, откуда при первой надобности удобно было подкрѣпить Ходкевича. Сей послѣдній 30^{го} Сентября явился лично въ станъ Королевича, расположенный на берегу Днѣпра, дабы склонить его двинуться къ Дорогобужу, увѣривъ, что городъ сей легко взять и что овладѣніе онымъ сдѣлаетъ чрезвычайное вліяніе на умы въ Россіи.

Владиславъ оставивъ 4^{го} Октября Смоленскъ, пошелъ къ Дорогобужу (1), куда, какъ говорятъ Польскіе Историки, пришелъ *шестымъ лагеремъ* и соединился съ облежавшими сей городъ войсками Ходкевича.

Niepomysłne to poselstwo Rydzica, i wiadomość nadesłana od Chodkiewicza, iż Roszyanie w znacznej sile zbliżają się na pomoc Drohobużowi, skłoniły Władysława z całym wojskiem przejść z Mochylewa, pod Smoleńsk; skąd łatwo przy pierwszej potrzebie, mógł wesprzeć Chodkiewicza, który dnia 30. września osobiście przybył do obozu Władysława, rozłożonego nad brzegami rzeki Dniepru, celem naklonienia go, aby ruszył ku Drohobużowi, zapewniając o łatwym zdobyciu tego miasta; opanowanie którego nadzwyczajne zrobić ma wrażenie na umysłach Roszyan.

Opuściwszy Władysław Smoleńsk, 4. października, pociągnął ku Drohobużowi, gdzie, za świadectwem Polskich pisarzy stanął szóstym obozem, i połączył się z wojskiem Chodkiewicza, to miasto oblegającym. Drohobuż, piszą ówczesni Autorowie,

(1) Сигизмундъ не желалъ, чтобы Владиславъ шелъ къ Дорогобужу, что видно изъ письма его къ Коммиссарамъ. № 2.

Дорогобужъ, говоряшъ современные писатели, лежашъ надъ Дѣпромъ въ 18 мильхъ ⁽¹⁾ ошъ Смоленска, нѣкогда многолюдный городъ; въ немъ два замка, одинъ на возвышеніи, а другой на равнинѣ, снабженные весьма достаточно пушками, порохомъ и ядрами.

Бояре, начальствовавшіе въ семь городѣ, по малодушію своему, не рѣшились защищать вѣреный имъ постъ, могшій выдержать сильное нападеніе, но тотчасъ вступили въ переговоры и 2^{го} Октября сдали городъ. По увѣренію Польскихъ писателей, оба Главпочальствовавшіе Бояре Иванъ Ададуrowъ и Федоръ Сумовъ, окруженные множествомъ другихъ Бояръ, стрѣльцами и воинами разныхъ оружій, сопровождаемые Дорогобужскими жителями съ хлѣбомъ-солою и Духовенствомъ съ кресшамъ, явились предъ

лежы надъ Dnieprem 18 mil 1617. od Smoleńska, niegdys ludne miasto, dwóma zamkami, jednym na wysokiéj górze, drugim na równinie, dostatecznie w: działa, proch i kule opatrzonémi wzmochnione.

Lękliwi Bojarowie, przywodzący w tém mieście, nie śmieli z odwagą bronić powierzonego sobie miejsca, które mocno obwarowane, silny napad, mogło wytrzymać: lecz natychmiast weszli w umowę, i 2. października poddali miasto. Podług powieści Polskich pisarzy, obaj, głównie dowodzący Bojarowie Iwan Adodurow i Fedor Sumow, w towarzystwie wielu innych Bojarów, Strzelców, i wojska rozmaitéj broni, niemniej obywatelów Drohobuzkich, z chlebem i solą, oraz Duchowieństwa z krzyżami; stanęli przed Władysławem, który na wzniosłym krześle przed

(1) Ошъ Смоленска до Дорогобужа 88 верстъ.

1617. Владиславомъ, сидѣвшимъ на возвышенномъ креслѣ предъ шашромъ, и повергшихъ къ стопамъ его, просили о помилуваніи ⁽¹⁾.

Королевичъ цѣловаль по Русскому обычаю крестъ, принялъ ихъ милосивно, пошомъ опустилъ ошъ себя, обѣщавъ покровишельство и одаривъ Бояръ каждого двумя червонцами. Изъ нихъ Иванъ Ададуровъ присягнулъ Владиславу на вѣрность и сшалъ подъ его знамена, а Федоръ Сумовъ съ прочими возвращилъ въ Москву.

По взятіи Дорогобужа, Владиславъ помѣстилъ въ нагорномъ замкѣ: Невяровскаго съ пѣхошою, а въ другомъ Генерала Апельмана ⁽²⁾; съ осшальными же войсками, вопреки мѣшніямъ Бискупа Липскаго и Канцлера Сапѣги, предлагавшими ийти къ Вязьмѣ, Королевичъ предполагалъ, въ уваженіе

наміотомъ swym siedział, a padłszy do nóg jego, prosili o przebaczenie winy.

Królewicz ruskim zwyczajem całując krzyż, łaskawie ich przyjął, a przyrzekłszy o piekę odejść dozwolił, i każdego Bojara 2 czerwонemi złotemi udarował. Z pomiędzy nich Iwan Adodurów przysiągł Władysławowi na wierność, i w wojsku jego pozostał; zaś Fedor Sumow z innemi do Moskwy powrócił.

Władysław opanowawszy Drohobuż, w górnym zamku umieścił Niewiarowskiego z piechotą, a w dolnym Jenerała Apelmana. Z resztą zaś wojska, przeciw zdaniu Biskupa Łuckiego i Kanclerza Łwa Sapiehy, którzy chcieli ku Wiaźmie ciągnąć, podług rady Chodkiewicza, zamierzał Królewicz rozłożyć się zimowe leże, w okolicach

(1) Истор. Сигиз. Цѣмц. Т. 3. стр. 119. Жизнь Ходкевича Т. 2. стр. 88—89. Жизнь Оссолинскаго. стр. 56.

(2) Онъ также командовалъ пѣхошою.

Совѣща Гетмана Ходкевича, расположились зимними кварширами въ окрестностяхъ Дорогобужа.— Но скоро прибыли Депутаты изъ Вязьмы съ извѣстіемъ, что начальствовавшіе тамъ Бояры Князья: Пётръ Пронскій, Михаилъ Бѣлосельскій и Ггаринъ ⁽¹⁾, оставивъ свои посты, уѣхали въ Москву, и что войско предназначавшееся для вспоможенія Дорогобужа, вернулось къ столицѣ ⁽²⁾, почему и просилъ Королевича пожаловать въ Вязьму.

Владиславъ, оставивъ Дорогобужскій лагерь 23^{го} Октября, на пятый день явился съ войскомъ подъ стѣнами Вязьмы (до коей только 75 верстъ) и пославши впередъ Шейна, Евдокимова и Вяземскаго воеводу Евгельзѣя ⁽³⁾ привести городъ къ присягѣ, на слѣду-

Drohobuża, wkrótce atoli ^{16 17}. przybyli posłowie z Wiaźmy z doniesieniem, iż dowodzący tam Bojarowie Piotr Pronski, Michał Biełosielski i Gagaryn, opuściwszy miejsce swoje, odjechali do Moskwy; wojsko zaś naznaczone pierwsiastkowo na wsparcie załogi Drohobuskiej, obróciło się do stolicy; zapraszają przeto Królewicza do Wiaźmy.

Władysław 23 października z Drohobuskiego obozu wyruszywszy, 5 dnia stanął z wojskiem pod murami miasta (do którego tylko 75 werst), a wysławszy przed sobą Szejna, Eudakimowa i Eugielzeja Wiazemskiego Wojewodę, do odebrania od mieszkańców przy-

(1) Истор. М. Оеодор. соч. Берха, часть 1. стр. 107.

(2) Истор. Ходкев. соч. Парушев. Т. II. стр. 91.

(3) Въ Польскомъ Сеніа, а въ нѣкошорыхъ мѣсцахъ Szeina, Eudachin.

1617. ющее ушро, ш. е. 29 Октября, вступилъ въ оный лично.

Польскіе писатели говорятъ, что Владиславу само счастье открывало путь въ Москву; недоспавало только одной поспѣшности, съ каковою онъ долженствовалъ ринувшись подобно быстротѣ пошока, и тогда и гдѣ не встрѣтилъ бы сопротивления; но мы увидимъ ниже, справедливы ли сіи заключенія. Коммиссары, руководители Владислава, совѣщавали ему отправиться немедленно вѣрять для взятія Можайска, составлявшаго ключъ устроенной Москвы, и вѣроятно экспедиція на Можайскъ состоялась бы; Богъ знаетъ была ли бы она успешна или нѣтъ; по ропотъ и даже явный бунтъ въ Польскомъ войскѣ, не получавшемъ долго жалованья и терпѣвшемъ нужду, голодъ и холодъ, угасили блестящія надежды Польскихъ Коммиссаровъ. Здѣсь, говорятъ современные писатели, былъ

сięги; самъ zaś w dniu następnym to jest 29 października, do Wiaźmy wjechał.

Powiadają Polscy historycy, iż samo szczęście otwierało Władysławowi drogę do Moskwy; brakowało tylko pośpiechu, którym naksztakt bystrego potoku rzuciwszy się naprzód, nigdzieby oporu nie znalazł. Jak dalece, zdanie to jest sprawiedliwém, niżej obaczmy.

Kommissarze, poradźcy Władysława, chcieli natychmiast wysłać oddział, dla zajęcia Możajska, kluczem zastraszonej Moskwy będącego. I bezwątpienia wyprawa ta, miałaby miejsce, Bóg wie, pomyślnaby ona była czyli nie; gdyby nieukontentowanie, a później jawny bunt w wojsku Polskiem, nie pobierajacém oddawna żołdu i na nędzę, głód i zimno wystawioném; niewstrzymały były świetnych nadziei Kommissarzy Polskich. Tu, używając wyrażenia wzpolczesnych pisarzy, kres był szczęścia Władysława.

предѣль счастію Владислава.

Надобно было успокоить войско и, расположивъ его по кварширамъ, ожидать денежныхъ пособій изъ Варшавы. — Въ самой Вязмѣ помѣстили лучшихъ солдатъ, выбранныхъ изъ пѣхоты и конницы, составлявшихъ родъ шлохранищелей Королевича; а прочія войска расположили по окрестностямъ, кошорыя обеспечили многими отдѣльными укрѣпленными постами; одинъ изъ сихъ послѣднихъ, самый передовой, для наблюденія за Можайскомъ, устроенъ былъ по дорогѣ къ сему городу въ 42^{хъ} верстахъ отъ Вязмы, въ селеніи Царево-Займищѣ, и снабженъ гарнизономъ изъ легкой конницы подъ начальствомъ Полковника Рожицкаго (1) и Опаровскаго.

Русскіе между тѣмъ, видя

Wypadło przeto uspokoić wojsko, a rozlokowawszy go po kwaterach, nadesłania pieniędzy z Warszawy oczekiwać. W saméj Wiaźmie pomieszczono lepszych żołnierzy, wybór piechoty i jazdy, składających niejako przyboczną straż Władysława; inne zaś wojska, rozłożono w okolicach, wielu oddzielnemi, wmoconnemi grodkami ubezpieczonych. Między którymi, na samym przodzie, dla obserwacyi Możajska, zbudowany był jeden, we wsi Carowé-Zajmiszczé, w odległości 42 wiorst od Wiaźmy, na Możajskiej drodze położonéj, garnizonem lekkiej konnicy, pod dowództwem Pułkownika Rożyckiego i Oparowskiego, umocniony.

Widząc atoli Rossyanie,

(1) у Иѣмц. Рожицкій, а въ Испор. Ходков. Ржежицкій Т. 2. стр. 92.

1617. успѣхи Владислава, дешево ему доспавшіеся, рѣшились, кажешся, Можайскъ продашь дорого: они усилили въ немъ горнизонъ и самый городъ укрѣпили стѣнами и глубокими рвами. Князь Борись Лыковъ, преданный Царю и храбрый Воевода, шамъ начальствововавшій, узнавъ чрезъ лазутчиковъ, что Поляки на наблюдительномъ посту въ Царево - Займицѣ стояшъ оплошно и что Полковникъ ихъ Рожицкій съ солдатами занимается *гаркою*⁽¹⁾, ударилъ на нихъ неожиданно съ 11 тысячами войска, разбилъ на голову и обоихъ начальниковъ взялъ въ плѣнъ.

Знавшій Русскій Бояринъ по имени Колюхъ⁽²⁾, бывший, какъ казалось, приверженцемъ Владислава, взялся пособить сему горю; онъ выпросилъ у Королевича позволеніе построить городокъ (укрѣпленный

те korzyście Władysława z taką łatwością nabyte; postanowili wreszcie Możejск, drogo mu odstąpić; wzmocnili go garnizoneм, samo zaś miasto silnemi obronami, i szerokim przekopem obwarowali. Książ Borys Łukow, przywiązany do Cara i waleczny Wojewoda, ówczasowy Możejска dowódzca, powziawszy wiadomość przez szpiegów, że Polacy w obserwacyjnym grodku Carowe-Zajmiszcze, niedbale służbę pełnią, i dowódzca ich Rużycki z żołnierzami kufem się bawi, niespodzianie na nich napadł, na głowę pobił, i obu dowódców wziął w niewolę.

Gdy się to dzieje, Koniuch znakomity Ruski Bojar, stronnik podówczas, jak się zdaje Władysława, przyrzekł zaradzić temu nieszczęściu; wyjednał on u Władysława pozwolenie wystawienia grodka w bliskości Możejска; w tym

(1) Жизнь Ходкев. Нарушев. Т. 2. стр. 95.

(2) Тамъ же стр. 95. и Ишпор. Сигиз. Пѣмц. Т. 3. стр. 123. не переименована ли сія фамилія?

постѣ) вблизи Можайска, наказать Лыкова и жителей Можайскихъ за поражение Рожицкаго. Едва городокъ сей былъ оконченъ и вооруженъ 200 чел. пѣхошы и конницы Польской, Конюхъ, подговориши ихъ всѣхъ, передался своимъ соотечественникамъ.

Сіи событія произвели въ Польскомъ станѣ чрезвычайный страхъ; Ходкевичъ сосредоточилъ всѣ войска въ Вязьмѣ, пригнавъ конницу къ самому городу, а пѣхошу Венгерскую и Нѣмецкую поставилъ въ открытомъ полѣ, держа всю армию въ боевомъ порядкѣ, какъ будто бы Русскіе подступали уже къ Вязьмѣ (1). Обстоятельства сіи поколебали всѣхъ вообще приверженцевъ Владислава, шѣмъ болѣе на Конюха многіе изъ нихъ падѣялись, считая его человекомъ самымъ преданнымъ Королевичу.

zamiarze, aby Łykowa i 1617. mieszkańców Możejiska, za klęskę Rożyckiemu naniesioną ukarać. Zaledwo gródek ten był ukończonym, i wzmocniony 200 ludźmi piechoty i konnicy polskiej, Koniuch podmówiwszy ich wszystkich, na stronę swoich ziomków przeszedł.

Niepomyślne te wypadki, oboz Polski niezwykłą twogą przejęły. Chodkiewicz zebrał wszystkie swoje wojska do Wiaźmy, a ściągawszy pułki konne pod muru samego miasta, piechotę Węgierską i Niemiecką w otwartém polu ustanowił; całą zaś Armią, w szyku bojowym, jak gdyby Roszyanie do Wiaźmy już się zbliżali, trzymał. Miały one jeszcze wpływ na wszystkich stronników Władysława, i tym szkodliwszy, że wielu z nich polegało na Koniuchu, sądząc go nad wszystkich przywiązanym do Królewicza.

(1) Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 93.

1617. Въ это же время Русское Духовенство съ своей стороны не переставало дѣйствовать, дабы поселить въ Россіянахъ единоподушіе. Оно видѣло примѣръ при первомъ Самозванцѣ, какіе замыслы имѣла Римская Церковь на Россійскую и страшась повтора сего и при Владиславѣ, старалось всѣми мѣрами отклонить отъ него предрасположенныхъ въ его пользу Русскихъ Бояръ, коихъ при всякомъ случаѣ увѣщивало гласно въ церквахъ и разсылало къ нимъ письма.

Когда въ Вязьмѣ и Можайскѣ происходило вышеописанное, жители Калуги, страшась прибытія изъ Вязьмы знакомыхъ имъ уже по Самозванцамъ гостей, били челомъ Царю Михаилу Феодоровичу о защитѣ ихъ. Царь охотно исполнилъ сіи просьбы, тѣмъ болѣе, что занятіемъ Калуги, дѣлалось развлеченіе силъ Владислава, усеремлявшагося преимущественно на Можайскъ,

Nie przestawało także w owym czasie wywierać wpływu swego i Ruskie Duchowieństwo, zachęcając Rosyan do jedności i odwagi. Widziało ono już przykład, przy piérwszym Samozwańcu, jakie były zamiary Rzymskiego kościoła na Rossyjski, a lękając się powtórzenia onych za Władysława, usiłowało wszelkiemi sposobami, Ruskich Bojarów, dobrze na stronę jego uprzedzonych odwrócić, w każdym razie w Cerkwiach napominając i pisma zachęcające do wytrwałości rozsyłając.

Gdy między Możajskiem i Wiaźmą, powyżej opisane sprawy miejsce miały, mieszkańcy Kaługi, bojąc się przybycia z Wiaźmy, znajomych im z czasów Samozwańca gości, błagali Cara Michała Fedorowicza o opiekę nad sobą. Car téj ich prosby, tym chętniej wysłuchał, że przez zajęcie Kaługi, rozdzielały się siły Władysława, szczególnież na Możajsk napierającego; i dla tego wysłał w miesiącu Paź-

и пошому отправилъ къ Калужанамъ въ Октябрѣ мѣсяцѣ Князя Дмитрія Михайловича Пожарскаго (1) съ опрядомъ, повелѣвъ ему присоединыи къ оному мятежныхъ Казаковъ Заруцкаго, по р. Угрѣ разсѣянныхъ, даровавъ имъ всепрощеніе.

Князь Пожарскій, по свидѣтельству Польскихъ Песториковъ, занялъ Калугу съ семи тысячнымъ опрядомъ, въ составѣ коего было чешыре тысячи Казаковъ Заруцкаго, весьма по тогдашнимъ обстоятельствомъ неблагонадежнаго войска.

Владиславъ, по полученіи извѣстія о занятіи Калуги, желая прикрыть себя съ сей стороны, послалъ немедленно противъ Пожарскаго легкіе опряды Лисовцевъ подъ командою Чаплинскаго, (2) кошорый

дѣлнику до Калужан Князя Дмитра Michałowicza Pożarskiego, rozkazawszy mu połączyć ze swym oddziałem Kozaków Zaruckiego, wzdłuż rzeki Ugry rozproszonych, uderowawszy ich wprzodы łaską swoją i przebaczeniem.

Piszą Polscy historycy, że Książ Pożarski zajął Kalugę z siedmio-tysięcznym oddziałem, w którym liczono pięć tysięcy Kozaków Zaruckiego, bardzo, ile w owych okolicznościach, niepewnego żołnierza.

Po odebraniu wiadomości o zajęciu Kalugi, Władysław chcąc zasłonić siebie z téj strony, wysłał natychmiast przeciw Pożarskiemu lekkie chorągwie Liosowców pod dowództwem Czaplińskiego, który z Barbarryń-

(1) Истор. Мих. Феодор. Берха часть 1. стр. 108.

(2) Въ Калугѣ въ то время начальствовалъ воевода Афанасій Гагаринъ. Казаки же сами были челомъ Царю чрезъ Леаула Ивана Сапожкова о принятіи ихъ въ Царскую службу. См. собр. Госуд. Грам. и договора Ч. 6, стр. 156. Грам. 58.

1617. съ свирѣными своими шайками, съ непоспориною быспрошою распропаля вездѣ огонь и опустошеніе ⁽²⁾, настигалъ и убивалъ вездѣ Казаковъ Заруцкаго, не успѣвшихъ присоединиться къ опряду Князя Пожарскаго и загналъ ихъ въ Мещевскій замокъ; попомъ, вырѣзавъ окрестныхъ жителей и опнявъ у осажденныхъ въ Мещевскѣ воду, принудилъ замокъ сей къ сдачѣ. Упоенный своими варварскими успѣхами, Чаплинскій отправилъ въ Польскій станъ донесеніе о покореніи Мещевска и при ономъ послалъ взяшаго въ плѣнъ Мещевскаго Воеводу.

Владиславъ, надѣясь сдѣлать еще болѣе важныя приобрѣшенія, отправилъ въ Мещевскъ съ частію войскъ Старосту Шремскаго Петра Опалинскаго, коему приказалъ соединиться съ Ча-

скиѣми свѣми oddziałami, z nieścignioną bystrością, mieczem i ogniem szeroko kraj pustoszył, dościgał i ubijał wszędzie Kozaków Zaruckiego, którzy z oddziałem Kniazia Pożarskiego, połączyć się niezdążyli. Zapędził ich do Zamku Mszczewskiego, wyrzwał potem okolicznych mieszkańców; a odjąwszy oblężonym w Mszczewsku wodę, miasto do poddania się przymusił. Upojony swemi barbarzyńskiemi postępami, Czapliński do obozu Polskiego, i doniesienie o poddaniu się samego miasta, i wziętego w niewolę Wojewodę Mszczewskiego, przesłał.

W nadziei uczynienia onych wypadków jeszcze korzystniejszemi, wysłał Władysław z częścią wojska swego, Piotra Opalińskiego Starostę Szremskiego, któremu rozkazał, połączwszy się z Czaplińskim, przyjąć naczelne dowództwo nad całym

(1) Въ Испор. Мих. Теодор. Берха. Ч. 1. стр. 108. онъ ошибочно называлъ Цѣплинскій.

(2) Слово въ слово взято изъ Испор. Сигиз. Шмц. Т. 5, стр. 129.

илинскимъ прислать главное начальство надъ всѣмъ опрядомъ и шревожиль Русскихъ непрерывными поисками; а въ случаѣ вышупленія къ Москвѣ, или Можайску Князя Пожарскаго, насѣсть на него и съ боемъ преслѣдовать (1).

Къ этому времени, кажеши, надобно опнести и занятіе Козельска (2); впрочемъ, сколько можно заключать по неяснымъ описаніямъ, встрѣчаемымъ въ Польскихъ Исторіяхъ, опрядъ Опалинскаго располагался главными силами между пыѣшными Вяземскою и Московскою дорогами. Въ Товарковѣ (одинъ переходъ отъ Калуги) Поляки устроили *городокъ*, гдѣ начальство поручено было Чаплинскому. Навѣдникъ сей дѣлалъ чрезвычайный вредъ Калужскому гарнизону: непрерывно шревожилъ оный неожиданными нападеніями; врывался иногда въ го-

лымъ oddziałem, i przez usta-1617.
wiczne napady utrzymywać Rosyan w obawie; w razie zaś odwrótu Kniazia Pożarskiego ku Moskwie lub Możajskowi, silnie na niego nastawać, i zwieść z nim walną bitwę.

Do tego czasu należeć zdaje się i zajęcie Kozielska. Wreszcie, ile można wnosić z niedokładnych opisów historyków Polskich, oddział Opalińskiego głównym swym korpusem zajmował okolice między terazniejszemi Wiazemskim i Moskiewskim traktami. W Towarkowie, o jeden oboz od Kalugi, Polacy wystawili grodek, w którym dowodził Czapliński. Najeźdnik ten nadzwyczaj skodził Kaluzkiemu garnizonowi, niespodziewanemi napadami w ciągłej go trwodze utrzymywał, a wdarłszy się niekiedy do miejskich przedmiów palił one; raz nawet fortelem wywabiwszy z murów miejskich Kniazia Po-

(1) Истор. Сигизмунда Т. 3. стр. 150.

(2) Въ Истор. Мих. Феодор. ч. 1. стр. 108; но Польскіе писатели о Козельскѣ не упоминають.

1617. родскія предмѣстїя и зажи-
галъ оныя, а однажды хи-
спросио вымапивъ Князя
Пожарскаго изъ городскихъ
спѣвъ, спремительно на
него напалъ, положилъ мно-
го на мѣстѣ его. воиновъ,
и 50 человекъ взялъ нѣ-
плѣвъ, захвативъ въ шомъ
числѣ и племянника Князя
Пожарскаго (1).

Вскорѣ однако Князь
Пожарскій, свѣдующій въ
военной наукѣ и преданный
своему опечесиву (2), за-
плашилъ Полякамъ за ужа-
сы и неслыханныя бѣд-
ствїя, чинимыя ими въ
окрестностяхъ Калуги.
Онъ напалъ на конной ош-
рядъ, находившійся подъ
командою Денгофа и Ново-
ѣвскаго, на сообщенїяхъ его
съ Москвою, между Калу-
гою и Боровскомъ, и разбилъ
его впрахъ; одиннадцать
товарищей (4). легло на
мѣстѣ; два шяжело ранены

żarskiego, silnie na niego
uderzył, wielu żołnierzy tru-
pem położył, 50 ludzi wziął
do niewoli, a między niemi
ujął własnego jego siostrzeń-
ca.

Wkrótce jednak Książ
Pożarski, biegły wojownik i
gorliwy miłośnik swej oj-
czyzny, odemścił Polakom za
trwogę i niesłychane okru-
cieństwa, których oni byli
sprawcami w okolicach Ka-
ługi. Napadł on na oddział
konnicy dowodzonej przez
Denhoffa i *Nowowieskiego*
na drodze do Moskwy (mię-
dzy Kaługą i Boroŕwskiem),
zupełnie go rozbił. Jedena-
stu towarzyszyw legło na
placu; dwóch ciężko ran-
nych wzięto w niewolę, inni
ratowali się ucieczką.

(1) Испор. Сигизмунда Т. 3. стр. 130.

(2) Такъ ошзываются о немъ Польскіе писатели.

(3) Испор. Сигиз. Иѣмц. Т. 3. стр. 131. Званіе товарищъ равнялось
нынѣшнему Офицерскому званію.

(4) Тамъ же; но гдѣ именно сіе случилось не упоминается.

взяшы въ плѣнъ; а прочіе спаслись бѣгствомъ.

Но въ слѣдъ за сямъ небольшой отрядъ побѣдителя пострадалъ вновь гдѣ-то около Калуги, отъ Полковника Польскаго Рамульши, который съ легкою конницею своею положилъ 200 человекъ Рускихъ и самъ заплашилъ за то на мѣстѣ сраженія собственною жизнью (1).

Не любя оставаться въ долгу, Князь Пожарскій за нападеніе Рамульши, рѣшился отплатить посѣщеніемъ Товарковского городка, гдѣ Поляки имѣли склады военныхъ и продовольственныхъ запасовъ; напавъ на сей укрѣпленный пунктъ, Русскіе все въ немъ испребили, и, что не могли взять съ собою, сожгли.

Сія самые, хотя и малые успѣхи Рускаго оружія, были съ другой стороны причиною неспокойствій: Польскіе началь-

1617.

Lecz nie długo potém nie wielki oddział milicyi tego zwycięzcy, ucierpiał znowu w okolicach Kalugi, od pułkownika Polskiego Ramulty, który z lekką swą konnicą, położywszy 200 ludzi Russkich trupem, sam życiem swoim zwycięztwo to opłacił. Niechciał Książę Pożarski zostać dłużnym za napad Ramulty, i postanowił się zemścić zniszczeniem *Towarkowskiego grodka*, w którym Polacy mieli składy wojennych zapasów i furazów; uderzywszy Rossyanie na to obwarowane miejsce, wszystko w nim zniszczyli, a czego zabrać nie mogli, spalili.

Te właśnie, chociaż mało powodzenia Rossyjskiego oręża były z drugiej strony przyczyną straszliwych nieszczęść. Rozsrożeni niepomysłnością

(1) Тамъ же стр. 152.

1617. ники, ожесшоченные неудачами, приказали грабить несчастных обывателей и дома ихъ жечь и разорять; кромѣ Чаплинскаго съ Лисовцами, какой-то Соколовскій и Якушевскій съ своими шайками разбойничали и далеко въ глубину Московскаго края внесли шажкія опустошенія.

На лѣвомъ крылѣ театра военныхъ дѣйствій Поляки въ сіе время также не болѣе были счастливы: находившійся въ ихъ влассти городъ Бѣлой, гдѣ начальствовалъ Воевода Хилковъ, поддался Царю и былъ немедленно занятъ Русскими войсками. Бояринъ Князь Мещерскій, преданный Владиславу, взялъ на себя утѣшить своего повелителя: онъ посстроилъ городокъ противъ Бѣлаго и такъ усердствовалъ при семъ случаѣ, что вопреки воли Гетмана, назначавшаго мѣсто для городка въ нѣкоторомъ отдаленіи отъ Бѣлаго, выстроилъ оный только въ полмили отъ города и поисками своими

dowodzcy Polaków, rozkazali grabić majątki nieszczęsnych mieszkańców, niszczyć i palić ich domy. Prócz Czaplńskiego z Lissowczykami, niejaki Sokołowski i Jakuszewski, ze swými rozbojniczými bandami, daleko w głąb Moskiewskiego kraju okropne spustoszenia zanosili.

Na lewém skrzydle teatru wojennych działań Polacy w tym czasie, również nie więcej byli szczęśliwými. Uległe ich władzy miasto Biała, gdzie przedtém dowodził Wojewoda Chilkow, poddało się swemu Carowi, i natychmiast przez wojska Ruskie zajęte. Bojar Książ Mieszczerski, stronnik Władysława wziął przed się pocieszyć swego władcę, i z taką gorliwością w tym zamiarze postępował, iż mimo woli Hetmana, który wyznaczył miejsce dla grodka w niejakiéj odległości od Białej, pobudował go tylko o półmili od miasta, i napadami swými, mieszkańcom wiele trwogi, a Rossyjskim wojskom niemało szkody nanosił; często nawet do Wła-

наводилъ страхъ на жи-
шелей; причинялъ много
вреда Россійскимъ опря-
дамъ и часто дославлялъ
Владиславу знашныхъ плѣн-
никовъ.

Частные успѣхи сѣи, какъ
пишеть Нѣмцевичъ (1), а
мы скорѣе скажемъ, сѣи об-
щія неудачи не были утѣ-
шительны для Ходкеви-
ча, болѣе и лучше всѣхъ въ
Спанѣ Владислава разу-
мѣвшаго военное искус-
ство. Гешманъ, находя
пуннымъ, блеснящимъ ка-
кимъ либо подвигомъ воз-
высить духъ въ войскѣ, на-
чинавшій сильно упадать,
и зная всю важность овла-
дѣнія Монайскомъ, пред-
назначилъ сдѣлать на него
экспедицію. Опъ предпола-
галъ, приблизившись неожиданно къ городу, напасть
ночнымъ временемъ на пе-
редовую стражу и за нею
ворваться въ городскія во-
роша, или же выбить
опыя пешардою и овладѣть
городомъ.

Надежда на успѣхъ ле-
леяла Гешмана, и шѣмъ сла-

дислава знако митыхъ жеңцовъ 1617.
доставлялъ.

*Частkowe te powodze-
nia*, jak pisze Niemcewicz a
my raczѣj powiemy, *te ciagłe
niekorzyście*, niebyły po-
cieszneми dla Chodkiewicza,
więcej i lepiej od wszystkich
w radzie Władysława, sztukę
wojenną znającego. Uznał
Hetman rzeczą konieczną,
świetnym jakim czynem pod-
nieść duch wojska, który
znacznie zaczął upadać, a
znając całą ważność opano-
wania Możejска, umyślił nań
wyprawę. Chciał on, zbli-
żywszy się niespodzianie do
miasta, na straż przednią w
nocnej porze uderzyć, wpaść
z nią razem w bramy miasta,
lub petardą je wysadzić, i
opanować Możejск. Nadzieja
pomysłnego skutku tym sil-
niej Hetmana łudziła, że
szpiegowie doniesli mu, ja-
koby Możejск słabo był ob-
warowany, a Ruscy niedbale
tam służbę pełnili. Zamic-

(1) Исшор. Сигизмунда. Т. 3. стр. 152.

1616. достаѣ, что лазутчики донесли ему, будшо Можайскъ слабо укрѣпленъ и Русскіе стояшъ оплошно. Ходкевичъ думалъ произвесни предполагаемую экспедицію съ частію отборнаго войска подъ личнымъ своимъ предводительствомъ; но зависшые Коммисары, опасаясь, чтобы въ случаѣ удачи, честь и слава не пала на одного Гетмана, уговорили Владислава принять начальство надъ экспедиціею на себя.

Сколько Ходкевичу ни было прискорбно слушать сію волю Владислава, но перемѣнить ее не было возможности. Гетманъ предчувствовалъ, что если Королевичъ будетъ находиться при войскахъ лично, то главѣйшее условіе экспедиціи, тайна — не будетъ соблюдена, что на самомъ дѣлѣ послѣдствіи совершенно оправдали. Приготовленія для сей экспедиціи дѣлались шакъ явно, что въ Вязмѣ знали объ оной многіе изъ жителей.

Chodkiewicz dokonać przedsiębranę wyprawę z częścią wyborowego wojska pod osobistém swém dowództwem, lecz zazdrośni Kommissarze lękając się, aby w razie pomyślnego wypadku, honor i sława nie spłynęły na samego Hetmana, namówili Władysława, dowództwo téj wyprawy na siebie przyjąć.

Jakkolwiek nie miło było Chodkiewiczowi słyszeć tę wolę Władysława, lecz zmienić jej nie było w jego możliwości. Poznawał Hetman, iż jeśli Królewicz, osobiście przy wojsku znajdować się będzie; najgłówniejszy warunek wyprawy, tajemnica; niemoże być zachowanym; skutek w rzeczywistości później obawę jego sprawdził. Przygotowania do téj wyprawy czynione były tak jawnie, iż wielu mieszkańców Wiaźmy o niej wiedziało.

Поляки между тѣмъ, дабы лучше усыпить Русскихъ, отправили въ Москву съ разными предложеніями гонца Бачинскаго (1), а тѣмъ временемъ снаряжали войско, изъ коего назначалось въ Экспедицію (2) восемь конныхъ Хоругвей, при рошы Рейшаровъ, что все должно сшвовало составляшь около 2500 лошадей, сверхъ сего 150 человекъ пѣхоты съ нѣсколькими полевыми орудіями.

Polacy dla lepszego oszukania i uspienia łacności Ruskich, wysłali do Moskwy, z różnemi poleceniami gońca Baczyńskiego; a tym czasem przygotowywano wojsko, z którego na tę wyprawę, osiem konnych chorągwi, trzy rotы Rajtarów, to jest w ogóle około trzech tysięcy konnicy, i prócz tego tysiąc pięćset piechoty, i nieco polowych dział, wybrano.

(1) Въ жизни Оссолинскаго смр. 71. отправление Бачинскаго отнесено къ другому времени, но это явная ошибка: кто же былъ посланъ при случаѣ нами описываемомъ, въ жизни Оссолинскаго не упоминается.

(2) Истпр. Сигиз. Нѣмц. Т. 3. смр. 133.

5 Хоругвей Коньеносцевъ (каждая изъ 100 Литовскихъ Гусарь состоящая—смотри Истпр. Ходкев. Т. 2. смр. 96).

Ходкевича

Гонсѣвскаго.

Кишки

Зѣновича и

Гембульша

5 Роты Рейтаровъ

Медама

Клебена и

Гадена

3 Легкихъ Хоругвей и

1000 человекъ пѣхоты подъ начальствомъ Лермунша Бунлера, Нѣвяровскаго и Бартоломея Новодворскаго.

(Въ Истпр. Ходкев. Т. 2. смр. 97). не 1000 но 1500 пѣхоты, изъ нихъ 500 было у Армунаша и Бунлера, 500 у Нѣвяровскаго а 500 у Новодворскаго.

При семъ было еще нѣсколько полевыхъ орудій.

1617. 8 Декабря, послѣ молеб-
ствія въ чешыре часа ушра-
ошрядъ сей вышупилъ изъ
Вязьмы подъ личнымъ
предводителъствомъ Вла-
дислава, исполненнаго бле-
стящихъ надендъ. На дру-
гой день кормили лошадей
подъ Царевымъ займищемъ,
и ошполь ошошли впередъ
еще чешыре мили; но войска
шакъ тяжело двигались
какбъ будто на штурмъ, а
не на поискъ ⁽¹⁾, и это
было причиною, что, при-
ближаясь къ Можайску, пѣ-
хоша съ орудіями ошсшала
ошъ копницы. Не доходя
пять миль до Можайска
Ходкевичъ выслалъ паршію
для добышія языка, которая
едва ошѣхавъ впередъ,
встрѣсилась съ Русскою
паршією и напала на нее;
нѣсколько человекъ поло-
жила на мѣстѣ и захва-
тила въ плѣнъ, а ошаль-
ные спаслись бѣгствомъ
къ Можайску. Поляки
крайне изумились, узнавъ
здѣсь свою ошибку; ибо
разбивая ими Русская пар-

8. Grudnia po odprawio-
wioném nabożeństwie o 4.
godzinie rannéj, oddział ten
wyruszył z Wiaźmy, pod oso-
bistém dowództwem Włady-
слава, pełnego najświetniej-
szych nadziei. Na drugi dzień
pokarmiwszy konie pod Ca-
rowem Zajmiszczem uszli
jeszcze cztery mile; lecz woj-
sko tak ciężko postępowało,
jakoby szło *na szturm nie*
zaś na czatę. Co było przy-
czyną, że za zbliżeniem się
do Możajska, piechota z dzia-
łami za konnicą pospieszyć
nie mogła. O pięć mil od
tego miasta, Chodkiewicz dla
powzięcia języka, wysłał na-
przód oddział, który za ledwo
minął przednie stráže, gdy
spotkał partią Ruskich, ude-
rzył na nią, kilku zabił i
w niewolę zabrał, reszta zaś
w ucieczce do Możajska zna-
lazła ocalenie. Niepomału
Polacy zdziwili się błąd swój
poznawszy; pokonany bo-
wiem przez nich Ruski od-
dział, był to konwoj wspom-
nianego gońca Baczyńskiego,
którego z Możajska dalej nie

(1) Истор. Ходкевича Нарушев. стр. 97.

тія составляла конвой гонца ихъ, упомянушаго выше Бачинскаго, коего въ Можайскѣ далѣе не пустили и заснавили ворошишься назадъ; но изумленіе ихъ еще болѣеувеличилось, когда Бачинскій и всѣ Рускіе плѣнные показали, что Воевода Лыковъ вовсе не дремлетъ, но идетъ не званыхъ госшей уже шесть дней, что Можайскъ, въ коемъ сильный гарнизонъ, обнесенъ валомъ и окопанъ широкимъ рвомъ, что кромѣ того, вокругъ во многихъ мѣстахъ подѣланы завалы и палисады, и наконецъ, что на вспомошествованіе Можайску идетъ сильный Русской отрядъ (1).

Рушились всѣ надежды Владислава; оставалось или предпринять осаду Можайска, что во время суровой зимы, при недосшаткѣ продовольствія, не было

puszczono, a napowrót ode-1617. słano; lecz podziwienie bardziej jeszcze wzrosło, kiedy Baczyński i wszyscy więźniowie Ruscy zeznali, że Wojewoda Łykov wcale niezasypia, a od sześciu już dni na nieproszonych gości oczekuje; że Możajsk, w którym silny garnizon, obszernym przekopem i wałem otoczony, prócz tego, w wielu miejscach rzucono ostrogi palisady, w pomoc zaś śpieszy znaczny oddział Rosyjski.

Tu znikły wszystkie nadzieje Władysława, niepozostało tylko, albo przedsięwziąć oblężenie Możajska, co dla ostrój zimy i niedostatku żywności trudno było

(1) Въ Историі Ходкевича, (Парушевича Т. 2. стр. 98), говорится, что Лыковъ идетъ на помощь къ Можайску, но Лыковъ былъ уже въ семь городѣ, а это вѣроятно или Князь Дмитрій и Василій Черкасскіе. Историі Михайла Теодоровича, Берха, Ч. 1. стр. 108.

1617. удобоисполнимымъ, или по-
жертвовавъ самолюбіемъ
возвращишься въ Вязьму.
Королевичъ и Гешманъ рѣ-
шились на послѣднее.

Войска на томъ же са-
момъ мѣстѣ, гдѣ сдѣла-
лось роковое поражение
Русской парши, были при-
остановлены, и всю ночь,
чрезвычайно морозную и
вѣтреную, безъ пищи и по-
стели для себя и безъ
фуража для лошадей, долж-
ны были расположиться
въ открытомъ полѣ, на
голомъ свѣтѣ, безъ огней,
и въ боевомъ порядкѣ без-
прерывно ожидать нападе-
нія Русскихъ (1).

На другой день по утру,
Поляки не видя непріателя
пустились обратно къ
Вязьмѣ; Ходкевичъ же дабы
скрыть ошъ Русскихъ не-
удачу и присущствіе Вла-
дислава при ошрядѣ, на-
писалъ къ Князю Лыкову
исьмо, въ коемъ увѣдо-
млялъ, что получивъ
чрезъ гонца Бачинскаго
нѣкошорыя важныя извѣ-

uskutecznić, albo zrobiwszy
ofiарę z miłości własnej,
do Wiaźmy powrócić. Kró-
lewicz i Hetman to ostat-
nie pożyteczniejszymъ uznali.
Wojsko na témъże samémъ
miejscu, gdzie oddział Ros-
syjski został porażonymъ za-
stanowiło się, i całą noc nad-
zwyczaj mroźną i wietrzną,
bez jedzenia i posłania dla
siebie, bez paszy dla koni
w odkrytém polu, na gołymъ
śniegu bez ognia; w szyku
bojowymъ, w nieustannéj
obawie być napadniętymi od
Rossyan, przepędziły.

Nazajutrz z rana, gdy nie-
przyjaciel się nie pokazywał,
Polacy na powrót do Wiaźmy
ruszyli. Chodkiewicz aby
ukryć przed Ruskiemi i nie-
pomysłny skutek wyprawy,
i przytomność Władysława
w obozie, napisał list do
Kniazia Łykowa, w którymъ
go uwiadamiалъ, że odebraw-
szy przez gońca Baczyńskiego
niektóre ważne wiadomości,

(1) Истор. Ходкев. Парушев. Т. 2. стр. 98.

стія, спѣшишь съ оными къ Владиславу въ Вязьму, и пошому предназначеное мщеніе Можайску опкладаываешь (1). Письмо сіе отправлено съ шрема копвойными, захваченными наканунѣ въ плѣнѣ. Оно не могло произвеси желаемаго дѣйствія, ибо Князь Лыковъ ясно зналъ все положеніе дѣла; при томъ же оцъ самъ задержалъ Бачинскаго, и приказалъ ему ворошиться назадъ.

Экспедиція сія кромѣ неудачи, памятна шѣмъ, что Польское войско на обратномъ пути въ Вязьму весьма терпѣло оцъ недоспашка продовольствія и оцъ жестокаго холода; много людей, а особливо Нѣмцевъ, померло на дорогѣ.

Сягизмунду III оцъ успѣхѣ Можайской экспедиціи допесено было, какъ кажешся, немного въ луч-

спіешы з нієми до Владысла-1617
wa do Wiaźmy, i dla tego przykładne ukaranie Mo-
żajską napoźniej zostawia. List ten odesłany z trzema jeń-
cami z eskorty Baczyńskiego, do niewoli zajętemi, niemógł zamierzonego celu osiągnąć; wiedział albowiem Książę Ły-
kow doskonale cały stan rzeczy; gdyż z jego rozkazu Baczyński przytrzymanym i napowrót odesłanym został.

Wyprawa ta prócz niepo-
myślnego skutku, i z tego względu jest pamiętną, iż wojsko Polskie w odwrócie swoim wiele ucierpiało, a dla niedostatku żywności i nadzwyczajnego zimna wielu ludzi, szczególnie Niemców od mrozów życie utraciło.

Król Zygmunt o téj Mo-
żajskiej wyprawie zawiado-
mionym był w lepszy sposób,
niżeli w rzeczy saméj było;

(1) Письмо сіе помѣщено въ Исторіи Сягизмунда III Нѣмцевича Т. 3. стр. 139. и въ Истор. Ходкевича Нарушевича. Т. 2. стр. 99. Они однакожь розниающа между собою въ изложеніи, хотя смыслъ почини одинаковой.

1617. шемъ видѣ, нежели она была въ самомъ дѣлѣ; ибо онъ въ письмѣ своемъ къ Коммиссарамъ (¹) укоряетъ ихъ только за то, что не опхлопили Владислава отъ *лизнаго* начальствования сею экспедиціею, но за самое исполненіе оной неудовольствія своего не изъявлялъ.

Къ концу года Посполитая Рѣчь, напомнила Коммиссарамъ, что лучше было бы окончить войну съ Россіею переговорами; ибо Турки угрожаютъ вторженіемъ въ Государство. Владиславъ, отправлявшій уже съ мирными предложеніями два раза Радзица, коего разъ изъ Визьмы, пошомъ въ другой разъ изъ Можайска воронили (²), получилъ, чрезъ извѣстнаго по Можайской экспедиціи Бачинскаго, надежду, что въ Москвѣ можеть быть примушъ Поль-

w liście bowiem do Kommissarzy napomina ich tylko zato, że nieodwiedli Władysława od przyjęcia osobistego dowodztwa nad tą wyprawą, nieoświadczając bynajmniej swego nieukontentowania względem samego jej przedsięwzięcia.

Pod koniec tego roku Rzeczpospolita, przypomniała Kommissarzom, iż lepiej byłoby ukończyć wojnę z Rosyą traktatem; albowiem Turcy wpadnięciem do kraju zagrażają. Władysław, który wysłał do Moskwy po dwakroć z warunkami pokoju Rydzica, raz z Wiaźmy, drugi raz z Możajska bezskutecznie wróconego, powziął wreszcie przez wiadomego nam z Możajskiéj wyprawy Baczynskiego, nadzieję, że w Moskwie być może przyjmą Polskiego posła. Wyprawiono zatem po raz trzeci Rydzica

(1) Смолри письмо къ Московскимъ Коммиссарамъ № 4. именно изъ Варшавы 29 Декабря 1617 года.

(2) Испор. Ходкев. Нарушев. Т. 2. стр. 100. Тоже говоритъ и Ньмцев, но когда именно въ другой разъ былъ посыланъ Радзиць, мы не могли отыскать.

скаго Посла.—По симъ причинамъ Ридзиць 28го Декабря ошправился въ шретшій разъ въ Москву. Ему поручалось заключить перемиріе, склонить Бояръ къ переговорамъ, назначивъ для съѣзда обѣихъ сторонъ шрехъ-мѣсячный срокъ, а именно ошъ 20го Генваря 1618 года до 20го Апрѣля, и уговорить ихъ сдѣлать размѣнъ плѣнныхъ.

На сей разъ Ридзиць былъ счасшливѣе—его пропустили въ Москву; но Бояре были хладнокровны къ его предложеніямъ; они ошвѣщствовали, что, не видя вѣрющей грамошы ошъ Короля и Посполишой Рѣчи, не могушъ начинать переговоровъ съ Польскими Коммиссарами; что Московскіе уполномоченные до полученія охранныхъ лисновъ ошъ Владислава, не хошашъ входить съ ними въ сношенія; что срокъ назначенный до Апрѣля мѣсяца, какъ слишкомъ короткій, долженъ быть продолженъ; что перемирія

d. 28 Grudnia do Moskwy, 1617. z poleceniem zawarcia zawieszenia broni, sklonienia Bojar do traktowania, nznaczając obudwóm stronom dla zjazdu trzymiesięczny termin, to jest od 20 Stycznia 1618 r. do 20 Kwietnia; wskazaném mu także było namówić Bojarów do wymiany jeńców.

Тѣмъ разомъ Ридзичъ былъ счасшливѣе, досталъ себѣ до Москвы; лещъ Боярowie подаване прещъ него warunki pokoju obojętnie przyjęli, składali się oni, że niemając sobie okazanych listów wierzytelnych od Króla i Rzeczypospolitej, niemoga rozpocząć z Polskimi Kommissarzami rozmów; że Rossyjscy Kommissarze, bez wydania od Władysława ochronnych listów niezechcą wchodzić w żadne umowy; że termin nznaczony do m. Kwietnia, jako zbyt krótki, potrzebuje przedłużenia, że na zawieszenie

1617. не будетъ пока Поляки не оставяшъ Россійскихъ предѣловъ, иначе же всякое предложеніе о мирѣ будетъ напрасно. Ошвѣшъ сей Ридзицъ получилъ на бумагѣ, съ присовокупленіемъ, что вскорѣ, по полученіи однако же впередъ ошъ Владислава охранныхъ листовъ, будетъ присланъ въ Польскій лагерь Посолъ, кошорый условишъ предварительно съ Коммиссарами о мѣстѣ для переговоровъ и о числѣ для сего уполномоченныхъ. Что же касаетъ до обмѣна плѣнныхъ, то съ симъ не надобно спѣшишь, до шѣхъ поръ, пока Поляки не опустяшъ отправленныхъ къ нимъ Пословъ и задержанныхъ въ Смоленскѣ: Митрополиша Филарета и Князя Голицына.

1618. Вошъ съ чѣмъ въ началѣ слѣдующаго года возвращался Ридзицъ къ Владиславу, у коего между окружающими его Придворными, царшвовалъ въ высочайшей степени безпорядокъ, несогласіе и раз-

броні позволить немогъ, póki Polacy granic Rosyjskich nieopuszczą. Odpowiedź tę odebrał Rydzic na piśmie, z przydaniem, że wkrótce, jednakże po wydaniu wprzód przez Władysława ochronnych listów, przysłanym będzie do Polskiego obozu poseł, któryby poprzednio umówił się z Kommissarzami o miejscu do traktowania, i liczbie pełnomocników. Co się zaś tyczy zamiany jeńców, téj naglić nie należy, póki by Polacy Metropolitę Filareta i Kniazia Gallicyna, wyprawionych dawniej w poselstwie, i zatrzymanych w Smoleńsku, niewolnili.

Z taką odpowiedzią w początku już następującego 1618 r. powrócił Rydzic do Władysława, na którego dworze, między otaczającą go młodzieżą, panowały w najwyższym stopniu nieporządek, niezgoda, i kłótnie,

доры, доходившіе иногда до неисповсѣва (1).

Такимъ образомъ прошелъ 1617ый годъ и насталъ 1618ый. Поляки занимали главными силами Вязьму, имѣя вправо сильный отрядъ около Калуги, и влево — малые отряды къ Бѣлому. — Смоленскъ, какъ главнѣйшее мѣсто сообщеній съ Литвою и Польшею, составлялъ основную точку опоры, по коей рассчитывались всѣ движенія. — Москва была предметомъ всѣхъ усилій. Она, кромѣ народной любви къ опеченію и многочисленнаго войска, располагавшагося въ самомъ городѣ и ближайшихъ окрестностяхъ, защищаема была съ фронта укрѣпленными постами: Можайскомъ и Борисовымъ снабженными сильными гарнизонами; а съ боку отрядомъ, занимавшимъ Калугу, кошорый, въ случаѣ рѣшишельнаго наступленія Поляковъ къ столицѣ,

доходящее некиedy до 1618. grubiaństwa.

Tak upłynął 1617, a nastał 1618 rok. Polacy głównym Korpusem zajmowali Wiaźmę, z prawej strony około Kalugi silne, z lewej zaś ku Białej nie wielkie oddziały wojska utrzymując. Smoleńsk, jako główny punkt komunikacyi z Polską i Litwą, był głównym punktem oparcia się, do którego wszystkie poruszenia stosowano. Moskwa, cel wszystkich usiłowań, a która oprócz narodowej miłości ojczyzny, i liczного wojska, rozłożonego w samém mieście i przyległych okolicach, bronioną była z frontu obwarowaniami grodami Możajskiem i Borysowem, w mocny garnizon opatrzonemi, z boku zaś przez oddział zajmujący Kalugę, który w razie stanowczego zbliżenia się Polaków ku stolicy, s tyłu mógł za niemi działać. Częstkowe ułarczki, nieustannie zwozzone, na żadną stronę znacz-

(1) Довольно подробно описано въ жизни Оссолинскаго стр. 62—70 и въ Исшор. Ходкев. Т. 2. стр. 106—115.

1618. могъ дѣйствовать имъ въ пылъ. Частныя сшибки происходили непрерывно, не давая значительнаго перевѣса ни одной сторонѣ. Польскіе наѣзники не преславили по прежнему опустошать край и грабить шѣхъ жителей, которые до того времени были еще спасены отъ ихъ губительныхъ рукъ. Вся страна, заключающаяся въ нынѣшней Калужской и Смоленской Губерніяхъ, бѣдствовала и сполала.

Удрученная сими правдожительными нещастіями, Россія (1) пожелала воспользоваться предложеніями, дѣлаемыми чрезъ Ридзца относительно мирныхъ переговоровъ.

Въ началѣ Апрѣля явился въ Польскій станъ Бояринъ Иванъ Кондыревъ съ Дьякомъ Θεодоромъ Степановымъ (2) для встрѣчи коихъ Гетманъ Ходкевичъ выслалъ 200 человекъ Коньеносцевъ. Присланные

не szali nieprzeważały. Polacy nie ustawali jak dawniej niszczyć kraju, i grabić majątki tych mieszkańców, którzy łupieżskich ich rąk dotychczas uszli. Wszystkie ziemie terazniejszych Kalskiej i Smoleńskiej gubernii okropny widok spustoszenia przedstawiały.

Te nieustanne mordy i pożogi, te straszne zniszczenia skłoniły nakoniec Rossyan, iż zapragnęli korzystać z podawanych sobie przez Rydzica propozycji do zawarcia pokoju. W początku Kwietnia przybyli do Polskiego obozu Jan Kondyrew, i Diak Fedor Stepanow, na których spotkanie Hetman Chodkiewicz wysłał 200 kopijników. Przysłani Bojarowie na drugi dzień swego przybycia, z okazałością do

(1) Истоп. Сигизмунда Нѣмца. Т. 3. стр. 143.

(2) Истоп. Ходкев. Нарушев. Т. 2. стр. 115.

Бояре, на другой день своего прибытія, въѣхали торжественно въ Вязьму, между рядами, разставленной съ обѣихъ сторонъ Нѣмецкой и Венгерской пѣхоты, и расположились въ домѣ, занимаемомъ Канцлеромъ Сапѣгою, уѣзжавшимъ въ то время въ Варшаву на Сеймъ, для испрошенія Владиславу помощи и денегъ для войска⁽¹⁾. Кондыревъ объявилъ Польскимъ Коммиссарамъ что онъ прибылъ условиться съ ними о мѣстѣ и времени для переговоровъ и о числѣ уполномоченныхъ съ каждой стороны; пономъ просилъ, дабы Польскіе войска были выведены изъ Россійскихъ предѣловъ, и что въ такомъ случаѣ послѣдуетъ согласіе на 3-хъ мѣсячное перемиріе; наконецъ упомянулъ о имѣющихъ вскорѣ прибыть Московскихъ Уполномоченныхъ: Шеремешевѣ, Князѣ Данилѣ Ивановичѣ Мецекомъ,

Віаźмы, między uszykowana 1618. z obu stron Niemiecką i Węgierską piechotą, wjechawszy, zaprowadzeni zostali do domu Lwa Sapiehy, który podówczas odjechał do Warszawy na Sejm, dla wyjednania Władysławowi pomocy i pieniędzy na opłatę wojska. Kondyrew oświadczył Polskim Kommissarzóm, że on przybył dla umowy z niemi, o miejscu i czasie dla traktowania, i o liczbie pełnomocników z każdej strony mających się wysłać; prosił dalej, aby wojska Polskie wyszły z granic Moskiewskich, a w takowym tylko razie dozwoloném będzie zawieszenie broni na trzy miesiące; oznajmił na koniec, że wkrótce mają przybyć Moskiewscy pełnomocnicy, *Kniaz Szeremietiew, Kniaz Daniło Iwanowicz Mezecki, Artemi Wasilewicz Izmajłow, i Diak Tretiakow*. Natém się zakończyło piérwsze Kondyrewa z Polskimi Kommissarzami traktowanie, któ-

(1) Истор. Ходкевича, Т. 2. 117.

1618. Аршемиѣ Васильевичѣ Измайловѣ и Дьякѣ Третьяковѣ. Симъ кончилось первое изъ свиданій, конхъ съ Польскими Коммиссарами было еще два. На каждомъ изъ оныхъ заходили споры о шишулѣ Великаго Князя, даваемомъ Поляками Владиславу, о немъ не хотѣлъ слушанъ, и не принималъ ничего на письмѣ, гдѣ только шишулъ сей былъ помѣщаемъ (1). Послѣ долгихъ проволочекъ, дѣланныхъ Поляками съ умысломъ (2), ибо ожидали наставленія изъ Варшавы, относительно условій при заключеніи мира, Кондыревъ, не бравшій какъ уже выше упомянуто, ничего на письмѣ, получилъ отъ Польскихъ Коммиссаровъ словесный отвѣтъ: что войско ихъ не выйдетъ изъ Русскихъ предѣловъ, шѣмъ болѣе что не рѣшено, будетъ ли миръ или война. Для сѣзда на переговоры они пред-

рыхъ прѣчь tego było jeszcze два. Na kaŹdѣm posiedzeniu zachodziły sprzeczki o tytuł „*Wielkiego Kniazia*“ przyznawany Władysławowi przez Polaków, a którego Kondyrew nie chciał przyznawać, ani żadnych listów, w których by ten tytuł był zamieszczony, przyjmować. Po długichъ zwłokachъ umyślenie przez Polakówъ czynionychъ, oczekiwano bowiem z Warszawy nadesłania Instrukcyi, co do warunkówъ mającego się zawrzeć pokoju, Kondyrewъ nie przyjmującъ nic, jakъ wyżej wspomniono, na piśmie, odebrałъ od Polskichъ Kommissarzy ustną odpowiedź: że wojsko z Rosyjskichъ granicъ niewyjdzie tѣmъ bardziej, iż jeszcze niepostanowiono, będzie li pokój lub wojna; że dla zjazdu do traktowania naznaczony być może dzień 16. Czerwca. Względemъ zaś przysięgi na zachowanie umowy Polacy odpowiadali, że takowa w czasie zjazdu posłówъ z obo-

(1) Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 116.

(2) Тамъ же.

лагали 16 число Іюня; касательно присяги о соблюденіи условій, Поляки ошвѣчали, что сіе будешъ исполнено во время съѣзда Пословъ съ обѣихъ сторонъ, и что о мѣсѣ для переговоровъ, о числѣ посольскихъ конвоевъ и вѣрующихъ Грамошахъ условяшся особенные Комиссары, кои должны бышъ высланы съ каждой стороны, за двѣ недѣли до переговоровъ.

Московскіе Бояре ошправились въ обратный путь, не имѣя надежды на миръ; ибо въ ихъ еще присутствіи было получено въ спанѣ Владислава съ гонцемъ, извѣстіе изъ Варшавы, что Сеймъ согласился на продолженіе войны съ Россією и назначилъ деньги для удовлетворенія войскъ жалованьемъ. Сію новость, дабы застрашить Бояръ Русскихъ и вмѣстѣ съ тѣмъ удержанъ ропшавшихъ и вновь начинавшихъ бунтоваться солдатъ, объявилъ немедленно по всему лагерю

jѣj strony wykonaną być mo- 1618.
że; wreszcie co do wyznaczenia miejsca na rozmowy, liczby ludzi Poselskich, listów ochronnych, ułożą się oddzielni Kommissarze, którzy z każdéj strony, na dwa tygodnie przed zaczęciem umowy, mają być wysłani.

Tak odprawieni Bojarowie Moskiewscy odjechali bez nadziei pokoju; albowiem jeszcze za ich bytności odebrano w radzie Władysława przez gońca wiadomość z Warszawy, że Sejm uchwalił dalsze prowadzenie wojny z Rosyą, i wyznaczył pieniądze na zaspokojenie niepłatnego wojska. Wiść tę dla ustraszenia Ruskich Bojarów, utrzymania nieukontentowanego i znowu burzącego się żołnierstwa ogłoszono natychmiast, przez bicie z dział, po całym obozie. Radość w wojsku była powszechną, nie dzielił jѣj tylko dwór Wła-

1618. при пушечныхъ выстрѣлахъ. Радость въ войскахъ была всеобщая, кошорую не дѣлилъ только Дворъ Владислава; ибо сеймъ тайнымъ повелѣніемъ, присланнымъ Польскимъ Коммиссарамъ, при Королевичѣ находившимся, назначилъ срокъ одинъ годъ для непремѣннаго окончанія съ Россіею войны оружіемъ или шрапшашами, и сверхъ того, денегъ на войско было ассигновано весьма мало.

Причиною тому, что Сеймъ такъ хладнокровно принималъ Московскія дѣла было худое положеніе Полицескихъ обстоятельствъ въ Польшѣ, гдѣ кромѣ неудачи описываемой войны съ Россіею, и кромѣ того, что Жолкѣвскій принужденъ былъ подписать съ Турками весьма невыгодный миръ, въ Ливоніи Вольдемаръ Фаренсбахъ отдавалъ измѣннически Шведамъ Динамундъ и Парнаву (1). Наконецъ

dysława, albowiem sejm tajemnym rozkazem, do Polskich Kommissarzy przy Królewiczu znajdujących się wydanym, naznaczał termin, jeden rok, do ostatecznego ukończenia wojny z Rosyą orężem lub traktatem, pieniędzy zaś na utrzymanie wojska bardzo mało przeznaczono.

Przyczyną, że Sejm tak obojętnie patrzył na wyprawę Moskiewską, był zły i zatrważający stan politycznego wówczas położenia Polski. Albowiem prócz niepomyślnego postępu terazniejszej wojny z Rosyą, prócz tego, iż Żółkiewski zmuszony był podpisać z Turkami bardzo niekorzystny traktat, w Inflantach Waldemar Farenzbach, zdradą poddał Szwedom Dyament i Parnawę, a co najwięcej, skarb Króle-

(1) Нѣмц. въ Исторіи Сигизмунда, Т. 3. стр. 146. пишетъ, что Динамундъ и Парнаву отдавалъ Шведамъ Ливонскій Воевода Георгій Фаренсбахъ.

Финансы были весьма не въ цвѣтущемъ состояніи.

Наспала уже весна, но Поляки ничего еще рѣшительнаго не предпринимали. Полученныя извѣстія, что Сигизмундъ III приказалъ войскамъ, ошдѣленнымъ Владиславомъ предъ началомъ войны къ Жолкѣвскому, вновь присоединиться къ Королевичу, и что Запорожскіе Казаки, подкупленные золотомъ, обѣщали вторгнуться въ Россію, побудили Поляковъ приступить къ военнымъ дѣйствіямъ. Гетманъ Ходкевичъ ошдалъ приказъ по Арміи, бытъ гошовой къ походу въ началѣ Іюня.

Пока сіе происходило, изъ Москвы присылали нѣсколько разъ гонцевъ съ предложеніемъ пачашъ переговоры, никогда впрочемъ ихъ не начиная. Рус-

ства небылъ въ квітнѣмъ 1618. станіе.

Наспала wiosna, а Polacy nic jeszcze stanowczego nieprzedsięwzięli. Odebrana atoli wiadomość, że Król Zygmunt rozkazał wojsku odesłanemu przez Władysława na początku wojny do Żolkiewskiego, znowu się połączyć z Królewiczem, i że Zaporozcy podkupieni złotem, obiecali wtargnąć do Rosyi, spowodowała Polaków do rozpoczęcia działań wojennych. Hetman Chodkiewicz wydał rozkaz, aby wojsko na początku Czerwca, do marszu było gotowém.

W czasie tych przygotowań, liczni gońcy z Moskwy przybiegali, oświadczając gotowość ze strony Rosyan w przystąpieniu do rozhovorów, których z tém wszystkiém

небахъ, но это сдѣлалъ сынъ его Вальдемаръ, который потомъ по наущенію Езуитовъ передалъ Диманундъ вновь Полякамъ, за что и былъ прощенъ. Въ послѣдствіи онъ вступилъ къ Австрійскому Императору въ службу, гдѣ за новую измѣну былъ повѣшенъ въ 1632 году. Смори Картина вѣка царствованія Сигизмунда III. Т. 1. стр. 124. у Нарушевича также Вальдемаръ Фаренбахъ, а не Георгій.

1618. ские тогда хорошо уже знали настоящее положение дѣлъ въ Польскомъ лагерѣ, а потому разными предложеніями старались только продлить время, предвидя какая участь должна постигнуть Польское войско. Въ лагерѣ Владислава также хорошо поняли умыселъ Русскихъ, и потому прибывшаго въ послѣдній разъ предъначати-емъ военныхъ дѣйствій Московскаго Посла, нарочно нѣсколько задержали, чтобы вмѣсто отпѣша, показашь ему выступавшее изъ лагеря въ большомъ порядкѣ войско.

Сие послѣднее, дабы поставивъ Русскихъ въ большее недоумѣніе, пошинулось первоначально, по указанію бывшаго нѣкогда Можайскимъ воеводою Тимофея Микулина среднею дорогою между Можайскомъ и Калугою, къ какому то Юркѣву. Мѣстечко сие, пишущъ Польскіе Историки, лѣжитъ почти на самомъ соединеніи Калужской и Можайской до-

нигда nierospoczynali, świadomi bowiem dobrze stanu rzeczy w Polskim obozie, troskliwie onych unikali, a wybiegami swemi czas na niczem przewlekając, przewidywali, jakiemu losowi wojsko Polskie przez to uległ by mogło. Wszakże takowe postępowanie nie uszło baczności Kommissarzy, i dla tego przysłanego, poraz ostatni przed zaczęciem kroków nieprzyjacielskich, Moskiewskiego posła, umyślnie dni kilka przytrzymano, aby zamiast odpowiedzi był świadkiem w największym porządku wychodzącego wojska, które, aby zostawić Rossyan w tym większej niepewności, wyruszyło początkowo, za przewodnictwem byłego przedtém Wojewody Możejskiego Tymosza Mikulina, środkową drogą między Możejkiem i Kaługą ku Iurkiewiczowi. Miasteczko to, piszą Polscy historycy, stało na samém prawie rozdrożu od Kaługi do Możejka. Złożona zatem rada wojenna, dokąd z głównemi siłami obrócić się wypadało. Wnosił Chodkiewicz, aby

рогъ (1). Здѣсь былъ собранъ военный Совѣтъ для рѣшенія куда броситься съ главными силами. Ходкевичъ предлагалъ перенести цензръ военныхъ дѣйствій на правое крыло къ Калугѣ, гдѣ нѣсколько меньше разоренный край, представлялъ болѣе средствъ для содержанія войска, и наконецъ, дабы прошивопоставивъ главные силы главному Россійскому Вождю, Князю Дмирію Михайловичу Пожарскому, котораго, не поспигаемо по какому странному предубѣжденію, Ходкевичъ предлагалъ гошовымъ перейти на сторону Владислава. Кромѣ сего, Гетманъ рачищывалъ, что подъ Калугою удобнѣе будетъ присоединить шедшія чрезъ Украину отъ Жолкѣвскаго, упомянутыя выше войска.

Коммиссары отвергали предложеніе Ходкевича,

środek wojennych działań, 1618. na prawe skrzydło ku Kaluzdze przenieść, gdzie kraj nietylko zniszczony, więcej środków do utrzymania wojska przedstawiał, a tym sposobem głównymi siłami stanąć przeciw Naczelnemu Wodzowi Rosyjskiemu Kniaziowi Pożarskiemu, o którym, niewiemy z jakiego dziwnego uprzedzenia, Chodkiewicz mniemał, iż gotów jest przejść na stronę Władysława. Prócz tego liczył także Hetman i na to, iż pod Kalugą łatwiej się będzie połączyć z wojskiem przez Ukrainę od Żolkiewskiego ciągnącym.

Sprzeciwili się Kommissarze zdaniu Chodkiewicza,

(1) По Польски (Jurkieiw): на каршахъ его вигдѣ пѣшъ. Не есть ли это нынѣшній городъ Медынь или даже и Юрновъ. Паруш. въ Исторіи Ходкев. Т. 2. стр. 121. говоритъ: „но нѣсколько дневною маршъ изъ Вязьмы и отдыхъ Ходкевичъ продолжалъ путь къ Юркѣву.“

1618. спрашась, что съ прене-
сеніемъ главныхъ силъ къ
Калугѣ, Русскіе подѣ за-
щитою укрѣпленныхъ по-
сповъ своихъ—Можайска
и Борисова, могутъ легко
овладѣть Вязмою съ ок-
рестными замками и прер-
вать главную линію сооб-
щеній Владислава съ Лит-
вою и Польшею, чрезъ
Смоленскъ. Пошомъ Ком-
миссары представляли,
что не надобно терять
времени въ передвижені-
яхъ, но приступивъ къ
рѣшительнымъ дѣйстві-
ямъ. Они наснаивали ид-
ти къ Москвѣ, полагая,
что появленіемъ своимъ
подъ стѣнами столицы
успрашатъ Русскихъ и, по-
добно какъ во дни Самоз-
ванцевъ, присутствіе пова-
го Претендента на Прес-
толъ, произведетъ волне-
ніе и междоусобіе въ на-
родѣ.

По большинству голо-
совъ въ Совѣтѣ Владисла-
ва, рѣшено было идти
прямо на столицу; но
предпріятіе сіе, какъ не ка-
завшееся съ перваго взгля-

повидаjąc: że przeniosłszy
główne siły do Kaługi, Ros-
syanie pod ochroną warow-
nych swych grodów Możajska
i Borysowa, łatwo mogą opa-
nować Wiaźnę i okoliczne
zameczki, a tém samém
przerwać główną linję kom-
munikacyi przez Smoleńsk z
Litwą i Polską. Przedsta-
wiali także Kommissarze, że
nienależy tracić czasu na
próżnych marszach, lecz do
stanowczych działań przystą-
pić wypada; radzili przeto
ciągnąć ku Moskwie w na-
dziei, że za ukazaniem się
Władysława pod murami sto-
licy, ułęką się Rossyanie, i
podobnie, jak za dni Samoz-
wańców, obecność nowego
pretendenta do tronu, wzbu-
dzi wątpliwość i wahanie się
w narodzie.

Większością głosów w ra-
dzie Władysława postano-
wiono, prosto ciągnąć ku sto-
licy; lecz zamiar ten, jak-
kolwiek na piérwszy rzut oka
zdawał się łatwym i pożytecz-

да выгоднымъ , дѣлалось неудобноисполнимымъ, когда Коммиссары вспомнили, что въ шлыу ихъ останушся, съ одной стороны Можайскъ и Борисовъ съ сильными гарнизонами, а съ другой, Калуга, гдѣ находился значительный отрядъ, подъ начальствомъ извѣстнаго уже Полковода. Надобно было бы сначала овладѣть Можайскомъ, но Поляки не имѣли съ собою осадныхъ орудій и другихъ нужныхъ принадлежностей. Посему въ слѣдствіе совѣща Ходкевича, рѣшено было идти къ соседственному съ Можайскомъ мѣсту Борисову, которое, или взявъ открытою силою, или же заставивъ Можайскій гарнизонъ выйти къ нему на помощь, и принявъ сраженіе въ полѣ.

Такимъ образомъ, армія Владислава перемѣнила прежнее свое направленіе; она поворотивъ изъ Юркѣва въ бокъ, пошавулась къ Кременскому ⁽¹⁾, гдѣ на-

nym; труднымъ, jednakże i 1618. niepodnym był do uskutecznienia, gdy Kommissarze wspomnieli, iż w tyle ich, z jednej strony pozostaną Możajsk i Borysów, w mocne garnizony opatrzone, a z drugiej Kaługa, w której silny oddział pod dowództwem znanego już Naczelnika, zostawał. Należało pierwój opanować Możajsk; lecz Polacy nie mieli z sobą dział fortecznych, i innych potrzebnych naczyń. Zgodnie przeto z radą Chodkiewicza zamierzono ciągnąć ku Borysowowi, sąsiedniemu z Możajskiem miastu, i albo go opanować mocą, albo zmusić garnizon Możajski do wyjścia na pomoc i przyjęcia bitwy w otwartém polu.

Тымъ способомъ армія Владислава зміенила піерwszy kierunek, a zwróciwszy się w bok z Jurkiewowa, ciągnęła ku Krzemieńskowi, gdzie punkt zebrania się był wy-

(1) Въ Полскомъ (Krzemienisk). Селеніе сіе на Русскихъ картахъ назы-

1618. начался сборный пунктъ. На дорогѣ къ сему мѣсту присоединился къ Владиславу опрядъ Опалинскаго изъ Козельска⁽¹⁾, кошорый Поляки оставили, не будучи въ состояніи удерживать оный за собою, и начали подходить войска, слѣдовавшіе подъ начальствомъ Маршина Казановскаго, съ Турецкой границы.

28го Іюня, лагерь Владислава располагался подъ Кременскомъ, 2го Іюля присоединились остальные части опряда Маршина Казановскаго.

Слѣдующіе два дня происходили въ Польскомъ станѣ въ спорахъ и несогласіяхъ, дошедшихъ до того, что 5го Іюля, когда войско двинулось далѣе изъ подъ Кременскаго, Ходкевичъ, за не исполненіе приказаній своихъ, сбиль Гешманскою булавою шапку съ

значоны. На drodze do tego miasta połączył się z Władysławem, oddział Opalińskiego z Kozielska, który Polacy opuścili, nie będąc w stanie utrzymać go za sobą: tu także wojska idące z nad granicy Tureckiej, pod dowództwem Marcina Kazanowskiego, zaczęły nadchodzić.

28. Czerwca Władysław stanął obozem pod Krzemieńskiem; 2. Lipca połączyły się z nim reszty oddziału Marcina Kazanowskiego.

Następne dwa dni upływały na sporach i kłótni w Polskim obozie, które tak daleko się posunęły, że dnia 5. Lipca, gdy wojsko ruszało dalej z pod Krzemieńska, Chodkiewicz za niewypełnienie rozkazów swoich, cisnął buławą za Marcinem Kaza-

вается *Кременское*; оно лежитъ при р. Лужѣ, на большой Можайской дорогѣ изъ Медыни, верстахъ въ 16 отъ сего послѣдняго.

(1) Когда Опалинскій перешелъ въ Козельскъ, нигдѣ въ Польскихъ Исторіяхъ не упоминается, но, вѣроятно, послѣ пораженія Княземъ Пожарскимъ опряда Денгофа и разоренія Товарковского поспѣ.

головы Мартина Козановскаго (1).

6го Юля Владиславъ, продолжая движеніе своё, выслалъ передовой отрядъ къ Борисову, на цѣлую ночь, располагая съ разсвѣтомъ напасть на городъ. Замокъ Борисовскій, какъ говоряшь Польскіе писатели, выстроены изъ дикаго камня, вопреки обыкновенію Русскихъ, у коихъ большею частію укрѣпленія дѣлаются изъ дубовыхъ брусевъ и обсыпаются землею. Возлѣ замка находилась церковь также изъ дикаго камня, окруженная валомъ и широкимъ рвомъ, и имѣющая подземельныя сообщенія съ замкомъ. Сія тайная сообщенія, посредствомъ коихъ осажденные могли подавать другъ другу взаимную помощь, содѣлывали Борисовъ еще болѣе труднымъ къ овладѣнію. Гарнизона въ немъ находилось 1200 человекъ; но когда Русскіе узнали о приближеніи Владислава, то

nowskim, i po czapce go 1518. zajął.

6. Lipca Władysław coraz dalej postępując wysłał na całą noc, przednią swoją straż ku Borysowowi, w chęci uderzenia, równo ze dniem na miasto. Zamek Borysowski, piszą Polscy Autorowie, z dzikiego kamienia, przeciw zwyczajowi u Moskwy zbudowany, u której zwykle, twierdze wielkiemi dębowemi balami otoczone, a nasypaną ziemią wzmocnione. Blisko zamku stała cerkiew, podobnej budowy, wałem i szerokim przekopem otoczona, przez podziemne lochy z zamkiem komunikacyą mająca; te ukryte połączenia czyniły Borysów jeszcze trudniejszym do opanowania. Zwykle garnizon z 1200 ludzi się składał; lecz gdy Rosyanie usłyszeli o zbliżaniu się Władysława, wzmocnili go, przywołaniem z Możej-ska 300 ludzi doświadczonej piechoty, i 800 zebranych z okolic mieszkańcami,

(1) Нарушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 129 и жизнь Осолпскаго стр. 88.

1618. усилили оный изъ Можайска 300 человекъ опытной пѣхоты; 800 собранными окрестными обывателями и, сверхъ того, присоединили упомянушаго нами прежде Боярина Кониуха со всѣмъ передавшимся съ нимъ ошрядомъ ⁽¹⁾.

Въ назначенное по предварительнымъ распоряженіямъ время, Поляки двинулись на приступъ къ Борисову; Малшійскій кавалеръ Новодворскій долженъ былъ высадить впереди пешардою, а за нимъ долженствовало ворваться войско.

Сія надежды однако же не сбылись: ровъ шакъ былъ широкъ, что дѣйствовать пешардою не было никакой возможности. Ходкевичъ приказалъ войску броситься на приступъ: оно два раза пыталось на сіе и оба раза было ошибито ⁽²⁾.

Владиславъ огорченный симъ неудачнымъ возобновленіемъ военныхъ дѣйств-

wspomniony wyżej Koniuch, z całym swym zmienniczym oddziałem pomnożył liczbę obrońców Borysowa.

W oznaczonym czasie, za danym znakiem Polacy przypuścili szturm do Borysowa, Kawaler Maltański Nowodworski, miał wysadzić bramę petardą, a wślad zanim całe wojsko wpaść.

Nadzieje te jednakże płonęmi się okazały; rów tak był szeroki, że petarda w żaden sposób działać nie mogła. Chodkiewicz rozkazał wojsku iść do szturm, które dwa razy kusiło się o zdobycie murów, i dwa razy było odegnanem.

Zasmucony Władysław tém niepomyślném wznowieniem działań wojennych,

(1) Нарут. Истор. Ходкевича Т. 2. стр. 130.

(2) Тамъ же стр. 131.

вій, расположился съ армією на пушечный выстрѣль ошъ Борисова, такимъ образомъ, чшо бы наблюдаш ошшоль и за Можайскомъ, надѣясь выманиш въ поле гарнизонъ онаго. Не исполнилась и сія надежда. Поляки простояли при недѣли на бивакахъ безъ всякихъ дѣйствій, кромѣ небольшихъ стычекъ.

30-го Іюля, для прерванія сообщеній Москвы съ Можайскомъ, Поляки подвинулись ближе къ сему послѣднему и расположились: Владиславъ съ Гешманомъ и со всею конницею къ споронѣ Рузы подѣ Лужецкимъ Монашыремъ; въ срединѣ между ними и Можайскомъ спала пѣхота съ пушками, а Лисовцы составляли спорожевой ошрядъ за р. Москвою, около большой Московской дороги (¹).

Въ слѣдъ за симъ, на подкрѣпленіе Можайскаго гарнизона прибыли изъ Ка-

rozłożył się z wojskiem około 1618. Borysowa na wystrzał działowy, w ten sposób, iż mógł mieć na baczeniu i Możajsk, którego osadę spodziewał się wywabić w pole, w czém go nadzieja również zawiodła. Przestali Polacy trzy niedziele na tém stanowisku bez żadnych działań, prócz małych utarczek.

30. Lipca, celem przerwania komunikacyi Moskwy z Możajskiem, bliżej tego ostatniego podstąpiwszy, rozłożyli się obozem. Władysław i Hetman z całą jazdą ku stronie Ruzy pod Łużeckim Monastyrem, w środku, między niemi i Możajskiem stała piechota z działami, a Lissowcy składali przednią straż za rzeką Moskwą, przy wielkiej Moskiewskiej drodze.

W krótcе zatym, na wzmożenie Możajskiej osady, przyszedł z Kaługi, gdzie

(¹) Изъ Рузы въ Москву.

1618. луги, гдѣ уже болѣе не оставалось Поляковъ, Князь Дмишрій Михайловичъ Пожарскій съ 3 тысячами хорошаго войска, а изъ столицы, присланные Царемъ Воеводы Князь Лыковъ ⁽¹⁾ и Маспрухъ ⁽²⁾. Лыковъ построилъ близъ самаго Можайска городокъ и укрѣпилъ шанъ свой большими брусями на кресъ вязанными, ошкуда ему было удобно защищать городъ и выйши въ поле. Маспрухъ, съ конными и пѣшими людьми, расположился съ проливной стороны.

Защищенный такимъ образомъ Можайскъ, не представлялъ Владиславу выгодной добычи; обѣ враждующія стороны стояли въ виду другъ друга, не начинная ничего важнаго. Малая война, производившаяся между ними, давала перевѣсъ на сторону Поля-

жужъ вѣсѣй Polaków nie było, Książę Pożarski z trzema tysiącami wyborowego wojska, a ze stolicy wysłani byli od Cara Wojewoda Książę Łukow i Mastruch. Łukow zbudował blisko samego Możajska grodek, a oboz swój wielkimi palami na krzyż wiązaniem umocnił, skąd łatwo mu było i miasto bronić, i wyjść w pole. Mastruch ze swoją jazdą i piechotą stanął z przeciwnéj strony.

Obwarowany tym sposobem Możajsk nieprzedstawiał łatwéj zdobyczy: obie strony nieprzyjacielskie, stały jedna przeciw drugiéj, nic ważnego nieprzedsiębiorąc. Mała wojna, ciągle prowadzona, przechylała się w korzyściach swoich na stronę Polaków. Roszyanie w ciągłych onych

(1) Въ то время въ Можайскъ вѣроятно уже начальствовали Воевода Теодоръ Волинскій, какъ видно изъ Собора, держаннаго по случаю приближенія Поляковъ къ Москвѣ Царемъ Мих. Теод. 9 Сентября 1618 года. (См. Собр. Госуд. Грам. и договоровъ Ч. 3. стр. 169, № 40); когда же Кн. Лыковъ опозванъ изъ Можайска, не извѣстно.

2) Въ Польскомъ: Mastruch.

ковъ. Русскіе, потерявъ во многократныхъ сшычкахъ болѣе 1000 человекъ, рѣшились оставить Можайской лагерь. Князь Пожарскій съ воеводами Лыковымъ и Маспрухомъ, усиливъ Можайскій гарнизонъ своими людьми, и снабдивъ городъ продовольствіемъ, въ одну темную бурную ночь, при проливномъ дождѣ и ужасномъ градѣ, вышли тихо изъ лагеря, и поспѣшили къ столицѣ. Маспрухъ, предъ выступленіемъ присоединивъ къ себѣ Борисовскій гарнизонъ, забралъ изъ замка, что можно было съ собою взять, а остальное зажегъ.

Ходкевичъ, узнавъ объ оставленіи Русскими лагеря, занялъ тотчасъ Борисовъ и успѣлъ часть запасовъ спасти отъ огня.

Послѣ сего происшествія Поляки оставались спокойно въ лагерь, куда, въ Августъ мѣсяцъ, возвратился изъ Варшавы Канцлеръ Левъ Сапѣга, посланный отъ Владислава для испрошенія у

утарчкахъ więcej tysięcy ludzi utraciwszy, postanowili opuścić Możejask. Książę Pożarski z Wojewodami Łyko-wem i Mastruchem, świeżym ludem wzmocniwszy garnizon Możejaski, a miasto w żywność opatrzywszy, w śród ciemnej, a ulewnym deszczem i gromami okropnej nocy, w cichości oboz opuścili, i ku stolicy pociągęli. Mastruch przed wyjściem przyzwał do siebie Borysowski garnizon, a zebrawszy z zamku, co można było, resztę spalił.

Chodkiewicz natychmiast po wyjściu Rosyan, zajął Borysow, i cokolwiek od pożaru ochronił.

Po tym wypadku Polacy pozostali spokojnie w obozie, dokąd w m. Sierpniu powrócił z Warszawy Kanclerz Lew Sapieha, wysyłany przez Władysława dla wyjednania u stanów pieniężnego wsparcia. Kanclerz zamiast pie-

1618. Спановъ денегъ. Въмѣсто
оныхъ, Канцлеръ привезъ
одни только обѣщанія,
ошъ чего войско, не полу-
чавшее уже за нѣсколько
времени жалованья и шер-
пѣвшее голодъ до такой
сшепенн, что многие люди
двенадцать дней не имѣли
куска хлѣба, взбуншвалось;
оно бросало лагерь цѣлыми
паршїями и ошправлялось
во свояси. Съ большими
усилїями Коммисары успѣ-
ли успокоить возмущеніе,
обѣщавъ къ 28му Октябрю
заплатить слѣдующее пол-
камъ жалованье; но за
всѣмъ шѣмъ, кромѣ сол-
дашъ, ушедшихъ изъ лаге-
ря по одиначкѣ, оставили
службу и разошлись цѣлыя
хоругви: *Карсинскаго*,
Плихты, *Журавинскаго*,
и *Опалинскаго*.

Войско Владислава послѣ
сего событія до такой
сшепенн уменьшилось, что
по приведеніи въ извѣст-
ность наличнаго числа, за
исключеніемъ Лисовцевъ,
высланныхъ для добыванія
продовольственныхъ при-
пасовъ, оказалось всего

ниędzy przywiozł same tylko
nadzieje; co w wojsku od
niejakiego czasu niepobiera-
jącem żołду, a przytém na
głód do tego stopnia nara-
żoném, że wielu z nich przez
dni dwanaście nie miało ka-
walka chleba, bunt sprawiło.
Całe oddziały opuszczały
obóz, i do swego kraju się
udawały. Z wielką trudno-
ścią, zaledwo zdołali Kom-
missarze uspokoić zamiesz-
anie, przyrzekłszy na 28 Paź-
dziernika zaległy żoлд за-
платić; z tѣm wszystkiѣм
prócz Żołnierzy pojedynczo
odchodzących, całe chorąg-
wie Karsinьskiego, Plichty,
Zorawinьskiego i Opalinьskiego
opusciły służbę, i odeszły.

Tѣm odstąpieniem wojsko
Władysława do tego stopnia
się umniejszyło, że po obra-
chowaniu rzeczywistѣj liczby,
prócz Lissowczyków, wysła-
nych za zdobyczą zapasów
żywności, zaledwie wynosiło
tysiąc ludzi jazdy, a nawet
ci pozostali, cierpiąc we

едва до 1000 человекъ конныхъ; наконецъ и сіи оставшіеся, перся во всемъ нужду, отказывались отъ всякаго повиновенія.

Въ такомъ несчастномъ положеніи нельзя было думать объ овладѣніи укрѣпленнымъ Можайскомъ. Ходкевичъ предложилъ оставить Можайскую позицію и, углубившись къ Окѣ, расположиться между Калугою и Боровскомъ, гдѣ край представлялъ болѣе средствъ для поправленія изнуренныхъ остатковъ Владиславовой арміи. Коммиссары не соглашались на сіе; они хотѣли, чтобы были употреблены все мѣры къ скорѣйшему окончанію войны *рыскомъ ли на счастье* или переговорами, подтверждая мнѣніе свое тѣмъ, что изъ годичнаго срока, назначеннаго Королемъ и Сеймомъ на сію войну, осталось только чешыре съ половиною мѣсяца, и что войско, удержанное Коммиссарами въ службѣ, безъ позволенія Пос-

вszystkiém needę, wszelkie- 1618.
go posłuszeństwa odmawiali.

W tak nieszczęśliwém położeniu niepodobna było myśleć o zdobyciu obronnego Możajska, od którego Chodkiewicz zamierzał odstąpić, a udawszy się w głąb kraju nad rzekę Okę zająć okolice między Kaługą i Bоровскимъ, które przedstawiały więcéj środków do zasilenia wynędznionych szczątków Armii Władysława. Kommissarze niezgodzili się na to; chcieli oni użyć wszelkich sposobów ku spieszniejszemu ukończeniu wojny, bądź *hazardowném jakiem szczęściem*, bądź traktatami; opierając zdanie swoje na tém, że z terminu rocznego przez Króla i Sejm na ukończenie téj wojny wyznaczonego pozostało tylko miesiąca pozostało; i że wojsko bez pozwolenia Rzeczypospolitéj, zatrzymane przez nich na służbie, do miesiąca Grudnia pod chorągwiami zobowiązało się zostawać. A dla tego

1618. полишой Рѣчи, обязалось служишь только до Декабря мѣсяца, а пошому Коммиссары насмивали: двинушья смѣло къ стѣнамъ столицы и храбро-стїю искашъ щастїя, которое пѣкогда увѣнчало полнымъ успѣхомъ Жолкѣвскаго.

Мѣнїе Коммиссаровъ превозмогло. 16го Сентября войско, шронувшись изъ подъ Лужецкаго Монастыря, пошянулось къ Рузѣ, замку обнесенному крѣпкимъ палисадомъ, а ошшоль къ Звенигороду ⁽¹⁾ въ со-рока восьми версмахъ ошъ Москвы, гдѣ спокойно оставались въ продолженїи восьми дней, въ теченїи коихъ ошдохнуло и значительно увеличилось собравшимся съ разныхъ шпоръ мародерами.

Царь Михаилъ Феодоровичъ, получивъ извѣстїе ошъ Можайскаго Воеводы

Kommissarze nalegali, aby śmiało ku stolicy pociągnąć; i w odwadze szukać szczęścia, które niegdyś Żółkiewskiego pomysłnym skutkiem uwieńczyło.

Zdanie Kommissarzy prze- mogło: 16. Września wojska wyruszywszy z pod Łuzец- kiego Monastyrу pociągnęły ku Ruzie, zamkowi mocną palisadą obwarowanemu, a stamtąd ku Zwenigrodowi (o 48 werst od Moskwy) gdzie stojąc spokojnie dni osiem wyteknęło, i przybywającym zewsząd ludem znacznie się powiększyło.

Car Michał Fedorowicz, zawiadomiony przez Możaj- skiego Wojewodę Fedora

(1) Собр. Госуд. Грам. и догов. Ч. 5. стр. 169. № 40. Видно, что Поляки пришли въ Звенигороду 17 Сентяб. *ст. ст.* (Во всѣхъ прочихъ мѣсцахъ, числа какъ почерпнушыя изъ Польскихъ Историковъ, означены нами по новому сшїлю.)

Оеодора Волинскаго, что Поляки, оставивъ Можайскъ пошянулись къ столице, собралъ 9го Сентября (См. Сшил.) (1). Соборъ, на коемъ говорилъ: «что Жигимонта Короля «сынъ, Королевичъ Влади- «славъ, съ Польскими и съ «Литовскими и съ Нѣмецки- «ми людьми и съ нарядомъ, «идеть подъ Царскую «ищій градъ Москву и хо- «чешъ всякими злыми умы- «слами и прелесью Москву «взять.» На семъ Соборѣ было положено: прошивъ «недруга Королевича Вла- «дислава сходяща на Мос- «кву и надъ нимъ про- «мышляюща;» распоряжено гдѣ, въ какой части горо- да, какимъ войскамъ па- ходишься, а шакъ же по- сланных Воеводъ въ Ярославль и Нижній Новгородъ для собранія ратныхъ лю- дей прошивъ Поляковъ и Литовцевъ (2).

Въ сіе время счастье не- ожиданно вновь улыбу-

Wołyńskiego, że Polacy opu- 1618. ściwszy Możajsk ciągną ku stolicy, zebrał na dniu 9 Września Sobor, na którym przedstawił: «iż Zygmunta «Króla syn Królewicz Wła- «dysław, z ludem Polskim, «Litewskim i Niemieckim «oraz rynthunkiem idzie do «stolecznego miasta Moskwy, «a przez kuszący swój umysł «i przyłudę chce Moskwę «owładac». Na Soborze tym uradzono, jakim sposobem przeciw: «nieprzyjacielowi «Królewiczowi Władysławo- «wi opierać się, i jak sobie «przeciw niemu radzić;» na- znaczono, gdzie w której części miasta, jakie wojska walczyć miały; wysłano przy tém Wojewodów do Jarosława i Niżnego Nowogrodu dla czynienia zaciągów prze- ciw Polakóm.

W tymże czasie, niespo- dziewane szczęście, zabłysło

(1) Собр. Госуд. Грам. и договор. Ч. 3. стр. 169. № 40.

(2) Собр. Государ. Грам. и договор. Ч. 3. стр. 169—182. № 40 и 41.

1618. лось Владиславу, а именно, въ шу. минушу, когда оно было нужно болѣе, нежели во всякую другую эпоху его жизни. Казацкій Ашаманъ Конашевичъ, извѣстный подъ именемъ Сагайдачнаго, прислалъ гонца къ Владиславу съ допесеніемъ, что онъ съ 20 тысячъ Казаковъ и Черкесовъ находится въ сорока девяти верстахъ отъ Москвы въ городѣ Бронницахъ, и ожидаетъ дальнѣйшихъ его повеленій. Казаки сія, какъ уже выше сказано, склоненные золошомъ Сигизмунда (1), ворвались въ Рускіе предѣлы, испребляя огнемъ и мечемъ все имъ встрѣчавшееся. Они на пуши своемъ разорили Пушивль. Ливны, Елецъ, Шацкъ (Заско) и Калугу (2), захватили въ плѣнъ находившихся въ сихъ городахъ главнѣйшихъ Начальниковъ, а въ Ельцѣ Россій-

znowu Władysławowi, właśnie w tę porę, gdy pożądańszém było dla niego, niż w każdej innéj epoce życia jego. Kozacki Attaman Konasiewicz, znany pod imieniem *Sahajdacznego*, przysłał gońca do Władysława z doniesieniem, że w 20 tysięcy Kozaków i Czerkasów stoi o 49 werst od Moskwy w miasteczku Bronnicach, i oczekuje dalszych jego rozkazów. Kozacy ci, jak wyżej powiedziano, przekupieni złotem Zygmunta, wpadli w granice Rosyi, niszcząc mieczem i ogniem wszystko, co na drodze spotkali. Wciągnięciu swojém zburzyli oni Putywl, Liwno, Jelce, Sacko i Kalugę, zabrali w niewolę znakomit-szych tych miast dowódców, a w Jeleni Stepana Chruszczowa, posła Rosyjskiego do Krymskiego Hana, przez Cara Michała Fedorowicza wyprawionego, celem namo-

(1) Канцлеръ Левъ Сапѣга, съ своей стороны, ѣхавши изъ Вязьмы на Варшавскій Сеймъ, отправилъ изъ Орши одного своего приближеннаго съ просьбою къ Сагайдачному, поспѣшить на помощь Владиславу. Наруш. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 140.

(2) Тамъ же.

скаго Посла Спепана Хрущова, посланнаго Царемъ Михаиломъ Ѳеодоровичемъ къ Крымскому Хану, для склоненія его вторгнуться въ Польскія владѣнія; побили находившихся при Посольской свитѣ Воеводу Палѣева и Крымскихъ Татаръ, а имущество ихъ разграбили (1).

По полученіи столь неожиданныхъ, пріятныхъ извѣстій, Королевичъ отправилъ немедленно Мещиславскаго Войскаго (2) Якова Мадалинскаго къ Сагайдашному поздравить съ побѣдами, одержанными симъ послѣднимъ, и просить о поспѣшнѣйшемъ присоединеніи къ Владиславу; для лучшаго успѣха въ семъ Посольствѣ, Сагайдашному отправлена булава съ Королевскимъ гербомъ, знамя и серебряные лишавры; сверхъ того, онъ принятъ въ службу Посполишой Рѣчи.

Войско Владислава оживленное прибывшимъ вспо-

wienia go do wypadnięcia w 1618. granicę Polski, a Wojewodę Paleja i Krymskich Tatar w orszaku poselskim zostających pobili.

Po odebraniu niespodziewanych a tak pocieszających nowin, Królewicz wysłał do Sahajdacznego Jakóba Madalińskiego Wojskiego Mściślawskiego z powińszowaniem otrzymanych zwycięstw, i z zaproszeniem do śpiesznego z sobą połączenia się; dla pomysłniejszego zaś skutku tego poselstwa ofiarowano Sahajdacznemu buławę z Królewskim herbem, Chorągiew i Srebrne koły, przyjęło go oraz na służbę Rzeczypospolitej.

Zasilone przyjściem téj pomocy wojsko Władysława wy-

(1) Берга, Царствов. Мих. Ѳеодор. Ч. 1. стр. 112.

(2) Чинъ, званіе, прежнее Польское.

1618. мощесшвоваиємъ, вышшупило изъ Звенигорода; оно въ три дня перешло въ Тушино, гдѣ расположилось на томъ самомъ мѣстѣ, которое прежде занималъ Тушинскій Самозванецъ (1). На другой день на утренняя зарѣ Поляки были обрадованы *узрѣвъ густо движущійся лѣсъ коневъ*, эшо были Казаки. Вскорѣ Сагайдашнѣй, окруженный многочисленною свисою своихъ сподвижниковъ, явился предъ Королевичемъ, коему представилъ западнѣйшихъ Русскихъ плѣнниковъ, захваченныхъ въ городахъ, имъ разоренныхъ, и въ числѣ оныхъ, вышеупомянушаго Посла Степана Хрущова. Сагайдашнѣй извинялся предъ Владиславомъ въ томъ, что прибылъ днемъ позже прошивъ назначеннаго времени, ибо на пути отъ Бронницы къ Тушину, онъ встрѣшилъ высланный прошивъ него изъ Москвы Смирѣлецкѣй ош-

ruszyło z pod Zwinogrodu, i w trzy dni stanęło obozem pod Tuszynem, w tém samym miejscu, które niegdyś zajmował Tuszyński Samowanniec. Drugiego dnia, równo ze świtem, Polacy z radością ujrzeli gęsto ruszający się las spis przybywających Kozaków. Niedługo potem, Sahajdaczny, liczném gronem swoich towarzyszy otoczony, stanął przed Królewiczem, któremu znaczniejszych Ruskich jenców, w zburzonych przez siebie miastach zabranych, a między nimi i wspomnionego posła Stepana Chruszczowa okazał. Sahajdaczny wymawiał się przed Władysławem, że się dniem spóźnił; na drodze bowiem z Bronnicy do Tuszyna, spotkał wystany przeciwko sobie oddział Strzelców, z któremi przyszło mu walczyć. Attaman oddział ten rozbił, wielu zajął w niewolę, a własną ręką, uderzeniem buławy po głowie, dowodzcę oddziału Buturlina zabił.

(1) Эшо случилось въ самомъ началѣ Октябрю.

рядъ, съ коимъ долженъ былъ драться. Ашаманъ разбилъ, сей опрядъ захвативши многихъ Спрѣльцовъ въ плѣнъ и убивши изъ собственныхъ рукъ ударомъ булавы, по головѣ, опряднаго Начальника Бушурлина.

Поляки, устроивши лагерь подъ Тушинымъ, рѣшились подождать нѣкоторое время присылки денегъ изъ Варшавы; а между тѣмъ, постарались развѣдать мнѣніе Бояръ относительно окончанія войны переговорами.

Русскіе, хотя и видѣли весьма умножившееся число Польскихъ войскъ повоприбывшими казаками; хотя, казалось, и желали начать переговоры: но во всѣхъ дѣйствіяхъ ихъ замѣчена была медленность, съ тѣмъ умысломъ, чтобы продлить время, пока не приближась, какъ они говорили, могущественные союзники ихъ, должныствующіе уничтожить Поляковъ — *голодъ* и *холодъ*. Съ таковыми мыслями Бо-

Polacy założywszy obóz pod Tuszynem, postanowili zaczekać nieco na pieniądze, które z Warszawy miały być nadesłane, a tym czasem wybadać umysły Bojarów, względem ukończenia wojny traktatami.

Rossyanie chociaż widzieli wojsko Władysława przybyciem Kozaków znacznie zwiększone, chociaż, zdaje się, żądali rozpocząć rozmowy; we wszystkich atoli ich działaniach widać było ociąganie się; w téj nadziei, aby zyskać na czasie; póki nie zbliżą się, jak powiadali, potężni ich sprzymierzeńce, na zniszczenie Polaków, to jest *głód* i *zima*. W téj myśli, *hardzi* i *przewlekli* Bojarowie, długo umawiali się o miejsce rozmowy,

1618. ре, всегда гордые и медленныя (1), долго условливаясь о мѣсѣхъ переговоровъ, выслали наконецъ Григорія Лапскаго съ предложениемъ начать переговоры, по между Монахйскомъ и Боровскомъ. Польскіе Коммисары отвергнули оное, говоря, что подѣсьными столицы дѣла могутъ пойти скорѣе и лучше.

Накопецъ, чрезъ Ушакова (2), посланнаго обратно изъ Тушинскаго лагеря въ Москву, Владиславъ писалъ къ Боярамъ, пребудя повиновенія, напоминая имъ присягу, данную некогда ему, и грозя, въ случаѣ не послушанія, местью. Письма сего Бояре не приняли, но чрезъ посланныхъ на обмѣнъ Польскихъ плѣнныхъ Опаровскаго, Вишовскаго и липскаго, возвратили оное назадъ къ Королевичу, вымаравъ, въ тишуль, *Великій Князь*

wysłali na koniec Grzegorza Łańskiego, z propozycją rozpoczęcia traktatów między Borowskiem i Możejkiem. Propozycją tę odrzucili Kommissarze, powiadając, iż pod murami stolicy rzeczy lepiej i prędzej pójdą.

A przez Uszakowa odesłanego z Tuszyńskiego obozu do Moskwy, pisał Władysław do Bojarów, przypominając daną przez nich sobie przysięgę, a w razie nieposłuszeństwa zemstą grożąc. Nieprzyjęli tego listu Bojarowie; przez odprawionych w zamian Polskich jeńców Oparowskiego, Witowskiego i Lipskiego zwrócili go nazad do Królewicza, wymazawszy, zamiast atramentu dziegiem w tytule wyrazi: *Wielki Książę Moskiewski*.

(1) Царушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 141.

(2) Въ Польскомъ Ушаков. Когда онъ былъ присланъ въ Польскій станъ неозначено гдѣ.

Московскій, вмѣсто чернилъ дегтемъ (¹).

Видя же швердое намѣреніе Владислава пдши на Москву, Русскіе въ слѣдъ за возвращеніемъ упомянушаго письма, прислали еще своихъ Пословъ Григорія Волкова и того же Ушакова съ прошесшомъ, что въ то время, когда они, съ своей стороны, начинаютъ мириться, Владиславъ продолжаетъ неприязненныя дѣйствія. Если Поляки желаютъ мира, говорили Послы, соберише Казаковъ и Лисовцевъ, разоряющихъ нашу землю и опустошише къ Звенигороду, — шамъ начнемъ переговоры. Волкова опустошили Польскіе Коммиссары съ оповѣшомъ, что не только не опустошаютъ отъ Тушина, но, напротивъ, приблизятся немедленно къ Москвѣ. Извѣстіе сіе успрашило Бояръ; они въ тошъ же вечеръ прислали другаго гонца съ предложеніемъ не преры-

Widząc 'atoli stały zamiar Władysława iść ku Moskwie, Roszyanie natychmiast po zwróceniu onego listu, przysłali swoich posłów Grzegorza Wolkowa, z tymże Uszakowym skarżąc się, że wtenczas, kiedy oni skłonne mi się okazują do pokoju, Władysław w nieprzyjacielskich krokach nieustaje. Jeżeli Polacy, mówili posłowie, pragną zgody, niech powściągną Kozaków i Lissowców, którzy ziemię naszą pustoszą, niech się usuną ku Zweni-grodowi, a tam rozpoczną traktowanie. Przeciwnie Polscy Kommissarze odprawili Wolkowa z taką odpowiedzią, iż nietylko nieodstąpią od Tuszyna, lecz owszem zbliżą się ku Moskwie. Odpowiedź ta trwogą Bojarów przejęła, którzy tegoż wieczora przysłali drugiego gońca, z prośbą, aby Kommissarze nieprzerывали zaczętych negocyacyj; lecz aby z obojéj strony wysłano po

(¹) Истор. Ходкевича Т. 1. стр. 141.

1618. вашъ пачашыхъ перегово-
ровъ, по выслать съ обѣ-
ихъ шоропъ по три дво-
рянца, на мѣсто между
Ходынкою и Преснею, гдѣ
они должны условишься о
времени и о мѣстѣ съѣзда
Пословъ для окончатель-
ныхъ условій, и присяг-
нуть въ безопасности
лицъ, имѣющихъ вести пе-
реговоры.

Польскіе Коммиссары ви-
дя со стороны Русскихъ
одно только намѣреніе
продлить разными предло-
женіями время, отвѣчали,
что высылать Дворянъ
совершенно не нужно; по
что они немедленно поѣ-
дутъ на назначенное мѣс-
то сами. Отправившись на
опое, Коммиссары послали
впередъ себя товарища
Спянку пригласить Рус-
скихъ на переговоры. Бо-
яре отвѣчали сему послѣд-
нему, что не могутъ при-
ступить къ онымъ безъ
предварительныхъ сноше-
ній посредствомъ Дво-
рянъ, и пошому Коммисса-
ры возвратились въ свой
лагерь безъ всякаго успѣха.

trzech szlacheŋnych dworzan
na miejsce między Chodynką
i Presną rzekami, ktorzy tam
umówią się o czasie i miej-
scu zjazdu Posłów dla osta-
tecznego rozhoworu, zaprzy-
sięgną oraz bezpieczeństwo
osób mających traktować.

Atoli Kommissarze Polscy
uważając tę propozycyą ze
strony Moskiewskiјj jedynie
do zwłoki i zmitręzenia
czasu dążącą, odpowiadali:
że wysłanie dworzan zupeł-
nie jest niepotrzebném, i że
na oznaczone miejsce natych-
miast osobiście wyjadą. Ja-
koż wysławszy przed sobą to-
warzysza *Śielankę* dla za-
proszenia Ruskich Bojarów
na rozmowę, wnet za nim
pośpieszyli. Na co Bojaro-
wie odezwali się, że bez
poprzedniego porozumienia
się dworzan niemogą przy-
stępować do rozmowy. A
tak Kommissarze do obozu
z niczem powrócić musieli.

Пошрявъ такимъ образомъ падежду на окончаніе войны переговорами, Владиславъ, коего войско отдохнуло и усилилось возвращившимися изъ подъ Можайска и съ грабежа, Лисовцами, вознамѣрился взять Москву силою оружія: для сего назначалась ночь съ 10 на 11 Октября (1).

Москву древнюю Нарушевичъ описываетъ такъ: «городъ сей, говоришь «опъ (2), называющійся отъ «рѣки сего имени и дающій свое названіе цѣлому «Государству, лежишь на «обширной равнинѣ, не «имѣя вблизи лѣсовъ, кроме частаго можжевеловаго кустарника. На ближайшихъ поляхъ видно «множество каменныхъ «монастырей и церквей. «Самая столица, украшенная бездною шпировъ «тѣхъ же святынь, монастырей, башенъ и востроу, представляешь

Takowe postępowania zniszczyły nadzieję ukończenia wojny przez traktaty. Władysław, którego wojsko wytchnęło, i zwiększyło się powracającemi Lissowcami na niszczzenie kraju z pod Możajaska wysłanemi, przedsięwziął mocą oręża opanować Moskwę. Do czego noc z 19. na 11. Października wyznaczono.

Starożytną Moskwę Naruszewicz tak opisuje: «Miasto «to,» mówi on, «od rzeki «tegoż nazwiska tak nazwane, całemu państwu od siebie imię dające, leży na «równinie obszernej, nie mając poblizu lasów, prócz «gęstych na okolo krzewin «jałowcowych. Na polach «okolicznych pełno widać «monastyrów i cerkwi murowanych: samo miasto «gęstemi tylżе świątyni, «klasztorów, wież i bram «wierzchołkami ozdobne, «daje pozór jednego z naj- «okazalszych w Europie gro- «dów. Trojaki w nim zam-

(1) Наруш. Испор. Ходкев. Т. 2. стр. 144. а въ жизни Осолинскаго, стр. 907.

(2) Тамъ же стр. 143—144.

1618. «зрѣлище одного изъ ве-
 «ликолѣпнѣйшихъ горо-
 «довъ въ Европѣ. Трой-
 «свенный поясъ замковъ,
 «каменными стѣнами ме-
 «жду собою раздѣлен-
 «ныхъ: Бѣль - Города,
 «Крымъ-города и Кишай-
 «города, являешь взорамъ
 «видъ какъ-бы трехъ го-
 «родовъ, коимъ всѣмъ
 «вмѣстѣ дано великолѣп-
 «ное названіе столицы.
 «Обширность ея увеличи-
 «вается примыкающая къ
 «самому городу стѣнами
 «многолюдная Стрѣлецкая
 «слобода, обнесенная дере-
 «вяннымъ заборомъ и по-
 «тому именуемая деревян-
 «нымъ замкомъ; здѣсь бы-
 «ло жилище людей воору-
 «женныхъ мушкетами, ко-
 «ихъ въ то время счища-
 «лось до 15 тысячъ чело-
 «вѣкъ, всегда гошовыхъ
 «для сражи и обороны
 «столицы. Какъ же велико
 «было число обывателей
 «въ самой окружности
 «швейцарскаго замка, то
 «можно судить по тому,
 «что во время бѣдствій,
 «когда за нѣсколько лѣтъ

«кѣмъ oddzielnemi od siebie
 «murami obwod, Biełgrodu,
 «Krymgrodu i Kitajgrodn,
 «daje obraz troistego niejako
 «miasta, którego całość swoi-
 «si obcy wspanialszém imie-
 «niem *stolicą* zowią. Roz-
 «ległość jego pomnaża za-
 «murami przyłączona do nich
 «*Strzelecka słoboda*, miej-
 «sce licznemi domami nasa-
 «dzone, które, ponieważ za-
 «miast murów drewniany
 «parkan otaczał, wzięło na-
 «zwisko *drewnianego zam-*
 «*ku*. Tam było mieszkanie
 «ludzi zbrojnych muskietar-
 «ni, których wówczas liczo-
 «no do piętnastu tysięcy, dla
 «straży i obrony stołecznej.
 «Jak wiele w tym całym
 «troistego muru obrębie znaj-
 «dowało się mieszkańców,
 «pokazuje klęska zadana od
 «Polaków przed kilkunastą
 «laty, kiedy po zniszczeniu
 «ogniem i mieczem Bieł-
 «grodu, do stu tysięcy dusz
 «różnej płci i wieku w pe-
 «rzynach jego poległo.»

«предъ шѣмъ Поляки на
«нихъ низринули, въ од-
«дномъ Бѣль-городѣ, подъ
«развалинами погребено
«до 100 тысячи душъ
«разнаго пола и возрас-
«та.»

Войска Польскія на при-
ступъ разпредѣлены были
слѣдующимъ образомъ:

Къ Арбатскимъ воро-
шамъ Малшійскій кавалеръ
Новодворскій, впереди пѣхоша съ шопорами
для вырубки палисада въ
предвращномъ городкѣ;
посомъ двѣ пѣшія хоруг-
ви съ мушкетерами подъ на-
чальствомъ Бешлур и
Бегле для дѣйствія во вре-
мя вырубленія палисада;
а наконецъ, для взлому во-
рошъ, около 20 человекъ
песли пешарды, за коими
слѣдовали: начальникъ сей
части ашаки, помянушій
Новодворскій и болѣе 50
человекъ охотниковъ въ
кирасахъ. Въ резервъ къ
сему оприяду назначались:
хоругви Лермунша, Сея и
весь полкъ Лисовцевъ. По
выбишій ворошъ, Венгер-
ская пѣхоша и хоругви

Wojsko Polskie do szturmu
w następnym porządku przy-
stępować miało: do bramy
Arbatskiej (Karwackiej) Bart-
łomięj Nowodworski Kawaler
Maltański, przed nim szła
piechota z siekierami dla
wyrąbywania palisady około
grodzka przy bramie zbud-
owanego; za nią dwie chorą-
wie piesze z muszkietami pod
Butlerem i Beglem dla raże-
nia nieprzyjaciół w czasie
wyrąbu, dalej 20 żołnierzy
niosło petardy do wysadzenia
bramy, przy których szli do-
wódzca tego oddziału wspom-
niony Nowodworski, i wię-
cej 50 ochotników w kiry-
sach. Postępowały w posilku
temu oddziałowi chorągwie
Lermunta i Seja i cały pułk
Lissowców. Po wysadzeniu
bramy Węgierska piechota i
Chorągwie Butlera i Begla
wdzierać się miały na mury,
a pułki Lermunta, z Lisow-

1618. Бушлера и Бегле должесшвовали лѣзшь на стѣны, и полки Лермуиша, Лисовскаго и Рейшары ворвашь въ городъ, чрезъ вороша. Съ противуположной стороны города, къ Тверскимъ ворошамъ, назначался Невяровскій и Прилуискій съ пѣхошою, имѣвшею при себѣ шопоры, для вырубки у ворошъ палисады; за ними должесшвовали слѣдовашь 200 человекъ Мушкешниковъ, подъ начальствомъ Бренне и Фулера; пошомъ 20 пешардъ, успроенныхъ Французомъ Барбьеромъ; при сихъ послѣднихъ сшаросша Зашорскій Маршинъ Лесниовольскій съ множесшвомъ товарищей своей роты и полка Казановскаго. Въ резервъ сему ошряду назначалась пѣхоша *Апельмана*; 10 тысячъ Казаковъ и 6 Хоругвй Рейшаровъ, подъ начальствомъ: Клебека, Розена, Адеркаса, Соколовскаго, Пошемкина и Плетemberга (¹).

cami i Rajtarami wpadać przez otwór bramy. Z przeciwnéj strony miasta, około bramy Twerskiéj ciągnął Nie-wiarowski i Przyłupski z piechotą, opatrzoną w siekiery do wycięcia przy branie ostrokolów, za nimi 200 muszkietników pod dowodztwem Brenna i Fallera; dalej 20 petard sporządzonych od Barbiera Francuza, przy nich Marcin Leśniowski Starosta Zatorski, z wielą towarzyszków swojej roty i pułku Kazanowskiego. W posilku temu oddziałowi przeznaczono piechotę Ap-pelmana, 10 tysięcy Kozaków, sześć chorągwi Rajtarów, pod dowodztwem Klebeka Rozena, Adarkaza, Sokolowskiego, Potemkina i Pletemberga.

(¹) Нарушев. Истор. Ходкевича Г. 2. стр. 161—145. Истор. Шмцен.

Въ Москвѣ, въ сей до-
стопамятный день, на-
чальствовали у ворошь:
Арбатскихъ, Окольныхъ
Никиша Васильевичъ Го-
дуновъ, Никишскихъ Князь
Иванъ Даниловичъ Меце-
цкій. Спрѣшенскихъ, Дум-
ный Дворянинъ Григорій
Григорьевичъ Пушкинъ.
Фроловскихъ, Воевода Гри-
горій Акинфовъ. Яузскихъ
Бояринъ Пешръ Пешро-
вичъ Головинъ. Водныхъ
Окольныхъ Артемій Ва-
сильевичъ Измайловъ, и
Чершольскихъ, Воевода
Феодоръ Васильевичъ Го-
ловинъ (1).

Сколько съ Русской
стороны находилось въ
дѣлѣ войска, неизвѣстно;
но изъ Собора, держаннаго
Царемъ 9го Септября, на
коемъ было предваритель-
но распредѣлено, какимъ
образомъ защищать Мо-
скву, видно, что на город-
скія стѣны, вороша и на
прочія мѣста линіи окру-

W Moskwie w tym dniu 1618.
pamiętnym dowodzili przy-
branie: Arbatskiej, Okol-
niczy Nikita Wasilewicz Go-
dunów; Nikitskiej, Książ
Iwan Daniłowicz Mezecki;
Streteńskiej, Dumny Dwo-
rzanin Grzegorz Gregorowicz
Puszkina; Frołowskiej, Woje-
woda Grzegorz Akinfow; Jauz-
skiej, Bojar Piotr Piotrowicz
Gołowin; Wodianej, Artem
Wasilewicz Izmaïłow i przy
branie Czertolskiej Wojewo-
da Fedor Wasilewicz Gołowin.

Не zaś z Ruskiej strony w
tej potrzebie znajdowało się
wojska, niewiadomo. Lecz
z Soboru na d. 9 Września
przez Cara złożonym, na
którym poprzednio ułożono,
jakim porządkiem bronić
Moskwy, można wnosić, że
dla obrony murów miasta,
bramy, i innych miejsc
obronnej linii przeznaczono

Сигизмунда III. Т. 3. стр. 169—170. и жизнь Осолинскаго стр. 97—98.

(1) Царств. Царя Мих. Феодор. Берха Ч. 1. стр. 113.

1618. жности, пазначалось 9780⁽¹⁾ человекъ войска и разнаго званія людей. Вѣроятно было что нибудь оставлено, для удержанія порядка въ городѣ и для общаго резерва; слѣдственно, во всякомъ случаѣ, въ Москвѣ находилось войска гораздо болѣе 10 тысячъ человекъ.

Въ назначенное время, Поляки двинулись по данному знаку на приступъ, но Русскіе, бывъ предвѣдомлены о семъ чрезъ Французскихъ Инженеровъ, находившихся въ тайномъ совѣтѣ Владислава⁽²⁾, приготовились къ отраженію: они усилили гарнизонъ у Арбатскихъ и Тверскихъ воротъ, сѣны густо обсадили пѣхотою съ муш-

9780 żołnierzy rozmaitej broni. Bez wątpienia, cośkolwiek musiało pozostać do utrzymania porządku w mieście, i dla ogólnych posiłków, a następnie we wszelkim przypadku było w Moskwie daleko więcej niż dziesięć tysięcy żołnierza.

W oznaczonym dniu za danym znakiem ruszyli Polacy do szturmu; na odparcie którego Moskwicianie o wszystkiém uwiadomieni przez dwóch Francuskich Inżynierów, do tajnej rady Władysława przypuszczone, dzielnie się przysposobili, osadę przy Arbatskiej i Twerskiej bramie wzmożeni, po murach miasta gęstą piechotę z muszkietami i

(1) Собр. Госуд. Грам. и Договор. Ч. 3. стр. 169. № 40.

(2) Царств. Царя Мих. Феодор. Берха Ч. 1. стр. 112. Нарушевичъ же въ Исторіи Ходкевича говоритъ, что Русскіе были уведомлены о приступѣ чрезъ перебѣжавшихъ солдатъ изъ Пѣмцевой пѣхоты. Въ жизни Осолинскаго сказано тоже; но Пѣмцевичъ въ Исторіи Сигизмунда, ссылался на IV томъ стр. 15. П. Левека, пишетъ, что Русскіе узнали о намѣреніи Поляковъ чрезъ перебѣжавшихъ Французовъ. Сие согласіе съ показаніемъ Г. Берха, которое вѣроятно прочитъ; ибо едва ли простой солдатъ могъ знать о времени и порядкѣ приступа. Жаль только, что Г. Берхъ не означилъ, изъ какого именно источника почерпнулъ свое свѣденіе.

кешами и бердышами, сдѣлали новыя насыпи, умножили число людей въ предвращныхъ укрѣпленіяхъ, однимъ словомъ: ожидали съ большими осторожностями бури, не столь уже опасной, ибо предвидѣнной⁽¹⁾.

Кавалеръ Новодворскій сдѣлалъ уже проломъ въ предвращномъ городкѣ, достигъ наконецъ до самыхъ Арбашскихъ ворошъ⁽²⁾, но здѣсь, прикрѣпляя къ онымъ пешарду, рацень въ руку изъ мушкеташа. Вслѣдъ за симъ Русскіе бросились изъ ворошъ въ непріятельскіе ряды съ бѣлымъ оружіемъ, тогда какъ изъ-за стѣны, спереди и съ боковъ, не переставалъ дѣйствовать мушкеташный огонь. Поляки держались на семь пунктовъ до свѣша, но, не получая помощи изъ своего резерва, отступили. Приступъ къ Твѣрскимъ ворошамъ еще менѣе былъ удаченъ; ибо Поляки при-

berdyszami rozstawili, nowe 1618. szance usypali, i w grodkach przedbramnych garnizony pomnożyli, słowem: *czekali burzy ze wszelką ostrożnością, tym mniej niebezpiecznej, że przewidywanej.*

Kawaler Nowodworski, uczynił już był wyłom w przedbramnym grodku, i dostał się do samej bramy Arbatskiej, gdzie przykładając petardę został w rękę z muszkietu rannym. Wtém Rosyanie wypadli z bramy i z szyskami nieprzyjacielskimi ręcznie się starli, a ogień z muszkietów, ciągle raził uderzających, i z murów i z boku i z przodu; wszakże Polacy do białego dnia na tym punkcie się utrzymywali, a niemając danej sobie pomocy od swych posiłków, odstąpili. Uderzenie na bramę Twerską jeszcze mniej było pomyslném; szturmujący bowiem przyniesli z sobą krótkie drabiny, a Rosyanie przypadłszy rozproszyli

(1) Наруш. Истор. Ходк. Т. 2. стр. 143.

(2) Берхъ въ Царск. Царя Мих. Феодор. часъ 1. стр. 112. говоритъ, что Арбашскія вороша были взорваны, но это кажется ошибочно; ни

1618. пєсли съ собою корошкія лѣспицы, а Русскіе, между шѣмъ, разсѣяли охошниковъ и ошніали двѣ пешарды.

Судя по потерѣ Поляковъ, при ошбишомъ на обоихъ пунктахъ нападеніи, приступъ не былъ ошчаянний. По показанію Нарушевича, они при Арбатскихъ ворошахъ потеряли, въ продолженіи нѣсколькихъ часовъ, только 30 человекъ убишыми и болѣе 100 ранеными, въ числѣ коихъ 8 человекъ изъ важнѣйшихъ лицъ; на счєтъ же потери Русскихъ перемешчики ихъ сказывали, пишєтъ Нарушевичъ, что у нихъ болѣе погибло (1)!

Царь Михайль Феодоровичъ, въ памяшь достопамятной сей побѣды, соорудилъ въ Рубцовѣ (Дворцовомъ селѣ), церковь во имя Покрова Прєсвятыя Богородицы. Село сє, бывшее прєжде, вѣъ города,

ochotników, i dwie petardy odjęli

Sądząc ze straty Polaków, przy odegnanym na obu punktach napadzie ponieścionej, szturm nie był natarczywym. Według świadectwa Naruszewicza, strata ich przy bramie Arbatskiej w przeciągu kilku godzin dochodziła 30 ludzi zabitych, a więcej niż 100 rannych, w liczbie których osiem znakomitszych osób. Strata zaś Ruskich, jak powiadali zbiegowie, pisze Naruszewicz, była nierównie znaczniejszą!

Cesar Michał Fedorowicz na pamiątkę znakomitego owego zwycięstwa wystawił w Rubcowie (wioska Carska) kościół pod nazwaniem Najświętszej Panny Maryi, wioska ta była dawniej za murami miasta, teraz należy do wydziału

въ одной Польской Исторіи не упоминаєтся, чтобы сѣя вороша были выбишны, ибо въ шу минушу когда прикрѣпляли пешарду къ онымъ, Новодворєкаго, умѣвшаго хорошо єю дѣйствовашъ, ранили.

(1) Наруш. Ист. Ходкевича Т. 2 стр. 146.

вошло нынѣ въ составъ Лафершовской части и называется Покровскимъ (1).

Випу неудачи Московскаго пришуна приписывали въ Польскомъ шанѣ, единогласно, Гешману Ходкевичу, за то, что тайна объ ономъ не была соблюдена надлежащимъ образомъ; за легковѣрность, съ каковою повѣрено лазущикамъ, давшимъ ложное извѣстіе о высотѣ городскихъ стѣнъ, для коихъ были приготовлены короткія лѣстницы; и наконецъ, за то, что Новодворскому не было дано вспомошествованія; ибо у Арбатскихъ воровъ Русскіе показали было шель, но ихъ удержала подоспѣвшая Нѣмецкая пѣхота, стоявшая у Никипскихъ воровъ.

Послѣ сего событія Русскіе, хоша и изъявляли, казалось, болѣе готовності для веденія переговоровъ, но, видя, можешь бышь, приближеніе зимы, вся-

Ла-фертовскаго, и называ 1618. сіе сіолемъ Покровскимъ.

Niepomysłny skutek szturmu do Moskwy w obozie Polskim przypisywali samemu Chodkiewiczowi; już to, że tajemnica nie dosyć była zachowana, już, że lekkomyślnie zawierzył szpiegom, którzy mu donosili o wysokości muru miejskiego, dla czego i krótkie drabiny przygotowano, już wreszcie, że Nowodworskiemu niedano pomocy, albowiem przy bramie Arbatkiej Roszyanie zaczęli już byli tył podawać, których Niemiecka żołdująca piechota przypadłszy od bramy Nikitskiej, wstrzymała.

Po tym wypadku okazywali wprawdzie Roszyanie więcej gotowości do przystąpienia ku traktatom; jednakże widząc przybliżającą się zimę, rozpoczęcie onych, wszel-

(1) Царст. Царя Мих. Феод. стр. 113.

1618. чesки старались замедлишь начашіе оныхъ. Бояре нас-таивали, чшобы непремѣнно сдѣлать предварительныя сношенія чрезъ особенныхъ чиновниковъ, на что Поляки, бывъ принужденными согласишься, осправили съ своей стороны Малиньскаго, Нѣборовскаго и Ридзца (1), которые послѣ нѣскольконедельныхъ преній, избрали мѣсто для переговоровъ подъ самыми стѣнами столицы, на берегу Прѣсни, назначивъ день для оныхъ 1-го Ноября, и условясь о числѣ уполномоченныхъ и ихъ конвоѣ. Для вѣщаго удостовѣренія въ непремѣнномъ исполненіи сего, обѣ стороны присягнули.

Ходкевичъ, между тѣмъ, ушомленный неудачами, не имѣя возможности, за недоспащкомъ продовольсвія, держа въ сборѣ на одномъ пунктѣ, и желая ошмелить Русскимъ за отраженіе Мос-

кіями способами одвлечъ się starali. Bojarowie usilnie nalegali, aby przedwstępnie układać się przez osobno wybranych dworzan; na co Polacy zmuszeni przystać, wyprawili ze swęj strony, Malińskiego, Nieborowskiego i Rydzica, którzy po kilkuniedniowych sprzeczkach wybierali miejsce do układów pod murami samej stolicy, na brzegu rzeki Pręśny, назначая до tego dzień 1. Listopada, i umowili się o liczbie pełnomocników i ich konwoju, dla większej zaś pewności w niezmienném wykonaniu tego obie strony przysięgły.

Gdy się to dzieje, Chodkiewicz zrażony niepomyślnościami, nie mogąc, dla niedostatku furaju, utrzymać całego wojska na jednym miejscu, chcąc oraz zemścić за odparcie szturm, wysłał Kozaków i Lisowców do

(1) Кто былъ съ Русской стороны — видѣ въ Польскихъ Историкахъ не упоминается.

ковскаго прислупа, послалъ Козаковъ и Лисовцевъ къ Коломнѣ и далѣе на Оку, къ Переславлю Рязанскому, приказавъ имъ истреблять огнемъ и мечемъ селенія и города ⁽¹⁾.

Во время сихъ грабительствъ погибъ извѣстный наѣздникъ Чаплинскій, коего смерть поселила искреннее сожалѣніе во всемъ Польскомъ станѣ.

Въ назначенный день, у Тверскихъ вѣрошъ явились для переговоровъ уполномоченные: съ Русской стороны Феодоръ Михайловичъ Шереметьевъ, Данила Ивановичъ Межецкій; Артемій Васильевичъ Измайловъ, Дьякъ Иванъ Ивановичъ Болотниковъ и писарь Сумовъ. Конвой ихъ состоялъ изъ 2 тысячи человекъ, которые стояли по обѣимъ сторонамъ стѣны, какъ будто предъ боемъ. Съ Польской стороны были: Бис-

łomny i Perejasławia R. 1618. zańskiego w głąb ku Ocie, i przykazał im, aby wsie i miasta, ogniem i mieczem niszczyli.

W téj łupieskiej wyprawie zginął znajomy nam Czapliński, którego śmierć szczerym żalem całe wojsko przejęła.

Na dniu oznaczonym, przy bramie Twerskiej, wyjechali na rokowanie pełnomocnicy. Z Rossyjskiej strony: Fedor Iwanowicz Szeremetiew, Danilo Iwanowicz Mezecki, Artem Wasilewicz Izmailow, Diak Iwan Iwanowicz Bołotnikow, i pisarz legacyi Sumow. Konwoj ich wynosił dwa tysiące ludzi, którzy po obu stronach muru, jakby do boju, uszykowani stali. Z Polskiej strony: Adam Nowodworski Biskup Kamieniecki, Konstanty Plichta, Lew Sapieha i Jakób Sobieski;

(1) Жизнь Осолинскаго стр. 104. Парушевичъ говоритъ почти тоже.

1618. купъ Каменецкій; Адамъ Новодворскій⁽¹⁾, Консшаншинъ Плишша, Канцлеръ Левъ Сапѣга и Яковъ Собіескій; при нихъ находилось конвоя 500 человекъ пѣшихъ и конныхъ.

Бояре первые привѣстивовали Польскихъ Уполномоченныхъ, а потомъ ошъ нихъ получили взаимное привѣстивіе. Сіи послѣдніе предлагали сойтись лошадей, но Русскіе отвѣстивовали, что имъ «удобнѣе будетъ вести переговоры на лошадяхъ». Потомъ Шеремешевъ выѣхаль пѣсколько шаговъ впередъ, и, выговоривъ весь Царскій шишулъ, сказалъ, что мы прибыли сюда «съ воли Царя и Великаго Князя для переговоровъ о мирѣ; но предупреждаемъ васъ, если будеше называшъ Владислава Царемъ, то переговоры немедленно прекращашся. Каково бы ни было избраніе его на престолъ, но мы о семъ давно уже

w konwoju 500 piechoty i jazdy.

Piérwsi Bojarowie powitali Polskich pełnomocników, i wzajemne powitanie otrzymali. Na zaproszenie Polskich Kommissarzy, aby Rosyanie z koni zsiedli, odpowiedzieli: iż konno wygodniéj im będzie prowadzić rozmowy. Poczém Szeremietiew wyjechawszy kilka krótków naprzód, i wyliczywszy wszystkie tytuły Carskie powiedział: «Stawamy tu z woli Wielkiego Kniazia i «Cara do traktowania o pokoju; lecz ostrzegamy was zawczasu, iż jeżeli Władysława «nazywać będziecie Carem, «rozmowa ta natychmiast się «zerwie; jakiegokolwiek było «jego wybranie, już u nas «dawno poszło w niepamięć. «Oddaliśmy berło Carowi «Michałowi, bronić go będzie «dziem, z utratą nawet

(1) Присланный на мѣсто Луцкаго Бискупа Андрей Лиискаго, ошозваннаго въ Варшаву.

«забыли. Вручивъ скипетръ
«Царю Михаилу, мы не-
«ошсшупимся ошъ него,
«хотя бы то сшолло намъ
«пошерп жизни и имуще-
«сшва. Впрочемъ мы не
«жаждемъ мира, и нахо-
«димся здѣсь пошому
«только, что вы первые
«домогались онаго (1).»

На сія слова Шеремеше-
шева краснорѣчивый Са-
пѣга съ жаромъ отвѣчалъ,
что не Поляки первые, но
Русскіе чрезъ Посла свое-
го (2), просили мира; по-
шомъ, доказывая выгоды,
могущія произойти, если
Владиславъ будетъ на Мос-
ковскомъ пресшолѣ, спа-
рался ласками и угрозами
склонить Бояръ къ при-
сягѣ Владиславу.

Шеремешевъ на пред-
ложенія Сапѣги отвѣчалъ
сими словами :

«Не опровергаемъ того,
«что Владиславъ былъ из-
«бращъ нами добровольно;

«мajątku i życia naszego ; 1618.
«wreszcie my niepragniemy
«pokoju, a jeżeliśmy tu sta-
«nęli, to dla tego, żeście pier-
«wsi domagali się o to.» —

Na te słowa Szeremetiewa
wymówny Sapieha, z zapalem
odpowiedział, iż nie Polacy
pierwsi, lecz Roszyanie przez
posła swego prosili o pokój;
mówił dalej o korzyściach,
jakie mogłyby na nich spły-
nać, gdyby Władysław osiadł
na tronie Moskiewskim; w
końcu już łaską, już groźbą
do przysięgi Władysławowi
usiłował skłonić.

Takowe propozycye Sa-
pichy, Szeremetiew odparł
tými słowy.

«Niezaprzeczamy, że Wła-
«dysław za W. Kniazia Mo-
«skiewskiego zgodnemi gło-

(1) Исторія Сигизм. Нѣмц. Т. 2. стр. 175.

(2) Тамъ же. Имя сему Послу дано Zelekow. Нарушевичъ въ Исторіи
Ходкевича Т. 2. на стр. 149. называетъ его Zelebow: вѣроятно это
Шелеховъ или Зелеховъ или даже и Глѣбовъ.

1618. «мы ему присягнули какъ
 «Царю и возсылали къ не-
 «бу горячія мольбы о со-
 «храненіи и здравіи его.
 «Имя его употребляемо
 «было на всѣхъ бумагахъ,
 «печатахъ Государствен-
 «ныхъ, золошой и серебре-
 «ной монетѣ. Столица,
 «Великокняжеская держа-
 «ва, корона, драгоценныя
 «сокровища, все украшеніе,
 «ошдано было въ руки
 «Гетману Жолкѣвскому до
 «прибытія Царя, коего мы
 «съ неперпѣіемъ ожида-
 «ли: но онъ столь долгое
 «время не явился среди
 «насъ; ошправленные за
 «нимъ послы, вопреки
 «правъ пародныхъ, взяшы
 «въ неволю. Король вашъ
 «стараеця не о сынѣ, но
 «собсшвенно о себѣ: вру-
 «чейный Владиславу ски-
 «пешрь онъ хошѣлъ удерж-
 «жать собсшвенно для се-
 «бя. Можешъ бышь для
 «васъ это тайна, но знай-
 «те, что Сигизмундъ,
 «чрезъ повѣренныхъ сво-
 «ихъ, старался склонить
 «нашихъ Бояръ, чтобы
 «они ошдали скипешрѣму,

«sami był od nas wybranym,
 «przysięgliśmy jak Panu,
 «gorące modły wznosiliśmy
 «do Nieba za całość i zdro-
 «wie jego; imię jego no-
 «siły wszystkie ustawy, pie-
 «częć stanu. Złote i Srebrne
 «pieniądze, Stolica z Książ-
 «ęcym posochem, korona,
 «drogie skarby, ozdoby od-
 «dane były Hetmanowi Żoł-
 «kiewskiemu, aż do przy-
 «bycia Monarchy. Gdy go
 «niecierpliwie, gdy go dłu-
 «go oczekujemy, nieprzyby-
 «wa w pośród nas; wysłani
 «po niego posłowie przeciw
 «prawu Narodów więzieni.
 «Król wasz nie za synem,
 «za sobą pracował, oddane
 «Władysławowi berło chciał
 «dla siebie zatrzymać, może
 «wam jest tajno, ale wiedźcie
 «teraz, że Zygmunt przez
 «wysłanców swoich, starał
 «się nakłonić Bojarów na-
 «szych, abyśmy niemają-
 «leństwu, niedoświadczo-

«а не сыну его, еще несо-
 «вершенполѣтнему и не
 «опытному. Содрогаешься
 «душа при одномъ воспо-
 «минаніи о началѣ сихъ
 «войнъ и объ ужасахъ съ
 «каковыми онѣ произво-
 «дились. Для чего было къ
 «намъ приводить Лже-Ди-
 «митріевъ? для чего мѣ-
 «шались въ наши домаш-
 «ніе споры? Внеси на-
 «супружескую войну съ
 «свирѣпостію, кошорая мо-
 «жетъ быть едва прости-
 «тельна только при отпра-
 «женіи несправедливаго
 «наѣзда! Развращенные ваши
 «солдаты не знали мѣръ
 «въ оскорбленіяхъ и въ
 «распачисельствѣ: ош-
 «нявши все, что только
 «находилось въ домѣ, они
 «мученіями и истязаніями
 «добивались еще золота,
 «серебра или другихъ дра-
 «гоценныхъ вещей. Такъ!
 «мужья должны были смо-
 «тѣть на насиліе своихъ
 «женъ, а матери на осквер-
 «неніе своихъ несчаст-
 «ныхъ дочерей! Упасъ жи-
 «во еще въ памяти раз-
 «вращъ и своевольство

«нему сынові, lecz je- 1618.
 «mu rządu państwa oddali.
 «Wzdryga się umysł na
 «wspomnienie i początki tych
 «wojen i okropnych sposobów
 «jakiemi prowadzone były.
 «Po coż nam było sprowadzać
 «tych Dymitrów fałszywych,
 «po coż w domowe nasze mie-
 «szać się zatargi? popierać
 «napastną tę wojnę z zażar-
 «ciem, które ledwie w od-
 «parciu niesłusznego najazdu
 «wymowić można? Rozwią-
 «zły żołnierz wasz nieznał
 «miary w obelgach i zbyt-
 «kach; zabrawszy wszystko,
 «co tylko dom zawierał, złota,
 «srebra, drogich zapasów,
 «miekami wymuszał. Nie-
 «stety! patrzali mężowie na
 «gwałty lubych żon, matki na
 «bezwstyd córek nieszczę-
 «snych! Świeżą jeszcze roz-
 «pust i wyuzdań waszych
 «zachowujemy pamięć. Wi-
 «działa stolica ta, przy blasku
 «słońca, w nocy przy roz-

1618. «ваше. Столица была сви-
 «дѣшелемъ, когда днемъ,
 «при солпечномъ блескѣ, и
 «ночью, при свѣшѣ пламенѣ-
 «ющихъ факеловъ, солда-
 «ты, разгориченные напиш-
 «ками, рыскали по ули-
 «цамъ, нанося безоруж-
 «нымъ жишелямъ побои,
 «рапы и безчестье. Вы раз-
 «дражали наши сердца обид-
 «пѣйшимъ презрѣниемъ:
 «никогда соотечесниен-
 «никъ не былъ вами иначе
 «пазываемъ, какъ собакою-
 «москалемъ, злодѣемъ, и
 «измѣнникомъ. Вы не мо-
 «гли воздержать рукъ да-
 «же отъ Божіихъ хра-
 «мовъ. Столица вами об-
 «ращена въ пепель; сокро-
 «вища, долго нашими Ца-
 «рями собираемыя, расхи-
 «щены вами; Государство
 «наше огнемъ и мечемъ со-
 «вершено опустошено. Не
 «довольно ли долго мы
 «терпѣли всѣ сіи бѣдст-
 «вія и пещасія? И нынѣ
 «вы еще осмѣливаетесь
 «обольщать насъ обмана-
 «ми: долго мы терпѣли;
 «долго ожидали, просили
 «Владислава, а когда на-

«nieconych pochodniach; za-
 «grzane napojem towarzystwo
 «wasze, biegające po ulicach,
 «bezbronnych mieszkańców
 «uderzając, raniąc, szkalując.
 «Jątrzyliście serca nasze naj-
 «obraźliwszą pogardą: nigdy
 «rodak nasz nie był przez
 «was nazywanym inaczej,
 «jak psem, Moskałem, zło-
 «dziejem, zmiennikiem. Od
 «świątyni nawet Boskich, nie-
 «umieliście rąk waszych pow-
 «ściągnąć. W popiół obró-
 «cona stolica, skarby długo
 «przez Carów naszych zbie-
 «rane, rozszarpane są przez
 «was, państwo mieczem i
 «ogniem okropnie zniszczo-
 «ne. Niedosyć że długo cier-
 «pieliśmy te wszystkie znie-
 «wagi i klęski? I dziś śmie-
 «cie jeszcze ludzi nas kłama-
 «stwami waszemi. Długoś-
 «my cierpieli, długośmy
 «oczekiwali, prosili Włady-
 «sława, a gdy wszelka przy-
 «bycia jego zniknęła nadzie-

«конецъ · исчезла · падежда
 «на прибытіе его, шо са-
 «мое горешное положеніе
 «Государства, принужда-
 «ло насъ избрать дру-
 «гаго Царя. Мы избрали
 «Михаила Феодоровича;
 «присягнули ему и скорѣе
 «кровь и жизнь насъ ос-
 «тавишь, нежели мы его.
 «Богъ, возложившій на не-
 «го корону, сдѣлалъ уже
 «его равнымъ всѣмъ Ца-
 «рямъ. Вамъ, посламъ, не-
 «прилично ошзыватьсѣ о
 «Помазанникѣ Божіемъ не-
 «добрыми словами; поу-
 «держишесѣ въ нихъ или
 «подобное услышите и
 «изъ нашихъ устъ о ва-
 «шемъ Королѣ. Не хошимъ
 «вашего ни бранства,
 «ни · свободы, ни · вольно-
 «сти; — правленіе, подѣ
 «кимъ сполько вѣковъ
 «живемъ, должно бытъ са-
 «мое лучшее; ибо Госу-
 «дарство подѣ нимъ возра-
 «сло до такой · высокой
 «степени. И такъ пере-
 «станьте напоминать намъ
 «о вашемъ Владиславѣ;
 «что не сдѣлалось въ свое
 «время, шо теперь уже

«я, sam oplakany stan pań- 1618.
 «ства, innego Cara wybrać
 «kazał. Wybraliśmy Micha-
 «ła Fiedorowicza, poprze-
 «sięgliśmy mu wiarę, i prę-
 «dziej nas krew i życie od-
 «biegną, niż my odbieżemy
 «jego. Mniejsza, że nie z
 «świątelnego pochodzi on rodu.
 «Bóg, co mu dał koronę, już
 «go równym uczynił wszyst-
 «kim Królom na świecie.
 «Nieprzystoi wam posłom,
 «pomazance Boskiego nie-
 «godnemi wspominać słowy,
 «powściągnijcie się w nich,
 «albo też i z ust naszych
 «podobne usłyszycie słowa o
 «królu waszym. Nie chcemy
 «ani pobratymstwa, ani swo-
 «bód, ani wolności waszych;
 «rząd pod którym tyle wie-
 «ków żyliśmy, musi być naj-
 «lepszy, gdy pod nim to pań-
 «stwo tak wzrosło obszernie.
 «Poprzestańcie więc wspo-
 «minać nam o Władysławie
 «waszym, to co się nie uczy-

1618. «никакъ не можешъ испол-
«нишься (¹).»

Не легко было, говорить
Польскій Историкъ, дасть
Полякамъ ошвѣсть на сіи
горькія истины: но, что
бы молчаніемъ не при-
пашъ справедливости упре-
ковъ (²), находчивый Са-
пѣга сдѣлалъ нѣсколько
возраженій, но бесполезно.

Переговоры продолжа-
лись еще до 4го Ноября безъ
всякаго успѣха. Русскіе бо-
лѣе всего раздражались за
памянаніе правъ Влади-
слава на Московскій прес-
шоль. Наконецъ, въ удос-
шовѣреніе, что имъ весьма
хорошо извѣстно о нас-
стоящемъ положеніи дѣлъ
въ Польшѣ, они показали
Польскимъ Коммиссарамъ
перехваченное, около Мо-
жайска, письмо изъ Вар-
шавы, въ коемъ Луцкій Би-
скупъ Андрей Липскій
писалъ къ Коммиссарамъ
отъ имени Короля, что
война съ Турками близка

«нило w swym czasie, już
«dziś przez żaden sposób stać
«się niemoże.» —

Не łatwo było na tak
przykre odpowiedzieć praw-
dy, żeby jednak milczeniem
nie zdać się do czynionych
przyznawać zarzutów, Kanc-
lerz Sapieha odpierał one,
lubo niepożytecznie.

Ciągnęły się układy do
dnia 4. Listopada bez. za-
dnego skutku. Wzmianka
o prawach Władysława do
tronu Moskiewskiego naj-
więcej Ruskich gniewała,
którzy dla przekonania, jak
dalece znany im jest stan
rzeczy Polskich, przejęty
około Możajska list z War-
szawy, w którym Andrzej
Lipski Biskup Łucki, imie-
niem Króla zawiadamia peł-
nomocników, że wojna z
Turkami jest bliską i nie-
uchronną, i dla tego poleca,
aby nie odrzucając warun-
ków ze strony Ruskiej poda-
wanych, pokój z nimi zaw-

(¹) Слово въ слово взявъ весь ошвѣстъ Шеремешева изъ Пѣмц. Исторіи
Сигизм. Т. 3. стр. 178—181. Нарушевичъ пишетъ тоже.

(²) Нѣмцевичъ тамъ же.

и неизбѣжна, а пошому чшо бы, не прелебрегая предложіями Русскихъ, старались заключить съ ними миръ. Напрасно Коммиссары ошговаривались шѣмъ, чшо имѣють позднѣйшія повелѣнія, ошмѣняющія прежнія распоряженія; Бояре не хотѣли болѣе продолжашь переговоровъ.

Войско Польское, располагавшееся бивакомъ подъ ошкрытымъ небомъ, начинало шерпѣшь сильнѣе недосшашокъ въ продовольствіи; насшавало холодное время, морозы; солдашы, шерпя нужду и неполучая жалованья, бѣгали. Коммиссары, видя сіи обшояшельсшва, и, руководсшвуясь волею Короля, желали съ своей стороны окончить непремѣнно войну переговорами: но Владиславъ и Гешманъ совершенно были сему прошявны; Ходкевичъ предлагалъ расположить армію на зиму по кварширамъ вокругъ столицы, а въ Варшаву ошправить Коммиссаровъ на Сеймъ просить вспомоше-

рзеć się starali. Napróżno 1618. Kommissarze wymawiali się, że poźniěj nadesłane rozkazy zmienily dawniejsze polecenia. Bojarowie niechcieli dłużej rokowania ciągnąć.

Nadchodził też czas zimny i mroźny, żołnierz trzymany w obozie pod odkrytym niebem, zaczynał mocniěj uczuwać niedostatek surażów, niepobierający żołdu i przyciśniony nędzą, gromadnie uchodził. Kommissarze w téj ostateczności, stosując się do woli Królewskiej, pragnęli ukończyć wojnę przez traktaty, gdy tym czasem Władysław i Hetman byli przeciwnego zdania. Chciał Chodkiewicz rozłożyć wojsko na zimowe leże około stolicy, a Kommissarzy wysłać do Warszawy na sejm z prośbą o pomoc w pieniądzach i ludziach. Kommissarze w żaden sposób na takową radę

1618. сшвованія деньгами и войскомъ. Коммиссары, ни подъ какимъ видомъ не соглашались на сіе, и убѣдили Владислава, показавъ ему секретное повелѣніе Посполишой Рѣчи и собственноручную подписку его, въ коей онъ обязывался не уклоняться ошъ *тестнаго мира*.

Владиславъ наконецъ согласился на заключеніе мира съ шѣмъ, чшобы Русскіе выслали пословъ своихъ просишь у него прощенія за *бунтъ*; чшо бы уступили Полякамъ возвращенныя ошъ нихъ въ Царсшвованіе Александра и Сигизмунда 1-го города, и чшобы Владиславу ошдали Псковъ съ волослями и возвратили издержки, на войну упошребленныя, чшо сдѣлапо съ Шведами для менѣе уважительныхъ причинъ. При шakovыхъ условіяхъ Владиславъ ошказывался ошъ правъ своихъ на Царскій Престолъ (1).

nieprzystając, pokazali Królewiczowi sekretny rozkaz Rzeczypospolitej, i kartę własną ręką jego podpisaną, w której się on zobowiązał, iż od *uczciwego* pokoju uchylać się niebędzie.

Dał się wreszcie Władysław nakłonić do zawarcia pokoju, z tym warunkiem, aby Roszyanie przez posłów swoich prosili u niego przebaczenia, zabrane Polakóm za panowania Alexandra i Zygmunta I. zamki powrócili, Władysławowi Psków z okolicami oddali, i koszta wojny zapłacili (co już Szwedom dla mniej ważnych przyczyn uczynili). Pod temi warunkami Władysław obiecywał zrzec się praw swoich do tronu Carskiego.

(1) Нарушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 155

По сдѣланіи сихъ предложеній Русскимъ, они отвѣчали: «напрасно желаешь «вашъ Владиславъ, что бы «мы отъ мнимыхъ его «правъ откупались горо- «дами и деньгами (1).» Бояре предославляли По- лякамъ Смоленскъ съ шѣмъ, чшобы они возвратили про- чіе города, и въ такомъ случаѣ соглашались на 20 лѣтній миръ. Послѣ дол- гихъ споровъ Русскіе ус- тупали наконецъ Сшаро- дубъ, Черниговъ, Муромскъ Почепъ, Невель и Себежъ; но Поляки къ сему тре- бовали еще Брянска съ Комаринскою Волостию, Новгорода - Сѣверскаго и Трубчевска, а уступали съ своей стороны Вязьму и Козельскъ. Переговоры были прерваны.

Исчисленные уже выше предослашки и невыгоды, дѣлавшіе положеніе Польс- каго лагеря бѣдшвеннымъ, заславили Владислава ос- лававши Тушинскую пози-

Na takowe podane propo- 1618.
zycye Ruscy odpowiadali:
«Darmo żąda wasz Włady-
«sław, abyśmy mniemane
«prawo jego oddaniem zam-
«ków i pieniędzmi okupo-
«wali.» Zostawiali Bojaro-
wie przy Polakach Smoleńsk,
za który zwrotu wszystkich
innych zamków domagali
się, a co jeśli nastąpi, na
20 letni pokój przystawali.
Po długich w reszcie sprzecz-
kach ustępowali Starodub,
Czernichów, Muromsk, Po-
czapów, Nowel, Siebież;
gdy Polacy prócz tych zam-
ków żądali jeszcze Briańska
z okolicą Komaryńską, No-
wogrodu Siewierskiego i
Trubczewska, oddając za to
Wiaźmę i Kozielsk. A gdy
obie strony przy podanych
warunkach obstawały, roko-
wanie żadnego skutku nie
wzięło, i zerwaném zostało. —

Niedostatek i nędza, o
których wyżej była mowa,
przywodząc do ostateczności
stan Polskiego wojska, zmu-
siły Władysława opuścić Tu-
szyńską pozycyą, tym bar-

(1) Тамъ же.

1618. цію, шѣмъ болѣе, что Русскіе выжгли сосѣдственные деревни, и слѣдственно не было возможности ни доспавать дровъ, ни поспроить балагановъ. Польское войско, получившее въ сіе время не большое денежное вспомошествованіе ⁽¹⁾, высунуло изъ Тушина; оно въ спройномъ порядкѣ прошло подъ самыми стѣнами столицы, откуда не было сдѣлано ни одного выстрѣла, и пошянулось къ споронѣ Переслави—Залѣскаго.

Московскіе Бояре, видя предпріятіе Поляковъ, и опасаясь, дабы богатыя за-Московскія провинціи не подверглись шѣмъ бѣдспвіямъ, кои испытали окрестности Калуги и Коломны, выслали пошчасъ гонца къ Коммиссарамъ, съ просьбою возвратиться на старое мѣсто, и не прерывать начавшихъ переговоровъ, давая надежду на лучшее окончаніе оныхъ ⁽²⁾.

дзіей, że Ruscy popalili sąsiednie wioski, przez co nie było sposobu ani dostania drzewa ani budowania szopisk. Wojsko Polskie, które w tym czasie niewielki zasilek w pieniądzach otrzymało wyszło z Tuszyna, w bojowym szyku, przeciągnęło pod murami samej stolicy, skąd nie było ani jednego wystrzału, i ku Perejaślawowi Zaleskiemu pociągnęło.

Widząc Bojarowie Moskiewscy ten zamiar, a lękając się, aby bogate za-Moskiewskie prowincye, nie doznały tych okropności, jakim uległy okolice Kaługi i Kolomny, wysłali natychmiast gońca z prośbą o powrót na piérwsze stanowisko, i o nieprzerwanie rozpoczętych traktatów, dając nadzieję lepszego skutku.

(1) Деньги привезъ Власовичъ.

(2) Берхъ въ Царствованіе Царя Мих. Ѳеодоров. Ч. 1. стр. 115, говоритъ, что вовсе неожиданно явился молодой Сафѣга съ предложе-

Владиславъ былъ уже за Троицко-Сергіевскою Лаврою, далеко отъ столицы, почему не согласился возвратиться къ Тушину, но выслалъ Сапѣгу (сына Вишебскаго Воеводы), Карсинскаго и Ридзича, съ шѣмъ, что, если Русскіе будутъ соглашались на предложенія, сими Коммиссарами объявленныя, то уполномоченные Послы незамедляя явятся для окончанія и подписанія самаго трактата.

Армію Владиславъ расположилъ между Троицко-Сергіевскою Лаврою и Переславлемъ - Залѣскимъ: Главная квартира Королевича и собственный его полкъ помѣстились въ Рогачевой ⁽¹⁾. Бискупъ Новодворскій, Канцлеръ Сапѣга и Гонсѣвскій заняли вблизи оной Свяшковицы (нынѣшнее Свапково) ⁽²⁾. Гетманъ же съ частію Хоругвий расположился въ

Już był Władysław za Mo- 1618.
nastyrem Troicko-Siergiejewskim daleko od stolicy; nie chciał przeto powracać do Tuszyna; wysłał tylko Wojewodzica Witepskiego Sapiehę, Karsińskiego i Rydzica z tym, iż jeżeli Rosyanie przystaną na propozycye przez nich podane, to pełnomocni posłowie nie omieszkają przybyć dla ukończenia i podpisania samego traktatu.

Władysław Armiją swoją rozłożył między Monastyrem Troicko-Siergiejewskim, a Perejasławiem Zaleskim; główna kwatera Królewicza i własny jego pułk zajmowały Rohaczow. Biskup Nowodvorski, Kanclerz Sapieha i Gonsiewski stanęli w pobliskiej wsi Swatkowicach (teraz Swatkowo), Hetman z częścią chorągiew w okolicach Perejasławia Zaleskiego.

ніемъ приступили къ мирнымъ переговорамъ. Но какъ видно изъ Польскихъ Историковъ Московскій гонецъ, явился впередъ.

(1) Въ 14 верстахъ отъ Троицкой Лавры къ Ярославлю.

(2) Первая станція отъ Лавры къ Ярославлю 10½ верстъ.

1618. окрещипосяхъ Переслав-
ля-Залѣскаго.

Войска на новыхъ своихъ кварширахъ недолго осшавались : спокойными: привезенное подъ Москву жалованье, коимъ невозможно было удовлешворить всѣхъ сполна, было причиною негодованія, ропша и наконецъ явнаго бунша, кошорый между 19 и 22 числами Ноября, дошелъ до высочайшей степени.

Около половины Декабря, Королевичъ успѣлъ успокоить войско свое, грозившее бросить знамена и ошправиться на родину. Лишовскіе полки 13 Декабря обязались ожидать шолько 10 недѣль выплашны жалованья, осшаваясь на службѣ въ Россіи, или въ провинціяхъ, кошорыя въ случаѣ мира будутъ ею усшуплены. Владиславъ ошправилъ съ симъ извѣсшiemъ двухъ нарочныхъ къ

Tak rozłożone wojsko na nowych stanowiskach niedługo było spokojném. Nadesłane pod Moskwę pianiądze niewystarczyły na opłatę całego żołdu, skąd przyczyna nieukontentowania, szemrania a w końcu jawnego buntu, który między 19 a 22 Listopada w całej swój sile się odkrył; zamieszanie trwało do połowy Grudnia, w którym to czasie ledwo potrafił Władysław uspokoić wojsko, które już groziło, iż opuści chorągwie i do kraju ojczystego powróci.

Litewskie pułki w d. 13. Grudnia oświadczyły, iż czekać będą wypłaty żołdu, i pozostaną na służbie w Rosyi, lub w prowincyach, które przez pokój będą odstąpione, tylko 10 niedziel. Z takiemi doniesieniami wysłał Władysław do Króla dwóch gońców, prosząc o rozkaz śpieszniejszego nadesłania niedopłaconych pieniędzy.

Королю, прося его о повелѣніи послѣдующихъ выслать недоплаченные войску деньги.

Послѣ сихъ событій, имѣвшихъ дурное вліяніе на здоровье Гетмана, и безъ того уже слабаго, собрался военный совѣтъ, кошорый, не смотря на продолжавшіеся съ Русскими переговоры, рѣшилъ, чтобы Владиславъ и Гетманъ съ частию войскъ отправились на зиму въ окрестности Вязьмы, или Смоленска; и другая часть войска съ Казаками и Лисовцами, подъ начальствомъ двухъ Коммиссаровъ, должна была внести въ глубину Государства огонь и опустошеніе (1), и сими средствами принудить Русскихъ къ миру. Такое рѣшеніе Совѣща, объявленное арміи, вновь произвело безпокойство: солдаты не хотѣли оставаться въ Россіи безъ Владислава, кошорый, будучи симъ доволенъ, совмѣстно

Po tych wypadkach, szkodliwie na zdrowie Hetmana, i tak już słabego, wpływających, zwołana rada wojenna, na której mimo nieustannego rokowania o pokoju, jednomyslnie postanowiono, aby Władysław i Hetman z częścią wojska udali się na zimowe leże w okolice Wiaźmy lub Smoleńska; pozostała zaś część z Kozakami i Lisowcami, pod dowództwem 2ch Kommissarzy, miała w głąb kraju zanieść pożogi i spustoszenia, co niezawodnie zmusiło by Rosyan do zawarcia pokoju. Ta uchwała rady ogłoszona po stanowiskach wznieciła na nowo niespokojność: żołnierze niechcieli pozostać w Rosyi bez Władysława, który rad temu wypadkowi, łącznie z Hetmanem, chciał już być zerwać umowę, i czekać wiosny dla rozpoczęcia wojennych działań. Przystawali

(1) Нѣмц. Истор. Сигизм. Т. 3. стр. 190.

1618. съ Гешманомъ, предлагаль уже прервашь переговоры и ожидашь весны, дабы возобновишь военныя дѣйствія. Коммиссары, съ своей стороны согласились на сіе предложеніе, но съ шѣмъ только, чтобы Владиславъ обязался письменно взявъ содержаніе войска или собственнѣно на свой счешъ, или на счешъ имѣющаго принадлежать ему Московскаго престола.

Королевичъ не принялъ шаковаго условія, и пошому надобно было ожидать рѣшенія уполномоченныхъ.

Вскорѣ сіи послѣдніе прислали къ Владиславу съ извѣстіемъ, что Русскіе не хотяшь уступить Брянска и желаюшь заключить миръ болѣе, нежели на 20 лѣтъ; Польскіе же Коммиссары, ведшіе переговоры, наснаивали о Брянскѣ и миръ предлагали только 10-лѣтній. Канцлеръ Сапѣга ошвѣстивалъ имъ на сіе извѣстіе, что, домогаясь Брянска, они могушь его уступить,

нато Коммиссары, з тѣмъ атоли застрѣженіемъ, абы Владиславъ zobowiązалъ się на piśmie, utrzymanie wojska przyjąć, albo на własny swój rachunek, albo в nadzieję przyszłego objęcia tronu Moskiewskiego.

Warunek ten niemógł zyskać przyzwolenia Królewicza; а так треба было oczekiwać skutku rozpoczętych traktatów.

Jakoż wkrótce pełnomocnicy doniesli Władysławowi, iż Roszyanie niechcieli odstąpić Briańska; а о pokój więcej niż на 20 lat prosili; z Polskięj zaś strony najusilniej domagano się tego zamku, i на dziesięcio—letnie zawieszenie broni zezwalano. Kanclerz Sapieha odpowiedział pełnomocnikom, iż Briańska mogą oni wreszcie odstąpić w zamian за proponowany im, jak to się pokazuje z listu pisanego przez

взявъ въ замѣнъ предлагаемый, какъ ясно видно изъ писемъ Огарева, Серпейскъ и, если можно, то сверхъ онаго Масальскъ и Заволочье; миръ предославлялъ заключить не болѣе какъ на 15 лѣтъ, а относительно прочихъ сташей, поручалъ Коммиссарамъ ошлужить до общаго съѣзда Пословъ для подписанія шракша.

Сии предварительные переговоры кончились 3го Декабря. Коммиссары возвратились въ Польскій лагерь и вскорѣ за ними прибылъ въ Троицкую Лавру Иванъ Васильевичъ Полѣвъ условившись о мѣстѣ для окончательныхъ переговоровъ, съ извѣщеніемъ, что Русскіе уполномоченные не замедляшъ явиться въ Польскій лагерь, вслѣдъ за нимъ.

Такимъ образомъ близокъ уже былъ миръ, по свирѣные Казаки Сагайдачнаго и Лисовцы, не смотря на продолжавшіеся переговоры, производили въ нынѣшней Калужской и

Oгарева, Сierpiejsk, z do- 1618. datkiem prócz tego, jeśli można; Massalska i Zawłoczna; pokój zaś niedłuższy jak na lat 15 przyjąć można. W innych punktach polecił Kanclerz odwoływać się do zjazdu posłów dla podpisania traktatów.

Przedwstępne to rokowanie ukończywszy plenipotenci w dniu 3. Grudnia powrócili do Polskiego obozu; za któremi niedługo przybył do Troieckiego monastynu Iwan Wasilewicz Polejew, dla porozumienia się o miejscu do zawarcia ostatecznej umowy; zawiadamiając przytém, iż Ruscy pełnomocnicy niebawnie po nim do Polskiego obozu przybędą.

Chociaż tak bliskim był pokój; jednakże barbarzyńskie rotы Kozaków pod Sahajdacznym i Lisowczyków, mimo nieustającego rokowania popełniali w terazniejszych Moskiewskiej i Kaluż-

1618. Московской Губерніяхъ, въ мѣстахъ прилежащихъ къ Окѣ, разбой и опустошенія. Они взяли Серпуховъ ⁽¹⁾ и Калугу; жителей въ сей последней, вырѣзали, церкви пожгли ⁽²⁾ и городъ совершенно разграбили. Обыватели изъ всѣхъ мѣстъ, гдѣ только являлись все испреблявшія шайки Сагайдачнаго, бросали свои жилища и толпами искали спасенія бѣгствомъ въ Москву, куда собралась бездна подобныхъ несчастныхъ жертвъ.

Общояшельство сіе должноствовало сдѣлать Русскихъ менѣе упорными въ заключеніи мира ⁽³⁾, и, какъ уже выше сказано, Московскіе Послы, отправивъ впередъ себя Полѣва, прибыли вскорѣ и сами за нимъ. Деревня Деулино назначилась съѣздомъ для пракшашовъ ⁽⁴⁾. Собрав-

шіей губерніяхъ и в околицяхъ прилеглыхъ рече Ока окропне rozboje i spustoszenia. Opanowali oni Sierpuchow i Kalugę; mieszkańców tego ostatniego miasta wyrzneli, spalili kościoły, i samo miasto zburzyli. Mieszkańcy okolic, w których się tylko pokazały barbarzyńskie hordy Sahajdacznego, opuszczali swe domy, i tłumami w ucieczce do Moskwy ocalenia szukali, gdzie już niezliczone tłumy podobnie nieszczęśliwych ofiar, już się były zgromadziły.

Powodzenia te mniej upartemi w zawarciu pokoju Russkich uczyniły, i jak już o tém powiedziano, Moskiewscy posłowie, wyprawiwszy przed sobą Polejewa, wkrótce za nim i sami zdążyli. Wioską zaś Deulina obrana jako miejsce zjazdu dla podpisania traktatów. Zgromadzeni posłowie siedząc za

(1) Берха, Царствов. Царя Мих. Θεодор. Ч. 1. стр. 114.

(2) Нарушев. Истор. Ходкев. Т. 2. стр. 163.

(3) Берхъ, Царствов. М. Θ. Часть 1. стр. 114. говоритъ, что въ тоже время взбунтовались и Казаки, находившіеся въ Русской службѣ такъ, что едва успѣли ихъ усмирить.

(4) Такъ Польскіе Историки показываютъ единогласно — они назы-

шіеся уполномоченные, за однимъ сшоломъ, говоришъ Нарушевичъ, шракшовали съ бѣльшею уже вѣжливостію и съ бѣльшею другъ къ другу довѣренностію.

11-го Декабрышракшашъ подписащъ, приложены печати и уполномоченные съ обѣихъ шпоронъ присягнули въ шочноштіи соблюденія онаго. Тракшашъ сей заключалъ 18 пункшовъ, изъ коихъ важнѣйшіе суть слѣдующіе:

Миръ между обѣими державами, заключаешся на 14 лѣшъ ш. е. ошъ 3 Генваря 1619 до 3 Генваря 1633 г.; въ продолженіи сего времени избираются 6 мѣсцовъ Іюлей, въ кои обѣ шпороны ⁽¹⁾ сдѣлають условія на счешъ дальнѣй-

jednym stołem, powiada Naruszewicz, umawiali się z większą grzecznością, i większém niż dawniej zaufaniem.

11. Grudnia traktat podpisany, przyłożone pieczęcie, i pełnomocnicy obojey strony przysięgli na pewność w zachowaniu onego. Traktat ten osiemnaście punktów zawierał, z których ważniejsze:

Pokój między obiema narodami trwać ma przez lat 14, to jest od 3. Stycznia 1619 r. do roku 1633. i dnia takiegoż. W przeciągu tych lat obierają się sześć miesięcy Lipców, w których mają być prowadzone między stronami dalsze umowy względem

вають ее деревушкою Душана, вышнее село Деулино, верспахъ въ 7 ошъ Троицкой Лавры на р. Вели: Берхъ же въ Царсшвов. М. О. Ч. 1. стр. 115. говоришъ, что по обоюдному согласію названо было для шракшашовъ с. Свашково въ 7 верспахъ ошъ Лавры; эшо нынѣшнее Свашково, первая станція ошъ Лавры по Ярославской дорогѣ 10 $\frac{3}{4}$ версшъ.

(1) Такъ пишешъ Нарушевичъ въ Исторіи Ходкевича Т. 2. стр. 161. Нѣмцевичъ въ Исторіи Сигизмунда III. Т. 5. стр. 193. говоришъ, что миръ заключешъ на 14 лѣшъ, начиная ошъ 1 Генваря 1619 по 1 Генваря 1633 года; въ шеченіи сего времени можно будетъ сдѣлашь новыя условія на счешъ дальнѣйшаго продолженія мира.

Въ жизни Льва Сапѣги, стр. 253 сказано, что миръ заключенъ въ

1618. шаго продолженія мира или войны. Въ теченіи всего вышеозначеннаго времени, наѣзды и вообще непріязненные дѣйствія не могутъ бысть производимы ни подъ какимъ предлогомъ, а равно съ обѣихъ сторонъ не могутъ бысть строимы новыя крѣпости.

Россія уступаетъ Польшѣ: Бѣлой, Дорогобужъ, Смоленскъ, Серпейскъ, Рославль, Трубчевскъ, Новгородъ-Сѣверскъ съ окрестными землями по обѣимъ берегамъ Десны лежащими, такъ же Черниговъ, Монастырище и Муромскъ. Поляки возвращають Русскимъ Можайскъ, Мещовскъ, Козельскъ и Вязь-

przedłużenia pokoju lub wojny. W czasie trwania pokoju, najazdy i napady pod żadnym pozorem niemogą być czynione, niewolno też żadnej stronie stawiać nowych fortec.

Rossya ustępuje Polakom: Białę, Drohobuż, Smoleńsk, Sierpiejsk, Rosław, Trubczewsk, Nowogród Siewierski z okolicznemi ziemiami po obu stronach rzeki Desny leżącemi, tudzież Czernichow, Monastyrzyszcze, Muromsk; Polacy zaś wracają Możajsk, Kozielsk, Meszczersk, Wiaźmę z okolicznemi włościami za co jako wynagrodzenie

Деулинѣ отъ 3 Генваря 1619 до 3 Генваря 1633 года ш. е. ровно на 14 лѣтъ.

Въ жизни Осолинскаго стр. 105. тоже самое говорится: ш. е. что миръ заключенъ на 14 лѣтъ.

Берхъ въ Царствов. Царя Мих. Феодор. Ч. 1. стр. 115 пишетъ, „что перемиріе заключено 1 Декабря 1618 года на 14 лѣтъ и 6 мѣсяцевъ съ тѣмъ, что 6 мѣсяцевъ назначались еще послѣ 5 Генваря 1633 года для совѣщанія о продолженіи мира.“

Кромѣ сего изъ грамоты Царя М. Ѳ. въ Туринской острогѣ къ Воеводѣ Давидѣ Милославскому видно, что миръ заключенъ на 14 лѣтъ и 6 мѣсяцевъ. (См. собр. Госуд. Грам. и Договор. Ч. III. стр. 185. № 44.)

Такимъ образомъ въ Польшѣ показываютъ, что миръ былъ заключенъ на 14 лѣтъ ровно, а въ Россіи на 14 лѣтъ и 6 мѣсяцевъ?

му съ окресными землями, и за оныя получашъ отъ Русскихъ въ вознагражденіе: Почепъ, Стародубъ, Попову-Гору, Невлю, Себѣжъ, Красный Торонецъ и Велижъ со своими землями (1).

Всѣ сии города и земли съ своими обывателями, такъ же пушки, оружіе и другія военныя принадлежности, а равномерно уѣзды и земли со своими поселянами отданы будутъ Полякамъ, исключая купцовъ, коимъ свободно перейши по ихъ желанію въ другія мѣста.

Царь Михайль Ѳеодоровичъ обязывался исключить изъ шишула своего: Ливонскій, Смоленскій и Черниговскій, предославля сии названія Польскому Королю.

otrzymają: Poczapow (Poczep); Starodub, Popową górę, Newel, Siebież, Krasny, Toropiec i Wieliz ze swojemi ziemiami.

Wszystkie te zamki ze swemi mieszkańcami, działami i wszelkim rynsztunkiem; ziemie zaś i powiaty ze swemi ziemianami, wydane będą Polakom, prócz kupców, którym wolno jest wynieść się do innych miejsc podług własnego ich życzenia.

Car Michał Fiedorowicz zobowiązał się wypuścić ze swego tytułu Inflantski, Smoleński i Czernichowski Xiążę, zostawując je Królowi Polskiemu.

(1) Здѣсь опять выходитъ разница въ уступленныхъ городахъ. Мы означили оныя по единогласнымъ показаніямъ Польскихъ писателей; въ Царствов. же М. Ѳ. Ч. 1. стр. 115 сказано такъ: Россія уступила Польшѣ: „Смоленскъ, Бѣлую, Невель, Красный, Дорогобужъ, „Рославль, Почепъ и Трубчевскъ. Польша возвращала ей Вязьму, Козельскъ, Мещовскъ и село Борисово съ уѣздами и волостями, да „отказалась отъ Серпейска, Стародуба, Новгородъ-Сѣверска, Чернигова, Заволочья, Пелыжа и Перемышля.“ Жаль, что Г. Берхъ не означилъ источника, откуда онъ почерпнулъ сии свѣденія: слово „да

1618. Чудотворная икона Св. Николая, взятая Поляками въ Можайскѣ, будетъ возвращена Русскимъ.

Важнѣйшіе плѣнники, какъ-то: Ростовскій Митрополитъ Филаретъ, Василій Голицынъ, Ома Луговскій, Шейнъ съ женою и сыномъ и Архіепископъ Смоленскій 25 Февраля имѣютъ бытъ освобождены, такъ же Шуйскій, и Князь Трубецкій съ прочимъ Московскимъ Дворянствомъ, получаютъ позволеніе возвращаишься въ общество, если пожелаютъ. Русскіе съ своей стороны отпускаютъ въ условленный день: Николая Спруса, Харлицкаго, Хоцимирскаго и прочихъ, удержанныхъ въ плѣну по выѣздѣ Жолкѣвскаго изъ Москвы въ 1612 году.

По объявленіи мира, Польскіе Коммиссары отправили немедленно гонцевъ къ Сагайдачному съ извѣстіемъ о семъ, и съ спро-

Cudowny obraz S. Mikołaja zabrany przez Polaków w Możajsku zwróconym będzie.

Szlachetniejsi więźniowie, jako: Filaret Metropolita Rostowski, Wasil Galicyn, Tomasz Ługowski, Szejn z żoną i synem, i Arcybiskup Smoleński na dzień 25 Lutego mają być wolno puszczeni. Tudzież Książ Szujski, Książ Trubecki z inną Moskiewską szlachtą, mogą wrócić do Moskwy, jeśli tego zapragną. Rossyanie ze swęj strony mają wypuścić w dniu oznaczonym: Mikołaja Strusia, Charlińskiego, Chocimirskiego, i innych przytrzymanych w Moskwie po wyjeździe Żółkiewskiego w 1612 r.

Po ogłoszeniu pokoju Polscy Kommissarze wysłali natychmiast gonców do Sahajdacznego, z doniesieniem o zawartém przymierzu, i z su-

отказалась“ не относилась ли къ Россіи, то есть, что она отказалась въ пользу Польши; ибо Черниговъ, Новгородъ - Сѣверскъ и Стародубъ уступлены были Россіею Польшѣ.

гимъ повелѣніемъ прекра-
титъ разбой.

24 Декабря 1618 года армія Владислава шпонулась изъ за Москвы въ обратный пушь, въ свое общество. Королевичъ съ собственнымъ своимъ полкомъ пошелъ среднею дорогою на Леваптовскій пушый Монашыръ къ Вязьмѣ; Казановскій съ своимъ полкомъ взялъ направле- ніе къ Сѣвержу, а Ходкевичъ съ Лишовскимъ войс- комъ къ Волгѣ (1).

Глубокія снѣжныя насы- пи, жесточайшіе морозы и совершенный недостатокъ продовольствія въ разо- ренныхъ и оскудѣвшихъ опъ продолжительныхъ бѣдсвій мѣстахъ, по ко- имъ слѣдовала армія Вла- дислава, нанесли въ рядахъ ея чрезвычайныя опусто- шенія, дороги усланы были трупамъ людей и лошадей, и шѣ изъ воиновъ, коихъ пощадила смершь, навѣки сохранили память о сей войнѣ въ спраданіяхъ и

rowym rozkazem zaprzestania 1618. rozbojów.

24 Grudnia 1618 r. Armia Władysława ruszyła się z za Moskwy do swojej oj- czyzny. Władysław ze swo- im pułkiem szedł średnią drogą na pusty monastyr Le- wantę ku Wiaźmie; Kaza- nowski ze swoim pułkiem ciągnął ku Siewierzowi a Chodkiewicz z Litewskiem wojskiem ku Włodze.

Глубокіе снѣжныя завалы, најте́жше мрозы, zupełny brak żywności wśród spustoszałej w długich wojnach kra- iny, przez którą Armia Wła- dysława miała przechodzić, niesłychane zadały jej klęski: wszystkie szlaki okryte tru- pami koni i ludzi, a których śmierć niepokonała, pamięć tej wojny w cierpieniach i strasznych kalectwach, pood- mrożonych członkach nazaw- sze zachowali.

(1) Направлений, по коимъ они шли, неописано.

1618. мучительныхъ увѣщанъ⁽¹⁾, полученныхъ ими отъ морозовъ на возвращномъ пути.

Королевичъ, оставивши войско лично съ часшию своего Двора, отправился впередъ; 26 числа вечеромъ прибылъ въ Вязму, откуда послѣ 6 Генваря слѣдующаго 1619 года перѣхалъ въ Смоленскъ. Здѣсь, по случаю жестокихъ морозовъ, онъ пробылъ до весны, отправивъ въ Варшаву Бискупа Новодворскаго, Льва Сапѣгу и Якова Собіескаго съ подробнымъ извѣщеніемъ о мирѣ и о условіяхъ шакша.

Такъ кончилась сія послѣдняя при Сигизмундѣ III война, продолжавшаяся годъ и 3 мѣсяца.

Поляки, въ слѣдствіе оной, приобрѣли Сѣверское, Черниговское и Новгородъ-Сѣверское Княжества⁽²⁾, а Русскіе познали на опытъ, что единодушіе, твер-

Królewicz opuściwszy wojsko z częścią swego dworu wyjechał przodem, 23 Grudnia pod wieczór przybył do Wiaźmy, skąd 6 Stycznia 1619 r. udał się do Smoleńska, gdzie resztę zimy dla nadzwyczajnych mrozów do wiosny przepędził, wyprawivszy do Warszawy Biskupa Nowodworskiego, Lwa Sapiehę i Jakóba Sobieskiego dla doniesienia o zawartym pokoju i warunkach traktatu.

Такъ былъ конецъ послѣдней за панованія Зygмунта III. выprawy Polaków na Rosсыя, rok i trzy miesiāce trwajācej.

Skutkiem jēj Polacy nabylі Siewierskie, Czernichowskie i Nowogród-Seiwierskie Księstwa; a Rosсыя doświadczeniem się przekonała, że jedność, moc charakteru, nieo-

(1) Нарушевичъ, Исторія Ходкевича Т. 2. стр. 163. Пѣмцевичъ, Исторія Сигизмунда III. Т. 3. стр. 197.

(2) Наруш. Истор. Ходк. Т. 2. стр. 164. жизнь Льва Сапѣги стр. 235.

досѣ характеръ и без-
предѣльная и безусловная
преданность къ престо-
лу, одни только спасающъ
Государства въ часы смутъ
и бѣдствій, и возносящъ
оныя на высокую степень
славы и народнаго благо-
дѣйствія.

graniczona i bezwzględna
uległość i przywiązanie do
tronu, same tylko mogą zbawić
naród w dniach nieszczęścia
i zamieszkań, wynieść go na
wysoki stopień sławy i na-
rodowego szczęścia.



П И С Ь М А

СИГИЗМУНДА ІІІ

КЪ

МОСКОВСКИМЪ КОММИСАРАМЪ.

2011年

11月 6日 星期五

Писемъ Сигизмунда III въ рукописи, у насъ находящейся, заключается двадцать одно.

Изъ нихъ двадцать относящихся собственно къ войнѣ, веденной Польшею съ Россією, въ 1617 и 1618 годахъ, и писаны: четыре въ 1617 году, четырнадцать въ 1618 и два въ 1619; а последнее, 21-е, писано уже въ 1622 году, къ назначенному съ Польской стороны Коммиссаромъ для опредѣленія границъ между Россією и Польшею Мѣциславскому Воеводѣ Тышкевичу, дабы онъ сшарался окончить пограничные споры.

Въ манускrypte у насъ się znajdującym listów tych jest dwadzieście jeden.

Z tych dwadzieście odnoszą się do wojny, którą Polska z Rosyą w 1617 i 1618 roku prowadziła, i pisane: cztery w 1617 roku; czternaście w 1618 a dwa 1619, ostatni zaś 21-y pisany w roku 1622 do Tyszkiewicza Woiewody Mściślawskiego назначенного з Польскіей strony Kommissarzem dla uregulowania granic między Rosyą i Polską, i załatwienia pogranicznych sporów.

Каждое изъ сихъ писемъ писано на особомъ листъ обыкновенной писчей бумаги, сѣроваго-желтаго цвѣта, въ Королевской Канцеляріи, и подписано собственноручно Королемъ (по Латыни — Sigismundus Rex).

Изъ нихъ 16, 17 и 18, составляющъ дубликаты одного и того же письма; 16 и 17-е даже подписаны одного и того же дня, а 18-е днемъ позже.

На послѣдней страницѣ каждаго письма приложена печать Королевской Канцеляріи, состоящая изъ Герба Польскаго и Великаго Княжества Литовскаго, а въ срединѣ собственный Гербъ Сигизмунда; на одномъ только 9-мъ письмѣ

Кажды з tych listów pisany na oddzielnym arkuszu zwykłego pi-sarskiego papieru, szarawo-żółtego koloru, w Królewskiej Kancellaryi i własnoręcznie przez Króla podpisany (po Łacinie, Sigismundus Rex).

Listy 16, 17 i 18 są duplikatami jednego i tegoż samego listu. — 16 i 17, są pod tą samą datą, 18 zaś dniem później.

Na ostatniej stronie każdego listu przyłożona pieczęć Królewskiej Kancellaryi, składająca się z herbu Królestwa Polskiego i Wo. X^a. Litewskiego, w środku własny herb Zygmunta; na liście tylko 9-m przyłożona wielka pieczęć Królestwa.

приложена большая печать Королевства.

Подъ печатью, въ самомъ низу страницы, на всякомъ письмѣ находящся на Лашинскомъ языкѣ адресъ, къ кому оно писано.

Въ заглавіи каждаго письма находился Королевской шишуль, написанный на Польскомъ языкѣ, исключая писемъ 1, 4, 5, 6, 7 и 8-го, въ концѣ вмѣсто Польскаго былъ употребленъ Лашинской языкъ.

Письма 1, 2, 7, 8, 11 и 16 писаны одною рукою.

— 3, 4 и 5, другою и весьма хорошимъ почеркомъ.

— 6, 14 и 20 опять иною рукою.

Po niżej pieczęci w samym dole stronnicy na każdym liście w Łacińskim ięzyku jest address, do kogo są pisane.

Przed zaczęciem każdego z listów niniejszych wyrażony jest tytuł Królewski, w języku Polskim pisany; oprócz listów 1, 4, 5, 6, 7 i 8-ego, gdzie zamiast Polskiego użyty język Łaciński.

Listy 1, 2, 7, 8, 11 i 16, pisane są iedną ręką.

— 3, 4, 5, odmiennym lecz bardzo pięknym charakterem.

— 6, 14 i 20 inną ręką pisane.

Письма 9 и 21 опись
иною.

—— 12 и 15 ——

—— 11 ——

—— 17 и 19 ——

—— 18 ——

Письма сии въ помѣ
отношеніи важны для
Исторіи, что онѣ по-
казываютъ характеръ
Сигизмунда, и объяс-
няютъ тогдашнюю
политику Польскаго
Двора въ отношеніи
къ Россіи.

Съ письма 10-го въ
концѣ книги прило-
женъ снимокъ.

Listy 9 i 21 inną ręką.

—— 12 i 15 ——

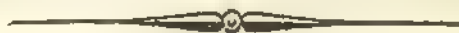
—— 11 ——

—— 17 i 19 ——

—— 18 ——

Listy te ważne są dla
historyi, z tego względu,
iż wykazują charakter
Zygmunta i wyjaśnia-
ją ówczesową politykę
Polskiego Dworu wzglę-
dem Rosyi.

W końcu dołączono
fac simile listu 10.



I.

SIGISMUNDUS III,

DEI GRATIA REX POLONIAE
MAGNUS DUX LITUANIAE,
RUSSIAE, PRUSSIAE, MASO-
VIAE, SAMOGITIAE, LITHONI-
AEQUE, NEC NON SUCCOR GOT-
TOR. VANDALORUMQUE, HAERE-
DITARIUS REX.

Rnde in Chro Pater Ma-
gci Gnosi sinc et fid nobis
dilecti. Z listu Uprzey: y
Wier: Wass: (1) wyrozumieliz-
my, iakoście w rzeczach do
expeditiey syna naszego na-
leżących postąpieli, y iakie
listy tak do Wielmoznego
Wojewody Wileńskiego iako
y do woyska na granicy ta-
meczney będącego napisane.
Wdzięcznie to wszystko od
Uprzey: y Wier: Wass: przyi-

(1) Uprzejmości i Wierności Wa-
szój.

СИГИЗМУНДЪ III,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ, КО- 1617.
РОЛЬ ПОЛЬСКИЙ, ВЕЛИКИЙ
КНЯЗЬ ЛИТОВСКИЙ, РУС-
СКИЙ, ПРУССКИЙ, МАЗО-
ВЕЦКИЙ, САМОГИТСКИЙ,
ЛИВОНСКИЙ, ТАКЖЕ ШВЕ-
ДОВЪ, ГОТТОВЪ И ВАНДА-
ЛОВЪ НАСЛѢДНЫЙ КОРОЛЬ.

Почтенный во Христѣ
Отецъ! Вельможные и
Благородные, искренно и
вѣрно намъ любезные! Изъ
письма Благосклонношей
и Вѣрношей Вашихъ (1)
узнали Мы какимъ обра-
зомъ вы поступили въ дѣ-
лахъ, до экспедиціи Нашего
Сына относящихся, и какія
письма написаны вами къ
Вельможному Виленскому

(1) Весьма часто встрѣчающееся
въ сихъ письмахъ выраженіе:
Благосклонношей и Вѣрношей
Вашихъ, будешь замѣнено бук-
вами: В. и В. В.

1617. miemy, y przyznawamy, że się to wszystko potrzebnie od Uprzey: y Wier: Wass: uczyniło. Pisaliśmy też y my do Wielmoznego Wojewody Wielenkiego, wziąwszy wiadomość ze się brał do Infląt, aby tej drogi zaniechawszy oczekiwał na przyście syna naszego; tuszymy że to uczyni y do usługi syna naszego powróci. Uniwersały na zachamowanie Ludzi loznych y swawolnych, aby do ziemi Moskiewskiej, pokąd się dalej rzeczy nie odkryją, nie rozchodzili y oney nie pustoszei, wysłać bez omieszkania rozkażemy, a od Uprzey: y Wier: Wass: wiadomości oczekiwać będziemy o dalszym rzeczy tamiecznych prograesie. Życzymy przytym Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia I miesiąca Września Roku Pańskiego MDCXVII Pano-

Воеводѣ (1), и къ войску, на шамошней границѣ расположенному. Съ благодарностію все шо ошъ Б. и В. В. принимаемъ и признаемъ, что все учиненное Б. и В. В. было нужно. Писали также и Мы къ Вельможному Виленскому Воеводѣ, получивъ извѣстіе о памѣреніи его идши въ Лифлядію, дабы, оставивши сей походъ, ожидать прибытія Нашего Сына; надѣемся, что сіе исполнишь и на службу Сына Нашего возвратиши. Универсалы для удержанія праздныхъ и своевольныхъ людей, чшобы, пока не ошкроюшся болѣе обстоятельства, не разсѣвались по землѣ Московской, и опой не разоряли, безъ замедленія приказемъ выслать, а ошъ Б. и В. В. будемъ ожидать извѣстія о дальнѣйшемъ успѣхѣ шамошнихъ

(1) Виленскій Воевода, Великій Гешманъ Лишовскій и Губернаторъ Ливоніи, былъ Янъ, Карлъ Ходкевичъ, начальствовавшій войсками при Владиславѣ во время похода его въ Россію.

wania Królestw naszych Pol-
skiego XXX Szwedzkiego
XXIV.

SIGISMUNDUS REX.

*Rendo in Chro Patri Magcis et
Gnosis Commissariis ad negotium
Moschoviticum tractandum publi-
ca Comitiorum autte missis sinc
et fideli. nobis dilectis.*

дѣль. Желаемъ при семъ 1617.
Б. и В. В. ошъ Господа
Бога добраго здоровья.
Данъ въ Варшавѣ I дня
мѣсяца Септября ошъ Р.
Х. MDCXVII года; цар-
ствованія же Нашего въ
Польшѣ XXX, а въ Шве-
ціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ Отцу,
Вельможнымъ и Благород-
нымъ Коммиссарамъ, для пере-
говоровъ о Московскихъ дѣлахъ
общю властію Сейма выслан-
нымъ, искренно и вѣрно намъ
любезнымъ.

II.

ZYGMENTH III,

1617. Z LASKI BOZEI KROL POLSKI
WIELKIE XIAZE LITHEWSKIE
RUSKIE PRUSKIE MAZOWIE-
SKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE
Y SZWEDSKI GOTSKI WAN-
DALSKI DZIEDZICZNY KROL.

Rnde in Chro Pater Mag-
ci Gnosi sine et fid nobis
dilecti. Jaka była intentia
przeszłego Seymu z strony
prowadzenia tey expeditiey
syna naszego, iest to w pa-
mięci Uprz: y Wier: Wass:
ale y z szczytu zgodnie na
tym ze Seymie spisanego,
który iest przy Uprz: y Wier:
Wass: więc y z szczytło poz-
wolonych na tak wielgą ex-
peditią podatków baczyć się
to może: że raczey dla spro-
bowania chęci Narodu tam-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко-
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Пруссскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій, Ли-
вонскій, также Шве-
довъ, Готтовъ и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ
Ошецъ, Вельможные и Бла-
городные, искренно и вѣр-
но Намъ любезные! Ка-
кое было намѣреніе про-
шедшаго Сейма относи-
тельно веденія сей экспе-
диціи Нашего Сына, то въ
памяти Б. и В. В. Изъ
инструкціи, вѣрно на томъ
же Сеймѣ списанной, ко-
торая есть у Б. и В. В.,
и изъ малыхъ подашей на
шоль большую экспедицію
позволенныхъ, можно ви-
дѣть, что она позволена
болѣе для испытанія къ
Нашему Сыну расположе-

tego przeciwko synowi naszemu, o ktorey ubezpieczano, nizli dla prowadzenia długiej wojny (co z dobywania Zamków bywa) ta expedytia jest pozwolona. Zaczynamy życzylibyśmy beli, żeby się Syn nasz ku Drohobuzowi osobą swoją nie podmykał, ale raczej z mieysca inszego nadsluchywał, o progressie rzeczy tamecznych, nie przypuszczając na szanc szczęścia pierwszych wsłepków sławy swojej, która za przecznym uchoway Boże skutkiem nie małyby uszczerbek u tego tam Narodu poniosła. Uważac nam przyszło y to, zeszcie Uprz: y Wier: Wass: Rydzica do Moskwy wyprawili ztām. Instructiā że do rozlewania krwi nie iesdzie powodem, co iusz za terazniejszy postępkem odmianę wezmie, że iednak nazad cofnąć tego trudno, co się stało, życzymy aby Pan

ня шамошняго парода, ко- 1617. шорое обезпечено, пежели для веденія продолжительной войны, что бываешь ошъ покоренія городовъ. За шѣмъ мы бы желали, чшобы Сынъ Нашъ лично не подступалъ къ Дорогобужу, но наблюдалъ бы успѣхъ шамошнихъ дѣлъ изъ какого либо другаго мѣста, не полагая наудачу счастья первоначальной своей военной славы, которая при прошивположномъ слѣдствіи,—сохрани Боже, не малой понесла бы ущербъ у шамошняго парода. Слѣдуешь Намъ замѣнить и то еще, что Б. и В. В. ошправили въ Москву Ридзица съ инструкціею, что вы не причиною пролитія крови; при шеперешнихъ дѣйствіяхъ сіе уже измѣнился; но какъ возвращишь то, что уже сдѣлаю, трудно; то просимъ, дабы Господь Богъ благословилъ сіе ваше рѣшеніе и далъ Намъ скорѣ услышашъ о предпріятіи семъ утѣшительныя извѣстія. Къ Вельможнымъ Подскар-

1617. Bóg the resolutią błogosławieć raczeł y dał nam prętko usłyszeć pocieszna w tey mierze wiadomość. Do Wielmożnych tak Koronnego iako y Lithew: Podskarbich dawamy Listy nasze, aby pieniądze, ile ich bydz może, obracali do Uprz: y Wier: Wass: rozumiemy że to uczynią; iakosz z Korony posłano w przeszłych dniach część pieniędzy, więgsza somma sposobia się s pilnością y niemęszkale do Uprz: y Wier: Wass: posłana będzie dla tamtego Woyska, które że listy przypowiedne tylko na dwie ćwierci od nas miało, poruczamy Uprz: y Wier: Wass: abyście tych, którzy w zaciągu teraznieyszym są na przyszłą ćwierć, o służbie i pieniądzach wedle pierwszych listow naszych upewniali, a o dalszym służby czasie oznaumiemy potym wolą naszą Uprz: y Wier:

біямъ Коронному и Лишовскому, посыламы Наши письма, дабы деньги сколько возможно обращали къ Б. и В. В.; полагаемъ, что сіе исполняшъ. На прошедшихъ дняхъ уже послана часшъ денегъ изъ Короны; а большая еще сумма съ стараніемъ пригошовляешся и немедленно къ Б. и В. В. будетъ ошправлена для шамошняго войска. Но какъ сіе послѣднее имѣло ошъ насъ наказные листы шолько на двѣ чешверши⁽¹⁾, шо поручаемъ Б. и В. В., чшобы шѣмъ, кои находяшся шеперь на службѣ, вы, согласно съ первыми Нашими письмами, обезпечили на будущую чешверть службу и плату ихъ; а о дальнѣйшемъ времени службы сдѣлаемъ извѣсною Б. и В. В. волю Нашу въ послѣдствіи. Начало однако сей чешверши Б. и В. В. счишайте ошъ осмошра каждой рошы; ибо полагаемъ несправедливымъ, чшобы шѣ, которые

(1) Т. е. на 6 мѣсяцевъ.

Wass: zaczęcie iednak tey
 cwierci miarkować Uprz: y
 Wier: Wass: będą od popisu
 každy Rothy; gdysz niesłu-
 szną bydz rozumiemy, aby
 ci którzy pozno się do służby
 Roty stawili, rownac się z
 tymi mieli, co czasu nazna-
 czonego nie nie omieszkali.
 Żołnierzom Smolenskim roz-
 kazalizmy, powinna obmy-
 slić płacę radzibyśmy ieim
 za przyczyną Uprz: y Wier:
 Wass: y mając dobrze zale-
 cone posługi ich y w tych
 kilkunastu tysięcy złotych
 łaskę naszą pokazali; że ied-
 nak nie iest w władzy naszej
 pieniędzmi poborywimi dis-
 ponować nad postanowienie
 Seymowe, niemożemy na to
 przypaść; z inszych miar
 mogą bydz pewni łaski na-
 szey za posługi swoje. Dal-
 szych wiadomości o progres-
 sie spraw tamiecznych oczę-
 kiwać będziemy od Uprz: y
 Wier: Wass: nie nie wątpiąc

поздно явились на службу 1617.
 Посполишой Рѣчи, могли
 равняшьясь съ шѣми, кои
 не опоздали прошивъ на-
 значеннаго времени. Пла-
 шу, слѣдуюую Смоленс-
 кимъ солдашамъ, приказа-
 ли Мы по жодашайсшву Б.
 и В. В. обдумашъ, и, имѣя
 въ виду заслуги ихъ, хоро-
 шо Вами свидѣтельсшвуе-
 мыя, Мы бы рады были
 показашъ имъ милосшъ
 Нашу и въ шѣхъ нѣсколь-
 кихъ шысячахъ злошыхъ.
 Но какъ не въ Нашей вла-
 сти располагашъ прошивъ
 посшановленія Сейма по-
 дашными деньгами, шо не
 можемъ на шо согласишъ-
 ся; впрочемъ за свои за-
 слуги они могутъ бышь
 увѣрепы въ Нашей мило-
 сти. Дальшйшихъ извѣ-
 стшй о успѣхъ шамошнихъ
 дѣлъ будемъ ожидашъ ошъ
 Б. и В. В., пшсколько не
 сомнѣваясь, что во всемъ
 будете имѣшъ спарашель-
 ное паблюденіе о безопа-
 спости Нашего Сына и о
 посшановленіи прошедшаго
 Сейма; при семъ просимъ
 ошъ Господа Бога Б. и В. В.

1617. że we wszystkim, iako bezpieczeństwo Syna naszego, tak postanowienie przeszłego Seymu mieć będziecie na pilnym beczeniu. Życzymy przytym Uprz: y Wier: Wass: доброго od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XVIII miesiąca Października Roku Panskiego MDCXVII Panowania Krolestw naszych Polskiego XXX Chwiedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX.

*Rendo in Chro Patri Magcis
Gnosis Commissariis ad tractan-
dum negotium Moschoviticum pu-
blica Comitiorum autoritate de-
signatis sinc et fid nobis dilectis.*

добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XVIII дня мѣсяца Октябри отъ Р. Х. MDCXVII года; царствовапіяже Нашего въ Польшѣ XXX; а въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ отцу,
Вельможнымъ и Благород-
нымъ Коммиссарамъ, для пере-
говорѣ о Московскихъ дѣлахъ
общей властію Сейма выслан-
нымъ, искренно и вѣрно намъ
любезнымъ.



ZYGMUNT II, III,

Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI WIELKIE XIAŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Rnde in Chro Pater, Magci Gnosi sine et fid nobis dilecti. Mielisimy nie małe confideratie nasze które nas do tego przywodziły, żeśmy na ruszenie syna naszego ku Drohobuzowi nie przypadali, że iednak iusz to pocieszny skutek wzięło, y Uprz: y Wier: Wass: zbliża na rzeczy patrząc, snadni rady swoje explicować moecie,

СИГІЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко- 1617.
роль Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Пруссскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ Ошецъ! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Имѣли Мы немалыя наши причины, которыя приводили Насъ къ тому, что Мы несоглашались на движеніе Нашего Сына къ Дорогобужу; по, какъ сіе возымѣло ушѣшительное послѣдствіе и Б. и В. В., смотря сблизки на дѣла, удобнѣе можете давать совѣщы, то по-

1617. pochwalamy to, co się stało, życząc dalszego na wszem powodzenia, a nic nie wątpiąc, że wszędzie macie na pilnym baczeniu, iako bezpieczeństwa syna naszego, tak przy nim sławę wszystkiej Rzptej. Zaciąg dalszy woiska przy Synu naszym będącego; zawsze nam z podatków na przeszłym Seimie pozwolonych, więc i zdania wszech stanów Rzptej, które się do tychże podatków wiązało, przyszło miarkować, aby się za niedostatkiem pieniędzy takie na Rzptą nieobaliły trudności, iakichesmy przeszłych niedawno doznawali czasów, patrząc iednak na tak daleki zawód syna naszego, więc y nadzieie mając ze ieszcze te podatki na iednę cwierc wystarczyć mogą, nie możemy przeczyć temu, co Uprz: y Wier: Wass: podawaią, aby w dalszey służbie woisko tam

хваляемъ сдѣланное, желая дальнѣйшаго во всемъ благополучія и не сомнѣваясь, что вездѣ имѣете во внимательномъ наблюдѣніи безопасность Нашего Сына, и при немъ славу всей Посполишой Рѣчи. Дальнѣйшее удержаніе въ службѣ войска, при Нашемъ Сынѣ находящагося, намъ надобно соображать по подашамъ, дозволеннымъ на прошломъ Сеймѣ, а также согласно съ мнѣніями на счѣтъ сихъ подашей всѣхъ сшановъ Посполишой Рѣчи, такимъ образомъ, чтобы за недоспашкомъ денегъ не обрушились на Посполишой Рѣчи такія шрудности, какія недавно мы испытывали. Взирая, однако же, на шоль ошдаленное предпріятіе Нашего Сына, и, наконецъ, имѣя надежду, что подашей сихъ можешъ доспашъ еще на одну чешверть, не можемъ прошивишься предложенію Б. и В. В., дабы все войско, которое съ Нашимъ Сыномъ пришло, и шо, которое одъ шамъ

to wszystko, tak to, które z Synem naszym przyszło, iako y to które tam zastał zostawać nie miało; Obracamy tesz za zdaniem PP. Rad przy nas będących do Moskwy część Pułku tego który był do Wielmoznego Wojewody Kiiowskiego od Syna naszego posłany, roskazawszy mu pieniędzy część dać z Skarbu, a wostatku drogę im do Uprz: y Wier: Wass: skazawszy, gdy się w kraje temeczne stawia. Tego Uprz: y Wier: Wass: przestrzegać będą, aby kaźdey rocie od popisu iey płaca dawana była, gdysz my na porównanie zadne, które z szkodą Rzptej, z krzywdą tych, co się ochotnie y prędko do służby Rzptej stawiaia, byćby musiało, pozwolić nie możemy, iakośmy tesz przedtym pisali w tey mierze do Uprz: y Wier Wass: więc y tego doirzą, aby wzupełney lidz-

заспаль, не оспавалось на 1617. дальнѣйшую службу. Обращаемъ также въ Москву, согласно съ мнѣніемъ Радныхъ Пановъ, при насъ находящихся, часть того полка, кошорый къ Вельможному Кіевскому Воеводѣ былъ посланъ Сыномъ Нашимъ, приказавши выдать оной часть денегъ изъ казны, а объ оспальной, указавши на Б. и В. В.; по прибытіи въ тамошніе края, Б. и В. В. будеще наблюдашь, дабы каждой ротѣ выдавана была плаща ошъ смошра оной; ибо Мы, ни на какое сравниваніе, кошорое будещъ со вредомъ Посполитой Рѣчи и съ обидою для шѣхъ, кои охотнѣе и скоро на службу Посполитой Рѣчи явились, не можемъ согласишься, о чемъ предъ шѣмъ Мы писали уже къ Б. и В. В. Наконецъ, досмошрише и того, чшобы роты были въ полномъ числѣ людей; ибо часшо узнавали Мы, что послѣ сраженій и долгихъ обложеній (гдѣ вообще убы-

1617. bie rotы były, częstokroć bowiem doznawaliśmy tego, że iednakasz liczba po potrzebach y długich oblężeniach (gdzie pospolicie ludzi ubywa, nie przybywa) iako wsamey potrzebie y początku oblężenia bywała. Podatkow Wo X^a Lith. taką mamy wiadomość, że iusz nie stało, zaczym zapłatę woisku przydzie złych odprawować pieniędzy, które Wielmożny Podskarbi koronny do Uprz: y Wier: Wass: wedle opisania Rptey posyła; przydzieli co z Skarbu Litewskiego, złączyć się to snadnie może. Dalszy ludzi zaciąg z przyszłego, da Pan Bóg, Seimu miarkować będziemy, y wtey mierze wedle zdania Stanów wszystkiey Rzpтеy postąpimy. Życząc na ten czas Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia VII miesiaca Grudnia roku Pańskiego

ваюшъ люди, а не прибываюшъ), число оныхъ бываетъ то же, какъ въ самомъ сраженіи, или при началѣ обложенія. О податяхъ Великаго Княжества Лишовскаго имѣемъ такіа извѣстія, что ихъ уже болѣе нѣтъ, а зашѣмъ заплачу войску придется произвести изъ шѣхъ денегъ, коя Вельмож. Коропы Подскарбій, согласно съ назначеніемъ Посполишой Рѣчи, посылаешъ къ Б. и В. В.; а когда что будешъ удѣлено изъ Лишовской Казны, то оное легко можно присоеди-нишь. Дальѣйшее удержаніе въ службѣ людей, дашъ Господь Богъ, будемъ разсчитывашъ съ будущаго Сейма, и въ семъ отношеніи послушнымъ согласно съ мнѣніемъ всѣхъ становъ Посполишой Рѣчи, прося между шѣмъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ VII дня мѣсяца Декабря ошъ Р. X. MDCXVII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ

MDCXVII Panowania Kró-
lestw naszych Polskiego XXX
Szwedzkiego XXIV.

SIGISMUNDUS REX.

*Rndo in Chro Patri Magcis Gno-
sis Commissariis ad tractandum
negotium Moschoviticum publica
Comitiorum autoritate designatis
sinc. fid. nobis dilectis.*

XXX; а въ Швеціи XXIV 1617.
года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ Отцу,
Вельможнымъ и Благород-
нымъ Коммиссарамъ, для пере-
говоровъ о Московскихъ дѣ-
лахъ общаю властію Сейма
высланнымъ, искренно и вѣрно
намъ любезнымъ.



IV.

SIGISMUNDUS III,

1617. DEI GRATIA REX POLONIAE
MAGNUS DUX LITUANIAE,
RUSSIAE, PRUSSIAE, MASO-
VIAE, SAMOGITIAE, LIUONI-
AEQ. NEC NON SUCCOR GOT-
TORUM VANDALORUMQ. HAERE-
DITARIUS REX.

Rnde in Chro Pr. Magci
Gnosi sinc et fid. nobis di-
lecti. Z pisania Xiędza Bi-
skupa Łuckiego wyrozumie-
liśmy o sciu syna naszego
prżyczacie, która pod Mo-
zaisk z Wielmożnym Woje-
wodą Wieleńskim poszła. W
wielkim u nas podziwieniu
taka Uprz: y Wier: Wass:
resolutia, nigdyśmy bowiem
tego nierozumieli, abyście
Uprz: y Wier: Wass: któ-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко-
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Пруссскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій,
Ливонскій, также Шве-
довъ, Готтовъ и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ
Отецъ! Вельможные и Бла-
городные, искренно и вѣр-
но Намъ любезные! Изъ
письма Бискупа Луцкаго,
узнали мы о походѣ Наше-
го Сына при передовомъ
ошрядѣ, осправившемся
подъ Можайскъ съ Вель-
можнымъ Вилепскимъ вое-
водою. Въ большомъ у
Насъ удивленіи шаковое
рѣшеніе Б. и В. В., и Мы
никогда не ожидали, что-
бы Б. и В. В., коимъ бе-

rym bezpieczeństwo syna naszego, sława pierwsza jego odnas, i Rzptej poruczona, na to pozwolic y tego dopuścić mieli, co się na sliskim i słabym szczęścia fundamencie sadzi, co z wielkim niebezpieczeństwem, ucho-way Boże, przypadku iakiego a z niewielką sławą lubo by tesz i szczęście po służyło, bychy mogło. Czat nie zwykli ci odprawować, na których w woiskach wszystko należy, Polkowników albo Rotmistrzów umiętnych bywa to dzieło, sami Hetmanowie rzadko na taki się szanc puszczaia, oprócz żeby necessitas to wyciągała za bliskim nieprzła podemknieniem. Ale i sam czas niewczesny, więc y droga opodalna, która z tydzień niemal wziąć musiała, miało być y w considerathey Uprz: y Wier: Wass: zeście słusznie mieli zachamować tę niebe-

зопасность Нашего Сына и 1617. первая Его слава отъ Насъ и Посполишой Рѣчи поручена, могли позволишь и допусишь то, что лежишь на скользкомъ и слабомъ основаніи счастья; что сопряжено съ большою опасностію въ случаѣ, Боже сохрани, какого несчастія; а хоши бы и счастье послужило, то не съ большою славою. Службу передовыхъ отрядовъ не привыкли отправляшь, отъ коихъ все въ войскѣ зависишь; — это дѣло Полковниковъ или знающихъ Роммисшровъ; сами Гетманы рѣдко пускающся на такую удачу, развѣ бы требовала шого крайность при близкомъ подступѣ непріятели. Но и самая поздняя пора, и, наконецъ, дальнее разстояніе, которое должно взять не менѣе недѣли времени, должныствовали бытъ во вниманіи у Б. и В. В., дабы Вамъ, какъ надлежало, остановишь опасную охоту Нашего Сына, которая, хоши и хорошо выполни-

1617. zpieczną ochotę Syna naszego, która, lubo tam i dobrze rzeczy padły, iako życzymy, nie wielką sławy accessią przynieść, nie wiele podobno y miłości u Żołnierzów przyczynić może a strzeż Boże, szwanku y niebezpieczeństwa iakiego, nie powetowana szkoda. Nie możemy zatém pochwalać tego postępku Uprz: y Wier: Was: ani tey rady na scie syna naszego, ktoszkolwiek iey był autorem. Przestrzegać tego na potym Uprz: y Wier: Was: będą; aby się ten zaciąg Syna naszego iako z bezpieczeństwem, tak tesz z przystoyną powagą iego odprawował, a takowych się rzeczy nie pozwalało, których dubius et anceps eventus bywa. Co że Uprz: y Wier: Was: z powinności na się włożoney nieś na pieczy będą, niewątpimy. Życzymy przytym Uprz: y Wier:

лась, какъ мы того желаемъ, не можешь однако принести большого приращенія славы, и немного, какъ кажешся, приобрести любви у солдатъ, а—сохрани Боже ошъ несчастія и опасносія,—не вознаградимая потеря. За тѣмъ, не можемъ похвалить такого поступка Б. и В. В., ни совѣща на походъ Нашего Сына, кто бы ни былъ онаго шворцемъ. Б. и В. В. будете въ послѣдствіи предосерегаешь, чшобы все предпріятіе Нашего Сына съ безопасностію и падежащимъ предусмотрѣніемъ было выполнено, и не позволише такихъ дѣлъ, ошъ копъ невѣрныхъ и сомнительныхъ бывающъ послѣдствія. Мы нисколько не сомнѣваемся, чшо Б. и В. В., по обязанности на Васъ возложенной, будете имѣть сіе на Вашемъ попеченіи. Желаемъ при томъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья.—Дано въ Варшавѣ XXIX дня мѣсяца Декабря ошъ Р. X. MDCXVII года; царшвованія же На-

Wass: dobrego od Pana Boga
zdrowia. Dan w Warszawie
dnia XXIX miesiąca Grudnia
Roku Pańskiego MDCXVII
Panowania Królestw naszych
Polskiego XXX Szwedzkie-
go XXIV roku.

SIGISMUNDUS REX

*Rndo in Chro Patri Gnosis Com-
missariis ad tractan. negotium
Moscoviticum publica Comitiorum
autoritate missis, Sinc. et fid.
nobis dilectis.*

шего въ Польшѣ XXX, а 1617.
въ Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному, во Христѣ от-
цу, Вельможнымъ и Благо-
роднымъ Коммиссарамъ, для
переговоровъ о Московскихъ
дѣлахъ общаю властію Сейма
высланнымъ, искренно и вѣр-
но намъ любезнымъ.

V.

SIGISMUNDUS III,

1618. DEI GRATIA REX POLONIAE
MAGNUS DUX LITUANIAE,
RUSSIAE, PRUSSIAE, MASO-
VIAE, SAMOGITIAE, LIVONI-
AEQUE, NEC NON SUCCOR-
GOTTOR. VANDALORUMQUE,
HAEREDITARIUS REX.

Rnde in Chro. Pr. gnosi
sinc. et fid. nobis dilecti.
Z listu terazniejszego Uprz:
y Wier: Wass: de data 23
Decemb. baczymy, że pisa-
nia nasze, którymysmy Uprz:
y Wier: Wass: oznaumili o
wysłanych do woiska pienią-
dzach, ieszcze były Uprz: y
Wier: Wass: niedoszły; tu-
szemy iednak, że prędko po-
tym wzieliscie tę wiadomość;
zaczyn y Żołnierz tamten
będzie mógł byc ucontento-
wany, y na dalszą służbę

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією Милостию Ко-
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Пруссскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій,
Ливонскій, также Шве-
довъ, Готтовъ, и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ
Отецъ! Вельможные и Бла-
городные, искренно и вѣр-
но Намъ любезные! Изъ
шеперешняго письма Б. и
В. В., отъ 23го Декабря,
видимъ, что Наши писанія,
коиими увѣдомляли Б. и
В. В. объ ошправленныхъ
войску деньгахъ, не дошли
еще къ Вамъ; надѣемся од-
нако, что вскорѣ по-
томъ вы получили сіе из-
вѣстіе, а за тѣмъ и шамо-
шнее войско могло быть
удовлетворено и ошавле-
но на дальнѣйшую служ-
бу; ибо Вельможный Под-

zaciągniony, gdysz y drugą sumę sposabia Wielmożny Podskarbi Koronny, która się niemieszkałe przeszła do Uprz: y Wier: Wass: W niemłym to u nas być musi podziwieniu, co nam Uprz: y Wier: Wass: o przedsięwzięciu woiska tamtego oznaimują że odbieżeniem Syna naszego przegraża: tego ieszcze nie dostawa do innych, które Zolnierze naszymi postępami swymi na się zaciągnęli, niesław, żeby tesz desertores wodzów y Pana, natenczas swego w ziemi nieprzyjacielskiej byli. Wiedzieć dobrze mogą, będąc Synami tey Rzptej, iako częstokroć, choć pozwolone, zatrudniane bywaią podatki, iako z trudnością dostawa się pieniędzy, ale y to, że żaden Monarcha y żadna Rzpta nie iest tak szczeniwa, aby zawsze dostawać miało, ile w zaciągach wojennych, pie-

скарбий Коронный приго- 1618.
шоваешь и другую сумму, которую въ непродолжительномъ времени пришь Б. и В. В. Не въ маломъ у насъ должно бышь удивленіи извѣщеніе Б. и В. В. о намѣреніи шамошняго войска, что оно грозишь побѣгомъ ошь Нашего Сына: сего только недоспаешь къ инымъ позорамъ, кошорые солдашы Наши своими поступками навлекли на себя, чтобы бѣжашь ошь вождей и Государя своего, съ ними въ непріятельской земли находящагося. Будучи сынами Посполишой Рѣчи, они хорошо могушь сами знашь, какъ часно, хоши и позволено, зашруднишельно бываешь сбирашь подаши; съ какимъ шрудомъ досшаюшя деньги; шакже и то, что ни одинъ Монархъ, и ни одна Посполишая Рѣчь небываешь шакъ счашлива, чтобы всегда, а особенно во время войны, могла досшавашь деньги, шѣмъ же болѣе у насъ, гдѣ часно одна голова можешь

1618. między: a coż u nas, gdzie iedna często pomieszac wszystko może głowa, co wiele inszych ku pożytkowi. Rzpłey stanowi. Upatrowalismy y my to, gdy na przeszłym Seimie o tym zaciągu Syna naszego namowy były, że do tych trudności przychodzić miało, y obawialismy się tego, doznawszy y samy teskliwości Zolnierza, (lubo to wiele ich upewniało nas o stateczności przy Synu naszym) do czego się teras ma. Nic iednak nie wątpiemy, że Uprz: y Wier: Wass: wszelakiego starania zazyia aby się to woisko zatrzymać mogło, asz tesz Seim, który iusz następuje, co gruntownego około tey expeditiey postanowi. Pieńiądze te posłane tak Uprz: y Wier: Wass: miarkować będą żeby zapłaciwszy dawnieyszy dług Zolnierzom uczyniony, mogła się tesz dać ad rationem summa iaka

испоршить все, что много другихъ сдѣлали къ пользѣ Посполишой Рѣчи. На прошломъ Сеймѣ, когда о сей экспедиціи Нашего Сына было разсуждаемо, усматривали и Мы, что придетъ до шаковыхъ затрудненій; испытавши и Сами непосредственно солдашъ, (хотя многіе изъ нихъ удословлялись о постоянствѣ при Нашемъ Синѣ), боялись того, до чего теперь дошло. Не сомнѣваемся однако же, что Б. и В. В. употребите всякое стараніе, дабы войско сіе могло быть содержимо, пока, наконецъ, Сеймъ, который уже подходитъ, непосредственно о сей экспедиціи чего нибудь основательнаго. Деньги иѣ, которыя посланы Б. и В. В., распорядите такъ, чтобы, заплотивши давнѣйшій долгъ солдашамъ, можно было дать впередъ какую нибудь сумму и на Лишовское войско; а также и на пѣхоту, пока не подойдутъ другія деньги; равновѣрно, подобно

na woisko Litewskie, także na piechotę, asz insze pieniądze nadeidą; acz y na Pulk Urodzonego Marcina Kazanowskiego, o którymśmy tesz iusz Uprz: y Wier: Wass: oznaimili, trzeba mieć wzgląd, żeby się go czemkolwiek posiliło. Tęgo Uprz: y Wier: Wass: przestrzegać będą oczymyśmy tesz: Uprz: y Wier: Wass: y pierwy pisali, żeby od popisu służba kazdemu szła, a do tego żeby na taką lidzbę ludzi pieniądze dawane były, iako się ich wiele pod Chorągwiemi zaiduie, a nie zda się nam podobna, żeby zbywać ich nie miało. Na zaciąg cwierci czwartey idąc za zdaniem PP: Senatorów przy nas będących, więc bacząc dobrą przednich Seimików odprawę, pozwalamy; przeto przypowiedzą Uprz: y Wier: Wass: Służbę woisku temu wszystkiemu, y przywozić

имѣть вниманіе и на полкъ 1618. Благороднаго Маршина Козановскаго, о коемъ Мы уже извѣщали Б. и В. В., чшобы и ему чѣмъ нибудь помочь. Б. и В. В. имѣете предосшерегать, о чемъ Мы уже и прежде Вамъ писали, чшобы служба счислялась каждому солдашу ошъ ошмошра его, а пришомъ чшобы деньги выдаваемы были на шо число людей, которое находишся подъ знаменами, и Намъ канешся певѣрояшнымъ, чшобы оное не уменьшалось. Удержаніе солдашъ на 4^ю чешверть, соглашаясь съ мнѣніемъ Гг. Сенашоровъ, при Насъ находящихя, и видя хорошее окончаніе предыдущихъ Сеймиковъ, позволяемъ, а для шого Б. и В. В. имѣете всему сему войску объявишъ о службѣ, и привесши къ шому, чшобы оно постоянно ошавалось въ оной до окончанія будущаго Сейма, кошорый надѣемся, дастъ Господь Богъ, будетъ для Насъ ушѣшишелень,—о чемъ Мы шакже пишемъ и войску,

1618. ich do tego będą, żeby statecznie wtey służbie do odprawy przyszłego Seymu, którey się da Pan Bóg pocieszney spodziewamy, trwali; o co też y my do nich piszemy y do Wielmoznego Wojewody Wileńskiego, aby ich powagą swoją w tey tam służbie zatrzymywał, żeby y onym do tak wielkiey niesławy y Synowi naszemu do iakiego niebezpieczeństwa nie przychodziło. Z listu tego od Boiar Moskiewskich któregoście nam kopią Uprzey: y Wier: Wass: posłali, trudno się ma mieć, iaka nadzieia o tractatach; z odprawy iednak Rydzicowey pokaże się dostatecznie, czego się spodziewać. Instruktia iemu dana podoba się nam, oprócz tego coście Uprz: y Wier Wass: ułożyli, aby posła na Seim posłali, ieśliby do tractatów przystąpić niechcieli; obawiamy się że oni zaraz chwy-

какое письмо Б. и В. В. вручите Ему; пишемъ равновѣрно и къ Вельможному Виленскому Воеводѣ, чтобы своею властію удержало оное въ тамошней службѣ, дабы не дошло, какъ для войска до шоль великаго позора, такъ и для Сына Нашего до какой опасности. По письму ошъ Московскихъ Бояръ, съ коего копию Б. и В. В. Намъ послали, трудно имѣть какую либо надежду на переговоры: ошправление однако жъ Ридзнца достаточное покажетъ, чего ожидать. Инструкція, ему данная, Намъ правившая, исключая того, что Б. и В. В. вмѣстили, дабы, если не захотятъ приступить къ переговорамъ, то чтобы ошправили посла на Сеймъ. Спрашимся, что шотчасъ возмущся за сіе предложение и пошомъ ни съ чѣмъ основательнымъ не пошлютъ, а только съ такимъ же домогательствомъ, какое и теперь чинятъ, и пошому, если можно, хорошо было

cą się podania tego Uprz: y
 Wier: Wass: a potym z ni-
 czym sam gruntownym nie
 posła, tylko z takimże, iakie
 teras czynią, expostulowa-
 niem swoim: przeto ieśli być
 może, dobrze by było odmie-
 nić. Poruczywszy przytym
 staraniu i dozorowi Uprz: y
 Wier: Wass: wszystkie te rze-
 czy, zyczymy Uprz: y Wier:
 Wass: dobrego od Pana Boga
 zdrowia. Dan' w Warszawie
 dnia XII miesiąca Stycznia
 roku Pańskiego MDCXVIII
 Panowania królestw naszych
 Polskiego XXXI Szwedzkiego
 XXIV.

SIGISMUNDUS REX

Rendo in Chro: Pri: Gnosis Com-
missariis ad tractan: negotium
Mochoviticum publica comitiorum
autoritate missis, sinc. et fid.
nobis dilectis.

бы перемѣнить сіе. Пору- 1618.
 чивши при семъ старанію
 и надзору Б. и В. В. всѣ
 сіи дѣла, желаемъ вамъ
 отъ Господа Бога добраго
 здоровья. — Дано въ Вар-
 шавѣ XII дня Генваря отъ
 Р. X. MDCXVIII года;
 царствованія же нашего
 въ Польшѣ XXXI, а въ
 Швеціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу,
 Вельможнымъ и Благород-
 нымъ Коммиссарамъ для пе-
 реговоровъ о Московскихъ дѣ-
 лахъ общаю властію Сейма
 высланнымъ, искренно и вѣрно
 намъ любезнымъ.

VI.

SIGISMUNDUS III,

1618. DEI GRATIA REX POLONIAE
MAGNUS DUX LITUANIAE,
RUSSIAE, PRUSSIAE, MASO-
VIAE, SAMOGITIAE, LIVONI-
AEQ. NEC NON SUCCOR GOT-
TOR. VANDALORUMQ. HAERE-
DITARIUS REX.

Rnde in Chro Pater Ma-
gci Gnosi sine et fid nobis
dilecti. Potrzebnie to Uprz:
y Wier: Wass: y sami uwa-
zają, y znamy się znaszają,
tak o terazniejszych woi-
skach, króre przy Królewicu
synu naszym iest w niedo-
statkach, y o dalszych posiel-
kach. Znamy to sami ze
barzo uszczuplone siely tam-
tego woiska, zaczym y bez-
pieczeństwo syna naszego nie
według potrzeby opatrzone.
Obmyślawamy o tym, iako-

СИГІЗМУНДЪ III,

Божією милостію, Ко-
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Прусскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій,
Ливонскій, также Шве-
довъ, Готтовъ и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ
Отецъ! Вельможные и Бла-
городные, искренно и вѣр-
но Намъ любезные! Спра-
ведливо Б. и В. В. и сами
признаете и съ Нами сно-
ситесь ошеперешнемъ вой-
скѣ, которое при Короле-
вичѣ Нашемъ Сынѣ въ не-
досщашкѣ, и о дальнѣй-
шихъ вспомошествовані-
яхъ. Сами знаемъ, что силы
шамошняго войска весьма
ослаблены, ошъ чего и без-
опасность Нашего Сына
надлежащимъ образомъ не
обезпечена. Обдумываемъ
о томъ, какимъ бы спосо-

bysmy przetkie ratunki sposobieli. Połane są iusz pieniądze, któremi natenczas może się ucontentować woisko, y w dalszy zatrzymac służbie, więc y znowu znaczną summę pieniędzy w rychle tam wyprawuemy. Natrepuie w tych dniach znaczne ludzi grono, Pulku Urodzonego Marcina Kazanowskiego tak iezdy iako y piechoty, któremi iakokolwiek woisko tamecznie wesprzec się może. Nadchodzi y Seim najwięccy dla poparcia rzeczy Moskiewskich złożony, na którym, że stany Koronne chętnie się do ratunku będą chcieli przychylić, mamy niezłą z wielu Seimików otuchę. Inszych natenczas zaciągów czynić trudno, w niedostatku zwłaszcza skarbowym, Seym w rychle odkryie sposoby dalszego rzeczy tamecznych wsparcia, y gruntownieyszych ratun-

бомъ найши скорую по 1618. мощь. Посланы уже деньги, пока можно удовлестворишь войско, и удержашь на дальнѣйшую службу; наконецъ, скоро и вновь отправимъ шуда значительную денежную сумму,—а вслѣдъ за тѣмъ, на дняхъ, и значительное число людей полка Благороднаго Маршина Казановскаго, какъ конницы, какъ и пѣхоты, коимъ, какъ бы то ни было, шамошнее войско можешь усилишься.—Приближаешся и Сеймъ, назначенный пайболѣе для поддержанія Московскихъ дѣлъ: что на ономъ Коронные Станы охотно согласяшся на назначеніе вспомошествованія, имѣемъ отъ многихъ Сеймиковъ не злую надежду. Трудно теперъ чинишь другія предпріятія, въ особенноти, при денежномъ недоспашкѣ. Сеймъ въ скорости отправляетъ для шамошнихъ дѣлъ способы дальнѣйшаго вспомошествованія и основательнѣйшія пособія,

1618. ków którego Nam oczekiwać
 prziidzie. Piechota Niemie-
 cka, która iest w Inflānciech,
 w zamieszanie tey tam Pro-
 winciey tam iest teraz po-
 trzebna, ale luboby iey cokol-
 wiek ztąd tam byc mogło,
 nie baczymy iakoby bezpie-
 cznie przez ziemię nieprzy-
 iacielską w małej lidzbie iść
 miała. Na wybrańce trudno
 się spuszczać, bo ci ustawi-
 czemi po te dwie lecie ex-
 peditami znędznieni, więc
 y na ukrainne niebezpieczeń-
 stwo względ nam mieć po-
 trzeba. O sposabianie prochow
 piszemy do Wielmoznego
 Podskarbiego Wielo X^{tw}a
 Lith., który będzie wiedział
 na którym miejscu łacniey y
 mnieiszym kosztem to się
 sprawić y sposobić może. To
 natenczas na pisanie Uprz:
 y Wier: Waszych odpisaw-
 szy, Pana Boga prosimy,
 aby on sam tak nasze tu rady
 y obmyslawania iako tesz

конхъ Намъ надобно ожи-
 дашь. Нѣмецкая пѣхота,
 кошорая въ Ливоніи, по
 причинѣ неустройства въ
 сей провинціи, теперь тамъ
 пушпа, а хоша жъ бы что
 пибудь изъ оной и можно
 взять, невидимъ какимъ
 образомъ безъ опасности,
 въ маломъ числѣ людей,
 пройдетъ она чрезъ непри-
 ятельскую землю. На вы-
 бранцевъ шрудно полагать-
 ся, ибо они изнурены без-
 прерывными въ шечни
 сихъ двухъ лѣтъ экспеди-
 ціями, а при томъ Намъ на-
 добно имѣть вниманіе и на
 пограничную безопасность.
 О приготовленіи пороха
 пишемъ къ Вельможному
 Подскарбію Великаго Кня-
 жества Лишовскаго, ко-
 торый будетъ знашь, въ
 какомъ мѣстѣ удобнѣе и съ
 меньшими издержками за-
 гошовать и припаси его.
 На писаніе Б. и В. В. опи-
 савши, просимъ Господа
 Бога, чшобы Онъ, какъ
 сіи совѣты и соображенія
 Наши, такъ и предпріянія
 Нашего Сына соблаговолилъ
 до надлежащаго успѣха

zaciąg ten syna naszego do
porządnego skutku przywo-
dzić y szczęście raczeł. Zy-
czymy zatem Uprzey: y Wier:
Waszym dobrego zdrowia
od Pana Boga. Dan w War-
szawie dnia XXXIX mie-
siąca Stycznia Roku Pańskie-
go MDCXVIII Panowania
Królestw naszych Polskiego
XXXI Szwedzkiego XXIV
Roku.

SIGISMUNDUS REX

*Rndo in Chro Patri Magnificis
et Generosis ad tractandum nego-
tium Moschowiticum publica Co-
mitiorum autoritate designatis
Commissariis, sinc. et fid. nobis
dilectis.*

привести и осчастливити. 1618.
Желаемъ Б. и В. В. ошъ
Господа Бога добраго здо-
ровья. — Дано въ Варша-
вѣ XXIX дня мѣсяца Гец-
варя ошъ Р. Х. MDCXVIII
года; царствованія же въ
Польшѣ XXXI, а въ Шве-
ціи XXIV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу,
Вельможнымъ и Благород-
нымъ Коммиссарамъ для пере-
говоровъ о Московскихъ дѣ-
лахъ общемо властію Сейма
высланнымъ, искренно и вѣрно
Намъ любезнымъ.

VII.

SIGISMUNDUS III,

1618. DEI GRATIA REX POLONIAE
MAGNUS DUX LITUANIAE,
RUSSIAE, PRUSSIAE, MASO-
VIAE, SAMOGITIAE, LIUO-
NIAEQ. NEC NON SUCCOR GOT-
TOR. VANDALORUMQ. HAERE-
DITARIUS REX.

Rnde in Chro Pater Gnosi
sinc et fideliter nobis dile-
cti. — Mała mamy nadzieję
z tey Relathey Urodzonego
Rydzica Sekretarza naszego,
ktoraście nam Uprz: y Wier:
Wass: posłali, żeby się co
contractami z tym chardym
y upornym Narodem spra-
wić miało; takie bowiem od
nich rzeczy podane y wspo-
mnione były, które odcinają
nadzieję dalszego w tey mierze

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко-
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Пруссскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій,
Ливонскій, также Шве-
довъ, Готтовъ и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ
Отецъ! Вельможные и Бла-
городные, искренно и вѣр-
но Намъ любезные! — Мало
имѣемъ надежды изъ того
донесенія Секретаря На-
шего Благороднаго Рядзи-
ца, которое Б. и В. В.
Намъ послали, чшобы съ
тѣмъ гордымъ и упря-
мымъ народомъ могло кон-
читься переговорами, по-
елику ошъ него поданы и
упомянушы такіа дѣла,
кои совершенно ошнима-

progressu; atoli czas to krótki odkrycie. Uprz: y Wier: Wass: starania czynić niezaniechają, aby się zdaniu Rptey wygodzić mogło. Sukno na piechotę dworską obmyśli Wielmożny Podskarbi Koronny z którymżeśmy się o tém zniesli. Listów kilka przypowiednych na miejsce Rotmistrzów zmarłych posyłamy do Rąk Uprz: y Wier: Wass: oddadzą ie Uprz: y Wier: Wass: tym, którzy się służby podieli, naznaczywszy ieim czas od którego się służba ich poczyna. Na posługi Urodzonego Rydzica Sekretarza naszego, którego tesz nam Uprz: y Wier: Wass: zalecają, chemy mieć w podawających się okazyach młciwe baczenie, a natenczas życzymy Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XVII miesiąca Lutego Roku Panskiego

юшъ надежду на дальшій-1618. шій, по сему предмету, успѣхъ; не смотря на то, что сіе ошкроется, въ которое время Б. и В. В. не пресманише прилагашь стараніе, дабы угодишь мѣшю Посполишой Рѣчи. Объ одеждѣ для придворной пѣхошы позабошился Вельможный Подскарбій Коронный, съ которымъ Мы уже снеслись. Посылаемъ Вамъ пѣсколько грамотъ для Рошмистровъ, посшупившихъ на мѣсто умершихъ; Б. и В. В. вручите ихъ шѣмъ, кои обязались служишь, назначивши имъ время, ошъ котораго начинается ихъ службы. На заслуги Нашего Секретаря Благороднаго Ридзица, коего Б. и В. В. рекомендуеша Намъ, намѣрены имѣшь въ предсшавляющихся къ шому случаяхъ, милосшивое вниманіе, а за шѣмъ желаемъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дапо въ Варшавѣ XVII дня мѣсяца Февраля, ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царшво-

1618. MDCXVIII. Panowania Kró-
lestw naszych Polskiego XXXI
Szwedzkiego XXIV.

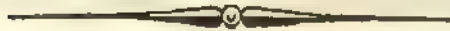
SIGISMUNDUS REX

*Rendo in Chro Pri Gnosis Com-
missariis ad negotium Mochovi-
tium tractandum publica comi-
tiorum autoritate missis sincere et
fid. nobis dilectis.*

ванія же Нашего въ Польшѣ
XXXI, а въ Швеціи XXIV
года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу,
Вельможнымъ и Благород-
нымъ Коммиссарамъ, для пере-
говоревъ о Московскихъ дѣлахъ
общей властію Сейма выслан-
нымъ, искренно и вѣрно намъ
любезнымъ.



VIII.

SIGISMUNDUS III,

DEI GRATIA REX POLONIAE
MAGNUS DUX LITUANIAE,
RUSSIAE, PRUSSIAE, MASO-
VIAE, SAMOGITIAE, LIVONI-
AEQ. NEC NON SUCCOR GOT-
TOR. VANDALORUMQ. HAERE-
DITARIUS REX.

Rnde in Chro Pater, Gnosi
sinc et fideli: nobis dilecti.
Nie taino samym Uprz: y
Wier: Wass: iako wiele tru-
dności w wybieraniu podat-
ków bywa, y iako nie rychło
do Skarbu od poborców wno-
szone bywaią zaczęm nie bę-
dzie to wpodziwieniu u Uprz:
y Wier: Wass: że Wielmo-
zny Podskarby Koronny y
przeszłą summę, która iusz
Uprz: y Wier: Wass: iako
z listu Uprz: y Wier: Wass:
wyrozumiewamy, doszła, poz-

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко- 1618.
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Прусскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій,
Ливонскій, также Шве-
довъ, Готтовъ и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Почтенный во Христѣ
Отецъ! Вельможные и Бла-
городные, искренно и вѣр-
но Намъ любезные! Не
тайно Самимъ Б. и В. В.,
какъ много затрудненій
бываетъ при сборѣ пода-
шей, и какъ медленно по-
ступаютъ онѣ отъ сбор-
щиковъ въ казну, и пошо-
му пусть не будетъ въ
удивленіи у Б. и В. В.,
что Вельможный Коронный
Подскарбій позднѣе при-
слалъ и прошедшую сумму,
которая уже къ Б. и В. В.
дошла, какъ узнали Мы
изъ письма Вашего; и ша

1618. niey przysłał, y z tą drugą, która iusz wyprawił, nie co czasu tego XIII Martji omieszka; tuszemy iednak że wrychle tam stanąć może, ile w tę ieszcze nie zepsowaną drogę. — Przeto ządamy Uprz: y Wier: Wass: zelyscie pilne u Rycerstwa tamtego czynili staranie, do którego my tesz także y Senat wszystek piszemy, aby cierpliwie oczekiwał y przyscia tych pieniędzy y dalszych pieniężnych posilków, którychmy się z dobrego da Pan Bóg tego Seimu zawarcia spodziewamy. Posłać by się beła mogła y teraz więgsza Summa pieniędzy, ale za zdaniem PP. Senatorów przyszło nam z tych pieniędzy Dwadzieścia tysięcy na Kozaki Zaporoskie obrócić, którzy dla ratowania rzeczy tamiecznych y rostargnienia sił nieprzyiacielskich prętko w ziemi Moskiewskiey stanąć

другая сумма, которая шакже ошиправлена, прибудешь нѣскольکو позже XIII Марша; надѣмся однако, что въ скоросши она будешь доставлена, шѣмъ болѣе, что дороги еще не испорчены. — За шѣмъ желаемъ, чтобы Б. и В. В. шщательное принимали спараніе на счешъ войска, коему Мы, а равно весь Сенашъ, пишемъ, дабы оно шерпѣливо ожидало доставки шѣхъ денегъ и дальнѣйшихъ денежныхъ подмогъ, коихъ Мы надѣмся ошъ добраго, да дашъ Господь Богъ, окончанія Сейма. Можно было бы и шеперь послашъ большую сумму: по, по мнѣнію Гг. Сенашоровъ, надобно Намъ изъ сихъ денегъ обрашши двадцашъ шысячъ на Запорожскихъ козаковъ, кошорые, для вспомошествованія шамошнимъ дѣламъ и раздѣленія неприяшельскихъ силъ, скоро могушъ сшашъ въ Москвской землѣ. Не сомнѣваемся, что шамошнее войско дашъ мѣсто какъ

mogą. Nie niewątpiemy że to tam woisko da miejsce iako słusznym ratiom, tak tesz y żądaniu naszemu, y nie zechce odbieżeniem syna naszego zaciągać na się wieczny sromoty y niesławy, o co abyście, tesz Uprz: y Wier: Wass: czynili staranie pilnie żądamy życząc Uprz: y Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia III miesiąca Marca roku Pańskiego MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX.

Rndō in Chro Pri Gnosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum publica Comitiorum autte missis sinc. et fid. nobis dilectis.

основательнымъ причи- 1618.
намъ, такъ и Нашему
шребованію, и не захочешъ
побѣгомъ ошъ Нашего Сы-
на навлечь на себя вѣчное
посрамленіе и позоръ, о
чемъ, чшобы также Б. и
В. В. приложили стараніе,
Мы настоятельно шребу-
емъ, желая Б. и В. В. ошъ
Господа Бога добраго здо-
ровья.— Дано въ Варшавѣ
III дня мѣсяца Марша ошъ
Р. X. MDCXVIII года; цар-
ствованія же Нашего въ
Польшѣ XXXI, а въ Шве-
ціи XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ.

Почтенному во Христѣ Отцу,
Благороднымъ Коммиссарамъ,
для переговоровъ о Московс-
кихъ дѣлахъ общаю властію
Сейма высланнымъ, искренно
и вѣрно намъ любезнымъ.

IX.

ZYGMUNT III,

1618. Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI
WIELKIE XIAŻE LITHEWSKIE
RUSKIE PRUSKIE MAZOWIE-
SKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE
Y SZWEDSKI GOTSKI WAN-
DALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Urodzeni Wiernie nam
mili. Nie tak wprawdzie
Seim blisko przeszły stanął,
iakośmy y życzyli y iako te-
tazniejsze rozne Rzptey po-
trzeby mieć chciały. Jednakże
pilnie o tym obmyślawamy y
gorące czyniemy staranie,
aby woisko tamto przy Synu
naszym będące y pieniądźmi
y ludźmi, iako naiprędzej
bydź może, posilone było.
Co iż przecie czasu nieco
wszisać musi, chcieliśmy dać
to pisanie do Wier: Wasz:

СИГНИМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко-
роль Польскій, Великій
Князь Литовскій, Рус-
скій, Пруссскій, Мазо-
вецкій, Самогитскій, Ли-
вонскій, также Швед-
довъ, Готтовъ и Ванда-
ловъ наслѣдный Король.

Благородные, вѣрно Намъ
любезные! Не такъ въ са-
момъ дѣлѣ близко про-
шедшій Сеймъ состоялся,
какъ Мы желали и какъ
пашоящія разныя надоб-
ности Посполишой Рѣчи
того требовали. Однако,
Мы щцательно о томъ
обдумываемъ и прилагаемъ
усердное стараніе, чтобы
пашошнее войско, при На-
шемъ Сынѣ паходящееся,
какъ пашносѣшнѣе было
усплепо и депьгами и людъ-
ми. Поелику же это дол-
жно продолжиться на нѣ-
которое время; шо Мы

napominając y chcąc to mieć po Wier: Wasz:, żebyście się z Synem naszym, pokąd posiłki nienastąpią z Wiazmy nie ruszali, przestrzegając w tej mierze y bezpieczeństwa Syna naszego y sławy wsitkiej Rzptej, aby za pospiesznym iakim postępkim, to oboie szwanku iakiego, strzeż Boże, nie poniosło. Pewniśmy że Wier: Wasz: wolei tej naszej dosyć czynić będą którym dobrego od Pana Boga życzymy zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXX miesiąca Marca Roku Pańskiego MDCXVIII, Pano-
wania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Generosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum publica comitiorum autoritate missis fideliter nobis dilectis.

хoшимъ дашь Б. и В. В. сіе 1618. писаніе, напоминая и желая, чшобы В. В. пока не при-
дешь помощь, съ Сы-
номъ Нашимъ изъ Вязмы не прогались; паблюдав въ
семъ отношеніи и безопа-
спость Нашего Сына и
славу Посполишой Рѣчи,
дабы при поспѣшномъ ка-
комъ-либо дѣйствіи объ-
опъ, Боже сохрани, не
понесли какого несчастія.
Мы увѣрены, что В. В.
въ точности исполните
Нашу волю, и желаемъ В.
В. ошъ Господа Бога до-
браго здоровья. — Дано
въ Варшавѣ XXX дня мѣ-
сяца Марша ошъ Р. X.
MDCXVIII года; царство-
ваніи же Нашего въ Поль-
шѣ XXXI, а въ Швеціи
XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

*Благороднымъ Коммиссарамъ,
для переговоровъ о Москов-
скихъ дѣлахъ, общео властію
Сейма высланнымъ, вѣрно намъ
любезнымъ.*

X.

ZYGMUNT II,

1618. Z ŁASKI BOŻEJ KROL POLSKI WIELKIE XIAŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KROL.

Urodzeni wier. nam mili. Z listu terazniejszego Wier: Wasz: wyrozumielizmy, na ktore się miejsce z Synem naszym ruszyc zamysliwacie, nie wątpięmy, ze w tym wszystkim tak ostrożnie postępować będziecie, iakoby y bezpieczeństwo syna naszego y sława Rzplty sczerbku iakiego nieponiosła. Do PP. Commissarzow którzy się sam ieszcze zatrzymywali, dali-

* Fac-Simile całego tego listu dołączony w końcu pod № 1.

СИГНМУНДЪ II,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ, КОРОЛЬ ПОЛЬСКИЙ, ВЕЛИКИЙ КНЯЗЬ ЛИТОВСКИЙ, РУССКИЙ, ПРУССКИЙ, МАЗОВЕЦКИЙ, САМОГИТСКИЙ, ЛИВОНСКИЙ, ТАКЖЕ ШВЕДОВЪ, ГОТТОВЪ И ВАНДАЛОВЪ НАСЛѢДНЫЙ КОРОЛЬ.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! Изъ шеперешняго письма В. В. узнали Мы на какое мѣсто памятуеетесь двинулись съ Нашимъ Сыномъ; не сомнѣваемся, что во всемъ эшомъ Вы будете поступать ошорожно, дабы безопасность Нашего Сына и слава Посполишой Рѣчи не понесли какого ущерба.— Гг. Коммиссарамъ, которые еще остались, дали Мы Наши письма, чшобы они

* Снимокъ со всего сего письма приложенъ подъ № 1.

zmy listy nasze, aby się do Wier: Wasz: iako naiprędzy pospieszali, pewnizmy, że będą chcieli wygodzić iako woli naszej, tak też y powinności na się włożonej; iakosz iusz stąd od czasu niemałego wyiachał Xiądz Biskup Kamieniecki, z którym spólnie y Wielmożny Kanclerz Lith. w tę się drogę pusić miał: patrząc iednak, co na tym Rzplty należy, aby się w tych traktatach żadna zwłoka nie działa, chcemy tho mieć po Wier: Wasz: abyście nie czekając przybycia innych, cokolwiek iest Wier: Wasz: do tych tractatow przystępowali, y one wedle pierwszych listow y informacii naszych konczeli; przestrzegając wprzod prawa syna naszego, iako naipilni, ale iesliby tho za uporem narodu tamtego zostac się na swym placu pod then czas nie mogło, postąpicie do za-

какъ можно скорѣе спѣши- 1618.
ли къ Вамъ; Мы увѣрены, что они постараются исполнить какъ Нашу волю, такъ и обязанность, на нихъ возложенную; шѣмъ болѣе. что давно уже выѣхалъ отсюда Бискупъ Каменецкій, съ конемъ вмѣстѣ въ сію дорогу имѣлъ отправиться и Вельможный Канцлеръ Литовскій. Видя, сколь необходимо для Посполитой Рѣчи, чтобы въ сихъ переговорахъ не было никакого промедленія, желаемъ дабы В. В., не ожидая прибытія прочихъ, а сколько есть на лицо, В. В. приступили къ переговорамъ и оныя бы окончили согласно съ первыми Нашими письмами и наставленіями, предохраняя прежде всего какъ нашищательнѣе права Нашего Сына, а если бы сіе по упрямству тамошняго народа не могло пока осуществиться по прежнему, приступите къ заключенію перемирія на какое либо значительное время, или даже къ заключенію вѣчнаго мира,

1618. warcia inducii na iaki czas sluszny, albo tesz wieczny pokoi, iezliby się do niego z pozytkiem Rzplty okazia podała, a ossobliwie żeby się Siewierska ziemia przy Koronie y W. X. Lith: zostać mogła; albo iesliby inaczy bydz nie mogło, thedy przy- namni, żeby tho, co teras w ręku iest, przy nas zosta- wało, uczynieli. Co wszystko tym pilni y części Wier: Wasz: przypominac nam przy- chodzi: ze niebaczemy spos- sobu zadnego, iakoby dalei tha woina prowadzona bydz mogła; nietelko za uczynio- na na przeszłym Seimie od wszech stanow deklaratią, ale y za thym nowym Po- gąńskich woisk ku granicom się naszym podmykaniem dla zniesienia zamkow ukrain- nych, oczym rzetelne listy mielizmy thymi czasy od sa- mego Cesarza Tureckiego y od Kaimekana, który iest na

буде представившя къ опо- му, съ пользою Посполишой Рѣчи, удобный случай. Въ особенноти же, чтобы могли оспашься при Ко- роуѣ и В. К. Лишовскомъ Сѣверская земля: но если иначе бытъ не можешъ, то чтобы по крайней мѣрѣ ошалося то, что теперь у Насъ въ рукахъ. Все сіе шѣмъ насшояшельнѣ и чаще должно намъ напо- минашь В. В., что неви- дашь никакихъ способовъ для продолженія сей войны, не только по причинѣ сдѣ- ланной Намъ на прошломъ Сеймѣ ошъ всѣхъ становъ деклараціи, но и ошъ но- ваго приближенія невѣр- ныхъ къ Нашимъ предѣ- ламъ, для уничтоженія по- граничныхъ замковъ, — о чемъ симъ временемъ вѣр- ные письма получили Мы ошъ самага Туредкаго Сул- тана и ошъ Каймакана, за- нимающаго мѣсто Визи- ря. Деѣрги немедленно вы- шлемъ В. В.; съ благодар- постію приимаемъ, что В. В. не только угово- рили, но даже нѣкоторые

miejscu Wezyrowym. Pie-
niądze niemieszkale do Wier:
Wasz: wysyłamy, wdziecz-
nie tho od Wier Wasz: przy-
mując, zescie dotąd woisko
nie tylko persuażami, ale
tesz y niektorzy dostatkami
swymi własnymi w służbę za-
trzymywali, ządamy abysze
tho y dalei przez then kro-
tki czas, dokąd pieniądze nie
nastąpią czynieli. Będziemy
tho policzac między inszymi
zasługami Wier: Wasz: y
szczodrobliwoscią naszą na-
gradzac. Zyczymy zathym
Wier: Wasz: dobrego od
Pana Boga zdrowia. Дан в
Warszawie dnia XV mie-
сяца Czerwca Roku Panskie-
go MDCXVIII Panowania
naszego Polskiego XXXI
Szwedzkiego XXV roku.

SIGISMUNDUS REX.

*Urodzonym 'Kommissarzom' do
expeditiey Moskiewskiej z Seimu
od nas y Rzpltey deputowanym
wiernie nam miłym.*

изъ Васъ и собственными 1618.
доспашками войско въ
службѣ удержали; желаемъ,
чтобы чинили то и напе-
редъ въ продолженіи того
короткаго времени пока
не придутъ деньги. Будемъ
се считать въ числѣ про-
чихъ заслугъ Вашихъ, и
щедрошами Нашими награ-
ждашь. За шѣмъ желаемъ
В. В. отъ Господа Бога
добраго здоровья. — Дано
въ Варшавѣ XV дня мѣ-
сяца Іюня отъ Р. Х.
MDCXVIII года; царство-
ванія же Нашего въ Польшѣ
XXXI, а въ Швеціи XXIV
года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ,
для переговоровъ Московскихъ
общей властью Сейма вы-
сланнымъ, вѣрно Намъ лю-
безнымъ.

XI.

ZYGMUNT II,

1618. Z. LASKI BOZEI KROL POLSKI WIELKIE XIAZE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFŁANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KROL.

Urodzeni wiernie nam mili. Po długim oczekiwaniu naszym wiadomości z strony powołania tak syna naszego, iako y Wier: Wasz: przyszła nam w przeszłym tygodniu poczta, z któryzmy wyrozumieli, żeście z woiskiem pod Borysowem stanęli, czekamy ztamtąd oznaimienia, co za nadzieię dalszych rzeczy Wier: Wass: mają, o czym niezaniechywaicie nas wiadomych czynić, niezatrzymując przez tak długi czas

СИГИЗМУНДЪ II,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ, КОРОЛЬ ПОЛЬСКИЙ, ВЕЛИКИЙ КНЯЗЬ ЛИТОВСКИЙ, РУССКИЙ, ПРУССКИЙ, МАЗОВЕЦКИЙ, САМОГИТСКИЙ, ЛИВОНСКИЙ, ТАКЖЕ ШВЕДОВЪ, ГОТТОВЪ И ВАНДАЛОВЪ НАСЛѢДНЫЙ КОРОЛЬ.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! По долгомъ Нашемъ ожиданіи извѣстій о благосостояніи Нашего Сына и В. В. на прошедшей недѣлѣ пришла къ Намъ почта, изъ коей узнали Мы, что вы съ войсками сшли подъ Борисовымъ; ожидаемъ ошполь увѣдомленія, какія дальнѣйшія надежды подають дѣла В. В., очемъ не пропускайте сообщать Намъ извѣстія, не задерживая шакъ долго почтъ, которыя по прибытіи секурсовъ, ошъ Насъ пос-

Post, którym sie bezpiecznie za przybyciem Supplemētow od nas posłanych przejscie do Wiazmy może sposobić. Nic niewątpiemy że Wier: Wass: żadnych srod-kow nieopuszczą poblizu iusz stolice stanawszy, które do intentiey naszej y Rzptej w pierwszych listach wyrażoney налеzec będą, w czym aby Pan Bóg pobłogosławił Wier: Wass: onegosz prosimy. Pułk Urodzonego Marcina Kazanowskiego, isz za wolą naszą poszedł, bel, do obozu na Ukrainę y potem także za wolą naszą obrocił się do kraiow Moskiewskich, poruczamy Wier: Wass: aby nań pieniądze także iako na insze woisko dane były, rachuiąc czas od którego się rota, która bądź przed synem naszym, bądź w obozie przed Wiel-możnym Hetmanem Koronnym popisowała; więc y to potraciwszy w służbę co z

ланныхъ, безопасно мо- 1618.
гушъ производишь пере-
ѣздъ до Вязьмы. Не сомѣ-
ваемся, что В. В., спавши
уже поближе къ столи-
цѣ, не упустише никакихъ
средствъ, ошносящихся до
намѣренія Нашего и Пос-
полишой Рѣчи, въ предыду-
щихъ письмахъ изъяснен-
наго, о чемъ просимъ Го-
спода Бога, чтобы Онъ
благословилъ Вѣрности Ва-
ши. Полкъ Благороднаго
Маршина Казановскаго съ
воли Нашей пошелъ было
въ лагерь на Украину, и
потомъ по волѣ же Нашей
обратился въ Московскій
край; поручаемъ В. В., что-
бы ему, также какъ и про-
чему войску, даны были
деньги, сличая службу со
времени смотра, произве-
деннаго или Сыномъ На-
шимъ, или въ лагерь Вель-
можнымъ Короннымъ Ге-
шманомъ, принимая въ ра-
счѣтъ также и то, что
на сей предметъ взято уже
изъ казны; — по какъ при-
шедши на Московскую гра-
ницу, полкъ сей вновь былъ
пересмотрѣнъ, и нѣкошо-

1618. Skarbu iusz wzieni, isz iednak przyszedszy na granice Moskiewskie znówu się ten Pułk popisował, y nie które Roty pozostały, drugie przybely; przeto Wier: Wass: popis tam ten który odda pomieniony Marcin Kazanowski uważać y wedle niego tak, iako kto służeł, płacić będą; czego tesz we wszystkim woisku przestrzegać nie zaniedbując; gdysz niezawsze iakośmy miewali wiadomość zupełne Roty były. Co Wier: Wass: poruczywszy zyczymy ieim dobrego od Pana Boga zdrowia. — Dan w Warszawie dnia III miesiąca Sierpnia roku Pańskiego MDCXVIII Panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

*Generosis Commissariis ad negotium Moschoviticum tractandum auctoritate Comitiorum deputatis
fid. nobis dil.*

рыя роты остались, а другія прибыли, то В. В. имѣше признавать пошъ списокъ, который отдашь Вамъ помянутый Маршинъ Казановскій, и на основаніи оного, какъ кто служилъ, плащилъ, что равномѣрно не упускайте наблюдать и во всемъ войскѣ, ибо не всегда, какъ Мы имѣли извѣстія, роты были въ комплекшѣ. Поручивши сіе В. В. желаемъ Вамъ ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ III дня мѣсяца Августа ошъ Р. X. MDCXVIII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ XXXI, а въ Швеціи XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ, для переговоровъ Московскихъ общео властію Сейма высланнымъ, вѣрно намъ любезнымъ.

XII.

ZYGMUNT III,

Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI WIELKIE KSIĄŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Urodzeni Wier: nam mili. Po długim oczekiwaniu Pocztę od Wier: W: przyszły nam listy de data d. 28 Julii, któremi nam o powodzeniu tak syna naszego, iako y woiska przy nim będącego, oznaimiecie, dosięgując przytym w pewnych punctach declaratę naszej. Zstrony postąpienia z Moskwą, iesli by ani na tractaty ani na Indutias pozwolić nie chcieli, zniosą się Wier: Was: z innymi collegami swemi któ-

СИГИЗМУНДЪ III,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ КО-1618.
роль Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Пруссскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ, и Вандаловъ наслѣдный Король.

Благородные, вѣрно Намъ любезные! По долгомъ ожиданіи почты отъ В. В., пришли къ Намъ письма отъ 28 Іюля, въ коихъ извѣщаете Вы о благосостояніи Нашего Сына и войска, при немъ находящагося, пребуя при томъ на нѣкоторые пункты Нашего рѣшенія. Касательно того, какъ должно поступить съ Москвою, въ случаѣ, если бы она ни на условія, ни на перемиріе согласилась незахошѣла; В. В. спесилсь съ прочими Вашими товарищами, кошорые къ вой-

1618. rzy do woiska albo iusz przy-
 byli, albo prędko przybędą.
 Czas tesz sam za przybyciem
 y Kozakow Zaporozskich y
 inszych Supplementów po-
 dać, da Pan Bóg, co takowe
 może, że ten punct nie bę-
 dzie potrzebował dalszey de-
 clarathey naszej. Przypowie-
 dzenie służby Woisku da-
 wniejszego zacięgu w niema-
 lei u nas considerathei bydz
 musi, uważaiąc intentią Rz-
 ptei, dobrze y samym Wier-
 Wasz: z pierwszych listów
 wiadomą więc obawiaiąc się,
 aby dług na Rzptą taki się
 nie zaciągnął, któremu by
 pozwolone podatki wystar-
 czyć nie mogły. Patrząc ied-
 nak z drugiej strony na po-
 trzebę tamedzną aby za po-
 mieszeniem iakim woiska
 uporny nieprzyiaciel więg-
 szego serca sobie nie uczy-
 nił, dosiegamy informatiei
 od Wielmoznego Podskar-
 biego Koronnego z strony

ску или уже прибыли или
 скоро прибудушь. Само
 время съ прибытіемъ ко-
 заковъ Запорожскихъ и
 другихъ секурсовъ, мо-
 жешь, да дастъ Господь
 Богъ, сдѣлать что пибудь
 шакое, что пунктъ сей
 не будетъ требовать даль-
 нѣйшаго Нашего рѣшенія.
 Продолженіе службы вой-
 ску прежняго набора, не
 въ маломъ вниманіи долж-
 но быть у Насъ; взирая
 на намѣреніе Посполишой
 Рѣчи, что и самымъ В. В.
 изъ первыхъ писемъ хо-
 рошо извѣстно, спрашим-
 ся, чтобы долгъ Посполи-
 шой Рѣчи не увеличился до
 шакой сшенени, что позво-
 ленныхъ подашей будетъ
 недостаточно; съ другой
 же стороны, смотря на
 шамошніа потребности,
 чтобы въ случаѣ умень-
 шенія войскъ, упорный
 непріатель не ободрился
 болѣе, требуемъ увѣдом-
 ленія ошъ Вельможнаго
 Короннаго Подскарбіа въ
 ошношеніи денегъ, какъ
 велика сумма можешь еще
 быть изъ позволенныхъ

pieniedzy, iako ich ieszcze wielga summa bydz może z pozwolonych podatków, którą wziąwszy niemieszkale oznaimimy Wier: Was: Tey nadzieie będąc że tym czasem woisko tam to nie uda się do zadnych buntow y cierpliwie poczeka deklaratiey naszej. Z strony Zamkow y duncow na służbie syna naszego będących, co się uczynić będzie miało, z dalszego progressu miarkować się będzie. Na ten czas zyczymy Wier: Wass: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXV miesiąca Sierpnia roku Pańskiego MDCXVIII panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV roku.

SIGISMUNDUS REX

*Gnosis. Commissariis autoritate
Comiliorum ad tractandum negotii
Moschoviticum deputatis fidei.
nobis dilectis.*

подашей, — что получивши 1618. немедленно извѣсшимъ В. В., оспаваясь въ надеждѣ, что шѣмъ временемъ шамошнее войско не произведешъ никакаго буиша и шерпѣливо подождешъ рѣшенія Нашего. Ошпосишельно замковъ и Донцовъ, на службѣ Нашего Сына находящихся, что должно будешъ предпринять, рѣшеніе сего будешъ зависѣшь ошъ дальнѣйшаго успѣха. Теперь же желаемъ В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXV дня мѣсяца Августа ошъ Р. Х. MDCXVIII года; царствованія же Нашего въ Польшѣ XXXI а въ Швеціи XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Благороднымъ Коммиссарамъ,
для переговоровъ Московскихъ
общей властію Сейма вы-
сланнымъ, вѣрно Намъ любез-
нымъ.

XIII.

ZYGMUNT II,

1618. Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI WIELKIE XIĄŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUZKIE INFŁANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielebny Wielmożni Urodzeni Uprzejmie y Wiernie nam mili. Na pisanie Uprz: y Wier: Was: któresmy ostatnią posztą wzięli, gdzie się nas Uprz: y Wier: W: dokładacie, iesli Zołnierstwu dawnego zaciągu któren, 13 Septembris Cwierz wychodzi, na nową cwierz ieszcze ma bydz od Uprz: y Wier: W: służba przypowiedziana, nie-moglichmy dac przętszey resolutiey s przyczyn tych, iako się Uprz: y Wier: W: pierwey napisało, a mianowicie niechcąc w dług Rzptej nad wolą iej zaciągać, zesmy się

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Ванда-ловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! На писаніе Б. и В. В., кошо-рое съ послѣднею почтою Мы получили, и въкоемъ Б. и В. В. спрашиваете Насъ: можно ли солдашамъ прежняго набора, коимъ 13 Сентября кончается четверть, продолжашъ службу еще на повую четверть, Мы не могли дать скорѣйшаго рѣшенія, по шѣмъ причинамъ, о коихъ Мы къ Б. и В. В. писали прежде, а именно: не желая ввести въ долгъ Посполитую Рѣчь прошивъ

хcieli wprzod porozumieć z Wielmożnym Podskarbm Koronnym, ieżeliby co pieniędzy na tę expeditiā Moskiewską od Rzptej pozwolonych, krom długow terazniejszych zostawało: od którego wzięwszy wiadomość że ieszcze część nie małą podatkow na expeditiā Moskiewską pozwolonych zostawa, lubo to nie wszystkie tak прётко до купы zniesione bydz mogą. Bo czopowe asz in anno 1620 a drugie asz in anno 1621 na tę wojnę pozwolone konczyc się dopiero бѣндzie, więc że у X: Szuldrski do нас przyiaчawszy, даѡ нам справę że tymi pieniędzmi, które się świeжо послаѡ, iesli nie wszystek dług woisku tam temu бѣдзе dopлаcony, tedy nadto nie wiele się winno zostanie. Zaczyn pozwalamy Uprz: у Wier: W: zebyście не только themu там зоѡнирству на новā цвьерс котра się 13 Septembris кончyc бѣндzie, але у tym котрз сѡ в зациагу przy Królewичу Synu naszym, kiedy котрей Rocie według popisu

ея воли, хотѡли Мы объ- 1618. ясниться съ Вельможнымъ Короннымъ Подскарбіемъ, дабы узнатьъ, оспалосьли за исключеніемъ шеперешнихъ долговъ, сколько нибудь денегъ на сію Московскую экспедицію ошъ Посполитой Рѣчи позволенныхъ. Ошъ него получили Мы вѣдомость, что еще не малая часть позволенныхъ на Московскую экспедицію подашей оспалась; хоши всѣ ошъ въ скоромъ времени не могушъ бышъ собраны, поелику чоповое⁽¹⁾, позволенное на сію войну, кончися только еще въ 1620, а другое въ 1621 году. Сверхъ сего и Ксепдзь Шульдрскій, пріѣхавши къ Намъ, далъ Намъ вѣдомость, что шѣми деньгами, кои педавно посланы, если не весь долгъ будешъ войску выплаченъ, шо весьма не много онаго оспанешся. По сему позволяемъ Б. и Б. В., чтобы не только шѣмъ солдашамъ, коимъ

(1) Подаши со всякаго рода напичковъ.

1618. służba konczy się bęndzie, tak na cwierc iednę stipendia przypowiedzieli. A co się tknie Rycerstwa, Pułku Urodzonego Marcina kazanowskiego, od którego by czasu służba iść im miała, isz y w tym Uprz: y Wier: W: resolutiey naszej oczekiwacie, rozumiemy, że od tego czasu, iako sie kto przed Królewiczom synom naszym pisał, miała by mu iść, słusznie służba; w to iednak pilnie weyrzawszy, aby te Roty, które przyczyną są nierychłego stawienia się według obligu swego do Moskwy, (w czym Uprze: y Wier Was: od Urodzonego Kazanowskiego Pułkownika informacyą dostateczną wezmiecie) s tymi co ochotniey y prędzey na tę posługę się praesentowali, w czasie zaczęcia służby porównane nie były. Więc y na tho pilny wzgląd mieć potrzeba aby porachowanie s tym pułkiem dostateczne się stało, co która Rota z skarbu korunnego od czasu popisu, tak przy synu naszym, iako y przy Hetmanie Korunnym będąc, żołdu zasłużonego swe-

13 Сентября срокъ кон-
чишся, на новую четверть,
по и шѣмъ, которые уже
въ службѣ при Королевичѣ
Нашемъ сыѣ находяшся,
если какой ротѣ по записи
должна окончиться служ-
ба, то чтобы обѣщали
плашу еще на одну чет-
верть. Что же касается
до полка Благороднаго
Маршипа Казановскаго, то
Б. и В. В. ожидаете рѣ-
шенія Нашего, съ какого
времени должна ему счи-
таться служба, полагаемъ
что съ того времени,
когда кто предъ Короле-
вичемъ Нашимъ Сыномъ
на смотру былъ, служба
ему, по справедливости,
должна идти; — тщаель-
но, однако, разсмащривая,
что бы тѣ роты, кои
суть причиною нескора-
го прошивъ обязательства
прибышн въ Московскую
землю (о чемъ Б. и В. В.
ошъ Благороднаго Каза-
новскаго, какъ Полковни-
ка, досношочный опчешъ
получише), не были срав-
ниваемы во времени нача-
ла ихъ службы съ шѣми,

go wzięła, żeby skarb Rptey dwa razy iednych stipendia darmo niepłacił. Napominając zatym Uprz: y Wier: W: , żeby daremna płaca Woisku nie szła y takie sumptus Rptey daremnie nie bely, ale zebyscie Uprz: y Wier: W: przez te kilka miesięcy do woienney pory sposobne nieproznawali, a wzdam cokolwiek znacznego za tymi posiłkami tamtego woiska nie tylko pieniedzi ale y ludzmi, którzy iusz snadz tam doszli, czynili. Maiąc iednak to na baczeniu, aby ten zaciąg podług intentey Rptey tegoż roku skonczony bydz mógł, tak iako się o tym często do Uprz: y Wier: Wass: pisało. Na insze puncta tegoż listu Uprz: y Wier: Was: natenczas nie możemy dać resolutiey skuteczney, nie wiedząc iako tam rzeczy s tym narodem padną, a do tego y w tym co nam X. Szuldrski od Uprz y Wier: Was: przyniosł, rady y zdania PP. Senatorów dosięgać nam przyidzie, przednich. Życzymy zatym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana

кон. охотнѣе и скорѣе 1618. предлагали свои услуги. Также и на то щцательное вниманіе должно обрацашь, чшобы съ симъ полкомъ надлежащимъ образомъ былъ сдѣланъ расчетъ въ томъ, сколько какая роша взяла своего жалованья изъ Короннаго Скарба со времени записи, находясь, какъ при Нашемъ Сыпѣ, такъ и при Коронномъ Гешмапѣ, дабы казна Посполишой Рѣчи два раза за одну службу даромъ не плашила. Напоминаемъ при томъ Б. и В. В., чшобы плаша войску даромъ не шла, и шакія большія издержки Посполишой Рѣчи непроизводились бы понапрасну; но чшобы Б. и В. В., въ шеченіи сихъ нѣсколькихъ мѣсяцевъ, удобныхъ для военныхъ дѣйствій, времени не теряли, а при усиленіи шамошняго войска, не только деньгами но и людьми, кошорые, вѣроятно, уже дошли, чинили чшо нибудь значительное. Имѣшь однако во

1618. Boga zdrowia. — Dan w
Warszawie dnia osmego
Września Roku Pańskiego
MDCXVIII Panowania nasze-
go Polskiego XXXI. Szwedz-
kiego XXIV Roku.

вниманіи то, чтобы война
сія, согласно съ намѣре-
ніемъ Посполитой рѣчи, въ
семъ же году могла быть
кончена, какъ о томъ час-
то Б. и В. В. было писано.
На другіе пункты того же
письма Б. и В. В. теперь
не можемъ дать положи-
тельного рѣшенія, не зная
какъ пойдуть дѣла съ
эшимъ народомъ. Равно и
о томъ, что Ксендзь
Шулдрскій отъ Б. и В.
В. Намъ привезъ, надобно
Намъ ожидать совѣща-
ніи Гг. Сенапоровъ.
Желаемъ при семъ Б. и В.
В. отъ Господа Бога до-
браго здоровья. — Дано въ
Варшавѣ VIII Септября, отъ
Р. Х. MDCXVIII года; цар-
ствованія же Нашего въ
Польшѣ XXXI, а въ Шве-
ціи XXIV года.

SIGISMUNDUS REX

*Wielebnemu Wielmożnym y uro-
dzonim Commissarzom do Expe-
ditiey Moskiewskiey z Seimu od-
nas y Rpltey naznaczonem, Upr-
zeynie y Wiernie nam miłym.*

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ
и Благороднымъ Коммисса-
рамъ въ Московскую экспеди-
цію, изъ Сейма отъ Насъ и
Посполитой Рѣчи назначен-
нымъ, искренно и вѣрно Намъ
любезнымъ.

XIV.

ZYGMUNT III,

Z ŁASKI BOŻEJ KROL' POLSKI WIELKIE XIAŻE LITHIEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KROL.

Wielebny Wielmożni Urodzeni Uprzeymie y wiernie nam mili. Doszło nas razem Uprz: y Wier: W: troie pisanie, dwoie de data septima Septembris, trzecie de data decima tegoż miesiąca. Z którego wyrozumielismy co za status rzeczy Moskiewskich terazniejszy. Wdzięczniemy tej pracy Uprz: y Wier: Was: że w takim niedostatku wszystkich rzeczy do tegoście Uprz: y Wier: W: żołnierza przywiedli, że nie

СИГИЗМУНДЪ III,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ КО- 1618.
роль Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Пруссскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣднѣй Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Дошло до Насъ разомъ три письма Б. и В. В., два оиъ 7^{го} Сеншября, а прешье оиъ 10^{го} того же мѣсяца, изъ коего Мы узнали какое шеперешнее положеніе Московскихъ дѣлъ. Благодаримъ за то стараніе Б. и В. В., съ коимъ при такомъ недостаткѣ во всемъ, вы до того довели, что солдаты, невзирая на столь тяжелые шруды, ошались на дальѣйшую службу, и какъ

1618. oglądaiac się na tak ciężkie niewczasy dał się w dalszą służbę zaciągnąć, y iako mamy sprawę od Uprz: y Wier: W: z pod Mozayska dalej ku Stolicy postąpił. Zdarz Panie Boże, aby szczęśliwie za męstwem y dzielnością ich lub przez poddanie się Stolicy, lubo przez traktaty, któreby były cum dignitate Reipub. koniec się mógł tej expeditiey uczynić. Wprawdzie w takiej małości Wojska którey odbieżenie niektórych Rot przyczyną iest, przywątpiewać się musi, aby się Stolica miała na pierwsze przisćcie Uprz: y Wier: W: iako to więznye y przedazczykowie udaia poddać. Pewniśmy iednak że Uprz: y Wier: W: z taką ostrożnością postępować będziecie iakoby wcale bezpieczeństwo Syna naszego zostawało, całość Rzptej y dignitas nienaruszona była y że ta będzie

имѣемъ допесеніе отъ Б. и В. В., далѣе отъ Можайска подвинулись къ столицѣ. Дай Богъ, чѣшобы мужествомъ и неутомимостию ихъ—сдачею столицы или переговорами, которые были бы cum dignitate Reipublicae (съ достоинствомъ республики) согласны,—счастливо учинился копецъ сей экспедиціи. По справедливости, при такой малости войскъ, коей причина естъ отпаденіе нѣкоторыхъ рошъ, надобно сомнѣваться, чѣшобы столица сдалась при первомъ появленіи Б. и В. В. Мы однако не увѣрены, что Б. и В. В. будете поступать съ такою осторожностію, чѣшобы Сынъ Нашъ находился въ совершенной безопасности; чѣшобы цѣлость и достоинство Посполишой Рѣчи небыли нарушены, и что сіе будетъ prima et precipua cogitatio (первымъ и преимущественнымъ Б. и В. В. помышленіемъ); чѣшобы при подступѣ къ столицѣ такъ пошли дѣла, какъ естъ на-

prima et precipua Uprz: y Wier: W: cogitatio aby w tym nastąpieniu pod Stolicę tak rzeczy padły iaka jest intentia y expectatia wszy-
stkiey Rzptej a zwlaczca że snadż teraz Moskwa do tra-
ctatow skłonneyszą się być pokazuie co wszystko pruden-
tia et dexteritati Uprz: y Wier: W: poruczamy. Asse-
curatie zeście Uprz: y Wier: W: żołnierstwu dali, bacząc że to urgens necessitas nec
Uprz: y Wier: W: wycią-
gnęła, za złe nie mamy przy-
idą tym czasem pieniądze które rozumiemy że iusz bli-
sko gdziekolwiek są tamtego miejsca, gwoili czemu aby po-
spieszili, kazalimy serio na-
pisać do tych którzy przy nich iada, aby nic się nie bawiąc iako nauprędzey do woiska pospieszali. Wyiechał y Slachetny Lampart Siera-
kowsky z X. Szuldrskim po-
społu który wiezie Poborow

мѣрѣніе и ожиданіе Поспо- 1618.
лишой Рѣчи, а особливо те-
перь, когда Москва, вѣроя-
шно, показываешь болѣе на-
клонности къ перегово-
рамъ; — все сіе prudentiae et
dexteritati (благоразумію и
прозорливости) Б. и В. В.
поручаемъ. Залогъ, кошо-
рый Б. и В. В. дали солда-
тамъ, уважая, что оный
требовала у Васъ крайняя не-
обходимость, не беремъ за
зло, а шѣмъ временемъ по-
дойдутъ деньги, кошорыя,
думаемъ гдѣ нибудь близ-
ко шамошняго мѣста; —
но чшобы они поспѣшили,
приказали Мы написать се-
ріозно къ шѣмъ, кошорые
при нихъ идушъ, дабы, ни-
гдѣ не останавливаясь, какъ
панскорѣ поспѣшали къ
войску. Выѣхалъ и Шляхе-
шный Лампаршъ Сѣраков-
скій вмѣстѣ съ Ксендзомъ
Шулдрскимъ, который ве-
зетъ Великопольскихъ по-
боровъ шестьдесятъ шы-
сячь злошыхъ, и ему ни-
гдѣ не медля, поспѣшать
Мы приказали. Полагаемъ,
чшо не только на заплашу
прошедшей четверши, ко-

1618. Wielgopolskich sześćdziesiąt tysięcy złotych y temu niemieszkaiąc nigdzie pospieszaciesmy się kazali. Rozumiemy, że nie tylko na zapłatę przeszley cwierci która 13 Septembris wyszła wydola ta summa pieniędzy ale y na nowo cokolwiek się zadać będzie mogło. Nie zaniebdamy y o dalszych zamyślać posilkach pieniężnych za przyjazdem do nas Wielmożnego Podskarbiego Koronnego, pilne czyniąc staranie aby ieszcze co pieniędzy do kupy zebrać y do woiska posłać się mogło, lubo w takiej oziębłości Rrzpтей i w takich które od Pogan na Koronę następuią niebezpieczeństwach nie tak łatwe są publicae pecuniae expediendae rationes. Tym czas Uprz: y Wier: W: wszelakiego pszilożą starania aby się rzeczy tamecznych z hanbą et cum indignitate Reipublicae nie

шорая кончися 13^{го} Сентября, достанешъ сей суммы денегъ, но и на новую можно будетъ что нибудь дать. Впередъ не упустимъ обдумывать и о дальнѣйшихъ денежныхъ вспомошествованіяхъ, по приѣздѣ къ Намъ Вельможнаго Короннаго Подскарбія, ревностно стараясь, чшобы еще собрать сколько нибудь денегъ и выслать на войско, хошя при такой холодности Посполитой Рѣчи и при шѣхъ опасностяхъ, какія ошъ невѣрныхъ на Корону находяшъ, не такъ-то легки publicae pecuniae expediendae rationes, (издержки общественныхъ денегъ). Тѣмъ временемъ Б. и В. В. приложите всякое стараніе, чшобы не оставлять шамошнихъ дѣлъ со стыдомъ et cum indignitate Reipublicae (и недостойнствомъ республики). Побѣгшихъ ропъ изъ-подъ Можайска домой, какъ Вельможный Виленскій Воевода даетъ Намъ знать, крайне Намъ чувствительнъ, по

odbiegało, odbiezenie tych Rot z pod Mazajaska ku domowi iako nam Wielmózny Wojewoda Wileński znać daie, nie może nas tylko wielczę obchodzić, ale że się stało trudna w tym rada powracać ich trudno, ich niestateczności powetuie męstwo pozostałego żołnierstwa, do których pisanie nasze daemy pochwalaiąc ich ku Oyczyźnie y Synowi naszemu ochotę y serce Rycerskie. Zyczymy przytym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia X miesiąca Pazdziernika roku Pańskiego MDCXVIII Panowania naszego Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

Wielebnemu y Wielmożnym y Urodzonym Commissarzom do konczenia expeditiey Moskiewskiey od nas y Rptej naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

какъ сіе уже случилось, то 1618. шрудно тому пособишь — ворошишь ихъ невозможно; непоспоянство ихъ вознаградишь мужество оспальныхъ войскъ, коимъ даемъ Наше писаніе, похваляя ихъ усердіе къ отечеству и Нашему Сыну и рыцарское (благородное) сердце. Желаемъ при томъ Б. и В. В. отъ Господа Бога добраго здоровья. — Дапо въ Варшавѣ X дня мѣсяца Октябрю отъ Р. X. MDCXVIII года; царствованія же Нашего Польскаго XXXI, а Шведскаго XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ въ Московскую экспедицію, изъ Сейма отъ Насъ и Посполитой Рѣчи назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XV.

ZYGMUNT III,

1618. Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI WIELKIE KSIĄŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielebny Wielmożni Urodzeni Uprz: y Wier: nam mili. Po długim oczekiwaniu pisania od Uprz: y Wier: Wasz: przysły nam listy którymi nam Uprz: y Wier W: iako o zdrowiu Syna naszego tak też y o powodzeniu tamiecznym pod stolicą oznajmują co się tam do dnia 18 Octobra działo wypisują. Życzymy aby Pan Bóg wszystkie sprawy tamieczne ku dobremu koncowi prowadziły, y tak ie pobłogosławił żeby

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Пруссскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Ванда-ловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные и вѣрно Намъ любезные! По долгомъ ожиданіи писанія отъ Б. и В. В., пришли къ Намъ письма, коими вы извѣщаете о здоровьѣ Нашего Сына и о тамошнихъ успѣхахъ подъ сшоліцею, и пишете, что тамъ происходило до 18го Октября. Просимъ, чтобы Господь Богъ всѣ тамошнія дѣла къ доброму окончанію направилъ и благословилъ ихъ такъ, чтобы Посполитая Рѣчь могла получить отъ нихъ какую-ни-

z nich sława y pożytek Rptey odnieść się iaki mógł. Tegosmy rozumienia byli że ruszenie sie Uprz: y Wier: W: pod Stolicę tym na wiecei umysłem przedsięwzięte od Uprz: y Wier: W: było, że się zbliża z nieprzyjacielem znosić y tym go snadniey na iakie tractati przywieść było mogło. Nie tuszyliśmy bowiem aby Uprz: y Wier: W: nie sprobowałszy pierwej umow iakich z nimi, do których przez wysłanie dwórzan ich podawała się occasya; albo się do szturmu udawać albo gwałtem na nie następować a zatym animusze ich dosyc uparte tym wiecei w uporze zatwardzac mieli, ale co się iusz stalo lubo my tego pochwalac nie mozemy trudno nazad cofnąc, nie my iednak nie wątpimy że Uprz: y Wier W: mając przed oczyma y intentią Rptey y częstokrotne napominania nasze

будь славу и пользу. Того 1618. мѣсяця Мы были, что движение Б. и В. В. подъ столицу съ шѣмъ наиболее умысломъ вами предпринято, чтобы ближе было сноситься съ непріятелемъ, и шѣмъ удобнѣе привести его къ какому-либо шракшашу; ибо не надѣемся, чтобы Б. и В. В., не попробовавши сначала съ ними переговоровъ, для конхъ чрезъ высланіе ихъ дворянъ представлялся удобный случай, прибѣгли къ штурму или къ стремительному нашествію, и шѣмъ упрямые умы ихъ сдѣлали еще болѣе упорными. Но что уже сдѣлалось, хотя Мы того и не можемъ хвалишь, трудно ворошить; нисколько одинакоже Мы несомнѣваемся, что Б. и В. В., имѣя предъ глазами и намѣреніе Посполитой Рѣчи и часшья наши напоминанія, не упустятъ никакихъ средствъ, кошорые бы нужны были къ окончанію тамошней войны, о чемъ и шеперь напоминаемъ Б. и В. В.,

1618. nie opuszczają y nie opuszczają żadnych srodkow ktoreby do skonczenia tey tam wojny należały, o co my teraz nąpominamy Uprz: y Wier: W: uważając rozne insze które nad Rptą wiszą niebezpieczeństwa. Przes X. Szoldrskiego posłaliśmy deklaratią nasze Uprz: y Wier: W: w tych punctach w których Uprz: y Wier: W: resolutiei naszej potrzebowali napisalismy y z strony dalszego służby woysku przypowiedzenia zesmy to z rachunkow które nam miały byc od Uprz: y Wier: W: posłane miarkować mieli, to iest iesli się pieniędzmi posłanemi wszystkiemu woysku zapłacić, wiele długow zostanie y iako wielka summa na cwiérć wszystkiemu woysku przychodzi. O czym od Uprz: y Wier: W: wiadomości ieszcze nie mając trudno się resoluować mamy, za oz-

принимая во внимание разные другія опасности, которые надъ Посполишою Рѣчью висятъ. — Чрезъ Ксендза Шулдрскаго Мы послали повелѣніе Наше Б. и В. В., на шѣ пункшы, на кои вы спрашивали Нашего рѣшенія; написали Мы и опносишельно объявленія войску дальѣйшей службы, что мы сіе должны разсчитывать изъ ошчетовъ, которые Б. и В. В. имѣли Намъ прислать, ш. е., если посланными деньгами будешь заплачено всему войску, то много ли оштанешся долговъ, и какъ велика сумма приходящися всему войску на чепверть. О чемъ ошъ Б. и В. В., не имѣя еще извѣстія, шрудно дать рѣшеніе; по донесеніи же вашему, объявимъ Нашу волю. Тѣмъ временемъ Б. и В. В. удерживайте войско увѣщаніями и деньгами, которые уже посланы. Надѣемся, что оно ни чего такого не предприметъ, чтобы могло принести непріятелю ушѣшеніе. По другимъ предме-

naimieniem iednak Uprz: y Wier: W: napiszemy declaratią naszą. Tym czasem woisko Uprz: y Wier: W: persuasiami swymi przy tych pieniądzach które tam są posłane, zatrzymywac będą. — Tuszęmy że nic takiego nie wezmą predsie coby nieprzyiacielowi pociechę przynieść mogło. W inszych rzeczach z strony opatrzenia Zamkow, zostawienia tam woiska, obrocenia syna naszego, w których Upr: y Wier: W: dosiagają zdania naszego, przytrudnieyszym declaratia nasza podtenczas bydz musi. Z rzeczy czasu y ocasyi miarkowac to Uprz: y Wier: W: przyidzie. A my tesz z Seimikow przyszłych które następują intentią obywatelow Koronnych y W. X. Lith. obaczywszy, to podac Uprz: y Wier: W: niezaniechamy co do prowadzenia tamtej expeditiey налеzec бєндzie.

шамъ, со стороны снабже- 1618.
нія замковъ, оставленія въ оныхъ войскъ, возвращенія Нашего Сына, о коихъ Б. и В. В. пребуешь Нашего мнѣнія, Мы находимся въ затрудненіи разрѣшивъ ихъ шеперь. Вы должны сами сообразить сіе по ходу дѣлъ, времени и обстоятельству. А Мы также изъ будущихъ Сеймиковъ, которые наступаютъ, узнавши намѣреніе обывателей Коронныхъ и Великаго Княжества Литовскаго, не упустимъ уведомить Б. и В. В. о томъ, что доведенія тамошней экспедиціи будетъ относиться. Если бы однако (чего недумаемъ) до такого несчастія могло дойти, чтобы, не окончивши дѣла, пришлось опшоль удалиться, то Б. и В. В. оставятъ тамъ какоголибо Полковника, человека опышнаго, распорядка, знающаго тамошнія дѣла и какъ съ тамошнимъ народомъ поступать, который бы удерживалъ непріятеля до того

1618. Iesliby iednak (czego nie rozumiemy) do tego zanie-
szęściem iakim przyiść miało
żeby stamtąd rzeczy nie skon-
czywszy, ustąpić przyszło, zo-
stawia tam Uprz: y Wier:
W: W°. Pułkownika którego;
człowieka iakiego biegłego
rostopnego y spraw tame-
cznych także postempkow z
tamtym narodem wiadomego,
ktoryby nieprziaciela dotąd
zatrzymywał aszby Seim co
dalszego około tej wojny po-
stanowił. Lisowczykow y Ko-
zakow na ktorых, mnieiszy
zold nizli na insze wychodzi,
zatrzymywac w służbie będą
Uprz: y Wier: W:.. A iesli
Moskwa w zawziętym uporze
trwac zechce, na tych ie miei-
scach rozłożą, z ktorыхby
nieprziaciela trapić y ży-
wności mu zabraniać mogli.
Na zatrzymaniu Białey grun-
townym wiele granicom W.
X. Lith. wiele y woisku w
Moskwie będącemu należy.

времени, пока Сеймъ не
поставишь на счетъ сей
войны чего-либо дальнѣй-
шаго. Лисовцевъ и коза-
ковъ, на коихъ менѣе вы-
ходишь жалованья, пежели
на прочихъ, имѣете Б. и
В. В. удерживать въ слу-
жбѣ. А если Москва захо-
четъ оснаваться въ не-
преклонномъ упорствѣ, ра-
сположишь ихъ на шѣхъ
мѣстахъ, съ коихъ бы они
могли вредить непріа-
телю и недопускашь его до-
спавать продовольствіе.
Прочное удержаніе Бѣлаго
весьма важно для Липов-
скихъ границъ и для войска,
въ Москвѣ находящагося.
По сему желаемъ ошъ Б.
и В. В., чтобы мѣсто сіе,
для охраненія, поручено
было Благородному Рече-
редарію Великаго Княже-
ства Липовскаго, съ на-
поминаніемъ имѣшь ша-
кую бдительность, что-
бы оно не впало въ непрі-
ятельскія руки. Пишемъ
также о семъ и Вельмож-
ному Виленскому Воеводѣ.
Прочіе предметы, наблю-
денію и благоразумію Б. и

Przeto chcemy to mieć po Uprz: y Wier: W: aby to miejsce Urodzonemu Resslerandarzowi W. X. Lith. podane do trzymania było z namięnieniem aby taką pilność o nim miał żeby do ręki nieprzyjacielskich nie przyszło. Piszemy też y o tym do Wielmożnego Woiewody Wilenskiego. — Inne rzeczy baczeniu y roztropności Uprz: y Wier: W: поручamy, życząc przytym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XXI miesiąca Nouembra Roku Pańskiego MDCXVIII panowania Królestw naszych Polskiego XXXI Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX

*Rendo in Chro Patri Magis Gnosis
Commissariis ad tractandum negotium
Moscoviticum publica Comitiorum
autoritate designatis sinc.
et fid. nobis dilectis.*

В. В. поручаемъ, прося 1618. при томъ Б. и В. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXI дня мѣсяца Ноября ошъ Р. X. MDCXVIII года; царствованія же Нашего Польскаго XXXI, а Шведскаго XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Почтенному во Христѣ Отцу,
Вельможнымъ и Благороднымъ
Коммиссарамъ, для переговоровъ о
Московскихъ дѣлахъ общаю властію Сейма
высланнымъ, искренно и вѣрно
намъ любезнымъ.

XVI.

ZYGMUNT II,

1618. Z' LASKI BOZEI KROL POLSKI WIELKIE XIAZE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANSKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KROL.

Wielebny Wielmożny Urodzeni Uprz: y Wier: nam mili. Zpisania Uprz: y Wier: Wass: de data 22 Nouember wyrozumielismy o progressie rzeczy tamiecznych y wktorych pod tenczas terminach zostawały. Nie możemy iedno pochwalic to Uprz: y Wier: W: że wszelakiego zazywacie starania y pilności z niewczasem swoim niemałym, aby się oczekiwanu naszemu i intentiey Rptey z strony przywiedzenia do pożądanego konca tey expeditiey syna naszego dogodziło. Nic niewątpiemy że w tym wszystkim takeście y dalej postąpieli y postępuiecie iakoby

СИГНИЗМУНДЪ II,

Божією милостию, Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Пруссскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные, Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Изъ писанія Б. и В. В. ошъ 22го Ноября, узнали Мы о успѣхѣ шамошнихъ дѣлъ и въ какомъ положеніи они въ то время находились. Не можемъ только похвалить, что Б. и В. В. прилагаеете всякое стараніе и рвеніе съ слишкомъ большими своими трудами, дабы угодить ожиданію Нашему и намѣренію Посполишой Рѣчи, въ ошпошеніи приведенія къ желанному концу сей экспедиціи Нашего сына. Не сомнѣваемся, что во всемъ

to zawarcie pokoju grunto-
wne y bezpiecne było y po-
żytek iaki znaczny Rptey
przyniosł. Wielką to nam
suspitią o sliksiey tego na-
rodu wierze czyni że na-
przod pokoju wiecznego uczy-
nic z Rzptam nie chcieli,
więc potym y to ze się Wia-
zmy y Kozielska tak mocno
upominaia chcą bez wątpie-
nia niedługo ukrzepiwszy siły
swoie (o co w takim iakie
tam iest posłuszenstwie nie
trudno) więc woisk naszych
stamtąd zbywszy, o co się
na przeszłych commissyach
starali y naprzednieiszą wy-
wiedzenia conditią woysk
kładli na panstwa się nasze
obrocic y to wszystko coby
teras oddali Rptey mając tak
bliskie od Wiazmy y Koziel-
ska do tychże oddanych Za-
meczkw wrota znowu ode-
brać. Przeto w zawieraniu
tych tractatow miejcie Uprz:
y Wier: Was: na to pilne
baczenie aby się y prawo
syna naszego ochronieło, y
ten chytry narod pod czas te-
razniejszy nadwątłonych siel
swoich takie przyiał condi-
tie ktoreby y z bezpieczen-

semь послушили и послу- 1618.
наеме такъ, чтобы заклю-
чение мира было основа-
тельно, безопасно и при-
несло Посполишой Рѣчи
значительную пользу.
Большое подозрѣніе Намъ
даешь о скользкой вѣрѣ
того народа, во первыхъ
то, что вѣчнаго мира съ
Посполишою Рѣчью учи-
нишь не хошѣли, во вто-
рыхъ и то, что они
такъ сильно настаивающъ
о Вязмѣ и Козельскѣ, же-
лая, безъ сомнѣнія, укрѣ-
пивши вскорѣ свои силы,
(что при такомъ, какъ
тамъ, повиновении не тру-
дно) и сбывши Наши вой-
ска, о чемъ на прошед-
шихъ сѣздахъ старался
и о скорѣйшемъ выводѣ
оныхъ важнѣйшее пола-
гали условіе, обратившись
на Наше Государство и
все то, что ошдали ше-
перь Посполишой Рѣчи,
вновь ошобращъ, имѣя такъ
близко въ Вязмѣ и Ко-
зельскѣ вороша къ симъ
ошдающимъ замкамъ. А по-
тому при заключении прак-
тичѣшнхъ, имѣюще Б. и В.

1618. stwem y z pożytkiem Rptey beły, o czym nie zaniechając się z nami znieść. Uprz: y Wier: W: gdyszmy po te czasy nie mając od Uprz: y Wier: Was: wiadomości iaki dług woisku winny zostawał, (czego najbardziey Rpta przestrzegac kazała) niemogliśmy o tych rzeczach nie rzetelnie Uprz: y Wier: Was: napisac, teras wyrozumiawszy z listu Uprz: y Wier: Wass: o wielgosci długu, a bacząc że może bydz zaras zapłacony gdysz do tych szesciedziesiąt tysięcy które z Wielgiey Polskiey sam posłane; sposabia tesz Wielmożny Podskarbi Koronny znaczną summę która niemieszkale wyprawiona będzie. Więc wiedząc że jeszcze z podatkow pozwolonych s przeszłego Seimu summa nie mała zostawa y seimiki teraznieysze dalszych ratunkow nadzieie czynią, rozumiemy że wtych tractatach ostrożnie Uprz: y Wier: Wass: postępować potrzeba na to przytym mając wzgląd że y samo tych Zameczkow zatrzymanie niemalby tak wiele kosztować musiało, iako

В. на то внимательное наблюдение, чтобы и право Нашего Сына было охранено, и чтобы шось хитрый народъ, при шеперешнихъ ослабленныхъ своихъ силахъ, принялъ условия, которыи были бы согласны съ безопасностію и пользою Посполишой Рѣчи. О чемъ не замедлише Б. и В. В. спешись съ Нами; ибо Мы до сего времени не имѣемъ отъ Васъ извѣстія, какъ великъ долгъ остался войску (что наиболее Посполишная Рѣчь назначила Намъ наблюдать), — не могли Б. и В. В. ни чего о сихъ предметахъ настоящимъ образомъ написать. Теперь узнали Мы изъ письма Б. и В. В. о великоси долга, что оный можетъ бысть сей часъ уплаченъ, поелцикукъ шесшидесяти тысячамъ, посланнымъ изъ великой Польши, Вельможный Коронный Подскарбій приготавливаетъ также значительную сумму, которую незамедлишь выслать. Такимъ образомъ, зная,

y woisko przy synu naszym
 będące które temisz pienię-
 dzmi zatrzymac by się w słu-
 żbie przez czas iaki mogło.
 Życzymy przytym Uprz: y
 Wier: Wass: dobrego od Pana
 Boga zdrowia. Dan w War-
 szawie dnia XX miesiąca
 Grudnia roku Pańskiego
 MDCXVIII Panowania Kró-
 lestwnaszych Polskiego XXXI
 Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS REX.

*Wielebnemu Wielmożnym y Uro-
 dzonym Commissarzom do Expre-
 ditiey Moskiewskiey od nas y
 Rpltey naznaczonym Uprz: y
 Wier: nam miłym.*

что еще изъ позволенныхъ 1618.
 на прошломъ Сеймѣ пода-
 шей, остаеся не малая
 сумма, и шеперешніе Сей-
 мики даюшъ надежду на
 дальнѣйшую помощь, по-
 лагаемъ, что при сихъ
 пракшахъ, Б. и В. В.
 надобно поступашъ осто-
 рожно, имѣя при томъ вни-
 маніе, чтобы и самое удер-
 жаніе сихъ замковъ не
 могло шакъ дорого сто-
 ить; шакже чтобы и вой-
 ско при Нашемъ Сынѣ на-
 ходящееся, сими же день-
 гами могло бытъ удержа-
 по въ службѣ еще на нѣ-
 кошорое время. За шѣмъ
 просимъ ошъ Господа Бога
 Б. и В. В. добраго здо-
 ровья. — Дано въ Варшавѣ
 XX дня мѣсяца Декабря
 ошъ Р. X. MDCXVIII года;
 царствованія же Нашего въ
 Польшѣ XXXI, а въ Шве-
 ціи XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

*Преподобному, Вельможнымъ
 и Благороднымъ Коммисса-
 рамъ, въ Московскую экспеди-
 цію Нами и Посполитою Рѣчью
 назначеннымъ, искренно и вѣрно
 Намъ любезнымъ.*

XVII.

1618. W oryginalnych listach
Numer 17ty iest duplikatem
Numeru 16go.

Нумеръ 17й въ под-
линныхъ письмахъ естъ
дубликатъ письма нумера
16го.

XVIII.

1618. W oryginalnych listach
Numer 18ty iest również du-
plikatem Numeru 16go z tą
tylko różnicą, iż iest pisany
pod datą 21go Grudnia.

Нумеръ 18й въ подлин-
никѣ естъ также дупли-
катъ письма нумера 16го,
съ тою разницею, что
письмо нумера 18го писа-
но 21го Декабря.

XIX.

ZYGMUNT II,

Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI WIELKIE KSIĄŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFŁANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielebny Wielmożny Urodzeni Uprz: y Wier: nam mili. — Wyrozumielismy z listu Uprz: y Wier: Was: z Wiazmy pisanego o zostawieniu Inducey y zwroceniu się z Synem naszym do Wazmy niemogliśmy iedno z zalem wielgim tego zazywac zeście Uprz: y Wier: Was: tak pospiesznie nas się nie dołożywszy do zawarcia tych Tractatow z Moskwą przystąpili. Baczemy ztąd nietylko nieślawę ale tesz szkodę wielką Rzpłey, że tak wiele sumptow y nakładow iada iako padło,

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією милостию, Ко- 1619.
роль Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ и Вандаловъ наслѣдный Король.

Преподобный! Вельможные и Благородные, искренно и вѣрно Намъ любезные! Узнали Мы изъ письма Б. и В. В., писаннаго изъ Вязьмы, о заключеніи перемирія и о возвращеніи съ Сыномъ Нашимъ къ Вязьмѣ; не могли Мы безъ большаго соболъзнованія слышать, что Б. и В. В., не донесши Намъ, такъ поспѣшно приступили къ заключенію сихъ шраکشатовъ съ Москвою. Видимъ въ эшомъ не только не славу, но даже вредъ для Посполитой Рѣчи пошому, что без-

1619. że nieprzyjacielowi, który nie tylko potęgi żadney iusz nie miał, ale nadzieia mu iey zniskąd niezostawała, dał się czas do umocnienia y potom za upatrzeniem czasu do wyrzuczenia zawziętego przeciwnko Rzptey iadu. Uważamy y to iaką nieprzyjaciel odnosił pociechę patrząc na niewczesny syna naszego y woyska przy nim ruszenie, widząc drogi nietylko końmi, rzeczami ale tesz ludzmi od mrozu zmarłemi zavalone, czymby po bitwie przegranej nie więczey oczu swoich ucieszyć y nasycić byli mogli. I lubosmy to częstokroc pisania nasze dawali do Uprz: y Wier: Was: abyscie tę expeditiā wedle intentiey Rzptey konczyli, tegosmy iednak pewni byli iakosz sama rzecz mieć to chciała zescie gdyby iusz do ostatniego zawarcia przychodziło mieli się w tym nas iako zwierzchności swo-

полезно сдѣлано шакъ много издержекъ и убытковъ, и что, непріятелю, пеймѣвшему не только силъ, но и никакой ниопшкоть надежды, дано время подкрѣпиться, и пошомъ, по высмотрѣніи удобной поры, излишь ядъ на Посполшую Рѣчь. Видимъ и то, какое имѣлъ утѣшеніе непріятель, смотря на несвоевременное движеніе и Нашего Сына и войскъ его, на дороги, заваленныя не только лошадьми и вещами, но даже и людьми опъ морозу померзшими, — чѣмъ бы послѣ проиграннаго сраженія не могъ болѣе напѣшишь и пасышишь своихъ глазъ. Хотя Мы часно предлагали въ письмахъ Нашихъ Б. и В. В. экспедицію сію кончить, согласно съ намѣреніемъ Посполшой Рѣчи, но Мы увѣрены были, какъ требовало того и самое дѣло, что когда уже придетъ до окончательнаго заключенія, то вы о семъ доложите Намъ какъ Вышней

iej dołożyć, a zwłaszcza że y woisko iako mamy wiadomość chętne było do poczekania dalszego czasu, y niebezpieczeństwa żadnego od nieprzyaciela obawiac się było niepotrzeba, więc y samey Rzptej nie tak dalece ta intentia była, aby ta expeditia koniecznie w roku się skonczyc była miała, ale żeby się długu na nie więcej nie zaciągało nizliby podatki pozwolone wystarczały, a tych zas tyle ieszcze wystarcza, że y długi się woisku zapłacić y na dalszy dobrze czas woisko się trzymać mogło. — O czym my dla niewczesnego Uprz: y Wier: Was: o długach woiskowych (z których to miarkować przychodziło) oznaimienia niedziéciesmy trudno mieli lubosmy częstokroc o tę wiadomość do Uprz: y Wier: W: pisywali. Nie iestesmy przeto, wszyscyłko uważając bez zalu, że

вашей власши, а особен- 1619.
но когда и войско, какъ Мы имѣемъ извѣстiе, гошово было ожидать долѣе, и со стороны непріятеля никакой опасности не предстоило, наконецъ и самой Посполишой Рѣчи намѣреніе не такъ далеко простиралось, чшобы экспедиція сія непременно въ семь году окончилась, но чшобы долгу на нее не прибавлять болѣе, чѣмъ бы могли вынесши позволенные подаши; сихъ же послѣднихъ столько еще остаешися, чшо можно и долги заплашишь войску, и еще удержаши оное на значительно долгое время. Сіе Намъ за несвоевременнымъ Б. и В. В. извѣщеніемъ, по коему подлежало сообразить о долгѣ войску, шрудно было знать, хоши и о семъ Мы столь часто писали къ Б. и В. В. Принимая все сіе во вниманіе, Мы не безъ соболѣзнованія, чшо шамошнія дѣла такъ пошли, но если еще Сыиъ Нашъ принужденъ будешъ уступиши свое право (о

1619. tameczne rzeczy tak padły, a iesli ieszcze y Syn nasz do ustąpienia prawa swego przy- ciągniony (o czym iak y o inszych conditiach zawarcia tego nie niewiemy) tymby- smy załosnieysze byc mu- sieli. Lec iusz to przyidzie Panu Bogu porucic, który tym postępkem Rzptą ska- rac chciał. — Pieniądze któ- rych iest gotowych Sto pięć- dziesiąt tysięcy wysyła Wiel- mozny Podskarbi Koronny nie mieszkałe tuszemy że wszystkie te dlugi snadnie się zapłacić będą mogły. Tego tylko Uprz: y Wier: Was: doirzą żeby rachunki porządne y dostateczne wo- skowych długow zostawione były y którykolwiek z Uprz- y Wier: W: został, któryby przy odprawowaniu tey za- płaty był. — Pułkowi Uro- dzonego Kazanowskiego nie- chaj zaraz zapłata się stanie z tych pieniędzy, które są w

чемъ какъ и о прочихъ условіяхъ сего шракташа ничего незнаемъ), шо Мы принуждены бы были еще болѣе соболезновашь. Но сіе надобно уже предосшавишъ Господу Богу, кошорый шѣмъ посшупкомъ кошѣлъ покарашъ, Пощолишую Рѣчь. Дешьги, кошхъ на лицо сшо пшшдесять тысячъ, Вельможный Короншый Подскарбій немедленно вышлешъ. Надѣмся, что всѣ сіи долги могушъ бышъ заплачены. Того шолько Б. и В. В. досмощрише, чтобы сшешы долговъ войску порядкомъ и надлежащимъ образомъ были сшсшавлены и чтобы кшо нибудь изъ Б. и В. В. осшался при производствѣ сей плашы. Полку Благошроднаго Казановскаго сшчасъ заплашишъ изъ шѣхъ денегъ, кошорые находяшся въ Смоленскѣ, дабы люди не выходили за границу и со сшорищъ сшчасъ разѣхались, и болѣе шакovýchъ не дѣлали; равно и другимъ полкамъ обьявишъ, что шощъ часъ получашъ свою

Smolensku, aby zagranice nie wychodzili, y z gromad się zaras roziechali tez zadnych sobie tu nie czyniąc: tosz y drugim pulkom oznaimic ze zaras zapłatę swoje miec będa, dobrzeby iednak zeby się w ziemi tamecznie zatrzymywali, aszby tesz pieniądze na granicy stanąć mogły które w takiej odległości nieco wdrodze być muszą. — Zyczymy przytym Uprz: y Wier: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Dan w Warszawie dnia XII miesiąca Stycznia Roku Pańskiego MDCXIX Panowania Królestw naszych Polskiego XXXII a Szwedzkiego XXV.

SIGISMUNDUS, REX

Wielebnemu Wielmożnym y Urodzonym Commissarzom do expediticy Moskiewskiej od nas y y Rzptej naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

плашу; хорошо бы было 1619. однако, чтобы они въ тамошней землѣ еще осшались, пока могутъ спастъ на границу деньги, которыя по такому разстоянію довольно долго должны быть въ дорогѣ. При семъ просимъ ошъ Господа Бога Б. и В. В. добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XII дня мѣсяца Генваря ошъ Р. X. MDCXIX года; царствованія же Нашего въ Польшѣ XXXII, а въ Швеціи XXV.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, въ Московскую экспедицію Нами и Посполитою Рѣчью назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XX.

ZYGMUNT II,

1619. Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI
WIELKIE KSIĄŻE LITHEWSKIE
RUSKIE PRUSKIE MAZOWIE-
SKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE
Y SZWEDSKI GOTSKI WAN-
DALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielebny Wielmożni Uro-
dzeni Uprz: y Wier: nam
mili. W postanowieniu przez
Uprz: y Wier: W: z Mosk-
wą uczynionym które nam
Hrydzicz Sekretarz nasz od
Uprz: y Wier: Was: do nas
posłany przyniosł, baczymy
ze między innemi condicia-
mi, którycheście się Uprz: y
Wier: Was: podielił jest y ta,
aby więznie z obudwu stron
na czas pewny y miejsce beli
stawieni y oswobodzeni. W
czym aby z strony naszej
iaka zwłoka nie była a tego
zycząc aby więznie narodu
Polskiego z ciężkiej niewo-

СИГИЗМУНДЪ III,

БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ, КО-
РОЛЬ ПОЛЬСКИЙ, ВЕЛИКИЙ
КНЯЗЬ ЛИТОВСКИЙ, РУС-
СКИЙ, ПРУССКИЙ, МАЗО-
ВЕЦКИЙ, САМОГИТСКИЙ, ЛИ-
ВОНСКИЙ, ТАКЖЕ ШВЕ-
ДОВЪ, ГОТТОВЪ И ВАНДА-
ЛОВЪ НАСЛѢДНЫЙ КОРОЛЬ.

Преподобный! Вельмож-
ные, Благородные, искрен-
но и вѣрно Намъ любезные!
Въ посшановленіи Б. и В.
В., съ Москвою учинен-
номъ, кошорое Намъ Се-
кретарь Грядзичъ, ошъ Б.
и В. В. къ намъ послан-
ный, досшавилъ, находимъ
между прочими условіями,
кои Б. и В. В. на себя
приняли, и шо, чшобы плѣн-
ные съ обѣихъ спороцъ въ
назначенное время и мѣсто
досшавлены были и осво-
бождены. Въ чемъ, дабы
со споропы нашей не было
какого замедленія, и желая,

ley którą od Moskwy cierpią iako naiprzedzey beli wyzwoleni. Roskazalismy Słachetnemu Iakubowi Biedrzi-ckiemu aby zarazem do Malborku bieżawszy, z zamku tamiecznego Filarta Metropolite Rostowskiego odebrał, y onego pospiesznie do Uprz: y Wier: W: prowadził, którego gdy Uprz: y Wier: W: stawi, z nim iako y z innymi więzniąmi wedle postanowienia tractatow uczyniac. Życzymy zatym Uprz: y Wier: Was: dobrego od Pana Boga zdrowia. — Dan w Warszawie dnia XXII miesiąca Stycznia roku Pańskiego MDCXIX Panowania naszego Polskiego XXXII Szwedzkiego XXV roku.

SIGISMUNDUS REX

Wielebnemu Wielmożnym y Urodzonym Commissarzom do expeditiey Moskiewskiej z Seymu od nas y Rzptey naznaczonym Uprz: y Wier: nam miłym.

чтобы пленные Польскаго 1619. народа изъ тяжелой неволи, которую отъ Москвы терпѣшь, какъ панскорѣ были освобождены, приказали Мы Шляхешному Якову Бѣдрицкому, чтобы, ѣхавши въ Малбѣркъ, вмѣстѣ изъ тамошняго замка взялъ Филарета Мипрополиша Ростовскаго, и немедленно сего къ Б. и В. В. препроводилъ, съ коимъ, по прибышii его, учинише какъ и съ прочими пленными на основанii постановленiя шракшаша. Просимъ за шѣмъ отъ Господа Бога Б. и В. В. добраго здоровья. — Дано въ Варшавѣ XXII дня мѣсяца Генваря отъ Р. X. MDCXIX года; царствованiя же Нашего Польскаго XXXII, а Шведскаго XXV года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Преподобному, Вельможнымъ и Благороднымъ Коммиссарамъ, въ Московскую экспедицію Нами и Посполитою Рѣчью назначеннымъ, искренно и вѣрно Намъ любезнымъ.

XXI.

ZYGMUNT III,

1622. Z ŁASKI BOŻEJ KRÓL POLSKI WIELKIE KSIĄŻE LITHEWSKIE RUSKIE PRUSKIE MAZOWIECKIE ZMUDZKIE INFLANCKIE Y SZWEDSKI GOTSKI WANDALSKI DZIEDZICZNY KRÓL.

Wielmożny Uprz: y Wier: nam miły. Za zgodą PP. Rad Coronnych y W. X. L. złożona iest Commissya, y pewni Commissarze naznaczeni, do uspokojenia roznic pogranicznych między Moskwą a włościami do zamkow tych które ex vi induciarum przy nas zostaią należącymi. I lubo to od Moskwy przez gonca naszego którego PP. Rady do Boiar

СИГИЗМУНДЪ III,

Божією Милостию Король Польскій, Великій Князь Литовскій, Русскій, Прусскій, Мазовецкій, Самогитскій, Ливонскій, также Шведовъ, Готтовъ, и Вандаловъ наслѣдный Король.

Вельможный, искренно и вѣрно Намъ любезный! Съ согласія Паповъ Радныхъ Коронныхъ и В. Кн. Литовскаго, сосшавлена Комиссія и назначены Комиссары для окончанія пограничныхъ споровъ между Москвою и волостями, припадающими къ шѣмъ замкамъ, которые, ex vi induciarum (въ силу перемирія), должны осшавашся за Нами. Хоша презъ Нашего гонца Радными Па-

pośylali czas tei Commissyi ad primam Septembris iest naznaczony. Roskazalismy iednak pisac do Commissarzow naszych, aby te Commissyą iako importune od iedney tylko strony y wczasie barzo krotkim do ziechania niepodobnym złożoną zwlekli do dalszego czasu. Na co iesliby Moskwa przypadła. Zyczylibysmy abys Uprz: W: iako Senator ukrainy podiał się tej pracy y z drugimi Commissarzami naszymi stawil się na czas y miejsce naznaczone do namow o zatrzymaniu spolnego pokoju s tym narodem. Oswiadcysz Uprz: W: zwykłą swą przeciwko oyczynie swey miłość y ochotę do posług naszych. Co my wzajemną wdzięcznością y łaską naszą Uprz: W: nagradzac bendziemy. Zycząc przytym Uprz: W: dobrego od Pana Boga zdrowia. Pisan w Warszawie dnia XXVII

нами къ Боярамъ послан- 1622.
паго, время сей Коммиссіи назначено Москвою ad primam Septembris (сб 1^{го} Сентября), однако Мы приказали писать къ Нашимъ Коммиссарамъ, дабы Коммиссію сію, какъ нужную съ одной шолько стороны, и назначенную для сѣзда, въ весьма короткомъ времени невозможнымъ къ исполненію, замедлили на дальнѣйшее время. На что еслибы Москва пристала, желали бы Мы, чтобы и Б. В. какъ Пограничный Сенапоръ взяли на себя сей шрудъ, и съ прочими Нашими Коммиссарами явились въ назначенное время и мѣсто для убѣжденія о продолженіи съ симъ народомъ обоюднаго мира. Б. В. докажете своему ошечеству свойственную Вамъ любовь и добрую волю для Нашихъ услугъ, что Мы взаимно благодарностію и милостию Нашею будемъ Б. В. вознаграждать. Просимъ за шѣмъ Б. В. ошъ Господа Бога добраго здоровья. — Писано въ Вар-

1622. miesiąca Sierpnia Roku Pańskiego MDCXXII, Panowa: Król: nasz: Polskiego XXXV a Szwedzkiego XXIX.

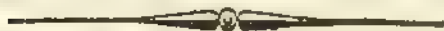
SIGISMUNDUS REX

Ianuszowi Skuminowi Tyszkiewiczowi Woiewodzie Mscisławskiemu Jurborskiemu etc. Staroście
Uprze: nam miłemu.

шавъ XXVII дня мѣсяца Августа ошъ Р. X. MDCXXII года; царствованія же Нашего Польскаго XXXV, а Шведскаго XXIX года.

СИГИЗМУНДЪ КОРОЛЬ

Янушу Скумину Тышкѣвичу, Воеводѣ Мстиславскому, Старостѣ Юрборскому, искренно
Намѣ любезному.



ОПИСАНІЕ ВЪѢЗДА
ПОЛЬСКИХЪ ПОСЛОВЪ
СЪ
МАРИНОЮ МНИШЕКЪ
ВЪ МОСКВУ.

THE JOURNAL OF THE ROYAL ANTHROPOLOGICAL INSTITUTE

Vol. 100, Pt. 1, 1970

DIARIUSZ

DROGY I POSŁÓW,

POSEŁANICH OD NAJIASNIEYSZEGO ZIGMUNTHA III z BOŻEY ŁASKI KRÓLA POLSKIEGO DO KNIAZIA MOSKIEWSKIEGO ROKU PAŃSKIEGO TYSIĄCNEGO SIESZCZSETNEGO STOSTEGO.

*Wyjazd do Moskwy Ich M.
PP. Posłow.*

Die 12 May. W Piątek z Mamonowa rano iechalismy ieszcze na woziech, wszyscy w kupie, bo naprzód nikogo niepuszczono; a konie nasze, iedne wiedziono nam przodkiem ubrane. Wpółtora milach od noclegu, a od Moskwy w półtora także, pod iedną górą, przy drodze nad rzeką, na łąkach serocze ro-

(1) Fac-Simile początkowych wierszy tego Diariuszu dołącza się pod N^o 2.

ДНЕВНИКЪ

ДОРОГИ I ПОСЛОВЪ,

ОТПРАВЛЕННЫХЪ ОТЪ НАЙ-1606.
ЯСНѢЙШАГО СИГИЗМУНДА
IIIго БОЖІЕЮ МИЛОСТІЮ КО-
РОЛЯ ПОЛЬСКАГО, КЪ КНЯЗЮ
МОСКОВСКОМУ ВЪ 1606мъ
ГОДУ ОТЪ РОЖДЕСТВА ХРИС-
ТОВА.

*Вѣздѣ въ Москву ихъ
Милостей Гг. Пословъ.*

Въ 12й день Маія, въ
въ пятницу по утру, ѣха-
ли мы изъ Мамонова еще
на повозкахъ всѣ вмѣстѣ,
ибо никого впередъ не
пускали. Частъ лошадей
нашихъ, убранныхъ вели
впередъ насъ; въ 1½ мили
отъ почлега и въ 1½ мили
также отъ Москвы подъ
одною горою, при рѣкѣ

(1) Снимокъ (fac-simile) началь-
ныхъ строкъ сего описанія при-
ложенъ въ концѣ книги, подъ N^o 2.

1606. wnych, w pieknem prospe-
 kcie nadiechalismy namioty
 barzo kosztowne y stuczne,
 iako Zamek z Wieżami y
 basztami, w których Carowa
 przez trzy dni stała.

Ten Namioth albo raczy
 Zamek plecienny miał w so-
 bie szerokoszcz barzo wielką,
 w krąg miasto parkanu plot
 pleczenienny, baszt pleciennich
 około onego Zamku czterna-
 szcie, bram trzy dla wiazdu,
 a we szrodku pokoie Caro-
 wey, tho iest: namioth ieden
 biały o trzech wierzach,
 drugi ostri Sarlatowy w sa-
 chownice, trzeci wszystek
 z wierzchu tawlowy, czwarty
 Brukatelowy, piąty Bialli, a
 od wierzchu aż do kranczow
 srednych węzki błękitne, a
 inszych tesz namiotow ro-
 znich farb było wiellich y
 małych Osminaście, w któ-
 rych IE. M. P. Woiewoda
 Sandomirsky z inszemi przy-

близъ дороги, на лугахъ
 почти совершенно ров-
 ныхъ и живописно распо-
 ложенныхъ, мы нашли дра-
 гоцѣнныя и искусно сдѣ-
 ланныя на подобіе замка
 съ башнями и баспіонами
 сшавки, въ коихъ царица
 находилась при дня.

Сшавки сія, или лучше
 сказашъ, полошняный за-
 мокъ весьма широкъ, во-
 кругъ его вмѣсто забора
 полошняная ограда, чешыр-
 надцашъ баспіоновъ по-
 лошняныхъ же, и шрое во-
 рошъ для въѣзда; въ сре-
 динѣ были покои Царицы,
 шо ешь, одинъ бѣлый ша-
 шеръ съ шремя верхами,
 другой, остроконечный,
 клѣшчашой кармазинной
 машеріи; шрепій: весь
 сверху шоже клѣшчашый;
 чешвершый изъ парчицы;
 пяшый бѣлый, имѣющій
 сверху до среднихъ око-
 печностей по швамъ голу-
 быя полосы, кромѣ сего
 осьмнадцашъ другихъ ша-
 шровъ, различныхъ цвѣ-
 шовъ, большихъ и ма-
 лыхъ, въ коихъ Его ми-
 лость Панъ Сандомирскій

iacioli swoim mieli wczaszy swe, około tego Zamku opodal było inszych Namiotow rozno stoiących pod dziesiątek.

Oboz wozmy zathoczony był nie mały, y w niem Namiotow kilka, po chrościech trzy y po łąkach, z drugą stronę drogi Namioth, kotarh y budnic mało, które gdysmy miiali, ludzy mnostwo wiszedzy, Polakow grzechnich, stroinich, iedni na koniach, drudzi pieszo złotem y srebrem swietno lznących, takie Włochow, Niemcow, Węgrow y Moskwy, mnostwo wielkie stało, przypatruiącz się przyazdowi naszemu. Po inszych tez mieyscach znacz, ze były Namioti rozbite, ale te rozebrane. Gdysmy Namiothi wiszey pomienione Carowy miiali, Terębacze Ich M. PP. Posłow, których było kylka, za karętą iechali, trąbili, a Caro-

Воевода съ пріятелями сво- 1606.
ими имѣль ошдохновеніе;
нѣсколько въ ошдаленіи
ошъ сего замка, было
около десяти иныхъ наме-
шовъ, посшавленныхъ ош-
дѣльно.

Лагерь, возами обшавлеппый, былъ довольно великъ, и въ немъ въ срединѣ находилось нѣсколько шашровъ.— Въ кустарникахъ находилось при намеша; а на лугахъ, съ другой стороны, палашки, кибишки, и малые балаганы, около коихъ, когда мы проѣзжали, стояло множество народа: привѣшлые и стройные Поляки верхами и пѣшкомъ, золошомъ и серебромъ богато блещѣвшіе; Итальянцы, Нѣмцы, Венгерцы и множество Московитѣвъ, смотрѣвшіе на нашъ пріѣздъ; также видно, что и въ другихъ мѣстахъ были разбишы палашки, ношомъ сияшы. Когда мы проѣзжали мимо вышеупомянутыхъ шашровъ Царяцы, шрубачи ихъ милосшей Пановъ Пословъ,

1606. wey też Muzika na dwa Chori grała, tych było w lidzbie 36 człéka; i tak iechalismy mimo one Namioty widząc swych wiele znaiomich, ale z nimi do witania, ani do rozmow rzadnich nieprzyszło nam, iednosmy sobie z obu stron czapkowali.

Po tym blizy ku Moskwie przyjezdzaiąc y widząc miasto, u poklonnoy gory zastalismy przy drodze stojące dwie Rocie Usarzow, wszystkich było 224 — a tho były Ich Mei. P. Wojewody Sandomirskiego y sina iego Pana Starosty Sanockiego; tamże się prymieszało Pana Starosty Lukowskiego 20 y czoz koni przy nich naprzod isc mieli. Stali na koniach dway Pazniczy z Paizami swiętno kosztownie w usarszczyźnie ubrani, Paize na nich czerwonym Ahamitem powleczo-

коихъ было довольно, ѣхавши за карешою, шрубали; а музыканшы Царицы, коихъ было 36 человекъ, играли на два хора; такимъ образомъ мы проѣзжали мимо сихъ шашровъ, видя многихъ своихъ знакомыхъ, но ни здоровашься, ни говоришь съ ними не было возможно; впрочемъ съ обѣихъ сторонъ другъ другу шапковали (снимали шляпы).

Подѣзжая потомъ ближе къ Москвѣ, въ виду города нашли мы у Поклонной Горы двѣ рошы гусаровъ, коихъ всѣхъ было 224 человекъ; они принадлежали ихъ милости Пану Сандомирскому Воеводѣ и сыну его Старосшѣ Сапоцкому; къ нимъ также примѣшалось двадцать съ чѣмъ — то лошадей Пана Старосшы Луковскаго. — Впереди ѣхали верхами два щипоносца со щипами, потусарски блестящіе и богато наряженные; щипы у нихъ обшянушы алымъ бархашомъ, изъ коихъ па одномъ два серебряные вы-

ne, na iednem Pacze dway Lwy z srebra zlocisti trzymali Orła platanego. Pior strusich, miał dosicz przy sobie y trzy strzaliy, na drugim Paizu Roze serokie y sreniawa zblach srebrnych. Za timi Paiznikami wiedziono kon Tursky bialli w plam do wierzechu farbowany z kitą czapłą czarną, kosztownie ubrany wrząd w siodło y Czaprak. — Buława w ręku kosztowna z kamieñmi, wiedli go dway Persow w zawoiach czerwonych w szelbroglowach mieszanich pod piory trefionemi, na długich wodzach kitayki roznich farb we troie sitych, zlotem okręcowanich trzymając. Za niem wiedziono kon Tursky gniady, wiedli go dway Murzynow po Tursku w srebroglow kosztownie ubrany. Po nim wiedziono dwóch koni, ieden kasztanowaty a drugi siwy lwysto farbowane barzo tez

золочепые льва держали 1606. двуглаваго орла; а на другомъ изъ серебряныхъ бляхъ большія розыи гербъ *Сренява* (1); первый изъ сихъ щитоносцевъ имѣлъ на себѣ довольно спротовыхъ перьевъ и при спрѣлы; за сими щитоносцами вели верховую бѣлую Турецкую лошадь, до половины выкрашенную, убранныю въ богашую збрую, сѣдло и чепракъ, и украшенную пукомъ черныхъ перьевъ цапли; вели ее на длинныхъ поводяхъ изъ кипайки различныхъ цвѣшовъ, въ шрое сложенной и переплешенной золотомъ, два Персіянна въ серебряныхъ разноцвѣтныхъ глазешовыхъ чалмахъ съ завишыми перьями, имѣя въ рукахъ богашо-украшенную драгоцѣнными камєньями булаву; за ними вели Турецкую гнѣдую лошадь двое Негровъ, пышно по Турецки

(1) Названіе герба, принадлежащаго нынѣ фамиліи Князей Любомирскихъ.

1606. kosztownie ubrany, też po dwa Turkow przy nich, u Brukatelowych firezyach, a w iarmulkach ztologlowowych pod piori sztrusziemi, za temi końmi iechało dway Giermkow po Tursku nader kosztownie y sami y konie pod niemi ubrane, kopiją mieli w rękę z długiem płocienka złotego y srebrnego proporcjami; czy o ramie z sobą iechali. A za niemi trzeci Giermek po Persku ubrany, mając wręku łuk y strzałę dłuszą, niż dwa szazni, żelazem szerokiem, wezbroj Periskiej, w tej strzali miasto pior, blachy żelazne były, kon z rzedem y z siodłem w kamienie złotem bogatem y trzema bunczukamy wymyślnie upstrzony, sam niemiecy w ochodostwo po Persku dostatnie ubrany, a za tym Chorągiew y Rotha. Za tą iadzą stało sziregiem sto piechoty I. E. M. P. Woie-

одѣшыхъ въ серебряный глазешъ; попомъ вели двухъ лошадей, выкрашенныхъ одну рыжимъ цвѣтомъ, а другую сивымъ на подобіе львиной шерсти, также весьма богато убранныхъ; при каждой изъ нихъ по два Турка въ фезеяхъ изъ парчицы и въ ярмолкахъ золотого глазеца съ строусовыми перьями. — За симъ лошадья ѣхали рядомъ два оруженосца, чрезвычайно пышно одѣшые, на богато убранныхъ лошадяхъ, имѣя въ рукахъ копья съ длинными прапорами, золотой и серебряной махеріи. За ними шреший оруженосецъ, одѣшый и вооруженный по Персидски съ лукомъ въ рукахъ и стрѣлою, длиною болѣе двухъ сажень, окованную широкимъ желѣзомъ; вмѣсто перьевъ на сей стрѣлѣ были желѣзные бляхи; лошадь его была съ сбруею и сѣдломъ, искусно разукрашенными золотомъ и драгоценными камнями, и самъ онъ былъ не менѣе

wodi Sandomirskiego w barwie czerwonej y w złotych czyzmach, wszyscy pod piori biallini, pawiami. A drugie sto piechoti Pana Starosti Sanoockiego w barwie błękitnej s' pętliczami błachowemi srebrnemi, nie małemi pod sztrusziemi piori; wszystko chłopi w urodzi bogaczi. Tamżeśmy się u oney poklonney gory z wozow na konie przesiadali, wozy wszystkie za sobą z czeladzią zostawiwszy, iechaliśmy pomału ku miastu, oczekawając a że kto podka. Ich M. PP. Posłow z miasta; lecz, nikt nie podkał. Spuszczając się z góry iusz nad samą Moskwą Rzeką przez którą był most pliwaiący uczynioni dla przyjazdu Carowej (zywim go oni nazywają). Gdzie się tę stronę, przyjazdu naszego w równinie szerokiej y Chędogiej nad Rzeką, nadeslichmy dwa namioty pstre, w Sacho-

богато убрать по Персид-1606. ски. Далѣ стояла хоругва и роша, а за сею кавалерією ширенга изъ сша чловѣкъ пѣхошы Его милости Пана Воеводы Сандомирскаго, въ красной одеждѣ и въ желтыхъ чижмахъ; каждый изъ пѣхошинецъ имѣлъ бѣлыя павлиныя перья, и въ рукѣ бѣлую сѣкиру съ длинными рукоятками; слѣдующіе сшо чловѣкъ пѣхошы Пана Старосты Сапоцкаго были въ голубой одеждѣ съ большими бляховыми изъ серебра пестлицами и съ спроусовыми перьями; всѣ люди прекрасной наружности. Тамъ-то у Поклонной Горы пересѣли мы съ повозокъ на лошадей, и, оставивъ сзади всѣ повозки съ служилыми, сами тихо ѣхали къ городу, поджидая изъ онаго встрѣчи для Пановъ Пословъ; но никакъ не встрѣчаль; а спускаясь уже подъ гору надъ самою рѣкою Москвою, чрезъ которую для приѣзда Царицы былъ плывучій мостъ (они его на-

1606. wnicze barzo swietne i około tych namiotow stalo wielkie mnostwo ludzi ieznych. Namiot ten miał przed sobą placz nie mali kwadratowi, od ktorego namiotu przeciągiem nie małem aż ku samemu mostu któredismi iechali, stali we dwa rzędy, ulica seroka miedzi sobą od Namiotow uczyniwszy, Drabanty w ubiorze niemieckiem, których było 300 ochędownie od Ahamitow ubrani; z których kazdy miał Alabart w Ręku seroki polowrowni; miedzy któremi było sto Alabartow, na kształt credensu owego, czo unas krayczy do zbierania odrobin u stołu zwił zaziwacz; a 200 takowych, iako u Króla IE. Mci. Alabarty. Na wszystkich Alabartach z obu stron wyczehowany zlotem orzel platany, u nad orlem corona Carska u polbokach literami laczinskimi (Deme-

зываютъ *живымъ*), пашли мы со стороны нашего приѣзда при рѣкѣ, двѣ песщрыя, клѣшчашыя, великолѣпныя спавки, около коихъ было множество людей верхомъ; предъ сими спавками была довольно большая квадрашная площадь, ошъ коей шяпулось довольно другихъ шашровъ; а ошъ сихъ послѣднихъ, до самой Москвы, гдѣ мы ѣхали, стояли въ два ряда, образуя широкую улицу, въ Нѣмецкихъ бархатныхъ плашьяхъ драбаншы, коихъ было шрися человекъ; каждый изъ нихъ имѣлъ въ рукѣ широкую выполнированную алебарду, между ними было сто алебардщиковъ на подобіе прислужниковъ, употребляемыхъ обыкновенно крайними при столѣ и двѣсти шакихъ, какъ у Его Величества Короля.—На всѣхъ алебардахъ золотомъ высѣченъ двуглавый орелъ; надъ орломъ Царская корона, а по бокамъ Лашинскими буквами: *Дмитрій Ивановичъ*. Древки у

trius, Iwanowicz.) Drażki u tych Alabarthow Ahamitem czerwonym powleczone y drotom srebrnem miaszem okreczone a pod thenami frenzle złote. W tyle tych Drabantow z obu stalo piechoti Moskiewskiej w czerwoney barwie roznemi kitaykami po niemieczku upstrzonymi niemalo, z Rusniczami dobrymi i muskietami.

Przy onim Namiecie stala kareta, Moskiewskiem kxtaltem z wierzchu zlotoglowim czerwonym krita, a wewnatrz sobolisami obita, wszytka uzlocona, wysoka y niemala, piasta u koł zlotem malarским zloczona, a zpicze lazurem pofarbowane y gwiazdami zlotemy upstrzona, na przodku, gdzie skrzynia bydz miala, stali dwie osobie Angielskie zloczyste, trzymajaczy w ręku Rozan, na wierzchu karethy stał Orzel zloty, po stronach i po bokach ona

сихъ алебардъ обшипушы 1606. алымъ бархашомъ и окываны толстою серебряною проволокою, а въ шѣхъ мѣстахъ, гдѣ держашъ рукою, золошая бахрама. Позади сихъ драбаншовъ, съ обѣихъ сторонъ стояла, въ красной одеждѣ разными кишайками по Нѣмецки испещренная, Московская пѣхоша съ хорошими пищалями и мушкетами.

При вышесказанномъ намешѣ, стояла высокая большая кареша по Московскому образцу, алымъ золошымъ глазомъ покрытая, внутри обшита соболями и вся вызолоченая, и золошыми звѣздами испещренная; сшупицы у колесъ покрыты листовымъ золошомъ, а спицы выкрашены лазурью. Спереди, гдѣ долженъ быть сундукъ, стояли два челоуѣка одѣтые по Англійски, держа въ рукахъ золошые розы; на верху карешы золошой орелъ; по бокамъ она была разукрашена дра-

1606. karetha kamiennii, perlami y zlotem upstrzona była; w ktorey koni zaprzężonych Lampartowatych było dzieścierz, na nich szor Ahamienny czerwony, przeczki srebrne zlociste, postronki z iedwabiu. Tamze z drugą stronę Namiotu stało 730 koni kopieynikow, a i to była Rotha Pana Mathiasza Domarackiego, dawna Carska, czo mu zycze od wesczia na Panstwo sluzili. Powiadono nam, że tam był w on czas w Namiecie Car sam nieznacznie, y po wiechaniu naszym w miasto wiechał do Zamku.

Iachalismy potem přes on most zywi ku parkanowi drzewianemu y bramie, którą zową skoroda, tam nadeslismy po obu pułdrogi począwszy od mostu asz do Boiar stoiących na koniach, Boiar y Dworzan wielkie mnostwo w zlotoglowach, maiących

гоцѣнными каменьями, жемчугомъ и золошомъ; запряжено въ оную десяти барсатовыхъ (1) лошадей, на коихъ были изъ алаго бархаша шоры, серебряныя-вызолоченыя пряжки и шелковыя поспромки. На другой стороне ставки стояли коньеносцы въ числѣ 730^{ти} лошадей; это была роша Пана Машвѣя Домарацкаго, прежняя Царская, усердно ему служившая ошъ возшествія на престоль. Сказывали намъ, что въ то время былъ шамъ и самъ Царь инкогнито и по въѣздѣ нашемъ въ городъ, опсправился въ замокъ.

Потомъ ѣхали чрезъ шощъ живой мосщъ къ деревянному забору и къ во рошамъ, Скородвою называемымъ; шамъ мы нашли стоящихъ по обѣ стороны дороги, начиная ошъ мосща до самыхъ Бояръ, ве-

(1) Въ яблокахъ.

pod sobą y konie swietne przibrane. A knim nasz iada. W lewey stronie stal na gniadem koniu Piotr Bosman po Uzarsku z bulawą sam y kon pod niem swietno ubrany. Przibliżaiąc sie tedy ku bramie, wyiechali z oney gromadi s prawey strony dway Moskwyczynow, mianowicie Kniaz Gregory Konstantinowicz Wolkonsky, drugi Andrzej Iwanowicz, przy nich Dworzan s kilkadziesiąt. Czy przywitawszy y przyąwszy IE. M. PP. Posłow, iako przystawowie prowadziły asz do Dworu Poselskiego tegosz, gdzie IE. M. P. Canclerz za Borisa stal. Po ulicach na obu stronach, gdysmi iechali, wielka cizba ludzy stala, którzy na przijazd Carowey szedzi się czekali, męsczin mniej, ale białlich glow, włoszek, Francuzek, Niemek i Moskiewek mocz wielka.

likое множество Бояръ и 1606. Дворянъ, въ золошыхъ глазешовыхъ одеждахъ, верхами, имѣвшихъ подъ собою лошадей великолѣпно убранныхъ.—Наши къ нимъ приближались.—На лѣвой сторонѣ на тифдой лошади былъ Пётръ Босманъ ⁽¹⁾, одѣтый по гусарски съ булавою; опъ самъ и конь подъ нимъ пышно убраны.—По приближеніи къ ворошамъ, выѣхали изъ оныхъ, съ правой стороны два Москвича, а именно: Князь Григорій Консманшиновичъ Волконскій и другой Андрей Иваповичъ; при нихъ было нѣсколько десятковъ Дворянъ; попривѣшествовавши и принявши ихъ Милостей Пановъ Пословъ, они, какъ присланиа проводили ихъ до Посольскаго двора—того же самого, гдѣ при Борисѣ стоялъ Его Милость Панъ Канцлеръ. На улицахъ, по обѣимъ сторонамъ, гдѣ мы проѣзжали, находилось

(1) Вѣроятно Басмановъ.

1606.

Do bramy murowanej, pierwszey nazwanej Bielgrod, od ktorey iusz około Miasta mur z walem idzie, przyjeżdżając w Uliczi przy drodze, zastalismy stojących Siebie-rzan Lopiarów czleka 21, na których ubior począwszy od kapturow na głowie aż do nog, y chodaki losie kosmate, a wszyscy stali porządkiem, iedni kije, drudzi łuki osczikowskie.

Gdysmi potym, przes most murowany we wtorą bramę murowaną nazwaną Kitay-Horod, naiachali; na prawey stronie nad przekopem w bramie Car albo Krym-Groda przed bramą leży działo wielkie, które przeziwają *Pawlin*,

великое множество людей, которые, сойдясь, ожидали приезда Царицы; мужчинъ было меньше, но женщинъ — Итальянокъ, Француженокъ, Нѣмокъ и Московщинокъ, чрезвычайно много.

Подъѣзжая къ первымъ каменнымъ вратамъ, называемымъ Бѣлгородъ, отъ коихъ уже вокругъ города идетъ стѣна съ валомъ, мы нашли въ улицѣ, при дорогѣ, Сибиряковъ лопарей 21 человекъ, на коихъ одежда, начиная отъ капишоповъ на головѣ до ногъ, и обувь были изъ кошмашыхъ лосиныхъ шкуръ; они все стояли въ порядкѣ, имѣя одни палцы, а другіе луки изъ рыбьихъ костей.

Когда потомъ мы въѣхали чрезъ каменный мостъ въ другія каменные врата, называемыя Кишай-городъ, то увидѣли, на правой рукѣ, около рва близъ вратъ Царь или Крым-города, большую пушку, которую называютъ *Пав-*

а поодле него збудовано
wzrębem wielkiem Teatrum,
na którym stalo Będnów wiel-
kich y malich 73 tamże Trę-
baczów drugie tyle, którzy
po tym wyezdzie Carowej
bezprzestanku godzin ze dwie
były w Bębny y trąbili.

Za tym przyiezdzaіac ku
drugiemu Mostowi przed Bra-
mą drugą Zamkową, którą
y Carowa w Zamek wycz-
dzacz miała, a mi się tesz
od tego mieysca, z łobnego
rinku obroczyłichmy się ku
Dworowi naszemu. Leży przed
bramą działo nazwane *Car
puszka*, mając wzdlusz są-
żny moich trzy y cztery pię-
dzy, w którym potym tam
często bywając, we szrodku
siadałem, iakom sie mógł
siedząc z głową najlepiey
wnieść y przy nim leży kul
kamienistych trzy. Potym
pryechawszy w Dwor Posel-
sky kazdy o stanie dla koni
y siebie ubiegał dla złoze-

линомѣ. — Около пей сруб- 1606.
лепъ амфишеашръ, на ко-
емъ стояло 73 большихъ
и малыхъ барабановъ и
столько же трубачей; по
въѣздѣ пошомъ Царицы,
часа два безпрерывно били
въ барабаны и играли на
трубахъ.

Подъѣзжая зашѣмъ къ
другому мосшу, предъ дру-
гими ворошами замковы-
ми, коими Царица имѣла
въѣзжать въ замокъ, мы
съ сего мѣсна ошъ Лоб-
наго рынка поворошили къ
нашему двору; здѣсь предъ
ворошами лежишъ орудіе,
называемое *Царь - пушка*,
длиною при моихъ сажени
и 4 чешверти; въ оной я
часто пошомъ бывалъ въ
средишъ, помѣщаясь сво-
бодно, сиди съ головою;
при сей пушкѣ лежишъ при
каменныхъ ядра. — Прѣ-
жавши на Посольскій дворъ,
каждый забоишся о по-
мѣщеніи для лошади и для
себя; ибо вся правая спо-
ропа двора ошдана Его Ми-
лости Папу Малаговскому,
а лѣвая Папу Велижскому

1606. нia. — Bo prawā strona Dworu IЕ. М. Р. Malagowskie-mu, a lewa Р. Staroście Wieliskiemu, дана была. Gdzie oczoszawszy sie s. ku-rzawy, kto chciał, szedł się przypatrować wiazdowi Ca-rowey do Zamku, która z namiotow swych, zarazem się za nami puszczila.

Старосшѣ. Очистившись отъ пыли, кто хошѣлъ пошелъ, смотрѣвъ на въѣздъ въ замокъ Царицы, кошорая изъ своихъ шаш-ровъ ошправилась въ слѣдъ за нами.

ПЕРЕГОВОРЫ,

ВЕДЕННЫЕ

ПОЛЬСКИМИ ПОСЛАМИ

СЪ

РУССКИМИ БОЯРАМИ,

ПО УБИЕНІИ ПЕРВАГО САМОЗВАНЦА.

(ОТРЫВОКЪ)

THE
LIBRARY OF THE
MUSEUM OF MODERN ART
1000 5th Avenue
New York 17, N.Y.

RECEIVED

APR 1964

THE MUSEUM OF MODERN ART

LIBRARY OF THE MUSEUM OF MODERN ART

1000 5th Avenue, New York 17, N.Y.

LIBRARY

Рукопись сія, содержащая въ себѣ: переговоры, веденные Польскими Послами съ Русскими Боярами, по убиеніи перваго самозванца, судя по почерку и наружности, должна бысть писана современникомъ, и не копія въ послѣдствіи снятая, но оригиналъ. Къ сожалѣнію, начало въ оной вовсе заперяно, а конецъ не былъ, какъ кажешся, дописанъ. Не смотря на сіе, мы рѣшились издать ее, и съ первыхъ строкъ оной прилагаемъ въ концѣ книги снимокъ, подъ N^o 3^m.

Rękopism ten zawierający w sobie: Rokowania Polskich Posłów z Ruskamii Bojarami, po zabiciu pierwszego Samozwancıa, ze względu na kształt i formę liter, pisanym ma być przez osobę współczesną i nie jest to kopija w czasie późniejszym zrobiona, lecz autentyk. Słusznie żałować należy, iż początek jego zaginął, a koniec, ile się zdaje, dopisanym nie był. Mimo to jednak postanowiliśmy go wydrukować, i początkowych wierszy zdjąć facsimile, w końcu pod N^o 3^{im} dołączone.

1. The first of these is

the fact that the
the first of these is
the fact that the

the fact that the
the first of these is

the fact that the
the first of these is

the fact that the
the first of these is

the fact that the
the first of these is

the fact that the
the first of these is

the fact that the
the first of these is

the fact that the
the first of these is

....isz za wolą Bożą, za ziczliwoscią K. I. M. przez ludzie K. I. M. był posadzony na Stoliczy Moskiewskiej, także Listy Oycza So. Xe. Legata y IE. Mczi Xiędza Kardynała, aby Kościoły w Moskwie budował, Religią Katolicką rozmnażał, jako to dawno poprzeształ; Powiedział że y więcej tych pism mają, s ktoremy do K. I. Mczi y do Panow Senatorow Coronnych y Litewskich wyszłają K. Gregora Constantinowicza Wolkonskiego y Andrzeja Iwana Diaka, ktorzy u waszych za nieboszczika przystawami byli. A wam Posłom y wszystkim ludziom K. IE. Mczi, ktorzy tu są do zwroczenia tych Posłanników, y poki K. I. Mcz nam Informatią posłać raczy w Moskwie byc. A ynacey ko pierwej bicz nie może. Tak Boiарowie dumni oznaymicz kazali. Ktoremu zapłacziwszy szecroczе na słowa jego, o to ze

....что по волѣ Божіей и 1606. благорасположенію Короля, людьми Е. К. В. посаженъ былъ на Московскій престолю; также письма Свяшаго Ошца, Ксендза Легаша и Его Милости Ксендза Кардинала, чтобы строилъ въ Москвѣ костѣлы и распространялъ Каполическую вѣру, какъ прежде онъ на шо присягнулъ. Говорилъ, что и болѣе имѣющъ такихъ писемъ, съ коими ошправляющъ къ Е. В. Королю и къ Папамъ Короннымъ и Лишовскимъ Сенаторамъ Князя Григорія Копсшацшиновича Волконскаго и Андрея Ивана Дьяка, которые при покойникѣ были у васъ Присшавами. А вамъ Посламъ и всѣмъ людямъ Е. В. Короля, которые здѣсь находяшся, бышь въ Москвѣ до возвращенія сихъ Послашниковъ и пока Е. В. Король изволишь прислашь намъ

1606. niesłusnie winę na K. ІЕ. Mczi y Rptą kładzie, na Contract Pana Wojewodzin z niebosczikiem powiedzieliśmy, ~~o~~ y to niepotrzebnie wyliczacie, siebie w tym za niego na posmiech podając, nicz nam skodząc: Pan Wojewoda Sandomierski za wyświadczeniem Ludzy z narodu waszego Moskiewskiego, rozumiejąc go bicz prawdziwym Dimitrem, pozwolił zań dąć Corce szwą, a dając Corkę powinien był warować rzeczy swe, jako najlepiej, a namniejsze temu dziwować nie trzeba, że takowe Conditie w obietnicy od nieboszczka otrzymał był. Lecz skutek rzeczy szamey w ręku waszych był, Pan Wojewoda, gdy tu przyiechał, nieboszczik z wamy Boiaramy wszystkiemi Dumnemi radził, iakoby malzonke swą opatrzył przistoinem wychowaniem według stanu iey, gdzieby nań Pan Bog

увѣдомленіе. Такъ приказали сказать Думные Бояре. Отплативши ему доспашочно ⁽¹⁾ на слова его, за то, что онъ несправедливо взводишь вину на Короля и Посполишую Рѣчь, о договорѣ Пана Воеводы съ покойникомъ мы сказали, что вы и объ этомъ упоминаете безъ нужды, выславляя себя на смѣхъ, а намъ несколько не вреда. Панъ Сендомирскій Воевода, по свидѣтельству людей изъ вашего Московскаго народа, почиая его истиннымъ Димитріемъ, позволилъ отдасть за него свою дочь, а отдавая дочь долженъ былъ обезпечить свои дѣла какъ лучше, и менѣе всего надобно удивляться тому, что такія условія были обѣщаны ему покойникомъ. Но успѣхъ самаго дѣла находился въ вашихъ рукахъ. — Когда

(1) Въ подлинникѣ сказано: „Которому отплативши обширно на слова его.“ Слово *которому*, относится къ Ташицеву, или къ кому-то другому, переговаривавшему съ Польскими Послами. Кто именно переговаривалъ съ Послами, не извѣстно, ибо начала въ сей рукописи неимѣется.

smierc wprzod dopuścił; wyście samy większą rzeczą raczili contentować, nisz Nowogrodem y Pskowem, boście pozwolili przyiac ią szobie y wszelkiemu Hospodarstwu Moskiewskiemu za Pannią Dziedziczną, ktoreiescie zarazem przed Coronatią wy Dumny Boiarowie y przedniejszy Ludzie przisięge uczinili, wiare y poddanstwo ię oddając. O Listy Oycza Świętego, X^a Legata, y X^a Kardynała nie masz się temu dziwować; bo to nienowina y przed tym gdy kolwiek tractati byli o wiecznim pokoju, między inszemy Conditiamy, do związku wieczney przyazni z narodem naszym y waszim należącym; y tę Conditią podawano, aby Ludziom narodu Ruskiego wolno było w Polsce y w Litwie służyć, spowinowaczac się, majątności nabywać, y w nich także Cerkwie wolno mieć y wiary swej zaziwacz; a ludziom narodu naszego, aby także wolno było służyć w Moskwie, majątności nabywać y w nich także w miastach głównych

Царь Воевода сюда привз- 1606.
жалъ, покойникъ съ вами всѣми Думными Боярами совѣщывался: какимъ образомъ обезпечить приличнымъ содержаніемъ свою жену по ея сану, на шощъ случай, если бы Господь Богъ испослалъ на него смерть прежде. Вы же сами желали наградишь ее больше, нежели Новымгородомъ и Псковомъ, ибо вы позволяли принять ее за Царицу наследственную для васъ самихъ и всего Московскаго Государства, и ей, шощася, предъ коронаціею; вы Думные Бояре и знавшіе люди учинили присягу на вѣрность и подданство. На счещъ писемъ Св. Ошца Ксєндза Легата и Ксєндза Кардинала, не имѣете чему дивиться; ибо шущъ вѣшь ничего новаго, и предъ симъ если когда нибудь были тракташы о вѣчномъ мирѣ, шо въ числѣ прочихъ условій о узахъ вѣчной пріязни между вашимъ и нашимъ народомъ было предлагаемо условіе, что бы людямъ Русскаго

1606. Koscioly Rzimskie według wiary szwey dla odprawowania nabozenstwa szwego miecz. A tosz Ociecz S. Papierz Rzimski, który iest na Stolicy Apostolskiej w Rzymie, na miesczu Piotra Świętego zwierzchnego Apostoła, starając się o chwałę Bożą y o dobre wszitkiego Chrześcianstwa, y zicząc wam z namy wieczney przijazny y dokonczenia; zeby zatem religia się poganska nizila a nasza Chrześcianska wiwisała; chciał tę Conditą do pact wieczney między namy y wamy należące, zwyerności przełożenstwa szwego uspokoić, a stąd nie szobie; ale wszitkiemu Chrześcianstwu dobra szukał. Zacz nie tilko się gniewacz, ale y dziekować y czolem bysciemu bie mieli za to; — Czo się tieze w lisciech Krola IE. Mczi, zeby ten przesły Hospodar wasz za łaską IE. K. M. y pomoczą IE. K. Mczi na Stoliczy posadzony biez miał; tedy wyszcie szamy przez Kniazia Taciewa, Ofsanasia Wlasiciewa, gonczow swoyich y yn-

парода вольно было въ Польшѣ и Литвѣ служишь, сочешашься браками, приобрьшашь имѣнія и въ нихъ вольно церкви имѣшь и вѣру свою исповѣдывать; а людямъ нашего народа, шакже, чшобы вольно было служишь въ Московской землѣ, приобрьшашь имѣнія и въ нихъ, а равномерно въ главныхъ городахъ, имѣшь согласно съ своею вѣрою Римскіе коштѣлы для ошправленія своего Богослуженія. Сіе Свяшый Отець Римскій Папа, кошорый находишся въ Апостольской Сшодлицѣ въ Римѣ, на мѣстѣ Свяшаго Петра верховнаго Апостола, сшараясь о славѣ Бога и о добрѣ всего Христіанства, и желая вамъ съ нами вѣчной пріязни и исполненія шого, чшобы нечесшивая вѣра упадала, а наша Христіанская возвышалась, — возжелалъ высшею своєю Имперскою властію воспановишь сіе условіе, принадлежащее къ вѣчному договору между нами и вами

ných posłanikow do Kroła I. M. posłanich; przywłaszczali tho Kro. IE. Mczi, y dziekowaly za te uczynnoszcz, za cem Kro. IE. Mczi nie zesło się z nimy o tho Controversiā wiecz, a radniej puszczich czuk wedle woley y zdania waszego w tey mierze. A tosz czo ras poczitajecie szobie swiadczno y pozyteczno, tego drugi raz temisz ustamy swemy niegodzy się opakowac. Sorom Michailo, ze szamy przeciwko szobie mowicie: A ta się sprawa tak własnie toczęła, iako się ongy boiarom Dumnym przekładało. Wamy szame my Moskwa poczęła się, z wamy się szworzęła.

дѣлая шѣмъ добро не себѣ, 1606. но всему Христіанству. За сіе не шолько гнѣвашься, но должны благодарить и насъ челомъ къ землѣ. Что же касается того, что содержишся въ письмахъ Короля, будто бывшій вашъ Государь милостию и помощію Е. К. В. посаженъ на престолю, то чрезъ Князя Ташева и Аѳанасія Власьева своихъ гонцевъ, и чрезъ иныхъ Посланниковъ къ Е. К. В. отправленныхъ, вы сами приписывали сіе Королю, и благодарили Его за таковое содѣйствіе; что Королю не хорошо прошившьяся, а лучше было въ семъ ошпошеніи согласишьяся съ волею и желаніемъ вашими. А то, что одинъ разъ признали вы для себя полезнымъ, не годишся въ другой разъ шѣми же самими ушами опровергать; слыдно Михайло, что сами прошивъ себя говорите. А сіе дѣло такимъ точно образомъ происходило, какъ было изъяснено прешьяго дня Думнымъ Боярамъ,

1606.

Nasz Posłow K. I. M. przyczyny żadnej tu zatrzymać niemacie, My iesli tu za waszym zatrzymaniem zostaiemy, iako wieznie, a tho się niewiedzie, nietilko w Chrzesciанских, ale y w Poganьckich Panstwach, aby Posłow miano wiezić.

Tam ze i teszo między in-szemy rozmowamy powie-dział Ich Mcm Tatyschow nowinę. Mamy, (prawi) wia-domość za graniczą, ze w Polsce y w Litwie wielkie zajatrzenia wewnętrzne, y niezgody między Senatem a K. I. M., więcz tosz y iakoby Car Crimski z woyskiem wiel-kiem miał iść w Panstwa I. E. K. M. przeciwko ktoremu iakoby szani I. E. K. M. cz iniał się ruszyć. Także y w Inflanciech o woysku wielkim Caroluszowym powiedział. Na czo respons od Ich Mci, Pa-nów Posłow (iako na rzeczy do wiary mało podobne) od-niesli, gdysz tho mowił, co

чрезъ васъ началось все въ Москвѣ и вами все дѣла-лось.

Насъ Пословъ Е. К. В. не имѣше никакой при-чины здѣсь задерживать. Если мы задержаны вами какъ плѣнники; то того, чтобы Пословъ задержива-ли, не дѣлается не только въ Христіанскихъ, но и въ невѣрныхъ Государ-ствахъ.

Тамъ же между прочи-ми разговорамъ, Ташицевъ сказалъ ихъ Милостямъ Посламъ новости: имѣемъ (говорилъ) извѣстіе изъ-за границы, что въ Польшѣ и въ Литвѣ внутреннее пе-годованіе и селадъ между Сенатомъ и Е. К. В., шак-не будто и Крымскій Царь съ сильнымъ войскомъ на-мѣревался вступитъ въ землю Е. К. В., прошивъ коего, якобы самъ Король имѣлъ выступитъ, равно сказывалъ и о большомъ Карловомъ войскѣ въ Ли-воніи. На что Гг. Послы (какъ на вещь мало вѣрояш-ную) ошвѣчали; ибо онъ ра-

by sam rad wydział. Odjechał potem Tatisczow.

Po ktorego odiechaniu wie-
liesmy, wszyscy byli zafra-
szowany, gdisz nasz ta no-
wina o zatrzymaniu wszitkich
barzo zasmuczyła; bo prawie-
smy więzniamy zostali, gdisz
nietilko isz w oyczyznie szwey
bydz y powinności, którą
koždy z nasz iest obowią-
zany, doszic czynicz nie może.
Ale w takiemesmy zawarciu
zostali, nie ynacey iedno jako
więzniowie, y więznie wol-
ności u nasz lepszey zazyć
mogą. — Z dworu tego gdzie-
smy stali nietilko w pole na
powietrze dobre wyniść, ale
na ulicę y za wrota wychylić
się nam niedopuszczono, w
cziasności srogiej na tak
wielką gromadę ludzi; wiecz
desc by najmieyszy poszedł,
musiał kto, niemógł miecz
konia, od jzby do jzby idąc
asz do kolan po błocie brnąć.
Dwor w około strzelczamy
osadzony, we dnie ktorzy
strzegą y w noczy, zeby za-
den nie wychodził. Do tego
y z bracią naszą ktorzy po
różnych gospodach stali, nie-

сказывалъ то, чему бы самъ 1606.
былъ радъ; послѣ сего Та-
шищевъ уѣхалъ.

По отъѣздѣ его мы всѣ
весьма были опечалены. Из-
вѣстіе сіе о нашемъ задер-
жаніи весьма насъ огорчи-
ло, ибо мы оставлены были
почти плѣнниками; мы не
могли бытъ въ отечествѣ,
и исполнять повинности,
къ чему каждый изъ насъ
былъ обязанъ, по прину-
ждены были осматривать въ
заключеніи какъ совершен-
ные плѣнники, кои одна-
кожъ у насъ могутъ поль-
зоваться бѣльшею свобо-
дою. Изъ двора, на коемъ
мы жили при такой ужа-
сной тѣснотѣ и большомъ
числѣ людей, намъ не позво-
лялось выйши не только
въ поле на хорошій воз-
духъ, но даже на улицу за
вороша. Если былъ малѣй-
шій дождикъ, то кто не
имѣлъ своей лошади, дол-
женъ былъ, отъ избы до
избы, по колѣно брести по
грази. Дворъ нашъ былъ
окруженъ стрѣльцами, ко-
торые стерегутъ день и
ночь, чшобы никто не вы-

1606. wolno wydziecz się. Lecz narbarziey znacz było fraszenku po ІЕ. Мcz. Паніе Малаго-скимъ, бо по одесциу Татисчовемъ мгло-сѣ наѣ припа-дѣла. Ово, казды з насъ на кроткы часъ тамъ прыечавшы, а маѣащъ інше забавы въ Оучизніе швей, справу шве Домове неупрзотніе оставившы слусніе сѣ мѣа о чо фразовачъ. Гдѣш тамъ у онѣмъ вѣзѣніи бѣдѣащъ размаітѣхъ стрѣховъ трѣвогъ, небеспеченства уставич-не зазічѣсмы мусіелі. А чо навіѣкша, зе онѣ вѣдзичъ немогли прѣшъ пуѣрока у дѣаеы тамъ мѣскаѣащъ, чо сѣ въ Оучизніе дѣіе.

Діѣ 17^{го} Іуніѣ. — Написавшы Іѣ Мcz. РР. Посѣ-вѣ до Боіар Думныхъ, просілі прѣставѣвъ, абы то писмо Боіарѣмъ оддѣлі. Лѣч прѣ-ставѣвѣ брѣащъ го нехѣчелі, ашъбы сѣ прѣвѣѣ Боіар доѣ-зылі, іеслі зе іѣ казѣа вѣзѣащъ. Іѣхѣлі з тімъ до Боіар;

хѣдѣащъ. При шѣмъ наѣмъ за-прѣщѣащѣ вѣдѣшъсѣ сѣ на-шѣмѣ брѣащѣмѣ, кошѣрѣе жѣлі по разнѣмъ домѣмъ. Болѣвсѣго печѣа вѣдѣа бѣ-ла въ Панѣ Малаговскомъ, ібо по опѣѣздѣ Ташкѣ-щѣа еѣмъ сдѣлащѣ дуріѣ. Каждѣй ізъ насъ прѣѣзжалъ сѣа на корѣшѣе вѣрѣа, і іѣмѣа въ ошѣчѣствѣ дурѣа забавы іосѣавѣвшѣ неокон-чѣннѣмѣ домѣшнѣа сѣвѣ дѣла, вѣсѣма справѣдлѣво іѣмѣа о чѣмъ печѣаішъсѣ, шѣмъ ещѣ болѣе, чо въ сѣмъ заклѣченіи мѣ посѣ-яно должѣнствѣвали боя-шъсѣ разнѣхъ ужѣсовъ, прѣвогъ і опасносѣей, а вѣсѣго болѣе шо, чо, жѣвѣа здѣсѣ, не моглѣ знашъ въ шѣчѣніи полѣа і до-лѣе о шѣмъ, чо дѣлаѣшъсѣ въ ошѣчѣствѣ.

Діѣ 17^{го} Іунѣ мѣсѣа. Написавшы іѣхъ Мѣлѣшнѣ Посѣы къ Думнѣмъ Боіарѣмъ, просілі Прѣставѣвъ опѣдашъ писмо, по Прѣ-ставѣы не захѣшѣлі прѣ-нашъ еѣго, пока не доложѣащъ о шѣмъ Боіарѣмъ, прѣка-жѣушъ лі онѣ. Сѣѣшѣмъ онѣ

zwrociwszy się powiedzieli, iеsliscie prawi, czo nowego pisaly kazaly ie nam Boiario-
wie wziacz, ale iесли tesz
coście y pierwey dawaly na
pismie, tedy nie kazali; bo
na iедne rzecz dziesiاعي res-
ponsow Boiariowie czynic wam
niebęда. Ktorem Ich Mcz.
powiedziely, sliszemy przez
wasz przistawów naszych, od
Boiar waszych nowyne; przed-
tym tho niebywało, aby Po-
słowie Przestawom mieli wi-
liczacz w Poszelskich spra-
wach. Iедnak o tho czytamy
przedwamy tho pismo, ktore
po rusku było pryzane w te
słowa.

PISMO WTORY RAS GODANE OD
ICHMOSCIOW PP. POSŁOW DO
BOIAR.

Od Posłow IE. Kro. Mezi.
Pana naszego Mcziwego pa-
miec przystawom naszym, do-
wiescz do Boiar Dumnych
do K. Fedora Iwanowicza
Msczislawskiego, do K. I. Di-
mitra y do Knia. Iwana Iwa-

поѣхали къ Боярамъ. Воз- 1606.
врашившись : ошвѣчали :
«если вы писали что ни-
«будь новаго, то Бояре
«приказали взять письмо,
«но если тоже, что сна-
«чала уже подавали на бу-
«магъ, то на одну вещь
«Бояре десять разъ не бу-
«душъ вамъ ошвѣчашъ.»
Пхъ Милости Послы ска-
зали на сіе: въ первый разъ
чрезъ васъ нашихъ При-
ставовъ слышимъ ошъ ва-
шихъ Бояръ небывалую до
сего новосшъ, чтобы По-
слы давали ошчешъ При-
ставамъ въ Посольскихъ
своихъ дѣлахъ; однакомъ,
чишаемъ вамъ сіе письмо,
которое было написано по
Русски въ слѣдующихъ сло-
вахъ:

Письмо, во второй разъ по-
данное Боярамъ отъ ихъ
Милостей Гг. Пословъ.

Ошъ Пословъ Е. К. В.
Милосшяваго нашего Госу-
даря *Память* Приставамъ
нашимъ для доведенія до
свѣденія Думныхъ Бояръ:
Князя Федора Ивановича
Мсшиславскаго, Князей

1606. nowiczów, Szuyskich, y do
ynszych Boiar Dumnych.

Na rzeczy nasze, które-
smy wprzod na piśmie
tymże przistawom naszym
dawali, Responsu od Boiar
Dumnych czekaliśmy na pi-
śmie, jako w obyczaju po
pierwszemu było. Lecz ben-
dąc u nas Michayło Igna-
ciewicz Tatischev Okolniczy,
słownie nam Respons od Boiar
Dumnych uczinił; że nietelko-
tich ludzi Króla IE. Mczy.
Pana naszego, którzy z Pa-
nem Woiewodą Sandomir-
skiew przyiechali, ale y nas
Posłów IE. Kro. Mczy. W.
Hospodar IE. Mcz. odpra-
wicz niecheze, y zadzierziwa
dotąd, asz Poslanikowie IE.
Mczy. od Krola IE. Mczy.
zwroczą się. U nas tho w
wielkiem podziwieniu iest,
że Boiarze Dumni w ten-
czas, gdismy u nich byli na
rozmowie, winnem czynili
Pana Woiewode Sandomier-
skiego y ludzi z niem przy-
bilych, a nas Posłów z nie-
my pospolu niekładli, y od-
prawe wrychle obiecowali. I
Przistawowie pierwszy y te-

Димитрія и Ивана Ивано-
вичей Шуйскихъ и иныхъ
Думныхъ Бояръ.

На представленія наши,
кошорыя прежде еще на
письмѣ мы ошдали Приспа-
вамъ, ожидали ошвѣща ошъ
Думныхъ Бояръ на письмѣ
же, какъ то было прежде
въ обыкновеніи. Но Околь-
ничій Михайло Игнатье-
вичъ Ташищевъ, будучи у
насъ, сдѣлалъ намъ ошъ
имени Думныхъ Бояръ ош-
вѣщъ словесно, что пе-
шолько шѣхъ людей Е. К.
В. нашего Государя, кошо-
рыя приѣхали съ Намомъ
Сендомирскимъ Воеводою,
по и насъ Пословъ Е. К.
В., Великій Государь ош-
правиль не хочешъ и за-
держиваешъ до того вре-
мени, пока Посланники Е.
В. возвращаются ошъ Ко-
роля. Насъ то весьма уди-
вляешъ, ибо Думные Бояре,
когда мы у нихъ были на
переговорахъ, обвиняли
Пана Сендомирскаго Вое-
воду и людей съ нимъ при-
бывшихъ, а насъ Пословъ
обще съ ними не полагали
и обѣщали скорое ошпра-

raznieyszy czestokrocz nam imieniem Hospodara waszego y Boiar Dumnich odprawę w richle mianowali, a teraz inaczy się dzieie. I słowom Boiarow Dumnich o pogotowiu Hospodarskiem odmiennemi niemasz, iako bydz.

My prosily przez Michayła Ignacziewicza Tatisczowa, y przez tho pisanie prosimy Boiar Dumnych, zeby oni iako ludzie mądrzy, tho u siebie uważeli, że tho nietilko w Chrzesczańskich ale y w Besurmanskich panstwach nigdy się niezachowuie, Posłow zadzierziwacz. Bo Posel, jsz na szobie niesie osobę Hodra swego, od którego bywa posłany, dla tego tes wszelka uczciwosc bywa iemu dana; za wieznia nigdziey nie mie waya.

Mowił Michayło Ignacziewicz, że iako od Swiatabliwych pamieczy W. H. naszego był Posłom I. E. Mecz. Pan Lew Iwanowicz Sapiecia teraznieyszy Canclerz Wielkiego X^{wa} Lith. do W. H. ora swiatabliwcy pamieczy Iwana Waszilewicza, y w tenczasz

wienie. II Приспава ваши, 1606. прежде бывшіе и шеперешіе, именемъ Государя вашего и Думныхъ Боярь, говорили о скоромъ отправленіи, а шеперь иначе дѣлается: переѣхили и обѣщаніе Думные Бояре и готовность Государю.

Мы просили чрезъ Михаила Игнашьевича Ташищева, и симъ письмомъ просимъ Думныхъ Боярь, какъ людей умныхъ, взяшь во вниманіе, что не только въ Христіанскихъ, но и въ бусурманскихъ Государствахъ не прилично задерживать Пословъ, ибо Посоль предсавляетъ собою Государя своего, оиъ коего посланъ, и для того ему оказывается всякая учтивость, и за плѣнника его ни гдѣ не принимають.

Говорилъ Михаилъ Игнашьевичъ, что когда блаженной памяти оиъ Великаго Государя нашего, Его Милость Папъ Левъ Сапѣга, шеперешій Канцлеръ В. Кн. Лишовскаго, прибыль Посломъ къ Великому Государю, блаженной памяти

1606. W. Hora Iwana Waszilewicz nie ształo, a on nie-sprawując Poselstwa przed szinem iego, Wielkiem Hodarem Fedorem Iwanowiczem poszłał goncza szwego do Krola IE. Mcz. Sztephana.

A my na tho respons dawali, y terasz daiem; ta przeszła sprawa do naszej teraznieyszey niczem niepodobna, y nienależy; bo IE. Mocz. Pan Sapiha w drodze był w Mozaysku, kiedy Hospodara Iwana Wasilewicza w ziwocie nie stało, y iako Fedor Iwanowicz wszitkiey Ruszy po Oyczu swoym na Hospodarstwie usiadł, y on IE. Mczi. Pana Sapihę kazał thu do Moskwy przeprowadzicz, y poszelstwo przed szobą sprawowacz, a Pan Sapiha sam tego niechciał uczinicz, y prosił o tho, zeby mu pozwolona goncza do Krola posłać, y mieskał thu w Moskwie dotąd, poki się goniecz od Krola IE. Mczy. z Informatią poselstwa zwrocil.

Ивану Васильевичу, и когда въ то время Великій Государь Иванъ Васильевичъ умеръ, то Сапѣга не ошправляя своего Посольства предъ Сыномъ Его Государемъ Θεодоромъ Ивановичемъ, послалъ гонца къ Е. В. Королю Стефану.

Мы на сіе давали ошвъшъ и шеперь даемъ, что то прошедшее дѣло нисколько не похоже съ шеперешнимъ нашимъ и не ошпошится къ нему, ибо Его Милость Панъ Сапѣга былъ на дорогѣ въ Можайскѣ, когда Государя Ивана Васильевича не спало въ живыхъ, и когда Θεодоръ Ивановичъ по ошщѣ своемъ возшедши на престоль всея Россіи, приказалъ препроводить въ Москву Пана Сапѣгу, и ошправитъ предъ нимъ Посольство, то Панъ Сапѣга самъ не хошѣлъ сдѣлать сего, а просилъ, чтобы ему было позволено ошправитъ гонца къ Королю, и жилъ здѣсь въ Москвѣ, пока не возвращилъ ошъ Е. В. Короля съ извѣстіемъ гонецъ.

ПРОТЕСТЪ ПОЛЯКОВЪ

ПО

У Б І Е Н І И

ПЕРВАГО САМОЗВАНЦА.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105	106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120	121	122	123	124	125	126	127	128	129	130	131	132	133	134	135	136	137	138	139	140	141	142	143	144	145	146	147	148	149	150	151	152	153	154	155	156	157	158	159	160	161	162	163	164	165	166	167	168	169	170	171	172	173	174	175	176	177	178	179	180	181	182	183	184	185	186	187	188	189	190	191	192	193	194	195	196	197	198	199	200	201	202	203	204	205	206	207	208	209	210	211	212	213	214	215	216	217	218	219	220	221	222	223	224	225	226	227	228	229	230	231	232	233	234	235	236	237	238	239	240	241	242	243	244	245	246	247	248	249	250	251	252	253	254	255	256	257	258	259	260	261	262	263	264	265	266	267	268	269	270	271	272	273	274	275	276	277	278	279	280	281	282	283	284	285	286	287	288	289	290	291	292	293	294	295	296	297	298	299	300	301	302	303	304	305	306	307	308	309	310	311	312	313	314	315	316	317	318	319	320	321	322	323	324	325	326	327	328	329	330	331	332	333	334	335	336	337	338	339	340	341	342	343	344	345	346	347	348	349	350	351	352	353	354	355	356	357	358	359	360	361	362	363	364	365	366	367	368	369	370	371	372	373	374	375	376	377	378	379	380	381	382	383	384	385	386	387	388	389	390	391	392	393	394	395	396	397	398	399	400	401	402	403	404	405	406	407	408	409	410	411	412	413	414	415	416	417	418	419	420	421	422	423	424	425	426	427	428	429	430	431	432	433	434	435	436	437	438	439	440	441	442	443	444	445	446	447	448	449	450	451	452	453	454	455	456	457	458	459	460	461	462	463	464	465	466	467	468	469	470	471	472	473	474	475	476	477	478	479	480	481	482	483	484	485	486	487	488	489	490	491	492	493	494	495	496	497	498	499	500	501	502	503	504	505	506	507	508	509	510	511	512	513	514	515	516	517	518	519	520	521	522	523	524	525	526	527	528	529	530	531	532	533	534	535	536	537	538	539	540	541	542	543	544	545	546	547	548	549	550	551	552	553	554	555	556	557	558	559	560	561	562	563	564	565	566	567	568	569	570	571	572	573	574	575	576	577	578	579	580	581	582	583	584	585	586	587	588	589	590	591	592	593	594	595	596	597	598	599	600	601	602	603	604	605	606	607	608	609	610	611	612	613	614	615	616	617	618	619	620	621	622	623	624	625	626	627	628	629	630	631	632	633	634	635	636	637	638	639	640	641	642	643	644	645	646	647	648	649	650	651	652	653	654	655	656	657	658	659	660	661	662	663	664	665	666	667	668	669	670	671	672	673	674	675	676	677	678	679	680	681	682	683	684	685	686	687	688	689	690	691	692	693	694	695	696	697	698	699	700	701	702	703	704	705	706	707	708	709	710	711	712	713	714	715	716	717	718	719	720	721	722	723	724	725	726	727	728	729	730	731	732	733	734	735	736	737	738	739	740	741	742	743	744	745	746	747	748	749	750	751	752	753	754	755	756	757	758	759	760	761	762	763	764	765	766	767	768	769	770	771	772	773	774	775	776	777	778	779	780	781	782	783	784	785	786	787	788	789	790	791	792	793	794	795	796	797	798	799	800	801	802	803	804	805	806	807	808	809	810	811	812	813	814	815	816	817	818	819	820	821	822	823	824	825	826	827	828	829	830	831	832	833	834	835	836	837	838	839	840	841	842	843	844	845	846	847	848	849	850	851	852	853	854	855	856	857	858	859	860	861	862	863	864	865	866	867	868	869	870	871	872	873	874	875	876	877	878	879	880	881	882	883	884	885	886	887	888	889	890	891	892	893	894	895	896	897	898	899	900	901	902	903	904	905	906	907	908	909	910	911	912	913	914	915	916	917	918	919	920	921	922	923	924	925	926	927	928	929	930	931	932	933	934	935	936	937	938	939	940	941	942	943	944	945	946	947	948	949	950	951	952	953	954	955	956	957	958	959	960	961	962	963	964	965	966	967	968	969	970	971	972	973	974	975	976	977	978	979	980	981	982	983	984	985	986	987	988	989	990	991	992	993	994	995	996	997	998	999	1000	1001	1002	1003	1004	1005	1006	1007	1008	1009	1010	1011	1012	1013	1014	1015	1016	1017	1018	1019	1020	1021	1022	1023	1024	1025	1026	1027	1028	1029	1030	1031	1032	1033	1034	1035	1036	1037	1038	1039	1040	1041	1042	1043	1044	1045	1046	1047	1048	1049	1050	1051	1052	1053	1054	1055	1056	1057	1058	1059	1060	1061	1062	1063	1064	1065	1066	1067	1068	1069	1070	1071	1072	1073	1074	1075	1076	1077	1078	1079	1080	1081	1082	1083	1084	1085	1086	1087	1088	1089	1090	1091	1092	1093	1094	1095	1096	1097	1098	1099	1100	1101	1102	1103	1104	1105	1106	1107	1108	1109	1110	1111	1112	1113	1114	1115	1116	1117	1118	1119	1120	1121	1122	1123	1124	1125	1126	1127	1128	1129	1130	1131	1132	1133	1134	1135	1136	1137	1138	1139	1140	1141	1142	1143	1144	1145	1146	1147	1148	1149	1150	1151	1152	1153	1154	1155	1156	1157	1158	1159	1160	1161	1162	1163	1164	1165	1166	1167	1168	1169	1170	1171	1172	1173	1174	1175	1176	1177	1178	1179	1180	1181	1182	1183	1184	1185	1186	1187	1188	1189	1190	1191	1192	1193	1194	1195	1196	1197	1198	1199	1200	1201	1202	1203	1204	1205	1206	1207	1208	1209	1210	1211	1212	1213	1214	1215	1216	1217	1218	1219	1220	1221	1222	1223	1224	1225	1226	1227	1228	1229	1230	1231	1232	1233	1234	1235	1236	1237	1238	1239	1240	1241	1242	1243	1244	1245	1246	1247	1248	1249	1250	1251	1252	1253	1254	1255	1256	1257	1258	1259	1260	1261	1262	1263	1264	1265	1266	1267	1268	1269	1270	1271	1272	1273	1274	1275	1276	1277	1278	1279	1280	1281	1282	1283	1284	1285	1286	1287	1288	1289	1290	1291	1292	1293	1294	1295	1296	1297	1298	1299	1300	1301	1302	1303	1304	1305	1306	1307	1308	1309	1310	1311	1312	1313	1314	1315	1316	1317	1318	1319	1320	1321	1322	1323	1324	1325	1326	1327	1328	1329	1330	1331	1332	1333	1334	1335	1336	1337	1338	1339	1340	1341	1342	1343	1344	1345	1346	1347	1348	1349	1350	1351	1352	1353	1354	1355	1356	1357	1358	1359	1360	1361	1362	1363	1364	1365	1366	1367	1368	1369	1370	1371	1372	1373	1374	1375	1376	1377	1378	1379	1380	1381	1382	1383	1384	1385	1386	1387	1388	1389	1390	1391	1392	1393	1394	1395	1396	1397	1398	1399	1400	1401	1402	1403	1404	1405	1406	1407	1408	1409	1410	1411	1412	1413	1414	1415	1416	1417	1418	1419	1420	1421	1422	1423	1424	1425	1426	1427	1428	1429	1430	1431	1432	1433	1434	1435	1436	1437	1438	1439	1440	1441	1442	1443	1444	1445	1446	1447	1448	1449	1450	1451	1452	1453	1454	1455	1456	1457	1458	1459	1460	1461	1462	1463	1464	1465	1466	1467	1468	1469	1470	1471	1472	1473	1474	1475	1476	1477	1478	1479	1480	1481	1482	1483	1484	1485	1486	1487	1488	1489	1490	1491	1492	1493	1494	1495	14
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	-----	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	------	----

Подлинная рукопись, заключающая въ себѣ прошестъ Поляковъ по убіеніи перваго Самозванца о задержаніи ихъ въ Москвѣ, писана на листѣ обыкновенной писчей бумаги чешскимъ почеркомъ, заголовокъ и первая буква А., красными чернилами, а прочее обыкновенными.

Снимокъ съ первыхъ строкъ оной прилагается подъ N^o 4^m.

Oryginalny rękopism: protestacya Polaków po zabiciu pierwszego Samozwańca w Moskwie zatrzymanych, na arkuszu zwykłego pisarskiego papieru napisany dosyć wyraźnym charakterem; nadgłówek, i pierwsza litera A. pisane czerwonym atramentem, reszta zwykłym.

Fac-simile początkowych wierszy dołącza się pod N^o 4^m.

...

...

...

...

...

...

...

...

...

PRZIMIERZE STAŁO SIĘ

Або имieniem państwa
wszystkiego; tak nie trzeba
po nie słacz; bo trwa do pe-
wnych lat do 25, y do tych
czas nienaruszone trwa. Iesli
mowią iz naruszone iest przez
tych, którzy prowadzili Dy-
mitra; to nie przynależy do
złamania przymierza prowa-
dzenie. 1. Ze Krol IE. Mocz
ani pomoczą ani rozkaza-
niem prowadził go; 2. Ze
Dymitrowi y każdemu
ukrzywdzonemu wolno było,
okrom wiadomosci Krolew-
skiej, zbieracz ludzi y sługi
naiemne za swe pieniądze, a
dochodzicz krzywdy swoiey.
Nie nowina była Michaiłowi
przeczywko Turkom, prze-
cziw Tatarom miewac lud
Polski; nie nowina Nalewai-
kowi było uzycz Kozakow
przeczyw Tatarom; nie no-
wina y Węgrom żołnierze
miewac Polskie przeczywko
Turkom y przeczywko Niem-

МИРЪ ЗАКЛЮЧЕНЪ

Если ошъ имени всего 1606.
Государства, то не надоб-
но для онаго посылашь,
ибо ошъ продолжается до
назначенныхъ 25^{ти} лѣтъ,
и продолжается до сего
времени непарушимо. Если
говоряшь, что ошъ пару-
шенъ шѣми, кои ввели Ди-
митрія, то сіе не естъ до-
сшашочною причиною для
прерванія мира, 1-е, по-
тому, что Е. В. Король ни
помощію ни повелѣніемъ не
вводилъ его; 2-е, что Ди-
митрію y каждому обижен-
ному вольно безъ вѣдома
Королевскаго собирать
людей и слугъ паемныхъ за
свои деньги и искашь ош-
мщенія за свою обиду. Не
было новосшію для Ми-
хайла имѣшь Поляковъ
прошивъ Турковъ и про-
шивъ Ташаръ. Наливайкѣ
не было новосшію упо-
шребишь Козаковъ про-

1606. czom. 3. Sami PP. Moskiewscy przyieli Dymitra iako prawdziwego potomka Iwana, przysięgli mu, koronowali, ieszcze przed graniczą był, podawali mu zamki y Miasta; tedicz czy czo prowadzili nie mogli przymierza złamacz. 4. Polski lud iest sobie wolny; do czego go niewiąże prawo, może czynicz, czo chce, a Król niemoże mu tego bronicz; iesli żołnierze przystali Polsczy do Dymitra, tam przystali gdzie widzieli żołd swoi; nawet byli y u Turka żołnierze Polsczy za żołdem swoim, przeciwko Persom naiećzi, a przeciwko Chreścianom walcicz niechcieli, czo im wolno czynicz było, iedno z wrodzoney cznoty swey strzegli się tego; teducz nie zła mało się przymierze przez prowadzenie to. 5, Kiedy był Poseł Moskiewski na Seymie pod ten czas gdy Dymitr dochodził swego Państwa, powiedziano mu; iz iesli iest iaka woina do Moskwy od naszych ludzi, o tem niewiemy, niedzieie się to z rozkazania naszego; nie-

шивъ Ташаръ; не новостъ и Венграмъ имѣшь Польскихъ солдашъ прошивъ Турковъ и прошивъ Нѣмцевъ. 3-е, Сами Московскіе Бояре приняли Димитрія какъ истиннаго потомка Іоанна, присягнули ему и его короновали; онъ еще передъ границею былъ, а ему отдавали замки и города, и слѣдовательно шѣ, кошорые съ нимъ были, не парушали мира. 4-е, Польскій народъ вольный; къ чему его не обязываетъ право, онъ можешъ дѣлать все, что ему угодно, и Король того ему запрещить не можешъ. Если Польскіе солдашы прислали къ Димитрію, они прислали шуда, гдѣ видѣли для себя жалованье; даже у Турковъ прошиву Персовъ Польскіе солдашы были навяшы за жалованье. А прошивъ Христіанъ они не хотѣли сражашься, что было въ ихъ волѣ, но единственно по врожденной своей добродѣтели не согласились на то, слѣдственно и въ семъ случаѣ

mozem tez bronicz zołnier-
skim ludziom, aby niemieli
służycz woyny, gdzie chcą,
gdyz kazdy szlachcicz wolny
iest, sobie aby sie za pienią-
dze dał naiącz, ktomu бѣ-
dzie płацил. Rzucie y wy
pieniądze między Zołnier-
stwo nasze, uirzyczcie ze poidą
zwami y przeciwko samemu
Dymitrowi. A tak tem pro-
wadzeniem niezlamało się
przymierze.

Abo imieniem Cara Wiel-
kiego, takie przymierze pro-
zne iest. 1. iz pewne lata
naznaczone przymierza do lat
25; 2. iz Czar niepewny
iest żywota, moze umrzec y
wtenczas, gdy Poseł o przy-
mierze przyiedzie. 3. przy-

миръ не парущенъ. 5-е, 1606.
Когда Московскій Посоль
былъ на Сеймѣ въ то вре-
мя, какъ Димитрій ошы-
скивалъ свое Государство,
то ему (Послу) было го-
ворено, что если естъ ка-
кая съ Москвитянами вой-
на со стороны нашихъ лю-
дей, о томъ незнаемъ: что
дѣлается непо нашему при-
казанію; не можемъ также
запрешить военнымъ лю-
дямъ, чтобы они, гдѣ по-
желають, не служили на
войнѣ, ибо каждый Шлях-
тичъ воленъ наняться за
деньги у того, кто ему бу-
дешъ плащитъ. Бросьте
вы деньги нашимъ солда-
тамъ, увидите, что пой-
дутъ съ вами и прошивъ
самаго Димитрія. А слѣд-
ственно, такимъ поло-
женіемъ дѣлъ миръ не
прерванъ.

Если опъ имени Велика-
го Царя, то такой миръ
не дѣйствителенъ. 1-е, По
шому, что для оного на-
значено опредѣленное вре-
мя — 25^{мъ} лѣтъ. 2-е, Что
Царь не увѣренъ въ своей
жизни, онъ можетъ уме-

1606. mierze stanowi się dla po-
koju państwa, tedycz nie
może bycz. z samego Cara
imieniem. 4. za Dymitra,
ktory czoskolwiek ponował,
niesłaliscie po przymierze do
Polski: a chowane wam było;
tedycz nie imieniem Cara
bierze sie przymierze. 5. Acz
Car w Moskwie samowładny
jest, iednak, iz władza pod-
danemi wszystkiemi iako slu-
gami, z ktorych wszystkie
podatki ma, dla poddanych
swoich y następczow przy-
mierza żąda, nie sam dla
siebie. Przeto imieniem Czara
samego niemoze bycz czy-
nione przymierze.

Або имением Czara pa-
ństwa wszystkiego, czo niemo-
ze bycz. 1. Bo by tak za
znisczeniem ktorego s. tych,
przymierze znisczało ale u-
czynione przymierze od Iwana
Wasilewicza za śmierczą iego
nieznisczało; trwało az po-

реть въ то время, когда
Посолъ приѣдетъ оконча-
тельно для заключенія
мира. 3-е, Миръ заклю-
чается для спокойствія
Государства, и пошому не-
можеть бышь ошъ одного
имени Царя. 4-е, При Ди-
митрии, кошорый сколько
нибудъ царшвовалъ, не по-
сылали для заключенія мира
въ Польшу, а миръ былъ
сохраняемъ, слѣдователь-
но, оный не именемъ Царя
заключается. 5-е, Хошя
Царь въ Москвѣ Самодер-
жавный, но поелику онъ
правиль всѣми подданными
какъ слугами своими, съ
коихъ имѣешь всѣ подати,
то желаетъ мира не самъ
для себя, а для своихъ под-
данныхъ и наслѣдниковъ.
По сему самому именемъ
одного Царя миръ не мо-
жетъ бышь заключенъ.

Если именемъ Царя и
всего Государства, то сіе
также не можеть бышь;
ибо 1-е, если бы кто ни-
будъ изъ нихъ пересшалъ
сущесшвовашъ, то и миръ
прекращилъ бы; но миръ,
заключенный при Иванѣ

zeiszcziu Synu iego Fedora, do Hodunowa, za ktorego stał się koniec 25 lat przymierza naznaczonego, y ten znowu czynił przymierze z Leonem Sapiehą Kanclerzem Litewskim; tedyz stąd snacz, iż przymierze imieniem państwa bywa, a niełanie się y nieniszczeie za zescziem Czarским. 2. Iesli jacyz posłowie byli z Moskwy u Polskiego Krola: pod czas zamierzony przymierza, za Fedora naprzykład, tedy byli niedomagając sie przymierza, ale nawiedzając Krola iako sąsiada, y opowiadając go, o obraniu swoim na państwo. Tak tez y Ofanas iezdził do Krola, nie dla odnowicnia przymierza, ale dając znacz, ze Dymitr wsadzon iest na państwo, iako dziedzicz, aby pamiętał, ze z niem ma dotrzymacz naznaczonego przymierza. 3. Po śmierci Fedorowej y po śmierczy Hodunowej, Polaczy nie znosili y niepsowali nigdy przymierza, ale ie trzymali iako do pewnych lat uczynione, nie do śmierci Czara, albo ustania państwa;

Васильевичъ и по смерти 1606. его, не былъ прерванъ, а продолжался и по смерти Сына его Θεодора до Годунова, при коемъ кончились назначенные для оного 25^{ть} лѣтъ, и Годуновъ возобновилъ его съ Лишовскимъ Канцлеромъ Львомъ Сапѣгою. И такъ изъ сего видно, что миръ заключается именемъ Государства и не прекращается и не уничтожается смертію Царя. 2-е, Если Московскіе Послы были у Польскаго Короля во время заключенія мира при Θεодорѣ, на примѣръ, что были не домогаясь о мирѣ, но павѣстишь Короля яко сосѣда и извѣстишь о избраніи Θεодора на престоль. Такимъ же образомъ ѣздилъ къ Королю и Аѳанасій (Ташищевъ), не для возобновленія мира, но дабы дать знать, что Димитрій посаженъ на престоль какъ наслѣдникъ, и дабы Король помнилъ, что онъ долженъ сохранить заключенный миръ. 3 е, По смерти Θεодора и Году-

1606. tedycz względem państwa przymierze bierzecie, które y teras z Polski macie, nie- względem obojga państwa y Czara.

Або poszleczie po przy- mierze względem nas, któ- rych tu macie w zatrzyma- niu niesłusznym. Względem nas nieotrzymacie przymierza.

1. Zeszcie nas tu prosili na wesele; prosiliscie Krola IE. M. aby dozwolil IE. Mci Panu Woiewodzie Czorkę swą dacz w stan małżenski Dymitrowi, prosiliscie Pana Woiewody aby tak uczynil. 2. Iestesmy od was przyięczy na granicze; wsrod państwa, nawet do Miasta Stolecznego Moskwy samei, wyiezdza- liscie przeciwko nam, wi- taliscie; podeimowaliscie y w drodze y na miejscu, iako goscie y przyiaciele; tedycz my wam niezłamali przy- mierza, ktorzy od was pro-

нова Поляки не унищожали и не нарушали мира, но сохранили оный, какъ заключенный на опредѣлен- ное число лѣтъ, а не до смерти Царя или разруше- ния Государства. Слѣд- ственно принимаете миръ ошъ Государства, какой и шеперь имѣете съ Поль- шею, а не ошъ Государст- ва и Царя.

Если пошлеше для за- ключенія мира ошноси- шельно насъ, коихъ здѣсь удерживаете въ несправе- дливомъ заключеніи, то не получите мира. 1-е, По- шому, что насъ просили сюда на свадьбу: Просили Е. В. Короля, чтобы поз- волилъ Его милости Папу Воеводѣ ошдашь свою дочь за мужъ за Димитрія, про- сили Папа Воеводу, чтобы учинилъ сіе. 2-е, Мы были приняшы вами на границѣ; въ срединѣ Государства и даже въ самомъ шолич- номъ городѣ въ Москвѣ; Вы выѣзжали на встрѣчу намъ, привѣщствовали, угощали въ дорогѣ и на мѣ- стѣ какъ госней и прия-

szeni przyiechalismy; y darmo się go strony nas upominać będziecie. 3. Krol IE. M. sam proszony na weselę; Posłaniki swoje dla tego posłał; przyieliscie ich, poselstwascie słuchali; kiedy Krol IE. M. przez posły swe y panstwa y Małżeństwa winszował, niemowiliscie przeciwko temu. 4. Dopuszcziliscie koronaciei, dopuszcziliscie slubu; zaden z was ani iawnie, ani potajemnie nieprecziwił sie temu. Ani Pan Woiewoda był upomniany, ani w tym przestrzeżony, zeby to miało bydz przeciw woli naszej, bo inaczej niedałby był Czorki swojej żadną miarą. 5. Przysiegaliscie posłuszenstwo Czarowej; czo ona przyieła od nieboszczyka za wszystko oprawę swoje; nieupominając się, ani warując oprawy swojej; tედycz względem nas prozno będziecie o przymierze słacz do Polski.

шелей; слѣдственно мы, 1606. которые прїѣхали сюда по приглашенію, ненарушили мира и слѣдственно, относительно насъ, вы будете искать его по напрасу. 3-е, Е. В. Король самъ прошенъ на свадьбу; и для того отправилъ посланниковъ; вы ихъ приняли и слушали посольство. Когда Е. В. Король чрезъ Пословъ своихъ поздравлялъ съ прешоломъ и женишьюбою, вы ничего неговорили противъ сего. 4-е, Вы согласились на коронацію; согласились на бракосочетаніе; ни одинъ изъ васъ ни явно ни тайно не прошивался тому. Но Пани Воевода не былъ предупреждаемъ и предостерегаемъ въ томъ, чтобы сіе было противно вашей воли; иначе ни подъ какимъ видомъ онъ не ошдалъ бы своей дочери. 5-е, Присягали на подданство Царицѣ — она сіе приняла ошъ покойника вмѣсто своего приданнаго, не требуя и не обезпечивая онаго. Слѣдственно, относительно

1606.

Abo poszlecie po przymierze względem mordów, ktoręście uczynili braciei naszej y łupiestwa, że sie boicie abysmy się wypuszczeni od was, niemsczili; tak nieotrzymacie przymierza. 1. Krol za zadnego z nas nie moze, ani bedzie chciał sľubowacz, abysmy się niemieli krzywdy swoiey msczicz, bōsmy sobie wolni ludzie, nie moze nas stanowicz to, abysmy, krzywdy swoiei dochodzicz nie mieli. 2. Żesmy tu iechali za dozwoľeniem Krola IE. M. iako na wesele, przynamniei ze nami tego niezakazował, ani bronił. 3. Widząc nas ukrzywdzonych, niebedzie bronił naszą siłą, nie Rzecz-Pospolitey dochodzicz krzywdy y szkody naszych; a tak z strony nas niebedzie wam dane przymierze. 4. Iakosmy niełamali przymierza, gdysmy prowadzili na Panstwo Czara Dymitra, czo się wyzey powiedziało y ukazało; to mniei teraz bedziem przymierze łap-

пасъ, напрасно будешє посылать въ Польшу для заключенія мира.

Если въ слѣдствіе убійствъ, учиненныхъ надъ нашими братьями, и грабительствъ, пошлете для заключенія мира, боясь, чшобы мы освободившись ошъ васъ, не мсшили вамъ, шо не получите мира, 1-е, По шому, чшо Король ни за одного изъ насъ не можешъ и не захочешъ давашь слово, дабы мы не мсшили за свои обиды, поелику мы вольные люди: намъ нельзя запрешить, чшобы мы не искали за свои обиды. 2-е, Пошому, чшо мы сюда ѣхали съ позволенія Е. В. Короля, какъ на свадьбу, по крайней мѣрѣ, онъ того намъ ни запрещалъ, ни возбрапiałъ. 3-е, Видя насъ обиженныхъ, не будешъ запрещать намъ силою нашею, а не Посполишой Рѣчи, ошыскивать обиды и пошеръ нашихъ; и такъ, ошносительно насъ, не будешъ заключить миръ. 4-е, Сопровождая Царя Димитрія на престолю мы

macz, gdyscie nas do siebie prosiwszy, iednich pozabiali, drugich połupili, a tego bysmy sie, iesli bedzie nas na to stawacz, msczili; bo ubity albo czierpiączy płacze albo dochodzi krzywdy sweiei, iako może. 5. Krol y Rzpta wszystka powinneisza sie bedzie za nami wzdiacz, iako za swą bracją u krzywdzoną od was, anizeliby miała przymierze y pokoi stanowic względem nas. A tak strony nas prozno po przymierze szleczie.

Zostaie tedy to abyscie z nami ukrzywdzonemi traktowali o pokoi, a nie z Rzeczą Plitą y Krolew naszem, ktorego nam względem krzywdy naszej nie może dac. 1. Iesli tu bedziem długo siedziecz; niepodobna rzecz, aby się bracia naszy, przyiaciele naszy, nie mieli wzdiacz za nami w taką niewolą wzięte, przyiechawszy

nie naruszali мира, какъ уже 1606. выше сказано и объяснено, и шеперь еще меньше можемъ оный нарушить, если, по мѣрѣ силъ нашихъ будемъ мстить за то, что вы, запросивши насъ къ себѣ, однихъ убили, а другихъ ограбили, — ибо побитый или обиженный плачешь, или сколько можешь, ошыскивашъ свою обиду. 5. Король и вся Посполишая Рѣчь, скорѣе должны всупить за насъ, яко за своихъ братьевъ, обиженныхъ вами, нежели на счетъ насъ заключашъ союзъ и миръ. И шакъ, въ отношеніи насъ, напрасно посылаешъ за миромъ.

Такимъ образомъ слѣдуетъ, чтобы вы съ нами, обиженными, шраковали о мирѣ, а не съ Посполишою Рѣчью и нашимъ Королемъ, которые въ отношеніи обидъ нашихъ, не могутъ его заключить, 1-е, Потому, что если здѣсь останемся надолго, то не вѣроятная вещь, чтобы наши братья, наши друзья,

1606. iako gosczie. 2. Byscie tez nas tu chcieli, bądź głodem, bądź zelazem, bądź długim zatrzymaniem wymorzycz, wielką uczynicie do zaiątrzenia braciei naszej przyczynę. 3. Pokoi może się stacz łącznie, gdy nam szkody, acz są nieoszczowane, wzdy dla swego usprawiedliwienia, zescie nas bez winnosci mordowali, łupili, iako tako nadgrodzicz, a ukontentowanych do Oyczynu puszczysz wolno. 4. Bo iesli strony nas więzniow nie-mozecie otrzymacz pokoiu, iako się ukazało wyszey, tedycz go u nas szukacz potrzeba iako ukrzywdzonych.

Ten iest wywod prosty, strony poselstwa waszego do Polski a zatrzymania naszego mcslusznego. Iako ma pasc, y iako sie może zdarzycz, lepiej się doma naradzicz pierwiei, y czo s czego ma

не всступились за насъ, взявшихъ въ такую неволю, приѣхавшихъ какъ гостей. 2-е, Если бы пожелали голодомъ, желѣзомъ или какимъ другимъ заключеніемъ поморишь насъ, великую подадите причину для негодованія прошивъ васъ нашимъ братьямъ. 3-е, Миръ можешь соснояться легко, когда вознаградишь наши пощери, которыя еще не оцѣнены, и когда для своего оправданія въ томъ, что мучили насъ безъ вины, и грабили, сколько нибудь удовлетворишь и опниустишь въ ошечество свободными. 4-е, Поелику ошносишельно насъ плѣнниковъ, не ищишь заключишь мира, какъ то выше объяснено, то надобно его искашь у насъ, какъ у обпженныхъ.

Вашъ ясное изъясненіе ошносишельно вашего Посольства въ Польшу и нашего неправильнаго задержанія здѣсь. — Что будетъ и что можешь послѣдовать, лучше сначала здѣсь

bydz, uwazacz, nizeli ukrzywdzonym, ieszcze wiekszą krzywdę, długą przewłoką wiezienia czynicz.

Spytasz mie, iesli sie mozem bez Krola iednacz y Rzeczepolitey; odpowiem, mozem. 1. Bo sie nam krzywda stała priwatnem ludziom a nie Rzeczypolitei. 2. Posłom Krola IE. M. gwałt się niestał zaden, tilko inszym ludziom: gdzieby sie temu stał, niemoglibysmy sie iednacz. 3. Iakosmy tu nie imieniem Rzeczepolitei iechałi ale kazdy swei wolności, tak tesz do tej krzywdy i iednania Rzeczpolitey nicz niema, ale ukrzywdzeni. 4. Insza będzie, gdy sie Krol będzie nas upominał, iako wiezniow poddanych swoich, a wy niebedziecie chcieli wolnemi uczynicz; tak będzie Rzecziplitei krzywda y Krolewska; ale dotąd sie ieszcze nas nieupominaia; bo podobno niewiedzą. Wiecz mozem się iednacz, my sami z wami. 5. A choćbyście się y z Krolew dla naszci

посовѣшоваться и рассу- 1606.
дишь, что ошъ чего можешъ произойти, нежели обиженнымъ, продолженіемъ заключенія, дѣлашь еще болѣе обидъ.

Если спросишь меня, можемъ ли безъ Короля и Посполишой Рѣчи мириться, буду ошвѣчать: можемъ: 1-е, Пошому, что обидана намъ — частнымъ людямъ, а не Посполишой Рѣчи. 2-е, Посламъ Е. В. Коряля не сдѣлано никакого насилія, но другимъ людямъ; ибо если бы оно сдѣлано было Посламъ, то мы бы не могли мириться. 3-е, Какъ мы не ошъ имени Посполишой Рѣчи сюда пріѣхали, а каждый по своей волѣ, то и мириться за обиды не Посполишая Рѣчь должна, но обиженные. 4-е, Иное когда Король будетъ упоминать объ насъ, какъ о плѣнникахъ, своихъ подданныхъ, а вы не захошите дать свободы, тогда будетъ обидана Посполишой Рѣчи и Королю; но до сего времени не упоминають о шомъ, ибо, вѣрояшно, не-

1606. krwie iednali; nie będziemy
powinni tego iednania trzy-
macz, iako od was ukrzy-
wdzeniem wielkiem sercza
obciążone mającz. Quaeli-
bet extinctos iniuria suscitāt
ignes. A chocż też niemo-
zemy mścić tego teraz, bo-
scież nas z maiełności y
zdrowia zbawili, exoriatu-
r aliquis nostris ex ossibus
ultor.

знающъ, и шакъ можно ми-
ришься намъ съ вами. 5-е,
А хошя бы вы за нашу
кровь мирись и съ Ко-
ролемъ, мы, какъ сильно
вами оскорбленные, не бу-
демъ обязаны соблюдать
сего міра. Quaelibet ex-
tinctos iniuria suscitāt ignes,
(кажда обида раздуваетъ
пригашенный огонь). И
хошя не можемъ мстить
за сіе шеперь, ибо вы ли-
шили насъ силъ и имуще-
ства, но изъ костей на-
шихъ явишся мститель.



П И С Ь М А

МАРИНЫ МНИЩЕКЪ.

Одно изъ сихъ писемъ Маріи Мнишекъ написано къ Сигизмунду III, изъ лагерь, изъ-подъ Москвы, 15^{го} Генваря (върояшно въ 1610^{мъ} году), а другое къ Гешману Жолкъвскому изъ Калуги опъ 28^{го} Іюня (также 1610^{го} года). Въ рукописяхъ письма сіи не *оригинальныя*, но копіи, копорыя, судя по почерку и наружности, должны бытъ *современныя*.

Z listów Maryny Mniszek, jeden do Zygmunta III, z obozu z pod Moskwy pisany d. 15^{go} Stycznia (zapewne w r. 1610.); a drugi do Hetmana Żółkiewskiego z Kaługi d. 28^{go} Czerwca, (również 1610 r.). W manuskryptach listy te nie są *oryginalne*, lecz kopie, które ze względu na kształt i formę liter powinny być *współczesne*.

I.

NAJASNIEYSZY

MSCIWY KROLU!

НАИЯСНѢЙШІЙ

Милостивый Король!

Łaska W. K. M. Family
y osobie moiey wielekroc
oswiadczone skutecznie, wła-
snym prawem na mnie wy-
magala, abym się beła w
thim sieroctwie swoim pod
Msciwą obrone W. K. M.
udała; iednak tho nieszczę-
śliwe wiezienie, ktore mi było
wolną wolą prawie odieło,
tey mi nawarownieyszy y
pewnieyszy uciechy, broniło.
Terasz isz W. K. M. na
granice państwa Moskiew-
skiego nastąpić raczył, thego
swey strony uprzejmie win-
szuie, aby dobre zamysły,
fortunny wstepek, przed się
wzięthey sprawu, pomysłne
powodzenie, zaczęte zawody,
szczęśliwy skutek, wzięły.

Милость Вашего Коро- 1610.
левскаго Величества, фамил-
и Моей и лично Мнѣ мно-
гокрашно оказанная, по су-
ществу своему шребовала,
дабы я въ семь моемъ си-
рошшѣхъ подъ милостивую
защиту В. К. Величества
прибѣгла: по сіе насчаст-
ное заключеніе, которое со-
всѣмъ почти ошнало у меня
свободу воли, воспрещало
мнѣ и сіе надежнѣйшее и вѣр-
нѣйшее ушѣшеніе. Теперь,
когда В. К. В. на границу
Московского Государства
изволили вступитъ, Я съ
моей стороны искренно
желаю, чтобы хорошія на-
мѣренія имѣли счастливое
начало, предпринимаемая
войда — вождѣленный
успѣхъ, а начашые подви-
ги — счастливый послѣд-
ствія. Если къмъ нибудь

1610. Ieslic kim na swieczę, tედyc mna pewnie szczescie rozmaicie poigrywało; bo stanu szlacheckiego na wynioslosc Carstwa Moskiewskiego wyszeło; s tego za się w okrutnie wíezienia wprawilo, stąd farbowana swoboda przegładziela, stąd zaś w wolnieysą snadz, ale pewnie w szkodliwszą niewolą wprowadzielo, teras w iakich terminach zostawilo, ze wedle Conditiey stanu mego spokojnie zyc nie mogę. Od P. Boga Naywyzszego, wszystko tho wdziecznie przyawszy, w iego św. opatrności dalsze sprawy swe oddaie. Nie omylniem tego pewna, ze iako on přes rozne srodki wiele czynic zwykl, tak y, teras, w tych zawieruchach szczescia mego mnie łaskawie dzwignac i miłosciwie ratowac nie zaniecha. A isz W. K. M. pierwszego szczescia mego powodem y pomocnikiem raczy

на свѣшѣ играло счастье, шо конечно мною: ибо изъ Шляхешскаго званія вознесло меня на вышину Московскаго престола, откуда бросило въ ужасное заключеніе; изъ него проглядывала обманчивая свобода, но судьба ввергла меня въ лучшую, какъ казалось, но, вѣроятно, въ болѣе пагубную певолу; и шеперь въ шакомъ положеніи меня оставила, что, по сану моему, я не могу жишѣ спокойно. Ошъ Всевышняго Господа Бога все сіе съ благодарностію припимая, Его Святой премудрости предаю дальнѣйшія дѣла мои. Несомнѣнно въ шомъ увѣрена, что Онъ, яко разными пушями многое чинишъ, шо и шеперь въ сихъ замѣшательствахъ моего счастья не оставишъ милосшиво изшоргнушъ меня изъ бѣдъ и спасши. Такъ какъ В. К. Величешво изволили бышъ причиною и помощникомъ прежняго моего счастья, шо я совершенно увѣрена въ милости В. К. Величества,

łesz bydz, cale uffam w łascze W. K. M. y w Panu Bogu nadzieie mam, ze y w thim nieszczesciu mym, miłosciwie się stawic bedziesz raczył. Wszytko ze mnie przeciwna fortuna złupieła, sprawiedliwosc sama y prawo na panstwo Moskiewskie przy mnie zostało, koronacyą obwarowane przyznaniem za dziedziczke utwierdzone; dwoiaką przysiegą wszech stanow obywatelow Moskiewskich panstw ukrzepione. To wszystko, ia na ten czas pod Mosciwe baczenie y uwazny rosądek W. K. M. offiaruie, pewnam tego ze W. K. M. z mądrego baczenia swego, mnie y familią moie, ktora sie znacznie do tego krwią odwagą y kosztem przyłozela szczodrobliwie nagrodzisz. Czo y do osiedzenia panstwa tego znacznym powodem y do zatrzymania warownym związkiem W. K.

и полагаю надежду на 1601. Господа Бога, что и въ семь несчастіи моемъ соизволише подашь мнѣ помощь. Все ошняяла у меня неблагопріяшная fortuna; ошались при мнѣ: одна справедливосшь и право па Московскій престолъ, коронаціею обезпеченное, признаніемъ за Обладательницу ушверженное и двоякою присягою ошъ всѣхъ сословій жителей Московскаго Государства укрѣпленное. Все сіе па милостивое внимание и проицательный умъ В. К. Величества предшавляю, будучи увѣрена, что В. К. Величество, по мудрости своей, меня и фамилію мою, которая кровію, ошважностію и издержками тому способствоввала, щедро вознаградише; что неминуемо будешъ важною причиною къ возвращенію сего Государства и къ удержанію крѣпкаго союза В. К. Величества, при благословеніи Господа Бога, кошорый справедливосшь щедро и изобильно награждаетъ.

1660. M. za błogosławienstwem Bo-
zym, którzy sprawiedliwość
hoynie y obficie nagradza,
nieomylnie będzie. Czego ia
zycząc oddaie obronie y
Mściwemu baczeniu W. K.
M. Dan z obozu pod Stołę-
cznem Miastem Moskwą 15
d. Stycznia.

W. K. Mści
wszelkiego szczęścia od
P. Boga winszująca

Marina Carowa Moskiewska.

Желая сего, предаюсь за-
щищѣ и милосщивому вни-
манію В. К. Величествѣ. —
Данъ въ лагерьъ подъ спо-
личнымъ городомъ Моск-
вою 15го Генваря.

В. К. Величеству,
всякаго счастія ошъ
Господа Бога желаю-
щая,

Марина Царица Московская.

II.

* Izem pod Smolensk posłała posłanca mego Marcina Platę dla pokupienia niektórych potrzeb, proszę aby mógł mieć list W. M. dla przeiachania bezpiecznego tam do obozu Krola Iego-kości i nazad z temi potrzebami. A iesliby się tu blizey w tem obozie pod Mozayskiem na to sposobił aby też wolno bez zatrudnienia iakiego do Kaluhi zwrocic mógł, tę chęć W. M. przy innych Domowi naszemu zdawna doznanych oddawac y zadziaływac winna będą—

* W rękopiśmie, z którego list niniejszy jest wyjętym, tytuł następny: List od Dmitrowy do I.E. M. Pana Hetmana, de Datta ze Kaluchi d. 28 Czerwca roku 1610.

* Я послала подъ Смо- 1610. ленскъ гонца моего Маршина Плаша, для покупки пѣкошорыхъ надобностей, а пошому прошу, чшобы онъ могъ получить ошъ васъ листъ для безонаснаго проѣзда въ лагерь Его Величества Короля и обрашно съ тѣми надобностями. А если бы ему удалось шо исполнить здѣсь ближе, въ лагерьъ подъ Можайскомъ, шо, чшобы свободно, безъ всякаго затрудненія, онъ могъ ворошиться въ Калугу. За сію услугу вашу вмѣстѣ съ иными, ошъ давняго времени нашему дому оказанными, Я буду

* Въ рукописи, съ кошорой напечатано сіе письмо, находящися слѣдующее заглавіе: Письмо ошъ Супруги Димитрія, Марины, къ Гетману Жолкѣвскому изъ Калуги 28 Іюня 1610 года.

1610. Ktoemu od Pana Boga przy
zdrowiu požądanych pociech
doznac wiernie zyczę.

Zyczliwa

Marina Sarowa.

сшараться ошблагодаришь, — прося Вамъ ошъ
Господа Бога здоровья и
вожделенныхъ ушѣшеній.

Доброжелательная

Царица Марина.



П И С Ь М О

ТУШИНСКАГО САМОЗВАНЦА.

● ● ● ● ● ● ● ●

— 4 3 2 1 0 9 8 7 6 5 4 3 2 1 0 —

Письмо сіе писано
Тушинскимъ Само-
званцемъ къ Усвяш-
скому Старосшъ Яну
Сапѣгъ въ 1609^{мъ} году.

На послѣдней паруж-
ной страницѣ сдѣланъ
слѣдующій адресъ:

*Благородному Пану Яну Са-
пѣгъ Нашему Полковнику,
искренно и вѣрно Намъ лю-
безному.*

Въ концѣ книги при-
лагаеиця снимокъ съ
сего письма подъ N^о
5^{мъ}.

List ten przez Sa-
mozwańca Tuszyńskie-
go do Jana Sapiehy Sta-
rosty Uświatskiego pi-
sany w r. 1609.

Na ostatniej stronie
zewnątrz adres na-
stępny:

*Urodzonemu Panu Janowi Sapie-
ze Pulkow. naszemu, uprzejmie y
wiernie nam milemu.*

Fac-simile tego listu
w końcu dzieła dołącza
się pod N^о 5^{ym}.

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

...and the ...

DMITR IWANOWICZ Z ŁASKI
BOŻEJ CAR MOSKIEWSKI Y
WSZEJ RUSI, DMITROWSKIE,
UGLECKIE, GRODECKIE, ETC.
ETC. ETC. XIAŻE Y INYCH
WIELU PANSTW Y HORD TA-
TARSKICH MONARCHIEY MO-
SKIEW. PODLEGŁYCH PAN Y
DIEDZIC.

Uprzeymie y wiernie nam
miły. Pisalismy triumphuąc
z zradnec y nieprzyaciol na-
szych, mając omelną wiado-
mość, iż na głowe starci.
Znowu przeciwne wieści na-
stąpiły że ten nieprzyaciel,
nietelko zrazony, ale owszem
na woisku naszym prawie
wiachał do Tweru y wszist-
kich rosproczył, że ledwie
w koszuli drugi do obozu
przybieżał. A acześmy iuz
nieraz pisali ukazując, że
temi kurnikami się bawic nie
potrzebna, które w ręku y
na on czas bez prace, kiedy

ДМИТРИЙ ИВАНОВИЧЪ, БО- 1609.
ЖИЕЮ МИЛОСТИЮ, ЦАРЬ МО-
СКОВСКИЙ И ВСЕЯ РУСИ,
КНЯЗЬ ДМИТРОВСКИЙ, УГЛИЦ-
КИЙ, ГОРОДЕЦКИЙ, И ПР. И ПР.
И ПРОЧ. И ИНЫХЪ МНОГИХЪ
ЦАРСТВЪ И ОРДЪ ТАТАР-
СКИХЪ, ГОСУДАРСТВУ МО-
СКОВСКОМУ ПОДВЛАСТНЫХЪ,
ГОСУДАРЬ И ОБЛАДАТЕЛЬ.

Искренно и вѣрно Намъ
любезный! Получивъ лож-
ное извѣстiе, что измѣн-
ники и непріятели наши
разбишы на голову, Мы пи-
сали къ вамъ о семъ шор-
жесшѣ Нашемъ. Но за-
шѣмъ воспослѣдовали про-
шивныя вѣсти: непріятель
не шолько не разбишъ, но,
напрошивъ, почши на пле-
чахъ Нашего войска во-
шелъ въ Тверь, и шакъ
разсѣялъ оное, что едва
иной въ рубашкѣ успѣлъ
прибѣжать въ лагерь. Мы
не разъ писали уже, на-
поминая, что не должно
шеряшъ времени по дере-
вешскимъ избамъ, кошо-

1609. Pan Bog poblogoslawic raczy
zamysłom nassem u nas będą.
Teraz za przewrotnem szczę-
ściem tem barziew, prosiemy
abys Uprz. Wass. dawszy tam
wszistkiemu pokoj czym prę-
dzei się ze wszistkiem wo-
iskiem do obozu wielkiego po-
mykał, a y tamtem drugim
dawal znac aby tocz czynili.
Prosiemy, zadamy usilnie y
napominamy, abys inaczey
Uprz. Wass. nieczynil. Zi-
czemy zatem Uprz. Wass.
dobrego zdrowia. Dat 29
Iuly 1609.

DMITR CAR. (1)

»Ziebych rychley po-
»spieszal sia.« (2)

(1) Podpis własnoręczny.

(2) Dodatek własnoręczny Samo-
zwanca.

рия безъ шруда будушъ въ
Нашихъ рукахъ, когда
Богъ удостоишъ благосло-
вишъ предпріяшя Наши.
Теперь же, при перемѣнѣ
счашья, Мы шѣмъ болѣе
просимъ Благосклонносшь
Вашу, оставишъ шамъ все,
и спѣшишъ, какъ можно
скорѣе, со всемъ войскомъ
Вашимъ къ Главному Ста-
пу, давая между шѣмъ
знашъ и другимъ, чшобы и
они спѣшили сюдаже. Про-
симъ, желаемъ непремѣн-
но, и подшверждаемъ, чшобъ
Благосклонносшь Ваша
иначе не дѣйствовали. За
шѣмъ желаемъ Благосклон-
ности Вашей добраго здо-
ровья. Дано 29го Іюня
1609го года.

ДМИТРІЙ ЦАРЬ. (1)

»Чшобы спѣшилъ
»канъ можно ско-
»рѣе.« (2)

(1) Собственноручная подпись.

(2) Собственноручная приписка
Самозванца.

ЗАПИСКА

О

ПРОИЗШЕСТВІЯХЪ ВЪ МОСКВѢ.

Записка сія написана на небольшомъ чешвероугольномъ лоскушкѣ бумаги, безъ всякой подписи ошъ кого и къ кому.

Судя по содержанию, надобно думать, что она была писана ошъ Ливонскаго Губерпашора Гешмана Ходкевича къ Капцлеру Льву Сапѣгѣ, или къ другому какому-либо лицу, приближенному къ Королю.

Снимокъ со всей сей записки прилагаешся подъ № 6^{мъ}.

Notatka ta o wypadkach w Moskwie, na niewielkim czworograniastym kawalku papieru pisana, niema żadnego podpisu od kogo i do kogo.

Z jej treści wniesć należy, iż pisaną była przez Gubernatora Infant Hetmana Choćkiewicza, do Kanclerza Lwa Sapiehy, albo do innej jakieј osoby, zbliżonej do Króla.

Fac-simile całej téj notatki dołączoném jest pod № 6.

1. The first part of the paper

is devoted to the study of the

properties of the function $f(x)$

defined by the equation

$f(x) = \int_0^x f(t) dt$

and the function $g(x)$

defined by the equation

$g(x) = \int_0^x g(t) dt$

and the function $h(x)$

defined by the equation

$h(x) = \int_0^x h(t) dt$

and the function $i(x)$

defined by the equation

$i(x) = \int_0^x i(t) dt$

and the function $j(x)$

Swieżo teraz szpieg moi z Moskwy przybiegł z niepokiesznemi nowinami, iż Pskow Dymitrowi rebellizował, i z czternaście tysięcy Moskwy z obozu przedarło się do Szujskiego, iż Moskwa wszystka znowu mu poprzy sięgła. Naszy w trwodze, siła ich z woiska pojedynkiem i kryiomo uieżdza, nędza, głód, rozruch, niesforność, rozroźniła animusze. Audita refero a dai Boże aby inaczei padło, alias z tey chmury wielki by grad Inflianty przybił. Spodziewam się co godzina gruntowniejszej wiadomości, skoro międoidzie, zaraz dam znać. Podobne są rzeczy, bo ten Narod impatiens est externi imperi, ex naturali antipatia ku Państwom naszym i ieżeli się

Сейчасъ только прихалъ мой лазутчикъ изъ Москвы съ неутѣшительными извѣстіями, что Псковъ противъ Димитрія возбуждался, и около четырнадцати тысячъ Москвитинъ изъ лагера продрались къ Шуйскому; что вся Москва вновь ему присягнула. Наши въ тревогѣ; множество ихъ изъ войска по одиначкѣ и тайно уѣзжающъ; нужда, голодъ, смяшеніе, неповиновеніе раздѣляли умы. Добошу вамъ слышанное, но дай Богъ, чтобы было иначе; въ противномъ же случаѣ великое несчастіе пало бы на Ливонію. Ожидаю ежедневно обстоятельнѣйшаго извѣстія; коль скоро получу оное, то дамъ знать немедленно. Это правдоподобно, ибо сей народъ не шерпишь чужаго правленія по врожденной антипатіи къ нашему Государству, и

przy Dymitrze wiązał, z
musu wiązał, czekaiąc na
swe pogodnieysze czasy. Więc
dopusć li mi I. K. M. pisać
do Carolusa; iakim by go
tytułem poccie, proszę o radę.
In privato negotio a privata
persona podobnoby za Krolia
uszedł, in publicis inaczei.
Iako mi więc moi Mci Pan
rozkażesz tak postąpię.

если онъ при Димитріи дер-
жался пасъ, шо держался
по принужденію, выжидая
для себя благопріятнѣйша-
го времени. И шакъ, по-
зволишь ли мнѣ Его Коро-
левское Величество пи-
сать къ Карлу; какимъ
его почтешь шишуломъ,
прошу совѣща. In privato
negotio a privata persona (*въ
частныхъ сношеніяхъ отъ
частнаго лица*) можно бы
и Королемъ назвашъ; in
publicis (*въ Государствен-
ныхъ*) иначе. Какъ нако-
пецъ Ваша Милость при-
кажешь, шакъ и посшуплю.



ПАМЯТНАЯ ЗАПИСКА.

Въ числѣ ошискан-
ныхъ нами рукописей
находящся *какая-то*
записка, въ родѣ памят-
ной, писанная весь-
ма неразборчивымъ
почеркомъ и крайне
ошъ времени поспра-
давшая.

Въ ней мы вспрѣ-
щали весьма много
собственныхъ именъ
Русскихъ, и пошому,
предсавляемъ шо,
что мы могли разо-
бравъ, собственному
сужденію чипашелей.

Подлинная сія запис-
ка писана на лиспъ:
1^а, вшорой половина и
4^а спраницы онаго
содержашъ разныя за-
мѣчанія, ошдѣленные
между собою чершами,
а на прешей спрани-
цѣ нарисовано черни-

Міędzy manuskry-
ptami pod ręką naszą
znajdującemi się, jest
niejaka nota, z rodzaju
tych, które się piszą dla
pamięci, pisana bardzo
nieczytelnym charakte-
rem, i nadzwyczaj dla
dawności zniszczonym.

Znaleźliśmy w niej
wiele imion własnych
Ruskich, a przeto, to co
można było wyczytać,
oddajemy na zdanie czy-
telników.

Autentyk noty pisa-
ny jest na arkuszu;
1^a, połowa drugiej i 4^a
stronica zawierają róż-
ne uwagi, rozdzielone
między sobą linijami; na
trzeciej zaś stronicy,
odrysowany jest atra-
mentem bieg Wołgi i

лами печеніе Волги и
Оки, и означены при-
брежныя къ симъ рѣ-
камъ мѣста. Съ рисун-
ка сего прилагаешся
снимокъ подъ N^о 7. (1)

Къ сему сія записка
писана и съ какою цѣ-
лію, мы никакого за-
ключенія не можемъ
сдѣлать, шѣмъ болѣе,
что почти половина
замѣчаній въ оной со-
вершенно испреблены
временемъ, иные же
вырваны, или вымара-
ны, или чернила такъ
вылинялы, что нѣтъ
никакой возможности
разобрасть написан-
наго.

(1) На правой сторонѣ рисунка
написано:

Лука Мезецкій Бухарскій
Яковлевъ
Иванъ Осминка Шутъ
Ситникъ.

Oki, i oznaczone nad-
brzeżne miasta. Z tego
rysunku załączone jest
fac-simile pod N^o 7. (1)

Kto iest autorem tej
noty, i w jakim celu na-
pisana, żadnego wnio-
sku uczynić niemożemy,
tym bardziej że prawie
połowa uwag od da-
wności pisania znisz-
czała: inne zaś wydarte
lub wymazane, lub też
atrament zbladł tak, że
nie masz sposobu ich
wyczytania.

(1) Na prawej stronie rysunku napis:

Luki Męzeckoi BucharSKI
Iakowlew
Iwan Osminka Szut
Sitnik.

Kirilo Iwanowicz Chwostow siedział za przystawem u Nikiti Dmitreiewa Dziaka Dwornoho na Ulici Fiolowskiej i Nakazalnoi, a siedział z nim Siewruk. Ten Chwostow siedzi teraz za przystawem u Iakowa Tinbiszewa (Tinbaewa) dworzenina na Ustretinskoj Ulici w domu Iwana Soboliewa Tarchowoho czolowieka, od Pozarskiego w trzecim domu.

CO BORISA SPILIEBA MONASTIR ZWOIOWALI

Wortaszek P. Młockiego
Hurmay P. Młockiego
Trębacz i Bębenica P. Rusieckiego
Setnik Iwanowski
Półkownik Szczucki, a Hetman Susicki
Iasaul Zdanowski
Porucznik Szumski
Krzysztofh Węgrzyn.

SZUISKIEGO PRZIJACIELIE.
Szuiskich dwa, Iwan, Dmitr.

Кирило Івановичъ Хвостовъ, жилъ за Пристава у Дворцоваго Дьяка Никишы Дмишріева, на улицѣ Фіоловской и Неказальной, а съ нимъ жилъ Севрукъ. — Сей Хвостовъ живешъ теперь за Пристава у Дворянина Якова Тинбишева (Тинбаева) на Срѣшенской улицѣ, въ домѣ торговаго чловѣка Івана Соболева, ошъ Пожарскаго въ шрѣшемъ домѣ.

ЧТО РАЗЗОРИЛИ МОНАСТЫРЬ
ГЛѢБА И БОРИСА:

Воршашекъ Папа Млоцкаго.
Гурмай Папа Млоцкаго.
Трубачъ и барабанщикъ
Папа Русецкаго.
Сотникъ Івановскій.
Полковникъ Щудкій и Гешманъ Сусицкій.
Есауль Ждановскій.
Поручикъ Шумскій.
Криштофъ Венгръ.

ШУЙСКАГО ПРИЯТЕЛИ:
Шуйскихъ два: Іванъ,
Дмишрій.

Patriarcha

Wasilei Kołyczow Kurk

Michailo Baborikin Borysow

Wasilei Masalski

Galiczyny Andriei, Wasilei

Wasilei Hołowin

Izmailowicz (Izmailow)

Dziak Istoma Kartuzow

Michailo Berezecki z Wilna
rodem Kochanek.

We Rzowie Woj: Iwan Fie-
dorowicz Gardejow Bezu-
mow.

W Bialej Woj: Dmitr Kiri-
lowicz Pleszczeiow.

Wasko Iwana Batanina Syn,
z Siola Szarapowa Krolio-
wei Duńskiej, tam miesz-
kał, co szedł w Manastir.

Wasilei Oksow { przedali się
z Manastiru
kiedy P.
Osip Izmailow { Hume gro-
mili.

Папріархъ.

Василій Колычевъ Куркъ.

Михайло Боборыкинъ Бо-
рисовъ.

Василій Мосальскій.

Голицыны Андрей и Ва-
силій.

Василій Головинъ.

Измаиловичъ (Измаиловъ).

Дьякъ Псхома Каршузовъ.

Михайло Березецкій, ро-
домъ изъ Вильны, Лю-
бимецъ.

Во Ржевѣ, Воевода Иванъ
Федоровичъ Гордѣевъ-Бе-
зумовъ.

Въ Бѣломъ, Воевода Дми-
трий Кіриловичъ Пле-
щевъ.

Васька, Ивана Бошанина
сынъ, что пошелъ въ
монашырь, изъ села
Датской Королевы Ша-
рапова, въ ономъ жилъ.

Василій Оксовъ { Пере-
дались
изъ мо-
нашты-
ря, ко-
гда
Осипъ Измаиловъ { гром-
ли П.
Гуме.

GOŁOWY CO MIELI BYC U KN:
DMITRA.

Knias Wasilei Fiedorowicz
Masalski

Knias Siemon Prozorowski,
druch moi

Knias Hrehorei Kostentino-
wicz Wolkonski

Iwan Czemodanow

Iwan Matfieiwicz Buturlin
Sapka

Wasiliei Iwanowicz Buturlin.

Tomas Wan der Ieger co
miał iachac do Holandyi
powinien iachac na Święta.

Fiedor Andrzejewicz Chło-
pow.

Wasiliei Parskoi.

Iwan Charizeia.

Sludzi Kroliowey Dunskiey
co mieszkaia w Lozmoroie
we Włodimirskim Ujez-
dzie.

Siolo Duszonoie, Siolo Koz-
zakowo, Lukjance na Mu-
rawkę na Piotrowo iedna
droga.

Na Szarapowo, na bolszuu
Mielnicu, na Barkowo, na

ГОЛОВЫ, КОТОРЫЕ ИМѢЛИ
БЫТЬ У КНЯЗЯ ДИМИТРИЯ:

Князь Василій Оедоровичъ
Мосальскій.

Князь Семень Прозоров-
скій, мой другъ.

Князь Григорій Конспан-
тиновичъ Волконскій.

Иванъ Чемодановъ.

Иванъ Машвъевичъ Бушур-
линъ Сапка.

Василій Ивановичъ Бушур-
линъ.

Томасъ Фонъ-дерь Егеръ,
кошорый имѣлъ ѣхашъ
въ Голандію; долженъ
выѣхашъ на свяшки.

Оедоръ Андреевичъ Хло-
повъ.

Василій Парскій.

Иванъ Харизея.

Слуги Датской Королевы,
которые живутъ въ Ло-
змороѣ во Владимир-
скомъ уѣздѣ.

Село Душоное, село Коза-
ково, Лукьянцы на Му-
равкѣ, на Петрово, одна
дорога.

На Шарапово, на большую
мельницу, на Барково,

Fiedorowskie, mimo Rochmanowo, na Wołość Wedenskuin, druga droga. Tędy z Manastira do Moskwy i z Moskwy się przekradaia.

Wasilici Oksow Pereaslawiec
Zalieski

Osip Izmailow Nowogroda
Wielkiego, ci z Monastera
Secherewa w potrzebie
predali się d. — Ianuarii
kiedy P: Hume gromiono.

Iwan Iakowliew Osminka
Szut, co największy Pra-
znik u Cara.

We Rzowie Sobeckij żołnierz
co starzy wybiera

Gardejow Wojewoda Iwan
Fiedorowicz.

W Żukach Woiewodą albo
przikaznym Piotr Gorai-
now.

W Bialej Dmitr Kirilowicz
Pleszczeiow Woiewoda.

на Оедоровское, мимо
Рахманова на Веденскую
волость — другая доро-
га. — Сею дорогою изъ
монастыря въ Москву,
и изъ Москвы прокра-
дывающся.

Василій Оксовъ изъ Пере-
славля-Залѣскаго.

Осипъ Измаиловъ изъ Ве-
ликаго Новгорода.

Сии изъ Захарова монасты-
ря передались во время
сраженія въ Генварѣ,
когда громили П. Гуме.

Иванъ Яковлевъ Осминка,
шунъ, всякой большой
праздникъ бываешь у
Царя.

Во Ржевѣ, Собецкій, сол-
дашъ, кошорый выби-
раешь старыхъ.

Гордѣевъ Воевода Иванъ
Оедоровичъ.

Въ Жукахъ, Воевода или
Приказный Пешръ Го-
рииновъ.

Въ Бѣломъ, Дмитрій Ки-
риловичъ Плещеевъ Вое-
вода.

W Dimitrowie przistaw Mi-
kolai Kulczycki.

Kamienski Pan Bialozora Ro-
thmistrza.

Walek P. Zakrzewskiego z
teyze Roty Pacholei wzieni
w derewni Naumowa, wie-
zdu, Alexandrowei slobod-
dy ulwaczka Pierwoj Rubli
dziewięć wymęczyli.

W Muromie Kozak Chrihory
Ratkiewicz a drugi tho-
masz Miechailo z Taboru
P. Lisowskiego (dwa słowa
zaplamione) wybieraią.

Wasiliei Sukin do Kolomny
z trzema działą y z (zapla-
miony wyraz) człowieka.

Co w Szui przy pogromie
byli.

Iwan Sibirin Ataman dui-
ski.

Hrehori Iwanow Matys (za-
plamiono)

Hrehori Michailow Iwan
Waropaj.

Въ Дмишровѣ, Приставѣ
Николай Кульчицкій

Каменскій Пана Бѣлозора
Рошмистра.

Валекъ Пана Закржевскаго
изъ той же роты воен-
ная челядь, взяли въ
деревню Наумовой уѣз-
да, Александровой сло-
боды, у Ивашки первого
вымучили девять рублей.

Въ Муромѣ, Козакъ Гри-
горій Радкевичъ, а дру-
гой Оома Михайло изъ
шатора Пана Лисовскаго
(два слова замазаны) выби-
рающъ.

Василій Сукинъ въ Коло-
мну съ ширема пушками
и съ (слѣдующее слово въ
рукописи замазано) чело-
вѣкъ.

Что въ Шуѣ были при
разбитіи:

Иванъ Сибиринъ Донской
Ашаманъ.

Григорій Ивановъ Матисъ
(въ рукописи замазано).

Григорій Михайловъ,
Иванъ Воропай.

W Rogaczewie brath Naliwaikow którego obieszono we Włodzimierzu. — Filip Bialcerkiewicz ma 90,000 fl. w Pulku P. Wielogłowskiego.

Kniechini Łukeria Wasilowna Prozorowska żona Romana Troiekurowego, siostra rodna Siemona Wasiliowicza Prozorowskiego Pobratyma mego.

Achmamet Murza z Szacka co łuk darował.

Fiedor Babarikin, Bogdan Suponiew zdraici Kostromsci pod Susdałem.

Michallio Liach Nowogrodec Donski Kozak co uciekł z pod Kinieszmy

Ataman Iwan Sikierow od Plieszczeiowa co przy Plieszczeiewie iezdził.

Knias Borys Lykow co iachał od Szuiskiego do Krymu.

Въ Rogaczewъ браѣ Навивайки, коего повѣсили во Владимирѣ. — Филипъ Бѣлоцерковецъ имѣеть 90,000 тысячъ злыхъ въ полку П. Вѣлогловскаго.

Княгиня Лукерія Васильевна Прозоровская, жена Романа Троекураго, родная сестра Семена Васильевича Прозоровскаго, моего сердечнаго друга.

Ахмешъ Мурза изъ Шацка, что лукъ подарилъ.

Федоръ Бабарыкинъ, Богданъ Супонѣвъ, Костромскіе измѣнники подъ Суздалемъ.

Михайло Ляхъ Новгородецъ Донской козакъ, который ушелъ изъ - подъ Кинешмы.

Ашаманъ Иванъ Сикѣровъ отъ Плещеева, что при Плещеевѣ ѣздилъ.

Князь Борисъ Лыковъ, что ѣздилъ отъ Шуйскаго въ Крымъ.

Saransk Zamek, tam iachał
Siemon Iwanow Nieteszo-
wa. Woiewoda tam Piotr
Gluchow.

Iwan Sibisinno co przy Ple-
szczeiowie w Sudali y w
Sszui Ataman.

Iwan Limenski golowa ranion
pod Danłowskiim.

(słowo zatarte) Ilin co wyia-
chał od Szuiskiego do
Dmitra w sekrecie powia-
dał od (dwa słowa wytarte)
Karamyszowa ze się (słowo
zatarte) Cara Kasimowskie-
go boi.

Constantin Andrzejewicz Na-
umow w Temnikowie Wo-
iewoda.

Саранскъ зѣмокъ, шамъ
ѣхалъ Семень Ивановъ
Нѣшешовъ, а Воевода
шамъ Пешръ Глуховъ.

Иванъ Сабисиновъ, что при
Плещеевъ въ Суздали и
въ Шуи Ашаманъ.

Иванъ Лпменскій Голова,
раненъ подъ Данилов-
скимъ.

(слово замарано) Пльинъ, что
выѣхалъ ошъ Шуйска-
го къ Дмишрію, гово-
рилъ по секрешу ошъ
(два слова замараны) Кара-
мышева, что (слово за-
марано) Касимовскаго
Царя боишся.

Констапшинъ Андреевичъ
Наумовъ въ Темниковѣ
Воевода.



ИЗЪЯСНЕНИЕ FAC-SIMILE.

OBJAŚNIENIE

FAC-SIMILE PODPISÓW.

(Ob. w końcu tomu arkusz pod N^o 8).

N^o 1.

Sigismundus Rex.

N^o 2.

*Zyczliwy
Wladislaw Zygmunt.*

N^o 3.

Ian Karol Chodkiewicz.

N^o 4.

*Demetrius ¹ intimus
filius et amicus.*

N^o 5.

Wolmary Farensbach.

1. Pierwszy Samozwaniec.

ИЗЪЯСНЕНІЕ

СНИМКА ПОДПИСЕЙ

(См. въ концѣ тома листъ N^o 8).

N^o 1.

Сигизмундъ Король.

N^o 2.

*Доброжелательный
Владиславъ
Сигизмундъ.*

N^o 3.

Янъ Карлъ Ходкевичъ.

N^o 4.

*Димитрій ¹ преданный
сынъ и другъ.*

N^o 5.

Вольмаръ Фаренсбахъ.

1. Первый Самозванецъ.

№ 6.

*Sługa nayniższa i corka
powolna
Mariña¹ Carowa.*

№ 7.

*Ierzy Mniszek Wo:
Sandom: ²*

№ 8.

*Leo Sapieha Kanclerz
W: X: Lith: ³*

-
1. Mniszek.
 2. Woiewoda Sandomierski.
 3. Wielkiego Xięstwa Litewskiego

№ 6.

*Нижайшая слуга и
дочь послушная
Марина¹ Царица.*

№ 7.

*Юрій Мнишскѣ Во:
Сандом: ²*

№ 8.

*Левѣ Сапѣга Канцлерѣ
В. К. Лит. ³*

-
1. Мнишекъ.
 2. Воєвода Сандомирскій.
 3. Великаго Княжесства Липовскаго.

О П Е Ч А Т К И.

<i>Стр.</i>	<i>Строк.</i>	<i>Напечатано:</i>	<i>должноพิมพ์:</i>
6	17	расходовать	нерасходовать
14	1	къ Збарамя	къ Збаражу
—	15 и 16	Збарама	Збаража
20	23	а въ другомъ	а въ нисшемъ
29	1	прислашь	приняшь
38	29	исьмо	письмо
55	10 и 11	писашелели	писашели
62	20 и 21	осшавались	осшавалось
67	34 и		
68	1	Боре	Бояре
—	7	но между	между
73	19	Бешлура	Бушлера
74	17	Фулера	Фалера
77	15 и 16	пешариду	пешарду
86	13	соошечесшвенникъ	соошечесшвенникъ нашъ
87	9 и 10	осшавишь	осшавяшь
101	6	Красный	Красный,

OMYŁKI W DRUKU.

<i>Strona</i>	<i>Wiersz</i>	<i>Wydrukowano:</i>	<i>popraw:</i>
20	27	zimowe leże	na zimowe leże
25	12	wmocnionemi	wzmocnionemi
27	23	Lisowców	Lisowców
—	25	z barbarzyńskimi	z barbarzyńskimi
29	1		zmaż <i>lym</i>
36	1	odprawiowioném	odprawioném
55	17	ciągnąc	ciągnąć
59	5	Mastruchem	Mastruchem
66	24	wystany	wysłany
73	10	chorągwie	chorągwie
74	22	Klebeka	Klebeka,
81	1	łomny	Kołomny
82	6	mali	otrzymali
94	4	pianiądze	pieniądze.

Zygimunt w złości Bożej Król Polski wulkie Kraje Litewskie Ruskie Pru-
skie Mazowieckie Zmudzkie Inflanckie i Szwedcki Górski Wandalcki
dwudziesty KROL

V
Wodzeni Wasz nam mieli Z listu terazniejszego Wasz. Wyrozumiełizm na które
się mieściu z synem naszym wuszyć zamysławacie nie wątpim że w tym wyryśkim tak
osobno postępowac będziecie, iakoby i bezpieczeni syna naszego i stawa Rzplty
suzerbku iakiego nie ponieśla. Do PP Commysarzyow ktorzy się sam ieszcze zatrzymywali
dalizm listy nasze aby się do Wasz. iako naprzedi pospieszali, pewnim że będą
chcieli wygazy iako woli naszej tak też i powinności na się włożonej iakosz usz
stał od czasu niemalego wyjechał x Biskup Kamieniecki, z ktorym spólnie y Walmo-
zny Kanclerz Lit. wes się droge posuwał: patrząc jednak co naszym Rzplty nale-
ży aby się w tych traktatach żadna zwłoka nie działa, chcemy cho mier po Wasz
abyście nieczekaie przybycia inszych, cokolwiek iest Wasz. do tych traktatow
przystępowali i oni wedle pierwszych listow i informacji naszych konczeli, przestę-
gając uprzed prawa syna naszego iako najpietru, ale usłoby cho za upolem narodu thami
tego zostac się na swym plam pod ten czas nie mogło postępiu do zawarcia in-
duci na iaki zisłazny albo też wuozny pokoi iezby się do niego zpożytkiem
Rzplty okazia podata, a osobliwie tedy się Siwierska ziemia przy Koronie y W. x.
Lit. zostac mogła, albo iesliby inacz bydz nie mogło tedy przynamni zby cho co
teraz wręku iest przy nas zostawato uoynech. Co wszystko tym pilni y częci
Wasz. przypominac nam przychodzi ze niedobrym sposobu zadruzo, iakoby aa
lei cho wojna prowadzona bydz mogła nie tylko za uoyzioną na przeszłym Scymie
od wszech stron deklaracją ale i z tym nowym Poganskich woisk ku granicom
są naszym podmykaniem dla zniszczenia zamkow ukracanych, o czym rectelne ledy
mielimy thymi ccaoy od samego Cesarza Turckiego y od Kaimakana ktorzy iest na
miejacu wzywanym. Piętnadze nie mieszka do Wasz. wysyłamy wdzięczne
cho od Wasz. przyuzyc zestre do tad woisko nie tylko persuszjami ale terz
i niekorzy dodatkami swymi własnymi wsluzbę zatrzymywali zadamy abyson cho
i dalej przez ten krotki czas dokąd przyiadze nie nastąpiu czyniele. Będziem

cho polować między innymi zasługami Wier Wasz i szczerobłroscia naszą
nadgradzac. Zyczymy zathym Wier Wasz dobrego od Pana Boga zdrowia Dan w
Wawrzamie dnia xv Miesiaca Grudnia Roku Panskiego M DCXVIII Panowania
naszego Polskiego xxxi Szwedzkiego xxv Roku.

Jagismundus Rex

DIARIUSZ drogy Poslon
 Poslanich od Najasnijš^o
 Zigmunt^h III z Bożej la
 ski Króla Polskie^o do Knia-
 zia Moskiewego. Roku Pan-
 skie^o Tysiączne Sesssetne 808^o.
 Wyjazd do Moskwy Icb
 M. II: Poslon

Die 12 Maj' W Piątek z Mamonowa rano ieczałismy
 iecha na wóziech wbyści wkrupie so naprzed nikogo niepuszczono
 A konie nasze iedne wiedzono nam przodkiem obrane upulcon
 miluch od noclegu, a od Moskwy upulconu także pod ród na
 gory przy drodze nad Rostk na łękaś serocki również upie-
 lenem prosepcedie nadięczalismy. Kamioty bardzo kosztowne
 i skuteczne, jako Janek z wieżami z bastami wkończ saronu
 przez trzy dni stała ten Kamiot albo racoj Janek płocienny
 miał osobie serokosć bardzo wielką wkrupie miasto parkan
 plot płocienny. Bast płocienny obok onie Janek (sterna:
 siebie Gram trój dla wiasn, a wesołku pokole saronu
 tso iest Kamiot ieden biały o kresz wieżedach,

153 Za wola Bożą da dyktowoscia K. J. M. przed lu-
dzie K. J. M. był porząd dany na stolicy Moskwa. Tak:
ze być Oyca S. X. Legata y Je. M. X. Zjednota Kar:
donata aby Kosciół w. Moskwe budoval, Religia, Cato-
licka rozmnażal jako to dawno przypisano.

PRZIMIERZE STAŁOŚĆ

Aby imieniem Państwa rosyjskiego, tak nie traciła po nie słabość bo trwała do pe-
rnych lat do 25 y do tych czas nie naruszone trwała. jeśli mowa iż naruszone
jest przez tych którzy prowadzili Dymitra. To nie przynależy do złamania prze-
mierza prowadzenie.

Dmitri Ivanowicz Staski Dorey Car Moskiewski y nowy Lusi Dmit
trowski Cogledue Grodeclue zezze duze y imod mielu Carstw
y Kozw Patarskioł Monaxdiey Moskuw podleglychany Prudie.

Drugim: gwieździe nam miły. Liliśmy tryumfalnie i doświadczyliśmy
męstwa naszych, onaisc o metnę wiadomości i na główne stacje
Znowu po częściwie oświeści nasłapiły ze ten męstwa mietelko i ten
Zony, ale owszem na owościu nassem Liliśmy wiadomości do Znowu
i męstwa i owościu znowu ze lednie w owościu i Znowu do owościu
przebiegał.

cloacys adonia Saty 24 July 1899

Imbrian

zic by d vy staj po predzic dva



Nº 1.

Gigismundus Rex

Nº 2.

rychiny

Wladislaw Zygmunt

Nº 6.

gluza nanidg, corla
growlra

Marjina sarow

Nº 3.

Jan Carol Otoid

konzp app

Nº 7.

Ferry Wyszczek.
Mo Land

Nº 4.

Demetrius Inei
mus filius et Amicus.

Nº 8.

Nº 5.

Wolary Farcus bar

Mff

Leo fabresa laro
lun w. x: litm



2007059452